Siostry Kolomby Smacker wicowny prosie dla pana jezusa zebich niebracy otciotu sie moy w swenty pamency



REGVŁA S. AVGVSTINA,

Hipońskiego Biskupá, Doktorá Kośćielnego.

Y

CONSTITVCIE

Sioſtr wtorego Hábitu / Zakonu Káznodźieiow.

Przełożone ná Polſkie przez F. N. M.*o-scicensis.* Ord. Præd.

Zzlecenia Przełożonych.

Ali pygmemt saro w kapatkah









REGVŁA S. AVGVSTINA BISKVPA.

I NAdewßyſtko Siostry namilße maćie miłowáć Bogá / potym bliźniego. bo te przykazánia przednieyßym ſpoſobem ſą nam dáne.

Te ſą rzeczy/ktore ábyśćie chowáty/ przykázuiemy/ wy ktore w Klaßtorze ieſteśćie poſtánowione.

2. Naprzod dla czego ieſteśćie w iedno zgromádzone/ ábyśćie zgodne w domu mießkáły / y miáły ſerce iedno y duße iedne w Bogu.

A nie názywayćie co włáſnego : ále niechay wam będą wßyſtkie rzeczy ſpolne : y niech rozdawa káždey z was Przełožona wáßá žywność y odzienie/ nie zárowno wßyſtkim/ bo nie wßyſtkie iednáko zdrowe y mocne ieſteśćie/ ále káždey iákoby potrzebá było. Ták ábowiem czytaćie w Dźieiách Apoſtolſkich : iž były im wßyctkie rzeczy ſpolne/ y rozdawano káždemu iáko komu potrzebá było.

Ktore co miáły ná świećie/ kiedy weßły do Klaßtorá/ niech z chęćią zezwolą/ áby ono było ſpolne. Kto-

14

re záś nie miały / niech tego nie ßukáia w Klaßtorze/ czego ani ná świećie/ mieć mogły: A wßakże ich vłomnośći* co potrzebá ma bydz dano/choćbyteż vboſtwo ich/gdy ná świećie były/y ná ſáme potrzeby zdobydz ſie nie mogło. Lecz nie dla tego rozumieć ſie máia zá ſcześliwe iż ználázły żywnośc y odzienie/ iákiego ná świećie naleść nie mogły: áni ſie niech nie wynoßa że ſie towárzyßa z tymi/ do ktorych ná świećie bedac przyſtapić nie śmiáły: ále niech ſerce wzgore trzymáia/* á ziemſkich dobr* nie ßukáia/ áby nie poczeły Klaßtory bogátym bydz pożyteczne/ nie vbogim: gdyby ſie tám bogáte ponizáły/ á vbogie nádymáły. Jednák záś z drugiey ſtrony/ one ktore czymśi zdáły ſie bydz ná świećie/ niech nie máia w ohydzie śioſtr ſwoich/ ktore do tego świetego towárzyſtwá z vboſtwá przyßły. Nowßem niech ſie ſtáráia/ nie z bogátych rodzicow godnośći/ ále z vbogich śioſtr towárzyſtwá chlubić. Ani ſie niech nie wynoßa ieſli do ſpolnego żyćia z ſwoich doſtátkow co wnioſły/ áni z ſwych bogactw wiecey hárdzieia/ że ich Klaßtorowi vdzieláia nizli gdyby ich ná świecie záżywały. Jnßa ábowiem ktorakolwiek nieprawość około złych vczynkow báwi ſie/ áby były wykonáne/ ále pychá y dobrym vczynkom ná zásadzce ieſt/ áby zginely. A coż pomoże rozpraßáć dáiac vbogim/ y vbogim ſie ſtáć/ gdyby dußá nedzna hárdzieyßa ſie ſtáłá bogáctwy gárdzac/ nizli byłá trzymáiac? Wßytkie tedy iednomyślnie y zgodnie żyićie/ y czćićie/ w ſobie zobopolnie Bogá/ ktoregośćie ſie ſtáły kośćiołmi.

[*niedoſtátkow.]
[*podnoßa.]
[*Proznośc.]

Mo-

¶ 3. Modlitew pilne badzćie/ godzin y czáſow poſtánowionych. Ná mieyſcu modlitwy niechay żadna nic nie dziáła/ iedno ná co ieſt vczynione / z kad teź nazwiſko wzięło/ áby ieſli ktore y krom godzin poſtánowionych [kiedy im łácno] chćiáłyby ſie modlić/ nie było im przeßkodá/ ktoreby tám co inego czynić chćiáły. Przez pſalmy y Hymny gdy ſie modlićie Bogu/ to niech ſie vważa w ſercu / co ſie wymawia vſty. *A nie śpiewayćie iedno co czytayćie że ma bydz śpiewano: co záś nie ták nápiſano áby ſie śpiewáło / niech ſie nie śpiewa.

[*głoſem.]

¶ 4. Ciáło wáße vſkramiayćie poſty/ y powśćiagliwośćia od pokarmu y pićia/ ile zdrowie dopuſcza. Kiedy záś ktora nie może pośćić/ niech iednák krom godziny obiádu/ nic nie ie/ * chybá kiedy choruie.

[*z pokármu nie bierze.]

¶ 5. Gdy śiedziećie do ſtołu/ poki od niego nie wſtániećie/ tego co ſie wam wedle zwyczáiu czyta/ bez zgiełku y ſporek ſłuchayćie: żeby nie ſáme vſtá pokarm bráły/ ále teź y vßy przyimowały* ſłowo Boże.

[*łáknely.]

Ktore ſłábe ſa z dawnego zwyczáiu / ieſli im co w żywnośći dogadzáia/ nie ma to być inym przykro/ y zá nieſprawiedliwa ſie zdáć/ ktore vczyniło inße wychowánie duższe. Ani ich ſcześliwßymi niech nie rozumieia/ przeto że pożywáia czego nie pożywáia one/ ále ráczey niech ſie ſáme z śiebie ćießa/ iże moga/ czego nie zmoga one. A ieśli tym ktore przyßły z wychowánia roſkoßniey ßego do klaßtorá/ co żywnośći/ ßat / ſtroſsakow* nákryćia/* dáie ſie/ czego drugim duzßym á dla tego ſcze-

[* wor ſtomanáćka ny.]
[*kocow/ ábo kołder.]

śliwßym

sliwszym/ nie dáie sie/ pomyslić máia te ktorym sie nie dáie/ iák bárzo támte z swego swietckiego żywotá/ do tego (Zakonnego) sie zniżyły/ choćiay też do inszych/ ktore sa ná ćiele duższe/ skromnośći doyść nie mogły. Ani ćáte máia sie obruszáć/ gdy widza iż im wiecey dáia/ nie żeby ich ważono/ ále że ich znosza/ áby z tego nieprzypádká obrzydła przewrotność/ kiedyby w klasztorze gdzie bogátsze ile moga bywáia prácowitemi/ vbogie stawáły sie pieszczliwemi. Záprawde iáko niemocnym potrzebá mniey pożywáć* áby nie były obćiażone: ták po chorobie máia bydz tym sposobem chowáne/ áby tym prędzey oczerstwáły * choćiayby też z napodleyszego swietckiego vbostwá przyszły/ iákoby im to ziednáłá swieża chorobá/ co bogátszym dawne wychowánie. Ale gdy sie ná siły przeszłe zdobeda/ niech sie wroca do szczesliwszego zwyczáiu swego/ ktory służebnicom Bożym tym wiecey przystoi/ im mniey potrzebuia: áni ich tám niech nie zátrzymawa wolá* iuż pokrzepione/ dokad ich byłá potrzebá choroby wpráwiłá. Te niech sie rozumieia dostáteczniey szemi/ ktoreby w wytrwániu skromnośći* potężnieyszemi były. Lepiey bowiem mniey potrzebowáć/ niż názbyt mieć.

*bráćpokarmu. *do siebie przyszły. *vpodobánie. *niedostátku.

¶ 6. Niech nie bedzie okazáłe odzienie wásze/ áni prágnićie szátámi sie podobáć/ ále obyczáymi. Nie mieyćie ták subtelnego głownego nákryćia/ żeby sie diateczki spodnie nie pokázowáły. Włosow odkrytych z żadney strony nie mieyćie: áni po wierzchu/ badz rostarchánych z niedbálstwá/ badz vstroionych z wymyslnośći.

¶ 7. Kiedy idziećie/ wespoł chodzćie/ gdy przyidziećie dokad idziećie/ wespoł stoycie. W chodzie/ stániu/ postáwie/ y we wszystkich postepkách wászych/ niech sie nic nie dzieie/ coby pobudziło czyie pożadliwość/ ále coby przystało wászey swiatobliwośći.

¶ 8. Oczy wásze choćby weyzrzáły ná kogo/ w żadnego niech sie nie wlepiáia. Nie zákázuieć sie wam kiedy idziećie meżczyzny widzieć/ ále pożadáć/ ábo chćieć bydz od nich pożadánemi.† A nie tylko sámym dotknieniem/ ále też y chćiwośćia y weyzrzeniem pożadána bywa/ y pożada ~~białągłowá~~ Męszczyzna. Ani powiádayćie żebyśćie miáły vmysły wstydliwe/ ieslibyśćie miáły oczy niewstydliwe: Bo niewstydliwe oko/ niewstydliwego sercá iest opowiedácz. A gdy sie wzaiem sobie (choćiaż iezyk milczy) weyzrzeniem spolnym/ sercá oznáymuia niewstydliwe/ y wedle pożadliwośći ćiáłá w zobopolnym kocháia sie zápaleniu/ by też nietknione były od nieczystego náruszenia ćiáłá/ odbiega sámá czystość z obyczáiow* A nie ma rozumieć tá/ ktora sie ná meżczyzne zápátruie/ y w iego zápátrowániu ná sáme siebie/ kocha sie/ żeby nie miáłá bydz od inszych widziáná gdy to czyni: widziána iest koniecznie/ á od ktorych sie bydz widziána nie rozumie. Ale niechżeby sie vkrytá/ y od żadnego z ludzi widziána nie byłá/ co vczyni z onym zwierzchnym dozorca/ ktoremu nic tayno bydz nie może? Czy dla tego ma sie rozumieć że nie widzi/ iż tym pátrzy ćierpliwiey/ im madrzey? Temu tedy niech sie boi swieta białagłowa zbrzydzić/ áby sie niechćiáłá meżczyźnie zle podobáć. O nim niech mysli/ że wszyst-

† wystepstwo iest

*zsumnienia.

ko widzi/ áby nie żadáłá od meżczyzny nierzadnie bydź widziána. Abowiem y w tey spráwie zálecona iest boiazń/ kedy nápiſano: Brzydliwośćia iest Panu kto wlepia oko.

¶ 9. Gdy tedy wespoł iesteśćie w Kośćiele/ y kedykolwiek/ gdzie y meżczyzná iest/ zobopolnie wáßey wstydliwośći przestrzegayćie. Pan Bog bowiem ktory mießka w was/ tymże też sposobem bedzie was strzegł przez wasze sáme. A ieſlibyśćie te (o ktorey mowie) oká bystrość w ktorey z was postrzegły/ nátychmiast ia vpomnićie/ áby záczete rzeczy dáley nie postepowáły/ ále záraz záchámowáne były* A ieſlibyśćie y po vpomnieniu znowu ábo inßego ktoregokolwiek dniá/ toż ia czynić vyzrzáły/ iuż iáko zrániona do vleczenia niech wyda/ ktorakolwiek tego postrzeże: pierwey iednák drugiey ábo trzećiey pokazáná bydź ma/ áby dwu ábo trzech vsty* mogłá bydź przekonána/ y przystoynym* karániem pohámowána. A nie rozumieyćie sie bydź niechetnymi gdy to oznaymuiećie. Wiecey ábowiem winne iesteśćie/ iesli siostrom swym/ ktore wydáiac* popráwić możećie/ milczac zginać dopuszaćie. Bo ieſliby siostrá twoiá ráne miáłá ná ćiele/ ktora chćiáłáby zátáić/ boiac sie rzezánia: ázabyś nie okrutna byłá to táiac/ á miłośierna oznáymuiac? Iáko tedy słußniey maß ia obiáwić/ áby sie gorzey nie káziłá ná sercu? Ale przed tym niżby inßym byłá pokazáná/ przez ktoreby przekonána bydź miáłá gdyby sie záprzáłá/ pierwey Przełożoney ma bydź vkazána/ ieſliby nápomniona zániedbáłá sie popráwić/ ázaby snadź

* popráwione.

*świádectwem.

* surowośćia.

*opowiádáiac.

potáiemnie mogłá nie przyśdź do wiádomośći drugich. A ieſliby sie záprzáłá/ tedy przacey sie/ máia bydź przydáne inße/ áby iuż przed wßystkiemi mogłá bydź nie od iednego świádká strofowána/ ále dwiemá ábo trzemá przekonána. Przekonána zás/ wedle Przełożoney ábo Kápłaná rozsadku/ ma dla popráwy podiać karánie/ ktorego ieſliby sie podiać zbrániáłá/ choćby też sámá nie odeßłá/ z wáßego towárzystwá/ niech bedzie wyrzucona. Abowiem y to nie dzieie sie okrutnie/ ále miłośiernie/ áby zaráza śmiertelna wielu nie zgubiłá. A to com powiedział o nie wlepiániu oká/ toż w inßych grzechow dochodzeniu/ zákazowániu/ oznaymieniu/ przekonániu y karániu/ niech sie pilnie chowa/ z miłośćia ludzi/ á z nienawiśćia złośći.

¶ 10. A ktorabykolwiek ták bárzo záßłá w złość/ żeby táiemnie od kogo listy/ ábo ktorekolwiek vpominczki wzietá/ ieſliże to dobrowolnie wyznawa/ niech sie iey przepuśći/ y modlitwá zá nie czyni: ieſliby zási ey doßto y przekonano: wedle zdánia Przełożoney ábo Kápłaná/ ábo też Biskupá* ćieżey niech bedzie skarána.

¶ 11. Száty wáße ná iednym mieyscu mieyćie/ pod iedney ábo dwu straża/ ábo ileby potrzebá pokázowáłá/ ná ich wytrzasánie/ áby od molow nárußone nie były. A iáko karmićie sie z iedney śpiżárnie/ ták też odziewayćie sie z iedney westyáriey.* Ieſli bydź może niedbayćie o to/ coby wam do oblecżenia wedle czásu przystoynośći wydawáło sie/ czyli to bierze káżda z was co byłá złożyłá/ ábo ine co druga miáłá: by tylko káżdey co potrzebá dodano. Ieſli zás z tad miedzy wámi spo-

*gdzie on władza ma.

* ßátnice

ry y ßemrán'a wſczynáia ſie y vſkarza ſie/ ktora/ że po-
dleyßego coś wziełá/ niżli pierwey miáłá; y zá niedodna
rzecz ſobie ma/ że nie ták odziana ieſt iáko inßa śioſtrá
iey odziana byłá; z tad wy dochodźcie iáko wam wiele
niedoſtawa w onym wnetrznym świetnym odzieniu
ſercá/ ktore ſie o vbior ćiáłá ſwárzyćie. Wßákże ieſli
ſie znośi wáßá krewkość/ ábyśćie toż wzięły coście po-
łożyły/ ná iednym przedśie mieyſcu pod poſpolita ſtra-
żą mieyćie to co kłádziećie/ ták záiſte żeby żadna ſobie nic
nie robiłá/ badz ſkadby ſie odziewáłá/ badz kedyby le-
żáłá/ badz ſkadby ſie opáſowáłá ábo przykrywáłá/ ábo
głowe nákrywáłá: ále wßytkie roboty wáße wpoſpoli-
tośći niech beda/ z wietßa pilnośćia y vſtáwicznieyßa
ochota/ niż gdybyśćie ſobie właſne robiły. Miłość
bowiem o ktorey nápiſano/ iż nie ßuka co ſwego ieſt/ ták
ſie rozumie/ iż poſpolite nád właſne/ nie właſne nád po-
ſpolite przekłáda. Y dla tego im wiecey o rzeczy po-
ſpolite niż o właſne bedziećie ſie ſtáráły/ wiedzćie żeśćie
tym wiecey poſtapiły/ áby we wßytkim czego vżywa
przemiiáiaca potrzebá/ przewyżßáła miłość/ ktora zá-
wße zoſtáie. Zátym tedy idzie/ áby y to co kto/ ábo kto-
ra ſwym/ badz corkom/ badz iákim powinowáctwem
do śiebie należacym/ w klaßtorze poſtánowionym/ dá-
liby/ lub ſukniá/ lub cokolwiek inßego miedzy potrzebá-
mi poczytánego/ niech ſie potáiemnie nie bierze/ ále
niech bedzie w mocy Przełożoney/ áby do poſpolitośći
*Komu. obrocone/ gdy *bedzie potrzebá było dáne. A ieśliżeby
ktora rzecz ſobie dána zátáiłá/ iáko o kradzież/ niechay
bedzie potepiona.

Száty wáße według zdánia Przełożoney niech prá-
ne beda/ badz od was ſámych/ badz od praczek/ żeby
wnetrzney ná dußy zmázy/ ochedożney ßáty zbytnia
chćiwość nie názbieráłá.

¶ 12. Vmywánie też ćiał/ y vżywánie łáźnie/ niech
nie bedzie czeſte/ ále niech ſie według zwyczáiu z przewło
ka czáſu poſtapi/ to ieſt raz w miesiac. Ktorey zás
choroby potrzebá wyćiaga/ áby było vmywáne ćiáło/
niech ſie dłużey nie odwłacza: niech bedzie bez ßemrá-
nia zá ráda lekárzá/ ták/ że choćiażby też niechćiáłá/ zá
roſkazániem przełożoney niech vczyni co potrzebá czy-
nić dla zdrowia. Jeſliby zás chćiáłá/ á podobnoby
potrzebnie chćiwośći iey niech ſie nie dogadza: czáſem
ábowiem choćiaż co ßkodzi: pomocno ſie być zda to co
ſmákuie. Ktemu/ ieśli ieſt ſkryty bol w ćiele/ ſłużebni-
cy Bożey powiádáiacey co ia boli/ bez watpienia niech
ſie wierzy: ále iednák ieśli niemáß pewnośći/ byłoliby
do vleczenia onego bolu pomocno/ to co ſmákuie/ leká-
rzá ſie trzeba porádzić.

Niech nie chodza do łáźniey/ ábo gdziebykolwiek
iść potrzebá było/ mniey niż trzy. Ani tá ktora kedy
ma potrzebe iść z ktoremi by oná chćiáłá/ ále z ktore-
mi by Przełożona kazáłá iśdz/ powinná bedzie. O cho-
rych ſtáránie/ badz to áby po chorobie pośiliły ſie/ badz
też dla iákiey ſłábośći/ ábo dla febry też * zle ſie máia- *choćiay też y bez febry.
cych/ ktoreykolwiek ma ſie zlećić/ áby oná ze ſpiżárniey
vpomináłá ſie/ coby ktorey bydz potrzebnego vpátrzyłá.

¶ 13. A te ktore ábo ſpiżárnia/ ábo ßáty/ ábo Kśiegi
w poruczeniu máia/ bez ßemránia niech ſłuża śioſtrom

swoim. Ksiąg pewney godziny ná káżdy dzień nie-
chay proszą / ktoreby nie wedle czásu prośiły / niech im
nie dáią. Szat záśie y obuwia kiedyby ktorey było po-
trzebá dáć / niech nie odwłoczą te / pod ktorych scho-
*straża. wániem *są te rzeczy / o ktore sie prośi.

¶ 14. Swarow ábo żadnych nie mieyćie / ábo cory-
chley skończćie / áby gniew w nienawiść nie vrosł / y trá-
mu z trzaski nie vczynił / á duße meżoboystwá nie nábá-
wił. Abowiem nie do sámey meżczyzny należy co nápi-
1. Ioan. 3 sano: Kto ma w nienawiśći brátá swego meżoboyca
iest / ále przy płći meskiey ktora naprzod Bog stworzył /
białagłowska płeć toż przykazánie wzięłá. Ktoraby-
kolwiek przymowka / ábo złorzeczeniem / ábo wystepku
zárzuceniem druga obráziłá / niech pámieta dosyć vczy-
*zgłádźić nieniem conarychley zleczyć * to co vczyniłá: á owá zás
ktora iest obráżona / bez sporu ma odpuśćić. Jesliże
zás wzaiem sie obráziły / wzaiem sobie winy odpuszczáć
powinne beda / dla modlitew wászych / ktore też im cze-
śćiey miewaćie / tym swiatobliwße mieć maćie. Ale-
psza iest ktora ácz gniewem czesto kußona bywa: wßák
że pokwápia sie przeprászáć / áby iey odpuśćiłá tá kto-
rey swym zdániem krzywde vczyniłá: niżli owá ktora
nie rychley sie rozgniewa / á do przeprośzenia trudniey sie
skłánia. Ktora niechce odpuśćić Siestrze / niech sie nie
spodziewa skutku z modlitwy / á ktora zás nigdy niech-
*z sercá. ce prośić odpuszczenia / ábo nie szczerze * prośi / poproźni-
cy iest w Klasztorze / choćiayby ztámtad niebyłá wyrzu-
cona. Przeto sie od słow przykrych wstrzymawayćie /
ktore iesliby wypuszczone były z vst wászych / niech nie
bedzie

bedzie ćiezko z sámychże vst dobyć lekárstwá / z ktorych
poszły rány.

¶ 15. A kiedy potrzebá káry ná pohámowánie pod-
ległych rządowi wyćiska ná was / ábyśćie słow ostrych
vżyły / choćiay też pobaczyćie / żeśćie miáre w nich prze-
ßły / nie powinnyśćie v nich odpuszczenia prośić: by zás
v tych ktore máia bydź podáne / gdy sie zbytnia pokorá
chowa / do rządzenia poważność sie nie nárußyłá: ále
iednák trzebá prośić od wßystkich Páná odpuszczenia /
ktory wie iák wielka przychylnośćia miłuiećie te / ktore
podobno wiecey nád słußność karzećie.

¶ 16. A nie ćielesna ále duchowna miedzy wámi ma
bydź miłość: bo co czynia zápomniawßy wstydu / cho-
ćiay białymgłowom białegłowy / żártuiac plugáwie y
gráiac: czego nie máia czynić nie tylko Wdowy y nie-
pokaláne służebnice Chrystusowe / w swietym przedsie-
wzięćiu postánowione: ále koniecznie áni niewiásty me-
żáte / áni Pánny ktore idź máia zá maż.

¶ 17. Przełożoney iáko Mátce maćie bydź posłu-
ßne / chowáiac vczćiwość / áby w niey nie był obráżony
Bog / dáleko wiecey Kápłanowi ktory o was wßyst- *stáránie
kich záwiáduie* ma.

¶ 18. Aby tedy to wßystko sie chowáło / y iesliby
sie co nie chowáło niedbále sie nie przegladáło / * ále po- *przesta-
práwá y karánie było / Przełożoney to osobliwie należy / pilo.
ták áby do Kápłaná / ktory was doglada odniosłá to /
co iey miáre ábo siły przechodzi. Oná zás sámá niech
sie nie rozumie dla władzy pánuiacey / ále dla miłośći v-
sługuiacey szczesliwa. W vczćiwośći przed ludzmi Prze-

łożona



łożona niech wam bedzie: w boiázni przed Bogiem/ niech sie ma zá podłożona nogom wászym. Wszytkim niech z siebie dobrych vczynkow dáie przykład. Niech niespokoyne karze/ ćieszy boiázliwe/ przygárnuie vłomne. * Cierpliwa niech bedzie ku wszystkim. Do karánia z checia niech sie ostáwi/ z boiáznia niech zádáie. A choćiaż oboie iest potrzebne/ iednák wiecey od was miłowána bydz niech prágnie/ nizeliby sie iey bać miano/ záwsze myslac iż Bogu zá was ma dáć ráchunek. Przeto chetniey czyniac posłuszeństwo/ nie tylko nád soba/ ále y nád nia litość mieyćie/ ktora im miedzy wámi ná wyzszym mieyscu/ tym w niebespieczeństwie wietszym iest.

*znośi niedoskonáłe.

¶ 19. Niech zdárzy Pan/ ábyśćie chowáły to wszystko z miłośćia/ iáko Duchowney * ozdoby miłośnice/ á dobra Chrystusowa wonia z dobrego wászego obcowánia pachnace/ nie iáko niewolnice pod práwem/ ále iáko wolne pod łáska postánowione.

*duszney

20. Azebyśćie sie w tey Ksiażeczce iáko we zwierćiedle przegladáć mogły/ żebyśćie przez zápomnienie czego niezániedbáły/ raz w tydzień niech wam bedzie czytána: A gdy sie naydziećie to co nápisano iest pełniace/ czyńćie dzieki Pánu wszystkich dobr dawcy/ á gdzieby ktorakolwiek z was obaczyłá/ że iey czego niedostawa/ niech żáłuie zá przeszłe/ ostrożnieysza niech bedzie* ná potym/ modlac sie áby iey winá byłá odpuszczona/ á do pokusy nie byłá przywiedziona.

*wystrzegá sie.



Poczynáia się

KONSTITVCYE SIOSTR, ZAKONV KAZNODZIEIOW.

PROLOG,

Abo Przemowá.



POniewaz z przykazánia Reguły/ máia to roskazánie Siostry/ áby miáły iedno serce/ y dusze iedne w Pánu; słuszna iest/ żeby ktore pod iedna Regułá/ y pod iedney Professiey slubem żyia/ iednostáyne sie w záchowániu sporzadzonego Zakonu znáydowáły: áby te iedność/ ktora sie wnetrznie ma záchowáć w sercách/ zátrzymawáłá y znáczyłá iednostáyność zwierzchownie chowáná w obyczáiách.

2. Co záprawde tym sposobniey y zupełniey bedzie sie mogło záchowáć/ ieśli to co sie czynić ma/ ná pismie sie poda: ieśli wszytkim iáko sie żyć ma/ świádectwem sie pismá obwieśći: iesli nikomu nic áni odmieniáć/ áni przydáwáć/ áni vymowáć z własney woley nie bedzie sie godziło; by snadź máłych rzeczy zániedbywáiac/ znienagłá sie nie rospuśćiły.

3. Ná co iednák tá/ ktora ma zwierzchność w Konwenćie swym/ bedzie mieć władza dyspensowáć z Siostrámi/ gdyby tego kiedy baczyłá być potrzebe: oprocz tych rzeczy/ ktoreby

Mistrz

Miſtrz Zakonu/ ábo Prowincyał/ ábo ich namieſtnicy/ dla iákiey przyczyny ináczey poſtánowili.

Przeorzyſzá też niech záżywa dyſpenſácyey/ iáko y inne Sioſtry.

Zebyſmy tedy iedność y pokoy Sioſtr opátrzyli/ Księge te/ ktora Konſtitucyámi zowiemy / pilnieſmy ſpiſáli / ná pewne Rozdziały niżey wypiſáne/ ſporzadzona ; áby gdy ſie czego ſzukáć bedzie/ łácwiey ſie ználázło.

4. Obiáśniamy tedy/ iż Conſtitucye nie obowiezuia Sioſtr ná grzech żaden / ále ná karánie tylko : chybáby przykazánie ábo pogárdzenie przyſtapiło.

Regeſtr Rozdziałow.

PRZYTYM

ORDINACYE CLEMENSA VIII.

wpisane w Aktá Kápituły Generálskiey Rzymskiey. Roku, 1601.



O Officium Kośćielnym

ROZDZIAŁ I.

VSłyszawszy pierwsze signum, niech wstáną Siostry z wczesnym pospieszeniem / zakonnie y vczćiwie sie gotuiąc. A iutrznie / y wszystkich godzin Kośćielnych / niechay Siostry wespoł słucháią : chybáby sie z ktorymi dla iákiey przyczyny dispensowáło.

GOdziny wielkie wszytkie w Kośćiele/ polekku y rozdzielnie ták niechay będą mowione / áby Siostry nabożeństwá nie vtráciły / y insze rzeczy ktore máią czynić / przeszkody niemiáły.

CO ták ma sie czynić áby sie záchował w połwierszá przedział z pauzą / nie pociągáiąc głosu w pauzie/ ábo ná końcu wierszá. To iednák ma sie záchowáć wedle czásu mniey ábo więcey.

Godzi-

GOdziny zás o Pánnie Máryey / po godzinách wielkich / niech sie odpráwuią w Kośćiele.

CZásow ktorych Siostry dwá rázy iedzą / niech będzie czytano przed Kompletą w Kośćiele : Sorores sobriæ estote, &c.

POtym gdy odmowi vrząd máiąca / Adiutorium nostrum &c. y odpráwi sie Konfessia / y Kompletá sie skończy. Hebdomadaryssa niechay kropi świeconą wodą. Potym niech sie mowi/ Pater noster, y Credo in Deum.

PO Komplećie/ odpráwiwszy (wedle czásu) disciplinę/niech sie puśći słuszny czás Siostrom ná święte Meditatie, y modlitwy priwatne/ poki sie Signū, to iest/ znák nie da : (Tymże sposobem y po iutrzni) A gdy sie da signum, niechay wszystkie wychodzą z Kośćiołá / y wnidą ná mieysce spánia.

MA sie też náznáczyć iákie mieysce / ná ktoreby sie Siostry/ dla przeyzrzenia sobie Officium Kośćielnego schodziły/ przy bytnośći Przeorzyszy / ábo tey / ktoreyby oná zlećiłá wcześnie.

O Inclinaciach.

ROZDZIAŁ II.

SKończywszy iutrznią o Błogosłáwioney Pánnie/ gdy Siostry do choru przyydą/niechay sie przed Ołtarzem nisko vkłonią. A gdy ná mieyscá swe przyydą/ y da signum Przełożona/ Prostratią vczyniwszy ábo inclinatią niską/ według czásu/ niechay mowią Pater noster y Credo in Deum. A znowu kiedy táż Przełożona da znák/ niechay wstáną.

Gdy

GDy ſie tedy godziná nabożnie záčznie/ obroćiwßy ſie do Oł-tarzá niech ſie przeżegnáią / á ná Gloria Patri, inclinatią niech czyni chor przećiwko chorowi niſko/ ábo proſtracią (według czáſu) áże do ſicut erat záczeteǵ. To też trzebá czynić/ ilekroć Pater noſter y Credo in Deum mowi ſie ꝛć. *Iáko ſie to niżey porządnie obiáśni.*

ZAčáwßy tedy Iutrznią przerzečonym ſpoſobem/ ſkoro inklinácyą vczynią ná Gloria Patri &c. po venite exultemꝰ, niechay ſtoi Chor przećiwko Chorowi / potym ná pierwßy pſalm niech śiedzi ieden Chor/ á ná wtory też niech ſtoi/ á drugi Chor niech śiedzi / y ták niech czynią ná przemiáne / áże do Laudate Dominum de Cælis. Co też ma ſie czynić y ná inße godziny.

A iże tu wyliczáią ſie rożne inclinacie, á tych czáſow w nowych Conſtytucyách náyduie ſie odmiáná, dla tego áby ſie ſnádniey zrozumiáło, naprzod rozdźielą ſie te inclinacie ná ßeśćioro, á potym pokaże ſie ktorey kiedy záżyć.

Pierwßa tedy zowie ſie Genuflexio, to ieſt vklekánie : kiedy tylko ſie klęczy ná kolánách/ nic ſie nie ſchyláiąc.

Druga ktora ſie zowie Proſtracia, kiedy poklęknawßy z kolćiámi y z ćiáłem przypadamy ná formy / ábo ná kolána kiedy nie mamy form.

Trzećia Venia, ktora ták ſie czyni/ áby człowiek padł ná ziemię własnie nie ná brzuch iáko kiedy krzyżem leży / ále ná bok rośćiągnąwßy ſie wßyſtká/ trzymáiąc goleń ná goleni.

Czwarta ktora ſie zowie Inclinatio profunda, to ieſt niſka / kiedy ćiáło y głowá ták ſie náchylą/ iáko kolwiek może ſie kolan dotknąć.

Piąta śrzednia inclinatia, kiedy głowá ták ſie ſchyli że be-

dzie proſto przećiwko kolánom. *dłonie ná nich położywßy.*

Szoſta inclinatia głowna / kiedy ſie náchyli głowá z ćiáłem ále troche. *To wßyſtko z declaraciey, Bráckich Conſtituciy.*

Genu flexio *abo klekanie, tedy ſie czyni*

1. Naprzod przyßedßy do choru. Bo vczyniwßy inclinacią niſką przed Naświętßym Sákrámentem / vkleknąć ſie ma/ z vczćiwośćią adoruiąc/ to ieſt pokłon czyniąc.
2. Kiedy ſie w chorze záčznie Antiphona Salue Regina po Complećie/ tedy wßyſtkie krom Kántoriß ktore záczynáią/ vklekáią ná to ſłowo Salue.
3. Kiedy záčzyna ſie Mßa o Pánnie Máriey ná owe ſłowá ſalue Sancta Parens.
4. Ná wßyſtko Salue Regina, ktore po godzinách ſie odpráwuie áże do. Et pacem tuam noſtris concede temporibus. Per Chriſtum Dominum noſtrum, Amen.
5. Kiedy w Wielki Piątek po Hagios Chor mowi/ Sanctus Deus, ná to ſłowo tylko Sanctus vleka ſie.
6. Kiedy ná Kwietną Niedziele/ w Proceſsyey przy końcu záczynáią/ Aue Rex *Ale to nie ſłuży Siostrom ktore proceſsyey nie zwykły odpráwowáć.*
7. W Boże Národzenie ná oſtátniey Mßey kiedy w Ewángeliey mowią. Et Verbum Caro factum eſt.
8. W Dzień Trzech Krolow kiedy w Ewángeliey mowią. Et procidentes adorauerunt eum.
9. W Te Deum Laudamus, ná ow Wierß wßyſtek. Te ergo quæſumus tuis famulis ſubueni quos pretioſo ſanguine redemiſti. A w Hymn o Bożym Ciele ná te ſłowá.

Tantum ergo Sacramentum veneremur cernui.

10. A w Hymnie/ Vexilla Regis prodeunt, ná te słowá. O Crux aue ſpes vnica.

11. Ilekroć ſie Antiphoná/ Sub tuum præſidium, w chorze odpráwuie/ klekáć mamy.

12. Kiedy ſie też záczyna Hymn ná Tertie, Veni creator Spiritus. Przez wßyſtek pierwßy Wierß/ wßyſtkim y Kántoriſsom klezeć trzebá. A w Alleluia o Duchu świetym/ kiedy ſie mowia te trzy słowá: Veni ſancte Spiritus. y w Kredzie ná Mßy ná te słowá. Et homo factus eſt.

Tu przyda ſie to, co ſie położyło niżey, o śrzedniey Inclinaciey. § 2.

Proſtracia *ma ſie czynić záwße.*

1. Kiedy Officium ieſt de feria, (wyiawßy czás Páſchálny) ná Paſter noſter, przed záczećiem káżdey godziny. A ná pierwße Gloria Patri, ktore idzie po Deus in adiutorium. A ná pierwßa Oracia/ y ná Preces przed nia. Tákże ná Pater noſter y Confiteor ná poczatku Kompletу. A ná preces, y ná Pater noſter, y Credo, po Fidelium: iáko też ná Pater noſter po kożdym fidelium, nie tylko po Godzinách/ ále y po Gratias. Chybá kiedy ſie opuſzczáia proſtratie ná Nonie dla náſtepuiacego świetá nouem lectionum, ktore iednák nieopuſzczáia ſie ná Nonie w Quadrageſimę choćiayby też náſtepowáło y ſolenne świeto.

2. Proſtracia też czyni ſie/ po odpráwieniu lekciy ná iutrzni/ zá pulpitem ku Ołtarzowi/ kiedy ieſt Feria, krom czáſu Paſchalnego: A inegdy iáko y w dzien zaduſzny/ inclinacia

niſka czyni ſie. Lecz kiedy Officium mortuorum odpráwuie ſie inßych czáſow/ nie ma ſie nic czynić po lekciach/ to ieſt/ áni proſtracia áni inclinacia.

3. Táż proſtracia czyni ſie záwße ná Mßey feriálney/ ná pierwßa Kollekte przed Epiſtoła/ y po Kommuniey. A ná Orácia zá Kośćioł Eccleſiæ tuæ, quæſumus Domine preces placatus admitte, y po Kommuniey ná Orácia: Quæſum9 Domine Deus noſter, bo y tá ieſt zá kośćioł. A Od ſkończenia Sanctus (ktore ſie ma ſkończyć przed Elewácya) áż do Agnus Dei: Lecz kiedy nie ferya/ tedy tylko od ſkończoney Elewácyey/ do záczećia Pater noſter.

4. A Kiedy ſie w Kwádrágezyme tráfi świeto iákie/tedy proſtratie máia ſie czynić tymże ſpoſobem ná Mßey feriálney.

5. Ná Iutrzniách ćiemnych ſkoro ſie vſłyßy po Kyrie/ Mortem autem crucis, proſtrácia máia czynić/ Przez Pater noſter, Miſerere, Reſpice, y Pater noſter, ktore zá Orácia Reſpice idzie. *A tu,* Miſerere *máia z ſoba dwie á dwie mowić.*

6. W wielki Piatek/ y w Wielka ſobote/ tákże też proſtraciey potrzebá iáko y inych dni feriálnych/ y ná Pater noſter, y Miſerere, y Orátia po káżdey godzinie.

7. Kiedy w Ferya odpráwuie ſie Officium mortuorum, (wyiawßy czás Páſchálny) ſkończywßy Antiphone po Magnificat, y po Benedictus, Proſtratia ſie czyni ná Pater noſter, ná Pſálmy: áż przez Orátia pierwßa/ y ná Pater noſter, po Requieſcant in pace, ták ná nießporze/ iáko y ná iutrzni Proſtratie.

8. Ilekroć ſie Litanie w chorze mowia/ od poczatku Pſalmu Deus in adiutorium, áże do oſtátniey oraciey/ iáko w Konſtitucyach Bráckich nápiſano/ bydż máia. *Lecz ten ktory*

pisał Ordináriuſʒ czyni rożność, iż kiedyby od nieſʒporu nie zácżełá ſie feria, doſyć by tylko klekáć ná Litánie.

9. Tákże kiedy diſcipliny ſie dáia / trzebá záwſʒe czynić Proſtratie/od Cõfiteor przez Miſererc áże do ſkończenia Oraciey.

10. Tákże die Cinerum, to ieſt w wſtępna śrzodę/ y w Wielki Czwartek / ná Septem Pſalmos pænitentiales, przedemſʒa/ czynia ſie proſtratie.

11. Kiedy Przełożony generálna abſolutia dáietrze/bá proſtratiey/ badz ná formách/badz kiedy ich niemáſʒ/ ná kolánách.

12. Tákże kiedy Dyakon do Ołtarzá nieſie Sákráment w náczyniu iákiem/ przed Kommunia ábo po Kommuniey. A krom tego / ilekroć Sioſtry ſa w chorze/ á ten Sákráment nioſa/ proſtratia trzebá czynić.

13. Tymże ſpoſobem/ gdy kommunikuia niektore / á inſʒeby nie kommunikowáły / tedy nie kommunikuiace máia proſtratia czynić w chorze.

14. W wielki Piatek ná Ceremoniach / przedtym niżeli ſie adoruie Krzyż / kiedy Officiant odſłoniwſʒy Krzyż podnieśie go / y zácznie Antiphone Ecce lignum Crucis, ná te tylko słowá máia proſtratie czynić/ y po adoratiey kiedy ſie zácznie Antiphona. Super omnia.

15. A ná ten czás kiedy w Páſsiey rzeka Emiſit ſpiritum, trzebá páść ná formách/ y Pánu Bogu nabożnie podziekowáć/ áże Kápłan da ſignum.

Dla lepſʒego obiáśnienia tych proſtraciy kiedy ſie máia czynić, wyliczáia ſie też czáſy kiedy ſie máia opuſczáć.

1. Naprzod opuſczáia ſie w Sobotę ná Nonie / y w Wigilia káżdego świetá dziewiáći lekciy / krom Quadrageſimy / gdzie

gdzie potrzebá y ná Nonie ie czynić / ále nie po Gratias, poniewaź że ie poprzedził nieſʒpor świetá náſtepuiacego

2. Opuſczáia ſie też kiedy ieſt iákie świeto Simplex, ábo wietſʒe od pierwſʒego nieſʒporu/ áże do Kompletu wtorey. A w świeto Trium lectionum, od pierwſʒego nieſʒporu áże do Nony ſámey.

3. Kiedy ſie śpiewáia owe Antiphony przed Bożym Národzeniem/ O Sapientia &c. opuſczáia ſie/ ále tylko ná nieſʒporze.

4. W wielka śrzodę ná nieſʒporze y ná komplecie / tákże y w Wielki Czwartek ná iutrzni / ná godziny / y ná Oratie we Mſʒey / krom owego Pſálmu Miſerere po iutrzni iáko ſie rzekło.

5. Od poniedziałku też po Przewodney Niedzieli/áże do Piątku po oktawie Bożego Ciáłá.

6. W dzień Zaduſʒny tákże niebywáia.

7. Kiedy ſie tráfi świeto iákie w ſuchedni / niemáia bydz proſtratie / áni ná Mſʒey de feria, tylko to bywa w Quadrageſime iáko ſie powiedziáło.

8. Kiedy we dni ferialne ieſt Mſʒa de Dominica, dla tego że ſie w Niedziele nie odpráwowáłá / ábo Mſʒa de Cruce, de Spiritu ſancto, de Beata Virgine, ábo o iákim świetym wotiwa/proſtratie nie czynia ſie ná oratie, ále ná niſkie inclinatie. Dokłáda Ordinarius, że przecie potrzebá proſtraciy od Sanctus, áże do Agnus Dei, w tych Mſʒách pomienionych.

9. Kiedy w Wielki Piatek ſkończy ſie Pſáłterz / y odpráwi ſie Antiphona / Ne reminiſcaris: ma Conuent záraz uczynić proſtracia / y one uczyniwſʒy / mowić Kyrie eleiſon, Pater

noſter, y trwáć przez oracia/ ále ſam Przeor/ ábo ſubprzeor ábo Hebdomádarz wſtáwia y mowi: Et ne nos inducas, &c. Potym Oracia Reſpice, ták ia kończac/ iáko ná godzinách. To w Ordinariuſzu nápiſano Fol: 61. z ſtrony Bráciey.

10. Tákże kiedy brátá zchowáia: po Pſalmie Miſerere, ábo De profúdis, máia Proſtrácie vczynić ná Pater noſter, y ná Oracia ktora Káplan mowi/ y ná Pater noſter, znowu po Oráciey: chybáby ſie miáłá począć iáka godziná/ tedyby iuż po Requieſcant in pace: ſignum ſie záraz vczyniło ná nie.

Venia *czyni ſie.*

1. W Wigilia Zwiáſtowánia Pánny Máryey/ ſkoro w Martyrologiũ odmowia ſie te słowá/ Annunciatio Dominica, y w Wygilia Narodzenia Páńſkiego/ ſkoro ſie od czyta/ Ieſus Chriſtus Filius Dei in Bethleem Iudæ naſcitur. A czynić ſie ma z pokora y nabożeńſtwem. Bo tedy opowiádáia ſie początki náſzego odkupienia/ y ták długo ná ziemi leżeć máia/ áże przełożona da znák: á tym czáſem trzebá dziekowáć odkupićielowi ſercem y ćiáłem/ zá ták wielkie dobrodzieyſtwo.
2. Táż Venia ma ſie czynić w Kápitule ſkoro Przełożona rzecze/ ktore ſie winnymi czuia/ niech vczynia Venie ſwoie.
3. Kiedy powiádáia ſwoie winy w Kápitule/ ábo kiedy ſtrofowáne beda od przełożoney/ máia te venie czynić.
4. Do Bráciey zás to przynależy/ że gdy z domu wychodza/ á tám máia mieſzkáć dłużey niż przez iedne noc: tákże też kiedy ſie wrácáia/ máia te venia czynić/ y benedykcya bráć od przełożonego.

5. Kiedyby ktora Sioſtrá zgorſzyłá ábo obráziłá druga/ ma venia vczyniwſzy/ przed nia ták długo leżeć/ poki obrázona nie bedzie vbłagána/ y tey ktora obráziłá nie podnieśie.
6. Tá ktora czyta do ſtołu/ y tá ktora ſłuży/ bá y te ktore śiedza: ieſliby czytáiac/ ſłużac/ ábo iedzac/ ábo co inſzego czyniac w czym wyſtapiły (gdy wſzyſtkie wſtána od ſtołu) máia czynić venia: á poki przełożona nie da ſignum; nie podnośić ſie.
7. Jeſliby ktora w Chorze zle czytáiac/ ábo śpiewáiac wykroćiłá/ tákże ma vczynić venia/ ale áże po Officium ſkończonym/ y do tad ma leżeć/ áże Przełożona da ſignum.
8. Kiedy w Wielki Piatek pokłon ſie czyni świetemu Krzyżywi/ máia czynić venie raz tylko/ to ieſt: przed ádorácya/ y raz Krucyfix pocáłowáć.
9. Tákże kiedy Przełożony ábo Przełożona zleca vrzad/ poſługe/ ábo poſłuſzeńſtwo iákie ktorey/ ma pokornie vpadſzy przyiać.

Inclinacia *niſka ma ſie czynić.*

Naprzod kiedy ſie wchodzi do Choru. (á iáko ſie wyżſzey powiedziáło po inklinácyey trzebá genu flexiey, to ieſt: vkleknienia) ábo gdy ſie ſtáwi przed Naświetſzy Sákráment/ choćiay przemiiaiac.

2. Kiedy ſie mowi Pater noſter, przed Lekcyámi/ y w Gratias, y ná Orácia Retribuere, ták w Chorze iáko w Kápitule.
3. Ná Pater noſter y Credo ták ná początku/ iáko w poyśrzodku y ná końcu godzin/ y po Gratias: y ná Nieſzporze/ y Jutrzney zá zmárłe: y po lekcyách ná Jutrzni/ zá pulpi-

tem. (Tu pámietáć dołożyć / kiedy nie ieſt de feria: Bo
kiedy de feria, krom Páſchálnego czáſu/iuż ſie powiedziáło/
że proſtratie máią bydź.)
4. W Swieto Trium lectionum, y wietße/ ná pierwßą Kol-
lekte we Mßey/ y po Kommuniey/ y ná Orácia zá kościoł:
ták przed Epiſtołą kedy Kápłan mowi: Eccleſiæ tuę quæ
ſumus Domine preces placatus admitte, iáko y po Kom-
muniey Quæſumus Domine Deus noſter, y ná pierwße
Gloria Patri po Deus in adiutorium, y ná Oratie w godzi-
nách: Co też y czáſu Páſchálnego trzebá záchowáć/ cho-
ciayby było de feria.
5. Ná Pater noſter w Benedykowániu ſtołu.
6. Po Requieſcant in pace, przy Officium mortuorum ná
Pater noſter, kiedy proſtratia nie bywa/ ták po Nießporze/
iáko y po Jutrzni.

Inclinatia *średnia ma ſie czynić.*

1. Naprzod ná Benedikcyą ktora ſie dáie po Kompletie.
2. Ná Aue Maris ſtella. *By tu omyłki nie było: á y ná potym ſie wiedziáło, przytocze: iż ná Kápitule Generálſkiey w Vlyſſyponie, Roku 1618. vczyniono wznowienie tylko, áby pierwßy Wierß w Hymnie* Aue Maris ſtella. *był odpráwowány w Chorze, klecząc. Lecz do wykonánia tego żaden ſie nie ma porywáć, poki nie bedzie ápprobowáno, to ieſt: potwierdzono przez drugie dwie Kápitule Generálne, zá tą zdráz idące, iáko czytamy* in prologo Conſt. text. 8. *Iákiego potwierdzenia tu niemáß.*
3. Ná Gratias agimus tibi propter magnam Gloriã tuã, we
Mßey. Tákże Suſcipe deprecationem noſtram, Y ná
IESV CHRISTE, w tymże Gloria in excelſis.

Kiedy

4. Kiedy w Prefaciey we Mßy mowi ſie Gratias agamus
Domino Deo noſtro.
5. Kiedy ſie wſpomni Jmie Jezus/ Márya/ Dominicus, w o-
ráciach ná Mßey ábo w Prefaciey/ ábo w Antiphonie Salue
Regina, ábo w Oraciach memorialnych ná iutrzni/ y ná nie-
ßporze/ y po Complecie.
6. Ná benedictie przed lectiami.
7 Ná Oratią Sancta Maria w Preciozie.
8. Ná oſtátnie wierße w Hymnách.
9. Y ná Gloria Patri po Pſalmách/ áże do záczecia ſicut erat.
10. Y ná Laudes w Benedicite, ná ten wierß cáły Benedica-
mus Patrem & Filium cum ſancto Spiritu, laudemus &
ſuper exaltemus eum in ſecula.
11. Y przy ſtole ná benedictie, y ná Gloria Patri. &c.
12. Pomnieć też ná Oracią we Mßey, ktora ſie poczyna A cun
ctis nos quæſumus Domine &c. iż kiedy ſie wſpomni
Márya / vczyni ſie tá śrzednia inclinatia, dotąd / áż ſie wy-
mowią te słowá Beato Dominico. Tákże też y po Kom-
muniey teyże Oraciey / ktora ſie poczyna. Mundet &
muniat nos.
13. Ná preciozie po trzeciem Deus in adiutorium ná Gloria
Patri. A ilekroć ſie czyni śrzednia inclinatia, tylekroć má-
ią ſie obroćić chory do śiebie twarzámi.

Inclinatia *glowna czyni ſie.*

1. Kiedy Jmie Jezus/ Márya/ Dominicus, krom wyliczo-
nych czáſow wſpomina ſie ták w chorze y indzie.
2. Kiedy w Pſálmie Laudate pueri mowi ſie/ ſit nomen Do

mini

mini benedictum: y inßych czáſow / iáko w Gratias po iedzeniu.

3. W Kredzie ná Mßey ná owe ſłowá / Qui cum Patre & Filio ſimul adoratur.

4. Kiedy co do odzienia Siostrom ſie dáie táka inclinacia czynić máią / mowiąc: Benedictus Deus in donis ſuis.

5. Kiedy przełożona zleca co czynić / ábo mowić.

6. Tákże tez gdy Kántoriſſa / ábo druga Siostrá záczńie Antiphonę ábo Pſalm / ma głowę ſchylić. Tákże kiedy ktorá idzie mimo Przełożoną ábo ſtárße / toż ma vczynić.

A gdy ſie tá inclinatia czyni w chorze / nie trzebá Siostrom twarzą ſie obrácáć ku ſobie.

Kłádźie ſie tu w texćie iedná przeſtrogá, kiedyby ſie tráfiło ſkłonić ſie dla iákiey przyczyny Siostrom do inßego Klaßtoru.

A w inclinaciach niech ſie zgadzáią z zwyczáiámi / tych do ktorych ſie ſkłániáią.

O ratunkach zá vmarłe.

ROZDZIAŁ III.

1 OD Swietego Dyonizego áż do Adwentu zá Anniuerſarz Bráćiey y ſioſtr / przychylnych / y przyiętych przez liſty do beneficia zakonnych; Siostry ktore vmieią czytáć / Pſálterz á ktore nie czytáią / pięćſet Paćierzy niech mowią.

2. Toż niech czyni káżda Siostrá zá Siostrę zmárłą ſwego Konwentu.

3. Toż niech będzie zá Miſtrzá zakonny zá Prowincyałá zmárłych.

4. Toż niechay będzie zá Viſitatora ich / kiedyby pod czás viſitaciey vmárł.

5. Toż niechay będzie zá Prokuratorá Zakonu / kiedyby w Rzymie ná tym vrzędzie vmárł.

6. Káżda vmieiąca czytáć zá bráćią y śioſtry náße zmárłe / trzydzieśći rázy śiedm Pſálmow pokutnych niech mowi do roku: nie vmieiąca czytáć / trzydzieśći rázy ſto Paćierzy / co vczyni trzy tyśiące.

7. Anniuerſarz zá oyce mátki / trzećiego dniá po Gromnicách.

8. Anniuerſarz dobrodzieiow y przychylnych / názáiutrz po Oktawie świętego Auguſtyná.

9. Anniuerſarz tez zá Bráćią y Siostry / názáiutrz po świętym Dyonizym.

10. Anniuerſarz záś zá wßyſtkie pogrzebione ná Cmyntarzách ßych / niechay będzie wßedy pierwßego dniá wolnego / po Oktawie Národzenia Pánny Máryey.

A iże zakon ná Kápitule Sálmánticenſkiey, władzą Apoſtolſką, kazał ten Rozdźiał popráwić, vlżenie Konwierßom, ták bráćiey iáko Siostrom czyniąc: (iáko ſie niżey pokaże ná końcu Rozdziału 14.) dla tego iuż ſie kłádźie to vſolgowánie.

Co tedy przedtym miáſto Pſáłterzá było 500. Paćierzy / to teraz tylko połtorá ſtá. A co miáſto śiedm Pſalmow pokutnych było ſto Paćierzy / teráz doſyć dwádzieśćiá pięć. Dokłáda declaracia żeby do káżdego paćierzá przydawáli pozdrowienie Pánny Máryey.

O Poſtach.

ROZDZIAŁ IIII.

1 OD Wielkiey nocy áż do świetá Podnieśienia Krzyżá Swietego/ niechay dwá rázy iedzą Sioſtry/ wyiąwßy dni Krzyżowe/ y Piatki/ y Wigilia Swiateczna/ y ſuche dni/ Wigilia świetego Janá Krzćićiela/ Piotrá y Páwłá/ Jákubá/ y świetego Dominika Oycá náßego/ Wáwrzyncá/ Wniebowzięćia Pánny Máryey/ Bártlomieia/ y Národzenia Pánny Máryey.

2. A od świetá zás ś. Krzyżá/ to ieſt od 14. Wrześniá/ áż do Wielkiey nocy/ vſtáwiczny poſt niechay záchowuia/ y áż po Nonie niechay iedzą/ wyiąwßy dni niedzielne: chybáby diſpenſacya przyſtąpiłá pod czás/ y to dla iákiey przyczyny.

3. Przez cáły zás Adwent y kwádrágeſime/ y w Suchedni/ w Wigilia Bożego wſtąpienia/ y Swiateczna. świetego Janá Krzćićielá/ Piotrá y Páwłá/ Jákubá/ y świetego Dominiká Oycá náßego/ w Wigilia świetego Wáwrzyńcá/ w Niebowzięćia Pánny Máryey/ y Bártłomieiá/ y Národzenia Pánny Máriey/ Máteußá/ Symoná y Judy/ y wßyſtkich Swietych/ Andrzeiá Apoſtołá/ y wßyſtkie Piatki; Kwádrágeſimálnego (to ieſt wielkopoſtnego) niech záżywáia pokármu/ wyiąwßy te mieyſcá w ktorych ináczeyby iadano w pomienione piatki/ ábo żeby iákie świeto przednie tráfiło ſie/ ábo kiedyby z ktorą dla iákiey przyczyny diſpenſowano.

4. A kiedy świeto máiące Wigilia/ w ktorą zwykło ſie pośćić/ przypádłoby w poniedziáłek/ iego Wigilia niech ſie odpráwuie

w ſobotę poprzedzáiącą nie przećiwiąc ſie przećiwnemu zwyczáiowi *ieſliby kedy był.*

5. W Poniedziáłek y we wtorek po Quinquageſimie niechay wielkopoſtnego pokármu záżywáia/ y poſzczą.

6. W wielki Piatek záśie przez cáły dzień ná chlebie y wodzie przeſtáną.

7. Przednie świeto zowiemy ſemiduplex y duplex, y więtße.

O Pokarmie.

ROZDZIAŁ V.

1. GOdziny ſłußney przed obiádem ábo wieczerzą/ Zákry-
ſtyánká niech troche zá dzwoni/ żeby Sioſtry do iedze-
nia przyśdz nie omießkały. Potym niech biią w Cymbał/
ieſli iuż iadło gotowe: á ieſliby nie/ niech nie dzwonią áżby
było gotowe. Po vmyćiu tedy rąk niech Przełożona dzwo-
ni we dzwonek refektárſki/ á tedy sioſtry niech wchodzą: kto-
re gdy wnidą/ niech Verſiculatorká rzecze: Benedicite.
A Konwent niech odpráwuie benedykowánie.
2. Serwitorki zás/ niech poczynáią dawáć od oſtátnich/ áż
do ſtołu Przeorzyßy poſtępuiąc.
3. Zadna Sioſtrá od pierwßego ſtołu niech nie zoſtáie/
procz Serwitorek/ chybáby zá licencyą/ y dla iákiey przy-
czyny. Jle ich zás zoſtánie/ niechay iedzą v wtorego ſtołu/
ták żeby trzećiego nie trzebá czynić.
4. Zadna niech nie będzie oſobna potráwá dla Serwitorek/
ábo vſługuiących/ ktoraby nie byłá dla Konuentu/ chybá-

by były chore/ ábo krew puſczáły.

4. Zadna Sioſtrá wyiawßy Przeorzyße niech nie poſyła drugiey Sieſtrze pokarmu: ále gdy iey dádza/ może podáć tey tylko ktora podle niey ieſt/ badz po práwey/ badz po lewey rece.

5. Przeorzyßá niech ie w Refektarzu/ á potráwámi Konwentſkiemi niech ſie kontentuie. Tákże Infirmáryſe/ y inße ktore odpráwuia iákikolwiek vrzad: Chybáby Przeorzyßá z niektoremi dla iákiey przyczyny diſpenſowáłá.

6. Potráwy niech ſie gotuia w Konwenćie bez mieſá/ wyiawßy infirmárya.

7. Ná káżdy dzień ieſli bydz może á zeydzie ſie/ dwie. wárzone potráwie niech máia Sioſtry. Lecż Przeorzyßá bedzie mogłá nád to przyczynić/ ile bedzie rozumiáłá potrzebno/ á doſtátek wyſtárczy.

8. Ieſliby ktora obaczyłá że drugiey podle ſiebie ſiedzacey czego niedoſtáie z poſpolitośći; niech vpomni ſłużacey.

9. Ieſliby ktora z Sioſtr ſłużac/ ábo iedzac w czym wyſtapiłá/ gdy wſtána Sioſtry niech venia czyni/ á gdy znák da przełożona/ niech ſie wroći ná ſwe mieyſce.

O Kolàcyey.

ROZDZIAŁ VI.

I. CZáſu poſtu/ godziny ſłußney/ Zákryſtyánká ná kolácya niech da ſignum, zá tym Refektoráryſsá niech w Cymbał biie; potym gdy Sioſtry przyda do Refektarzá ná ſi-

gnum ktore przełożona da/ niech czyta Lektoryſsá/ wprzod rzekßy: Iube Domine bene dicere, y náſtapi benedikcya/ Noctem quietam, &c.

2. Pod czás Lekcyey moga pić Sioſtry/ ktore beda chćiáły/ potym iáko da ſignum Przełożona: á Lektoryſsa rzecze Benedicite/ Hebdomádáryſsá też da benedykcya: Largitor omnium bonorum benedicat potum Ancillarum ſuarum. A gdy ſie ſkończy lekcya/ niech mowi przełożona: Adiutorium noſtrum in nomine domini, zá czym z milczeniem niech ida Sioſtry do Kośćiołá.

3. Ktoraby krom tego czáſu chćiáłá pić/ niech prosi o licencya/ y iedne towárzyßke niech weźmie z ſoba.

O Chorych.

ROZDZIAŁ VII.

1 MA ſie Przeorzyßá wyſtrzegáć/ áby nie byłá niedbáła około chorych. Ták ábowiem trzebá opátrowáć chore/ żeby rychley wzmogły/ iáko mowi w Regule ś. Auguſtyn.

2. A beda mogły niektore ieść mieſo/ ile bedzie wyćiagáłá ćießkość ich choroby/ ábo ſłábośći/ wedle zdánia Przeorzyße. Ieſliby ktora záśie táka chorobe miáłá/ ktoraby ia nie bárzo mdliłá/ áni chući do iedzenia odeymowáłá/ táka niech áni ná pierzynkách lega/ áni zwyczáynych poſtow łamie/ áni potraw refektárſkich odmienia.

3. W domu niech nie beda tylko dwie mieyſcá/ w ktorych by iadáły ſłábe/ y chore/ iedno dla mieſá/ á drugie dla inßych

potraw: chybáby iáſna potrzebá byłá / ábo gwałtowna chorobá.

4. Ieſliby też Przeorzyßy tráfiło ſie chorowáć / w Infirmáryey iáko y inße niechay ma opátrzenie.

O Puſczániu krwie.

Rozdział VIII.

1 PVßczánie krwie czterey razy do Roku niechay bedzie. Pierwßy raz / w mieśiacu Wrześniu. Wtory po Národzeniu Páńſkim. Trzeći po Wielkiey nocy. Czwarty około świetego Jana Krzćićielá. Procz tych czáſow / żadna krwie niech nie puſcza / chybáby zá rozſadkiem Przeorzyße dla iákiey przyczyny zdáło ſie ináczey poſtapić.

2. A ktore krew pußczáły / niechay nie w Refektarzu iedza / ále ſilentiū trzymáiac: y ile doſtátek wyſtárczy / wietßa dogode niech máia. A gwoli pußczániu krwie / niech nie iedza mieſá.

O Łożàch.

Rozdział IX.

1 NA pierzynkách niech nie ſypiáia Sioſtry tylko w Infirmáryey / ná ſłomie / y ná wełniánych worách / (*máterácách*) ſpáć bedzie ſie godziło.

2. A ktore zás pierzynek beda ſie domagáły / niech poßcza ie-

dnego dniá o chlebie y o wodzie.

3. W ſukni w Welum / y z nákryćiem głowy / y opaſawßy ſie niech ſypiáia: y też w pończochách / w kráiách w ktorych białegłowy pończoch zwykły vżywáć.

4. Zadna ktora w poſpolitośći znieść ſie może / niech niema oſobnego mieyſcá do leżenia / chybáby dla ſtrzeżenia rzeczy / gdyby tego potrzebá wyćiagáłá. w ktorym rázie / mniey nád trzy niech nie leża ná támtym mieyſcu.

O odzieniu.

Rozdział X.

1. SZáty z wełny vczćiwe / nie zbyt koßtowne máia Sioſtry nośić / á zwłaſczá w płaſczách podłość ma bydz záchowána.

2. Płotná przy ćiele niech nie vżywáia / kożuch zás miedzy dwiemá ſukniámi mieć moga / ktory troche krotßy ma bydz niż ſuknie.

3. A prześćieradł niech niemáia / chybáby ſnadz Przeorzyßy zdáło ſie dyſpenſowáć z ktora w infirmáryey dla ćiezkiey choroby.

4. Kożuchow / y kołder ná łożko / z leśnych zwierzat Sioſtry niech nie vżywáia.

5. Suknie áż do koſtek / á ßkáplerze bez ktorych niemáia chodzić / niech beda krotße niż ſuknie.

6. Szkárpetki / rantuchy / nákryćia głowy / y wela niech má-

ia ile potrzebá bedzie / y dostátek dopuśći. A rękáwic niech nie máia.

O społeczności rzeczy.

Rozdział XI.

1 Wszystkie Siostry ná káżdy rok raz ábo częśćiey / ieśli im każa / wszytkie rzeczy sobie pozwolone Przeorzyszy swoiey niech oznáymuia / y do tego pokaża / pod iey rozrządzenie wszystko poddáiac.

2. Zadna też sobie kubká ábo naczynia iákiego / ábo co tákiego / niechay nieprzywłaszcza.

3. Tákże żadna niech niema skrzynki / ábo coby sie kluczem vtwierdzało / krom tych / ktore dla vrzedu swego bez tego obyść sie niemoga.

4. Tákże żadna niech nie posyła / áni przyimuie bez dozwolenia / listu / ábo kártki pisáney / chociay też bez pieczęći / áni też pisánia ná tablicy / ábo ná wosku / áżby Generałowi / ábo Prowincyałowi / ábo Wikáryemu pokazáłá.

5. Przeorzyszá też ze dwiemá siostrámi ktoreby obráłá / gdy sie potrzebno bedzie zdáło / w niebytnośći śiostr / káżdey niechay łożko pilnie zwártuie. A iesliby tám ználázłá co tákowego / coby Siostrá bez dozwolenia Przeorzysze miáłá / niech wezmie / á sáme wedkug słusznośći skarze.

6. Tákże też bez licenciey / y miánowánia osob / niech nie dáia nic komukolwiek / áni biora niodkogo. A ktoraby przećiwko temu vczyniłá / iáko o kradziestwo niech bedzie sadzona / y ná tákie karánie zdána.

O Kom-

O Kommuniey, y myćiu głowy y strzyzeniu.

Rozdział XII.

1. Kommunia może bydz wrok pietnáśćie rázow / w te czásy w ktore sie bedzie zdáło Bráćiey záwiádniacey o siostrách / byle tylko do przygotowánia sie mogły dostáć Spowiednikow.

2. W tych zásie ráziech / siedmkroć moga bydz myte głowy / y strzyżone włosy ich: A niechay bedzie strzyżenie niemáłe / iáko zależy ná zakonne persony.

O silentium.

Rozdział XIII.

1 Silentium niechay trzymáia Siostry w Kośćiele / w krużganku / ná Dormitarzu / w Refektarzu: A indzie moga mowić / zá osobna licencia / iáko / y kiedy / im bedzie pozwolono. Jesliby iednák ktora ćicho y krotko o rzeczách potrzebnych przerzekłá / niema bydz obwiniona o złamánie silentium.

2. Wszystkie zás Siostry / wszedy przy stole niech trzymáia silentium, ták Przeorzyszá iáko y insze / wyiawszy iedne ktoraby byłá

by byłá wietßa miedzy nimi/ ábo inßa/ ktoreyby zlećiłá miáſto ſiebie mowić/ á tedy ſámá niech milczy.

3. A żadna z inßych tánże niech nie mowi tylko o potrzebách ſtołowych / y to krotką mową/ ábo iednym słowem / krotko y ćicho.

4. A ieſliby ktora to ſilentium vmyślnie złamáłá / ábo licencia mowić dáłá / ná iednym obiedzie wode tylko niech piie/ y iedne diſcipline w Kápitule niech weźmie przy wßyſtkich koniecznie bez diſpenſáciy/ wyiąwßy chorych leżących.

5. Niech ſie záś ſtrzeże Przeorzyßá/ żeby nie byłá łátwia do dánia licentyi mowić bez ſłußney przyczyny.

6. Niech będą náznáczone czterey z Sioſtr zakonnieyßych / y rozſądnieyßych / bez ktorych iedney ábo dwuch/ ábo też bez ſámey Przeorzyße/ ábo Supprzeorzyſze/ żadney niech ſie nie dawa licentia iśdź do kraty / gdzie rozmowá bywa z świeckiemi. Ani tám niech nie mowi ſioſtrá/ tylko ták żeby ſłyßáłá towárzyßká ábo towárzyßki. Tá záś towárzyßká ábo towárzyßki/ máią odnieść te z ktorą były poſtáne/ ieſliby co w słowie ábo w poſtáwie/ ábo w czymkolwiek inßym podſtrzegły nagány godnego.

7. Przeorzyßá záś y Subprzeorzyßá/ niechay nie mowią z nikiem w przerzeczonym lokutarzu/ tylko przy obecnośći ktorey ze czterech Sioſtr przerzeczonych/ ábo ktoreykolwiek z Stárßych Sioſtr.

8. Niechay ſie żadney nie dáie licentia mowić w Lokutarzu świetckich z obcemi / ábo wniść do lokutarzá tego/ poki ſie godziny ábo Mßa odpráwuie / ábo gdy Konuent ſpi/ ábo ie/ chybáby dla przyczyny bárzo potrzebney.

9. Przy kratách Spowiedzi żadna niech nie mowi wiádomie y

vmyślnie/ o czym inßym tylko o Spowiedzi/ chybáby ſnadz o rzeczách należących do Officium Kośćielnego/ z tymi co po drugiey ſtronie kraty ſą/ y to zá licencyą y ćicho.

10. Niech ſie żadna nie ſpowiáda przed świetckim Kápłanem/ áni przed Zakonnikiem inßego zakonu/ tylko zá dozwoleniem Generałá/ ábo Prowincyałá/ ábo tego/ ktoremuby ieden z tych zlećił moc táką/ podług pewney formy/ ábo ſpoſobu.

11. Tákże przy kole/ żadna niech nie mowi/ tylko owá/ ábo owe/ ktore dla iákiego vrzędu ſą do ſámego kołá náznáczone/ á te też niech nie mowią tám/ tylko o tym co należy do vrzędu przerzeczonego.

12. Zá pierwße złamánie ſilentiũ vmyślnie/ krom ſtołu/ niech mowi ſioſtrá Pſalm Miſerere mei, &c. Zá drugie niech weźmie w Kápitule dyſcypline przy wßyſtkich. Zá trzećie niech śiedzi ná ziemi/ á to ná obiedzie nie ná wieczerzy. Ráchowánie iednák to/ ma ſie rozumieć miedzy dwiemá Kápitułámi.

13. Lecz Przeorzyßá może dáć niektore licencye generálne (*ábo powßechne*) do mowienia ßáfárce/ kuchennym/ ábo inße vrzędy máiącym/ ile ktoreg vrzędu potrzebá pokaże/ y wyćiągáć będzie.

O tych ktore maią bydz przyięte.

ROZDZIAŁ XIV.

1. ŻAdna bárzo młoda niech nie będzie przyimowána do zákonu.

2. Niechay też żadna nie bedzie przyieta / áże sie vczyni pilne
wypytánie miedzy inszymi / o obyczáiách / y żyćiu / y o śiłách
ćielesnych / y o rozrywce vmysłu : y ieśliby była mężátká á
nie rozwiodłá sie z mężem przez władza kośćielna.
3. Niech też bedzie examinowána pilno / iesliby byłá brze-
mienna / oczym ieśliby sie niemogłá mieć pewność / pocze-
káć dotad / ázeby sie miáłá tá pewność.
4. Tákże niech sie pyta ieśliby byłá niewolnica / ábo ráchun-
kom podległa / ábo inszego zakonu profeska / ábo skryta miá-
łá chorobe / ábo insze przeszkody / dla ktorych nie zeszłoby sie
iey przyiać. A exáminowánie ma bydz przez Przeorzysze /
y dwie Siostry rozsadne / z zezwolenia Kápituły ná to
obráne.
5. Gdy tedy tá ktora ma bydz przyieta / bedzie przyprowá-
dzona dy Kápituły / niech krzyżem pádnie w poyśrzodku.
A gdy iey spyta przełożona / czegoby szukáłá? niech odpo-
wie : miłośierdzia Bożego / y wászego. A kiedy ná roska-
zánie Przełożoney wstánie / niech iey táż przyimuiaca przeło-
ży surowość zakonu / przedśiewziećie iey wyrozumiewáiac.
Ktora iesliby odpowiedziáłá / że ma wola wszystko cho-
wáć / niech Przełożona rzecze potym : Dominus qui in-
cæpit, ipse perficiat. A Konwent niech odpowie / Amen.
6. Tedy złożywszy száty świeckie á zakonne obłokszy / do to-
wárzystwá Siostr w Kápitule niech bedzie przyieta.
7. Jednák przedtym niż statość y spolny żywot bedzie obie-
cowáć / y niż posłuszeństwo y Professia vczyni : czás proba-
ciey niech iey bedzie náznáczony.
8. Probáciey zás czás stánowiemy ieden rok ábo co wiecey / iá-
ko przełożonemu z porády rozsadnych bedzie sie zdáło po-

żyteczno

żyteczno / áby y sámá ostrośći zakonnych / y Siostry iey oby-
czaiow doświádczyły.
9. Mistrz zakonu / ábo Prowincyał pomiárkowawszy mo-
żnośći domu / ktoreby wedle czásu były / pewna iáka liczbe
Siostr niechay postánowia / nád ktora żadna niech nie be-
dzie przyieta do zakonu / chybáby táka byłá persona / kto-
reyby sie odmowić niemogło / bez wielkiey szkody y zgorsze-
nia : A tedy tylko z porády Generałá ábo Prowincyáłá
niech bedzie przyieta.
10. Zadney też niech nie obiecuia przyimowánia do zakonu / po-
ki sie mieysce dla niey nie otworzy.
11. Bedzie sie też godziło nie ktore przyimowáć wewnatrz
zá śiostry Konwierzki / kiedy potrzebno sie bedzie zdáło / w
liczbie miernej / według tego / iáko beda potrzebowáły śio-
stry ich posług / y pomocy. A te máia odmawiáć we dni
powszednie zá iutrznia dwádzieśćiá ośm Páćierzy. A w
święto dziewiaćiu lekciy / czterdzieśći. Zá nieszpor / czterna-
śćie Páćierzy : zá kożda godzine śiedm : miásto preciozy /
trzy / zá benedictia stołu / ieden : Po obiedzie zá dziekowá-
nie / trzy.
12 W postách y czuynośćiách / y inszych rzeczách ktore przy-
należa do ich stanu / beda sie zgadzáć z inszymi.
Y tu iáko sie wysszey w Rozdziale trzećim tkneło, stáłá sie odmiáná
dla Konwierszow y Konwierszek: y kazano według poste-
nieyszego postánowienia popráwić Konstituciey w trzećim y
czternastym Rozdziale: Iáko świádcza Constitucye Bráckie.
Distin: 2. Cap: 15. Lrā B. *dla tegosz muśi sie y tu włożyć tá*
popráwá. Ták sie tedy postánowiło. Aby Konwierski záwsze
(lub to trzy lekcye ná iutrzni / lub dziewieć) odpráwowáły

 miásto

miáſto iutrznie dwádzieśćiá y cztery Paćierzy / z przydátkiem pozdrowienia Pánny Máryey do káżdego Paćierzá. Ná nießpor dwánaśćie / ná inße godziny po śiedm iáko y przedtym było.

Przyczyná tego pofolgowánia ieſt tá: Bo one ráczey ná prace, ktore máia podeymowáć dla pożytku poſpolitego, niż ná inße zabáwy przyimuia ſie: Iáko ſie dołożyło w Konſtytucyách Bráckich támże.

O nowicyach, y ćwiczeniu ich.

ROZDZIAŁ XV.

1. PRzeorzyßá nowiciuſkom Miſtrzynia pilna do ćwiczenia ich ma poſtánowić / ktoraby ich zakonu vczyłá / w Kośćiele / y gdziekolwiekby niedbále ſie záchowáły słowem ábo znákiem / ile bedzie mogłá / ſtáráłá ſie popráwić. Potrzeby iáko może / ma im opátrowáć.
2. Zá iáwne niedbálſtwá gdy v niey prośić beda odpuſzczenia / pokutę dáć / ábo ich w Kápitule proklamowáć.
3. Pokore w ſercu y ná ćiele mieć / niech ich vczy: czeſto / ſczyrze / y rozſadnie ſpowiádáć ſie: bez własnego żyć / własna wola opuſzczáć / dla woley ſtárßych / poſłußeńſtwo we wßyſtkim dobrowolnie chowáć.
4. Jáko wßedy y we wßyſtkim máia ſie záchowáć / ma ich vczyć: żeby też mieyſce ktore ſie im náznáczy wßedy trzymáły.
5. Jáko ná mieyſcách potrzebnych máia ſie záchowáć / áby oczu podnieśionych niemiáły.

6. Jáko / ábo co / y iák ćicho modlić ſie máia / żeby drugim ryczeniem niedáły ſie ſłyßeć. Jáko w Kápitule ábo kedybykolwiek ſtrofowáne były od Przełożoney / Wenia czynić ſie ma: y ieżeliby ktora śioſtre ſwoie iákim ſpoſobem rozgorßyłá / do nog iey padßy odpuſzczenia niech prośi.
7. Ma ich też ćwiczyć / żeby ſie znikiem ſprzeczáć nie ważyły / y żeby we wßyſtkim Miſtrzyni ſwoiey były poſłußne.
8. W Proceſsiey towárzyßki ſwey poboczney niech pilnuia.
9. Niech nie mowia ná mieyſcách / y czáſow zákazánych / bá y nigdy bez dozwolenia. Y żeby nikogo zgołá nieposadzáły / ále ieſliże co po drugiey obacza (choćiaby ſie co złego zdáło) máia w dobre obrácáć / ábo że dobrym vmyſłem vczynione: gdyż czeſto myli ſie ludzki ſad.
10. Y żeby nie mowiły o nie przytomnych tylko dobrze.
11. Zeby czeſto diſcipliny bráły. A gdy piia / niech vśieda / y obiemá rekomá naczynie trzymáia.
12. Zeby Kśiegi / y ßáty / y inße rzeczy klaßtorne pilnie chowáły.
13. Y tego też vczyć trzebá / iż gdyby ſie o co prośiło iedney Przełożoney / á oná odmowiłá / niech ſie nie prośi od inßey; chybáby oznaymiwßy nie pozwolenie pierwßey. Ták też / ieſliby ktora v wietßey Przełożoney proßac nie vprośiłá / niech ſie o toż do mnieyßey nie vdáie.
14. Pod ten czas poki Nowicyuſki profeſsyey nie vczynia / ſpowiedzi ich máia bydz przyimowáne / y niech beda pilnie záprawowáne ták w ſpoſob ſpowiedzi / iáko y w inße rzeczy.
15. Do tego áby Nowicyuſki przed Profeſsia z długow ſie vwolniły / y wßyſtkie rzeczy do nog Przeorzyße położyły.
16. Też Nowiciuſki y inße Sioſtry ktore ſa ſpoſobne / niech ſie pilno vcza śpiewánia / y Officium Kośćielnego / procz Kon- Spiewac

wierszek/ ktorym dosyć bedzie áby vmiáłyy náuczyły sie tego/ co miásto godzin kośćielnych mowić máią.

17. A wszystkie niechay sie zábawiáią iákakolwiek robotą/ bądz to sie iey vczac/ badz też ią odpráwuiac.

18. Też Nowiciuski niechay nie beda ná Kápitule przy kulpách/ále ná poczatku niech sie oskarzáią/ ábo ich Mistrzyni/ krom Kápituły/ kulp ich/ niechay słucha/ á iáko bedzie mogłá napilniey w obyczáiách niech ich ćwiczy/ y z miłośćią karze.

O Sposobie czynienia Professyey.

ROZDZIAŁ XVI.

1. Sposob czynienia Professyey/ táki iest:



IA śiostrá N. czynię professyą, y obiecuię posłuszeństwo Bogu, y

Blo-

Błogosłáwioney Pánnie Máriey, y ś. Dominikowi: y tobie Siestrze N. Przeorzyszy Konuentu N. *Krákowskiego,)(Poznánskiego,)(Ráćiborskie°.)* ná mieyscu Wielebnego Oycà, Brátá N. Mistrzà Zakonu Bráćiey Káznodzieiow, y następcowiego, według Reguły świętego Augustyná, y vstaw Siostr, o ktorych stáránie, przerzeczonemu Zakonowi iest zlecone, że będę tobie posłuszna, y inszym Przeorzyszom moim, aż do śmierći.

Nowi-

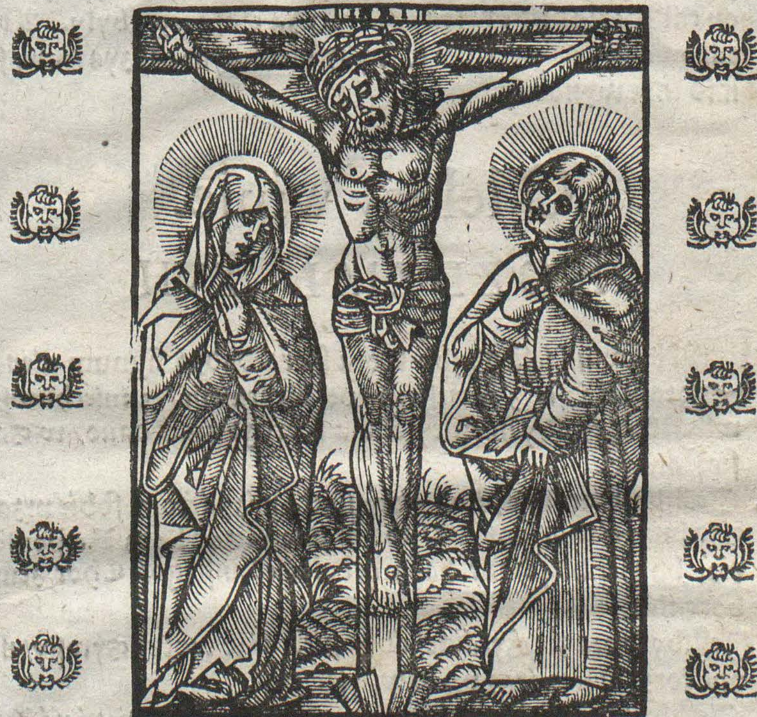
2. Nowicyusek záś száty/ ná ich Professyey máią się benedikowáć/ tym sposobem.

℣. Ostende nobis Domine misericordiam tuam. ℟. Et salutare tuum da nobis. ℣. Domine exaudi orationē meam. ℟. Et clamor meus ad te veniat.

OREMVS.

DOmine Iesu Christe, qui tegimen nostræ mortalitatis induere dignatus es, obsecramus immensæ largitatis tuæ abundantiam, vt hoc genus vestimentorũ quod sancti Patres ad

ad innocentiæ, & humilitatis indiciũ ferre sanxerunt, ita be-



nedicere digneris, vt quæ hoc vsa fuerit, te induere mereatur. Christũ Dominũ nostrum.

Potym niech bedą pokropione święconą wodą.

3. Ná Professya niech żadney nie przyimuia przedtym / nim skończy szesnaśćie lat.

4. Niechcemy też / żeby ktore Siostry były benedikowáne/ gdyż o Swietym Dominiku Oycu nászym powiáda sie / iż on ták sporzadził około tych ktore zá czásu iego były. A też tákowe świecenie zwykło bydź niektorym okázya / áby sie nád inne wynosiły.

O lekiey winie.

ROZDZIAŁ XVII.

1 LEkka winá iest gdyby ktora skoro dádza signum nienágotowáłá sie z wczesnym pospieszeniem / zániechawszy wszystkiego/ áby ná mieysce dla ktorego znák dano/ w czás sie stáwiłá.

2. Jeśliby ktora nie pilno odpráwiłá náznáczony sobie vrzad czytánia/ ábo śpiewánia / ábo máiac záczać badź Responsoria/ badź Antiphone badź cokolwiek inszego/ Chor zturbowáłá.

3. Jesliby ktora zle czytáiac/ ábo śpiewáiac wykroczywszy/ nie vpokorzyłá sie zárazprzed wszystkiemi.

4. Jesliby z niedbálstwá ktorey/nie dostawáło Księgi ná ktorey ma sie czytáć ná kolácyey/ ábo w Kápitule/ ábo w Kośćiele.

5. Tákaż winá iest gdyby ktora do stołu/ábo do kolácyey (rozmowy duchowne) ábo ná przemowe/ ábo do Kápituły/ á-

bo ná godziny w Kośćiele/ ábo ná mieysce kedy spolnie ro-
bia rychło nie przyszłá/ ábo ná czytánie do stołu náznáczona
bedac/ poznoby sie stáwiłá ná benedyctia.

6. Jesliby ktora ná dormitarzu/ábo gdzie indziey w konwen-
ćie/ rozruch iáki vczyniłá / ábo modlacym sie/ ábo czytáia-
cym/ábo co spráwuiacym/ w czym nie pokoy vczyniłá.

7. Jesliby chustká do obwinienia Kielichá/ ábo Pàteny : ábo
Korporał/ ábo Stułá / ábo mánipularz/ ábo co podobne-
go/ zá niedbálstwem ktoreykolwiek/ ná ziemie vpádło. ábo
iesliby szat swoich czásu swego / ná mieyscu náznáczonym
przystoynie y porzadnie ktora nie położyłá.

8. Tákże lekka winá iest/ iesliby ktora naczynie/ ábo co do v-
żywánia należacego zgubiłá/ ábo złamáłá/ ábo ktore odzie-
nie swoie nápsowáłá/ ábo stráćiłá.

9. Jesliby ktora w Officium ábo ná przemowie / ábo przy ro-
bo cie zdrzymáłá sie/ ábo oczymá tułáiac sie y tám y sám / po
krożganku / ábo po domu / ná prożnośći ie czesto obrácáłá.

10. Jesliby prożnemi rzeczámi sie zábawiáłá / ábo rospustnie
sie śmiałá/ábo drugich do śmiechu pobudzáłá: ábo w wka-
dániu rak/ w ruchániu sie/ w stániu/ w postáwie/ w słowie/
nagány godna sie pokazáłá.

11. Zá te winy Psalm ieden / ábo wiecey według wielkośći
wystepkow / iáko sie bedzie zdáło trzymáiacey Kápituły/
niech sie żada.

O Sredniey winie.

ROZDZIAŁ XVIII.

1 SRzednia winá ieſt/ ieſliby ktora ná Gloria Patri Pſalmu pierwßego nie przybyłá/ á wpuł Choru doſyć nie vczyniłá.

2. Aboby w Wigila Zwiáſtowánia / ábo národzenia Páńſkiego/ ná poczatku Kápituły nieprzybyłá/ áby gdy ſie opowiedza poczatki náßego zbáwienia y odkupienia / ſercem y ćiáłem podziekowáłá odkupićielowi náßemu.

3. Tákaż winá ieſt ieſliby ktora w Chorze nie pilnuiac Officium Páńſkiego / byſtrymi oczymá/ y ruchániem ábo poſtepkiem nie zakonnym /lekość vmyſtu pokazáłá.

4. Jeſliby ktora lekcyi czáſu náznáczonego nie przeyrzáłá/ ábo ſie ważyłá co inego czytáć/ ábo śpiewáć / krom tego co ieſt ſporzadzonego.

5. Jeſliby ſie ktora w Chorze śmiałá/ ábo inßych do śmiechu przywiodłá/ ábo w konwenćie iáka roſpuſte vczyniłá.

6. Tákże śrzednia winá ieſt/ gdyby ktora od Kápituły/ ábo kazánia / ábo kollácyi (rozmowy duchowney) ábo ſtołu ſpolnego / ábo roboty/ ábo od ktorey godziny kośćielney zprzyczyny nie bárzo ſłußney / pozoſtáłá.

7. Jeſliby ktora poſpolite roſkazánie opuśćiłá.

8. Jeśliby ktora co iádłá ábo piłá bez przeżegnánia.

9. Tákaß winá ieſt ieśliby ktora te od ktorey byłá proclamowána (to ieſt wypowiedzeniem odnieśiona) tegoß dniá iákoby ſie mſczac tákże proclamowáłá/ ábo wymieniłá: y tá ktoraby wołáiac w proclamowániu ſwym/ poſwarek vczyniłá.

10. Jeśliby ktora (iáko to wiec w mowie bywa) z przyśiega czego potwierdzáłá / ábo przáłá / ábo prożne ſłowo rzekłá.

11. Jeſliby ktora w zwyczáiu miáłá / zwáć śioſtre imieniem włáſnym/ opuśćiwßy to ſłowo (śioſtro)

12. Zá tákie winy / Pſálmy/ diſcipliny/ y Venie / wedle rozſadku tego / ábo tey ktora trzyma Kápituke / vważywßy ćieżkość winy niech ſie zádádza.

O ćięzkiey winie.

ROZDZIAŁ XIX.

1. CJeżká winá ieſt/ ieśliby ktora ſwary z ktora miáłá/ ábo ſie nie vczćiwie ſprzeczáłá.

2. Jeśliby ktora co zelżywego ktorey rzekłá / ábo wyſtepek zá ktory doſyć vczyniłá/ wymowiłá.

3. Jeſliby ktora w proclamaciey poſwarek vczyniłá / ábo też ná owe ktora ia proclamowáłá / ábo ná ktora inßa przeklinánia / ábo ſłowá nieporzadne / ábo nie zákonne / złośliwie wniosłá.

4. Tákaß winá ieſt / ieśliby ktora roſterki miedzy śioſtrámi śiałá/ ábo ktorey czći viełá/ áboby ſie nálázłá podſczuwáczka.

5. Jeſliby ktora co złego o śioſtrách / ábo o domu złośliwie wyrzućiłá/ ábo wyſtepku ſwego/ ábo inßey vpornie broniłá.

6. Jeſliby ktora wiadomie ſkłámáłá.

7. Jeſliby ktora o ſtráwe/ o odzienie/ ábo oco inßego ßemráłá

8. Jeſliby ktora w zwyczay ſobie wziełá ſilentium nie trzymáć.

9. Tákże ćieżka winá ieſt / gdyby ktora mieſo bez dozwolenia y potrzeby iádłá/ ábo poſty poſtánowione złamáłá.

10. Jeſliby ktora ná meżczyzne ſie zápátrzyłá/ ábo ßpetne ſłowá wyrzekłá.

11. Jeſliby ktora bez licenciy wziełá rzeczy iákie / ktorey inßey

náznáczone: choćiaż nie vmyſlem zátrzymánia. Tákże od
Kápituły / ábo przemowy / ábo poſpolitego ſypiánia bez
przyczyny iákiey y licencyi pozoſtáłá.

12. Zá tákowe winy y podobne tym/niech beda náznáczone trzy
dni o chlebie y wodzie/ y trzy ábo wiecey diſcipliny/ ktore ſie
máia wziać w Kápitule przy wßyſtkich : do tego Pſálmy y
Venie/ iáko ſie bedzie zdáło ſłußno / wzgledem wietßych
ábo mnieyßych wyſtepkow.

O ćięzſzey winie.

ROZDZIAŁ XX.

1. CIezßa winá ieſt/ ieſliby ktora przez vpor ábo iáwna re-
bellia/ to ieſt/oburzenie ſie/ ſwym ſtárßym nie poſłußna
byłá/ ábo z nimi zuchwále ſprzeczáć ſie śmiáłá.
2. Jeśliby ktora złośliwie druga vderzyłá.
3. Jeſliby ktora rzeczy drugiey pozwolone / ábo z ſpołecznego
mieyſcá/vmyſłem zátáienia wzietá/ábo co włáſnego miáłá.
4. Tákaż winá ieſt / gdyby ktora podárki / ábo inße rzeczy bez
dozwolenia dáłá/ ábo przyiełá/ ábo przyiete zátáiłá.
5. Gdyby ktora liſty ábo piſánie iákie bez licencyi poſłáłá /
ábo przyiełá/ ábo czytáłá/ ábo ſobie przeczytáć kazáłá.
6. Jeſliby ktora komukolwiek obcemu/ obiáwiłá co nie vczći-
wego o domie / ábo o śioſtrách / ábo też táiemnice iáka wy-
dáłá : Abo ſie iákiegokolwiek głownego grzechu dopuśćiłá.
7. Zá tákowe wyſtepki ktoraby ich byłá winná/ proßac odpu-
ſczenia złośći ſwoiey/ niech ćiężkość z płáczem wyzna/ á ob-

nážona áż po pás/ niechay bierze diſcipline v nog káżdey zo-
ſobná : naprzod Przeorzyße/ potym śiedzacych po obu ſtro-
nách/ y niechay naoſtátnieyßa po wßyſtkich bedzie w Kon-
wenćie. W Refektarzu tákże : v poſpolitego ſtołu niech nie
ie z drugiemi/ ále w poyśrzodku Refektarzá ná gołey ziemi/
y niech ia opátrza chlebem grubßym y woda / chybáby iey
czego Przełożona z miłośierdzia podáłá : áni oſtátki ábo
niedoiatki obiádu iey z inßymi máia bydz pomießáne.
8. Czáſu godzin Kośćielnych / y Gratias po iedzeniu/ niechay
oná przededrzwiámi Kośćielnymi vpadßy leży/ áby śioſtry
przechodziły przez nie/gdy wchodza y wychodza. A żadna
niech ſie nie waży do niey przyłaczáć/ áni iey co poruczáć.
9. Táka iáko długo bedzie w tey pokućie/niech nie kommuni-
kuie/ áni przychodzi do pocáłowánia pokoiu / áni ma bydz
piſána ná żadne Officium kośćielne / áni żadne posłußeń-
ſtwo niech nie bedzie iey zlecone.
10. Przeorzyßá záś niech pośle do tey ktora ieſt w tákim kará-
niu/(by ſnadz wroſpácz nie wpádłá) śioſtry/ktoreby ia vpo-
mináły do pokuty/ wiodły do ćierpliwośći/zmiekczáły przez
politowánie/ pobudzáły do doſyć vczynienia/rátowáły przez
ſwoie przyczyne : ktorym niech dopomoże wßyſtek Kon-
went / ieſliby ſie pokazáłá w niey ſłußna ábo prawdziwa
pokorá : á niech ſie nie zbrania Przełożona vczynić z nia mi-
łośierdzia / y ieśli ſie iey bedzie zdáło / znowu niech diſcipli-
ne bierze/ ſpoſobem przerzeczonym.
11. Tymże ſpoſobem ma pokutowáć ieſliby ktora (czego Boże
vchoway) w grzech ćieleſny wpádłá/ o ktorym ſtánowimy/
że ćieżey nád inße ma bydz karány / y wiecey niż wßytkiemi
inßemi brzydziemy ſie. A bedzie ſie godziło tákowey We-

lum czarne odiąć poki bedzie w tákiey pokućie. A ieſliby tákowy grzech był ſkryty/ vczyniwßy bádánie táiemne/ wedle czáſu y perſony/ przyſtoyna niech czyni pokutę.

2. Ieſliby zás niektore przez buntowánie / ábo ſprzyśieżenie ſie / ábo złośliwą zgode przećiwko Przeorzyßy / ábo przećiwko zwierzchnym ſwoim / iáwnie powſtáły : przerzeczonym ſpoſobem niech pokutuią/ á nápotym poki żywe bedą/ oſtátnie mieyſce według ſwego porządku (*po kurowych ieſli iedná znich, á po Konwierzkách ieſli ſámá Konwierzká*) niech trzymáią/ y głoſu w Kápitule / tylko w oſkárżeniu ſámey śiebie niech niemáią / áni ſie im żadne poſłußeńſtwo niech nie zleca.

13. Iednák ieſliby ktora nie ze złośći / ále prawdziwie przećiwko Przeorzyßy co miáłá/ czegoby ſie znośić niemiáło / áni by przyſtało : pierwey ią miedzy ſobą ze wßeláką pokorą y miłośćią o popráwę iey niech vpomnią A ieſliby często nápomniona popráwić ſie niedbáłá/ ábo pogárdziłá/ Prowincyałowi / ábo iego Wikáryemu/ niech oznaymią.

O naćięzſzey winie.

ROZDZIAŁ XXI.

1 NAćieżßa winá ieſt / nieukárność tey ktora grzechu ſie nie boi dopuſzczáć/á przećie karánia zbrania ſie ponośić. Ieſliby tedy táka ktora ſie ználázłá / zdiąwßy zniey habit zakonny/ y od towárzyſtwá śioſtr ią odłączywßy/ niechay bedzie zámkniona ná mieyſcu oſobnym/á niech przeſtáie ná po

kármách/ ktore ſą zá ćiężßą winę wyßey wyráżone.

2. Ná vkaránie tedy tákowych/ niech bedą iákie mieyſcá ſpoſobne/ w ktorych nietylko przerzeczone niekárne/ ále też zárázliwe/ y podeyzrzáne dowodnie o vćieczce/ ábo wyrządzeniu złośći perſonom ábo ßkodzeniu rzeczom (*kedy o wielką rzecz idzie*) bedą mogły bydź zámknione.

3. Zá mnieyße zás winy niż te ſą/ bedzie ſie mogło pod czás nie ktorym zádáć / áby nátychże mieyſcách pobyły do czáſu ſequeſtrowáne/ iáko ſie bedzie zdáło pożytecżno.

O Apoſtatkách,

abo odſtępcach zakonu y zbiegach.

ROZDZIAŁ XXII.

1. IEſliby ktora ná apoſtázyiey / ábo w vćieczce poimána / przywiedziona poniewolnie byłá / karánie ktore wyßey náznáczone ieſt o nie vkárney/ poniesie. A ieſliby zás ktora vćiekßy / dobrowolnie ſie wroćiłá proßąc miłośierdzia / żadnym obyczáiem niech ſie nie przyimuie ná wieki / á zwłaszczá ieſliby byłá podeyzrzána/z ſtrony vpadku ćieleſnego popełnionego : chybáby Generałowi / ábo Prowincyałowi/ (dołożywßy ſie ich w tym / y wyráziwßy przypadek) dla przyczyny iákiey zdáło ſie co inßego pod czás.

2. A gdyby miáłá bydź przyięta / obnáżona áż do páſá z rozgámi do Kápituły niech przydzie/ á vpadßy niech prośi odpuſzczenia/ y ná wßyſtko karánie wyßey powiedziáne/ o ćiężßey winie/ ábo vpadku ćieleſnym / ábo o zbuntowániu ſie / niech zdána bedzie. Iednákże bedzie mogłá otrzymáć

miłoſierdzie / iákie ſie tám náznáczyło (w Rozdziale dwu-
dzieſtym) lub to wiecey lub mniey / rychley ábo pozniey / iá-
ko bedzie wyćiagał wyſtepek przeßły / y znáki pokuty ná-
ſtepuiacey.

O Kreowániu (abo czynieniu) Przeorzyſzy.

ROZDZIAŁ XXIII.

1 GEnerał ábo Prowincyał niech opátruie Przeorzyßa : A
gdzieby táki był zwyczay áż do tego czáſu / żeby Przeo-
rzyße Konwent obierał według formy w práwie opiſáney /
to ieſt przez ſcrutinium, ábo przez Compromis, ábo przez
ſpolna inſpiracia / odrzućiwßy wßyſtkie prawne ſubtelno-
ści y wykrety / niechże od Generałá ábo Prowincyałá / ábo
Vikáryiego / ná to oſobliwie wyſádzonego bedzie (ieſliby
mu ſie zdáło) konfirmowána. A Konwent ktory proſi o
konfirmácia obrány zá Przeorzyße niech wypiße liczbe y
imioná obieráiacych.

2. A ieſliby przez mieśiac nie obráły / niech Generał ábo Pro-
wincyał Konwent opátrzy Przeorzyßa. Sioſtry záśie po
Profeſsiey ſwey á nie przedtym máia bydz przypuſczone do
Elekcyi Przeorzyße.

To według ſtárego, ále teraz ináczey.

O Spoſobie obieránia Przeorzyſze według Bonifacyuſa Papieza.

RO-

ROZDZIAŁ XXIV.

Spoſob obieránia Przeorzyße / według Práwá y formy w
Konſtytuciey Bonifácyuſá Papieżá in 6. ieſt ten :

1 KOnwent ma Compromis uczynić / to ieſt : puśćić ná brá-
ćia ktorzy ſłucháia ſcrutinium dla obieránia tey ktoraby
wietßa część pomieniłá / co gdy ſie ſtánie / ći Bráćia wy-
ſłuchawßy głoſow wßyſtkich Sioſtr / nie máia publiko-
wáć wotá Sioſtr kàżdey z oſobná / ále w ogolności rzec : Tá
á tá miáłá tyle głoſow / á inßa tyle. Gdy on Brát ktory
ieſt pierwßym / pyta ieżeli ná nie chca zezwolić / ſtoiac ma
czynić dekret ták : Ja Brát N. imieniem moim y Bráćiey
N. y N. Kompromiſſarzow / y Sioſtr Elektorek / zezwalá-
iacych / (ieżeli nie wßytkie zezwoliły) obieram śioſtre. N.
zá Przeorzyße Klaßtoru N.

Dokládáia Konſtytucye nowego druku.

Teraz záchowuie ſie formá / ktora opiſáło Koncilium Trydent-
ſkie / ktora mamy w Konſtytucyách w Rozdziale o Ele-
kcyey Przeorá Konuentu.

Tá formá nowa położy ſie w Deklárácyách, ná ten Rozdział.

O inſtituciey abo poſtanowieniu Subprzeorzyſze.

 Ro-

Rozdział XXV.

1. PRzeorzyßá zá rádą diſcretnych ábo rozſądnych Sioſtr/ y Prowinciałá / ábo iego Wikáryego / niech poſtánowi Supprzeorzyßę/ktorey vrząd będzie/ mieć pilność y ſtáránie o Konwenćie/ y o inßych rzeczách/ ile Przeorzyßá náznáczy iey ábo pozwoli.
2. W codziennych záśię Kápitułách / niechay nie będzie proclamowana / chybáby czáſem dla wielkiego wyſtępku / wedle tego iákoby ſię zdáło Przeorzyßy.
3. A táż Supprzeorzyßá/ po śmierći Przeorzyßę/ ábo złożeniu z vrzędu / iey władzą zupełnie niech obeymie / dotąd áżeby Przeorzyßá byłá obrána y konfirmowána / y w domu obecnie byłá : Chybáby Generał / ábo Prowinciał/ ábo Wikáry ináczey ſporządził.

O Circàtorkàch,
abo dozorcach Zakonu.

Rozdział XXVI.

NB

1. PRzeorzyßá niech dwie śieſtrze rozſądne náznáczy y ſporządzi / ktoreby były żárliwe zſtrony zakonnośći / pilne/ á dozorne około poſtępkow y ſpraw śioſtr. A po komplećie/ y wednie czáſem Klaßtor y inße officiny niech obchodzą.
2. A ieſliby zdybáły ktorą wczym nie bárzo zakonnie ſię ſpráwuiącą/ będą powinne ią w Kápitule proklámowáć.
3. Máią też Wiſitatorowi doſtátecznie roſpowiedzieć czáſu

wiſitácyi zſtorny zakonu/ iáko ſię co záchowuie/ ábo nie záchowuie.

O Cellárysy,
abo Szafarce.

Rozdział XXVII.

1. CEllárysę/ śioſtry niech máią iedne/ zſtárßych y rozſądnieyßych/ ktoraby przez ſię y towárzyßki ſobie náznáczone/ o dobrách doczeſnych/ zá rádą Przeorzyßę y Subprzeorzyßę/ wiernie y chętnie záwiádowáłá. ktora niech ſię nieważy pieniędzy/ chuſt/ ßat/ zboża/ winá/ ábo co tákiego bez licencyey powßechney/ ábo oſobliwey dawáć.
2. Cellárysá niech przed Przeorzyßą / y Subprzeorzyßą/ y trzemá ſtárßemi Sioſtrámi ſtátecznieyßemi / ná to od Konwentu náznáczonemi / ráchunek czyni ná káżdy mieśiąc / wziątku y wydátku. A raz w rok ábo więcey / ieſli ſię będzie zdáło/ przed Prowincyałem ábo iego Wikáryem ráchunek niech będzie/ y niech ſię przełoży ſtan domu.
3. Máiętnośći nie mogą ſię bez zezwolenia Konwentu odbywáć/ ábo vmnieyßáć.

O Robоćie.

Rozdział XXVIII.

1. IZ proznowánie nieprzyiaćielem ieſt duſzy/ á mátka y mámka złośći / żadna niech nie proznuie / y owßem niech ſię pil-

no przeſtrzega/ żeby (wyiawßy owe godziny/ y czáſy ktorych) máia pilnowáć modlitwy/ ábo vrzedu powinnego/ ábo inßych zabaw potrzebnych) recznych robot ná poſpolity pożytek/ wßyſtkie vśilnie pilnowáły/ iákoby ſie ſporządziło.

2. Z Sioſtrámi záśie poki ſa ná robocie Przeorzyßá ábo Supprzeorzyßá/ ábo ktora inna ná to od Przeorzyße náznáczona/ niech bedzie obecna.

3. A niech robia z milczeniem.

4. Zadna niech nieodchodzi od ſpolnego mieyſcá roboty/ bez dozwolenia y potrzeby: A ktoraby ták wyßłá/ odpráwiwßy potrzebe/ niechay ſie wroći.

O Budowaniu.

Rozdział XXIX.

1. Budowánia Sioſtr/ niechay beda podłe bez znáczney wydworności/ y zbytku/ á niech ſie pilno ſtáráia/ áby ſporzadzone były officiny (mieyſcá dla rożnych ſpraw ábo robot) iáko naylepiey bedzie mogło bydz do chowánia zakonu.

2. Nádewßyſtko trzebá ſie ſtáráć/ żeby záwárćie było bárzo wyſokie y mocne/ ták żeby ábo do wyßćia/ ábo do weßćia przez obmurowánie żadney ſpoſobnośći nie było.

3. A niech nie bedzie w záwárćiu śioſtr/ tylko iedne drzwi mocne y dobre/ ktoreby dwiemá kluczámi ábo wiecey/ rożnemi w wiekłośći y w formie zámykáne były/ iednym wewnatrz/ á drugim zwierzchu. Wnetrzny klucz indzie nie w domu ma bydz chowány/ álbo też w domu/ według poſtánowie-

nia

nia Prowincyałá/ ábo Wikáryiego iego: Powierzchny záś/ wewnatrz według ſporządzenia Przeorzyße y Konwentu.

4. Niech też bedzie nágotowáne w iákim mieyſcu przyſtoy-
nym w ſámym obmurowániu/ inſtrument okragły/
ábo pudłáſty/ ktory kołem názywamy/ ktoreby z mu-
ru koniecznie niemogło ſie wyiać: przez ktore mogłyby ſie
rzeczy potrzebne dawáć y odbieráć/ ále ták żeby ći co dáia
y ći co odbieráia/ żadnym ſpoſobem widzieć ſie niemogły.

5. W Kośćiele záś niech ſie zgotuie iákie okno okowáne żelá-
zem ſłußney wielkośći/ w mieyſcu iákim pośrzedniem mie-
dzy śioſtrámi y poſtronnymi/ w ktorym beda przemowy.
Tákże ná iákiem mieyſcu ſpoſobnym/ dwoie okienká málu-
chne okowáne/ do ſłuchánia ſpowiedzy.

6. Może bydz iáki locutarz do rozmowy z obcemi w iákim
mieyſcu przyſtoynym/ gdzie niechay bedzie ſpráwione okno
okowáne/ tákim ſpoſobem/ iáko ſie powiedziáło o oknie
wietßym w kośćiele: ábo też w ſámym Kośćiele przy oknie
wietßym/ beda mogły bydz rozmowy z obcymi kedyby tá-
kiego locutarzá nie było.

7. Wßyſtkie też przerzeczone okná/ ábo okienká okowáne/ ták
máia bydz rozrządzone/ badz to przez dwoiſte kraty żelá-
zne/ badz przez oſtre gwozdzie/ żeby miedzy wnetrznemi y
poſtronnymi/ żadne niemogło przypáść dotknienie.

8. Do tego/ wßyſtkie okná/ ábo okienká/ y kołá máia mieć
wewnatrz drzwi drewniáne mocne/ zaporámi pilnie vtwier-
dzone/ kluczem zámykáne. Krom przerzeczonych okien żá-
dne inße niech nie beda/ chybáby ſnać pozwoliło ſie zá licen-
cia Generałá/ abo Prowincyałá ieſcze iedno inße okienko

dla ro-

dla rozmowy / podobne okienku do ſpowiedzi / ná mieyſcu przyſtoynym.

O weſzćiu y wyſzćiu z domow.

Rozdział XXX.

1. Chcac iáko naywietßa oſtrożność vczynić około wchodzenia y wychodzenia z domu Sioſtr/ zákázuiemy pod klatwa/żeby nigdy żadna z Sioſtr nie wychodziłá z klauzury/ tylko dla niebeſpieczeńſtwá ogniá / ábo vpadku y wálenia budowánia/ ábo łotrow / ábo złoczyńcow / ábo inßych przygod tym podobnych/ ktore zwykły przynośić niebeſpieczeńſtwo śmierći: chybáby ſnadz dla iákiey przyczyny z licenciy Generałá / tráfiło ſie przenieść ktora do inßego domu/ ktory ſie ma budowáć/ ábo do iuż zbudowánego.

2. Krolowi / ábo Krolowey / Arcybiſkupowi / ábo ſwey dioceſiey Biſkupowi / ábo Legatowi/ ábo Kárdynałowi / ábo Pátronowi / ábo Pátronce / ieſliby od poczatku fundácyi pozwoliło ſie im/ bedzie ſie godziło wniść z towárzyſtwem vczćiwym y miernym/ kedyby do tego czáſu był táki zwyczay.

3. Tákże Generał ábo Prowincyał/ábo Wiſitator ná to zeſtány/ dla odpráwowánia Viſitaciy/ bedzie mogł wniść z ſtátecznym towárzyſtwem bráćiey / podczás/ ále rzadko. A kiedy ktory z przerzeczonych wchodzi / Przeorzyß áz trzemá

Stárßymi niech go záwße prowádzi: á inße niech ſie nie przechodza / ále niech beda w Kápitule / ábo w Kośćiele / ábo ná iákim inßym mieyſcu vczćiwym wßyſtkie (krom tych ktore potrzebnie zábawiáia ſie w iákich ſpráwách powinnośći ſwey) áżby z domu wyßedł.

4. Zadna niechay nie mowi/ z żadnym z tych co weßli oſobno od inßych/ chybáby ſnadz z ktorym z przerzeczonych/ ktorzy moga y máia wniść/ y to zá licencya/ wyiawßy przeorzyße y trzy Sioſtry náto náznáczone.

5. Przeorzyßá y trzy inße poſpołu niech ſtoia/ y poſpołu niech chodza/ ábo dwie á dwie: áni żadna z inßych niech nie mowi do obcych/ tylko przy obecnośći y ... nin ktorey z przerzeczonych. A niech mowi z inßymi/ (ktorymby ſie tráfiło z iákiey przyczyny wniść) o rzeczách potrzebnych/ krotko y nie rozwodzac ſie.

6. Do tego/ ieſliby byłá potrzebá we wnatrz v Sioſtr co robić: beda mogli wniść robotnicy/ zá licencya Prowincyałá ábo Wikáryego/ á tedy Przeorzyßá y Subprzeorzyßá/ y Száfárká/ ábo inße trzy z ſtárßych y ſtátecznych ná to wyſádzonych / beda mogly mowić do robotnikow/ ták przećie áby dwie ſłyßáły trzećia/ á inße żadnym ſpoſobem niech do nich nie mowia/ áni też do nich przyſtepuia.

7. Záś/ gdyby ktorey tráfiło ſie ták chorowáć / żeby ná mieyſce zwyczáyne Kommuniy przyść nie mogłá/ ieſliby trzebá ia Kommunikowáć / Kápłan w komży z ſtuła Ciáło Páná Chryſtuſowe niosac vczćiwie / niech idzie do infirmáriy / y tám chora niech Kommunikuie/ iáko opiſano w Ceremoniarzu. A gdy Kápłan Ciáło Páńſkie poniesie / przed nim máia iść dwie Sieſtrze z świecámi/ á trzećia z woda

święcona/ y czwarta ze dzwonkiem: iednákże niektore, z Siostr ſtátecznieyßych/ máią tuż przy nim bydz.

8. A ieſliby ktora Siostrá ták bárzo chorowáłá/ żeby ná nie trzebá kłáść Oley święty/ tedy Kápłan vbrawßy ſie/ iáko ſie wyżßey o Kommuniey powiedziáło/ Oley święty niechay nieśie/ á dwie Sieſtrze z świecámi niech wprzod idą/ zá nimi Siostrá z Krzyżem/ potym wßytek Konwent proceſsyą niech idzie przed Kápłanem/ aż do infirmáryi. A wchodząc Kápłan do infirmáryi niech rzecze/ Pax huic domui, y wßyſtko niech ſie dzieie iáko wypiſáło ſie w Ordynáriuśie: iednák ścieránia pácześiámi/ niech odpráwuie Przeorzyßá/ ábo inßa Siostrá ktoreyby oná zlećiłá.

9. Trzebá záś ſtrzedz ſie żeby tákie wećia łácno nie przyczyniáły ſie/ raz dla kommunyi/ drugi raz dla Oleiu świętego/ bez wielkiey przyczyny/ ále o raz oboie niech ſie odpráwi.

10. A gdy o raz potrzebá będzie ktorą kommunikowáć/ y Oley ś. ná nie kłáść/ tedy Siostrá ktora/ niech krzyż nieśie/ á Kápłan ktory ſocyuſem ſpowiednikowym ieſt/ niechay nieśie Oley święty: niechayże ſie pierwey kommunia odpráwi/ á potym Oley święty ſie kłádzie: á w tákim rázie niech záwße zoſtáie wßyſtek konwent w infirmáryi/ áże do ſkończenia powinności.

11. A gdzieby ták wiele miniſtrow (to ieſt oſob do vczćiwego prowádzenia) pogotowiu nie było/ ábo dla iákiey potrzeby/ muśiáłoby ſie ſpießyć/ opuśćiwßy vroczyſtość przerzeczoną/ zſtrony miniſtrántek ábo proceßyi y przygotowánia wielkiego/ niech będzie co ma bydz/ iáko nalepiey będzie mogło ſie wygodzić.

O Kápitule codzienney.

ROZDZIAŁ XXXI.

1. Skończywßy iutrznią niech będzie Kápituła/ ábo po Primie/ ábo po Tercyey y Mßy/ ieſliby mßa po Primie byłá/ drugdy też może ſie opuśćić ieſliby ſie Przeorzyßy zdáło.

2. A gdy Konwent wnidzie do Kápituły/ Lektoryſsá niech obwieśćza Lune (to ieſt dzień Xiężycá) y co ma bydz czytano z Kálendarzá. A Hebdomáryſá niech odpráwuie Preciosa &c. Potym gdy Siostry vśiedą/ Lektoryſsá/ niech czyta lekcyą z Konſtytucyi/ ábo z Ewángelii według czáſu/ poprzedziwßy tymi słowy. Iube Domne benedicere. A Hebdomádáryſſá potym niechay da benedykcyą. Regularibus &c. ábo Diuinum auxilium &c. według czáſu/ á vczyniwßy ábſolutią zá vmárłe/ niech mowi ktora trzyma Kápitułę Benedicite, á gdy ſie odpowie Dominus, niech ſie wßyſtkie vkłonią.

3. Potym wyliczywßy dobrodzieyſtwá y záleciwßy do modlitw/ ktorzy ſie máią zálecić/ y kiedy odmowi Przeorzyßá Retribuere dignare,&c. y gdy tez Konwent odmowi Pſalmy/ Ad te leuaui y De profundis, Kyrie eleyſon. Pater noſter, &c. náſtępuiące tez trzy wierßyki. Oremus pro Domino Papa. Saluos fac ſeruos tuos & ancillas tuas y Requieſcant in pace, ktore ma Hebdomádáryſsá mowić z temi trzemá Kollektámi Omnipotens ſempiterne Deus qui facis mirabilia,&c. Prætende,&c. Fidelium Deus omni-

um, niech vſiada ſioſtry. Tedy Przełożona bedzie mogłá powiedzieć krotko/ ieſliby ſie co iey zdało potrzebnego / do vczćiwośći/ ábo popráwy ſioſtr. Potym ma mowić Przełożona: niechay vczynia venie ſwoie ktore ſie winnymi czuia. Nátychmiaſt ktore ſie winnymi poczuia/ niech vpadſzy odpuſczenia proſza. Potym wyſłuchawſzy wprzod Nowicyuſek (ieżeliby w Kápitule miáły bydz ſłucháne) y gdy wynida / inſze Sioſtry powſtáwſzy pokornie ſwoie winy niech wyznawáia. A ktorych winá táka ieſt żeby godná byłá karánia/ niech ſie do niego nágotuia/ktore niech zádáie trzymáiaca Kápituła/ ábo inſza ktoreyby oná zlecił á.

4. W Kápitule zás Sioſtry niech nie mowia tylko dla dwuch przyczyn/ to ieſt / winy ſwoie wyznawáiac / ábo drugich opowiedáiac proſto ábo ſczerze: á do tego Przełożonym ſwym tylko ná pytánie odpowiedáiac. Gdy zás iedná ſtoi y mowi/ żadna niech nie mowi. Zadna niechay nie czyni proklamaciy/ to ieſt/ niech nie wytyka drugiey z ſámego podeyzrzenia. Ktemu/ żadna niech nie oſkarza z ſłuchow/ chybáby powiedziáłá perſone od ktorey ſłyſzáłá. Tákże też żadna niech nie powierza drugiey złego/ co ſłyſzáłá o ktorey/ chybáby też powiedziáłá perſone od ktorey ſłyſzáłá.

5. Odpráwiwſzy Kulpy/ máia mowić Pſalm: Laudate Dominum omnes gentes z Wierſzem Oſtende nobis Domine &c. Domine exaudi &c. y Kollekta Actiones noſtras &c. ná końcu niech mowi Przeorzyſzá Adiutorium noſtrum &c. y ták ſie kończy Kápituła.

6. Kiedy nie trzyma ſie Kápituła dla Kulp / ma ſie przeczytáć to/ co ieſt z Kálendarzá: á potym Precioſá ſpoſobem

przerzeczonym / lub to w Chorze / lub w Kápitule / wyiawſzy wyliczenia dobrodzieyſtw/ y oráciy przyłaczonych.

O Pozwoleniu domow.

Rozdział XXXII.

1. Zakázuiemy pod klatwa / áby ſie żadna nie ſtárałá wiádomie/ badz to proſto w brod / badz też przez iákie kolenie / żeby iáki dom Sioſtr zbudował ſie / ábo zbudowány zlecony był zakonowi Bráciey Káznodzieiow / áżby pierwey ná to było zezwolenie Kápituły Generálſkiey.

2. Taż śćiſłośćia ſtánowimy / żeby nigdy z iákiegokolwiek przypadku dom iáki przyiety nie był pod rzad zakonu/ tylko z doſtátnim opátrzeniem w dobrách docżeſnych dla potrzeb Sioſtr.

3. Nikomu też nie godzi ſie dáć tey Ksiażeczki do przepiſánia/ ábo do widzenia/ bez dozwolenia Generáłá ábo Prowincyałá.

Koniec Konſtituciy Sioſtr, Zakonu Bráciey Káznodzieiow.



Ordinacye około rządzenia Siostr Zakonnych, z rozkazánia Papiezá CLEMENSA VIII. A publikowáły sie y przyięły w Rzymie ná Kápitule Generálskiey, 1601. pod Generałem, Oycem Hieronymem Xáwierem.

I.

W Káżdym Klasztorze niechay nie bedzie áni sie dopuśći mieć wiecey krat żeláznych ábo mieysc dla rozmowy/ ále dosyć ná iedney kraćie/ á nawieceyby dwie/ chybáby liczbá Zakonnic/ ábo kondicya mieyscá tego wyćiagáłá/ co sie puscza ná rozsadek y sumnienie Biskupow. A te kraty niech nie beda żadna miára áni w Kośćiele/ (chybá dla słuchánia słowá Bożego/ kedy sie zwykły wszystkie schadzáć) áni w Zákrystiey/ ále indzie: y iesliby iescze kedy nie były zámurowáne w Kośćiele/ y w zákrystiey do tego czásu/ niech beda iáko naryc hley zámurowáne. W Zákrystiey zásie tylko iedno koło ma bydź dla podawánia y wydawánia apparatow iáko naśćisleysze/ w ktorym niech nie bedzie żadney dziurki/ żeby sie nic widzieć niemogło.

A wkla-

II.

A W Klasztorách/ do ktorych iescze sie zwyczay nie wprowádził/ vżywáć blach żeláznych/ niechayże w oknách lokutarzá dwie kraćie żelázne wpráwia sie/ z ktorych iedná niech bedzie wewnatrz/ á druga ze dworu/ ná dwie piedzi od śiebie dalekie/ ábo też wedle zupełney miąszośći muru/ do tego miasz e y geste/ żeby przez dziury y dziećinna reká włożyć sie niemogłá.

III.

LOkutarz wewnatrz niechay bedzie záwsze zamkiem/ ábo kłotka zámkniony/ áby do niego żadna Zakonnicá wniść niemogłá/ ážeby byłá záwołána/ y licencia od stárszey otrzymáłá: y przytym były one śiostry náznáczone ná ten vrząd/ ktore beda powinne słucháć wszystkiego co sie mowić bedzie: chybáby co táiemnego miáło sie rozmawiáć/ tedyby sie mogło pozwolić zá licencya Xieni ábo Przeorzysze sámey gadáć/ ále tylko z powinnemi do wtorego stopniá.

IV.

A Gdyby sie tráfiło/ że ktory świetcki wnidzie do Lokutarzá/ ábo też y Zakonnyk/ (lub to Stárszy/ lub Wisitator/ ábo iákikolwiek vrząd máiacy/) áby z Zakonnicámi rozmawiał/ tedy drzwi do Lokutarzá ábo śieni w ktorey sa kraty y kołá/ niech beda otworzone/ áni żadnym obyczáiem przywárte/ poki tám bedzie kto.

V.

Przez

PRzez wßystek obiad drzwi do Klasztoru y do Lokutarzá sámego / y kołá wßystkie/ niechay z pilnośćia beda zámknione/ y żadnym obyczáiem niechay nie bedzie przystepu nikomu do rozmowy/ ábo do iákieykolwiek inßey spráwy.

VI.

W Konfesyonakách niechay beda poprzybiiáne bláchy żeláżne z drobnymi dziurkámi/ żeby przez nie/ áni sáme Zakonnice widźieć kogo mogły/ áni widziáne bydz od innych.

VII.

OKienko przez ktore dáie sie Kommunia niechay bedzie wysokie ná puł piedzi/ á ßerokie ná piadz/ ktore máia sie dwiemá drzwiczkámi/ y dwiemá zamkámi/ (ábo kłotkámi) y kluczámi rożnemi/ z wierzchu y wewnatrz zámykáć. A niechay sie ná te miáre y forme wßedy iáko narychley sporzadzi.

VIII.

ZAdney Zakonnicy niech sie nie godzi v drzwi klasztornych áni z duchownym/ áni z Zakonnikiem/ áni z świeckim/ áni z powinnymi iákieykolwiek płći gadáć/ ábo zástánowić sie twe drzwiách otworzonych z iákieykolwiek przyczyny. Ani ákowe drzwi niechay sie nie otwieráia/ chybá ná wprowádzenie/ ábo wypuszczenie person/ y rzeczy potrzebnych.

IX.

ZAdnemu Zakonnikowi ktoregokolwiek Zákonu/ condicyi/ y godnośći/ nie bedzie sie godziło bez wyráżney licenciey świetego zgromádzenia Kárdynałow w Rzymie ná spráwy Biskupow y Zakonnikow wysádzone/ przystapić do klasztorá/ ábo do domow ktorychkolwiek Mnißek ábo siostr/ lub to swego/ lub cudzego Zakonu/ by też był y rodzony brát/ ábo iáki powinny/ do gadánia ábo tráktowánia z nimi (wyiawßy stárßego ktory o Klasztorze ábo domu záwiáduie/ Visitatorá/ ábo Visitatorow/ y Spowiednika/ ták Ordynáryußá/ to iest zwyczáynego/ iáko inßych Spowiednikow ná raz dánych) pod karániem/ ktore sie zámyka w dekrećie tego świetego zgromádzenia.

A to karánie iest/ złożenie z vrzedu/ vtrátá głosu do obieránia/ y bydz obránym/ y inße ktore sie bedzie zdáło świetemu zgromádzeniu zádáć. A Executorámi tego dekretu/ niechay beda Biskupi przećiwko ktorymkolwiek Zakonnikom nieposłußnym y przestepnym/ ktorzy beda mogli y powinni práwnie nástapić/ byle tylko pierwey Przełożone Zakonne támtego Konwentu nápomnieli/ á ći Przełożeni po Biskupim nápomnieniu niedbáli byli. A iesliby Zakonniki rozmawiáiace przydybano/ tedy Biskupi beda ich mogli kárcerowáć/ wßákże powinni beda ich oddáć Przełożonym własnym/ aby byli karáni w czáśie zámierzonym od Biskupá. A przełożeni też Zakonni maia Biskupom oznaymić karánie/ wedle dekretow Concilii Tridentini.

X.

A Iesliby sie tráfiło z roskazánia Przełożonego ktoremu Zakonnikowi bydz posłánym ná przepowiedánie słowá Bo-

żego/ ábo ná odpráwienie Mßy do Kośćiołá/ ábo do Oratoriũ Mnißek ábo Sioſtr/ nie beda mogli ći Zakonnicy poſtáni pod żadnỹ prætextem/ zasłona ábo fárba/ pod tymże karániẽ gadáć z ktora Zakonnica/ ábo też y inßa perſona/ ktora mießka w klauzurze/ áni przyſtapić do Lokutarza/ áni do kołá/ áni do drzwi.

XI.

KOniecznie ſie zákázuie Spowiednikom y inßym Zakonnikom/ y Przełożonym náwet/ nocowáć w komorách przyległych ábo dotykáiacych ſie budowánia Klaßtornego / ábo domu Mnißek ábo Sioſtr / pod tymże karániem náznáczonym/ áni dopußczáć inßym nocowáć / ábo z ſoba zátrzymawáć. Niech ſie też nie godzi Spowiednikom ták zwyczáynym iáko niezwyczáynym/ pod tymże karániem v Mnißek w komorách Lokutárſkich/ ábo domách złaczonych ieść/ ábo iákiego pokarmu pożywáć/ áni od nich z tey przyczyny cokolwiek bráć/ chybá czáſu generálnych ſpowiedzi/ kiedy mießkánie Spowiednikow od Klaßtoru Mnißek/ ábo Sioſtr/ ábo od domu ieſt bárzo odległe. A tedy ieſli ſpowiednicy przerzeczeni zwykli poſiłek dzienny tám bráć: niechayże im gotuie czeladź klaßtorna świecka (á nie Zakonnice żadnym obyczáiem) z obroku y rzeczy klaßtornych obiad/ koßtem poſpolitośći. A te pokarmy koniecznie niech nie máia nic zbytku/ ále żeby tylko doſyć było ná tego iednego / ktoremu tám potrzebá zátrzymáć ſie/ y niech nie bedzie nád iedne/ á nawiecey nád dwie potráwie. A iże z tey miáry wyimuia ſie Zakonnice od tey prace gotowánia iedzy przełożonym/ ábo ſpowiednikom/ ábo inßym Officyałom/ dla tego też zákázuie ſie żeby ná

potym

potym/ nie náznáczono oſobliwie ná ten vrzad żadnych Zakonnic/ y niechay iuż zginie koniecznie imie y vrzad tych / ktorych poſpolićie zwano Hoſpitalares, to ieſt: co obcym ieść gotowáły.

XII.

KIedy ſie tráfi wchodzić/ do klaßtoru Zakonnic/ przełożonym/ Wiſitatorom / ábo Spowiednikom / niech z ſoba biora Socyuſá z Stárßych/ ktoremu ſocyuſowi iednák niech ſie nie godzi rozmawiáć z Mnißkámi/ áni vchodzić od oczu Przełożonego ſámego/ ábo towárzyßá. A ieſliby co mowił z Mnißkámi/ niech wpada wteż karánia opiſáne.

XIII.

GDy wſtepuia do Zakonu/ ábo zakonny hábit biora/ ábo velum/ ábo profeſsya czynia/ niech nie beda áni ſie pozwaláia vczty hoyne y koßtowne. Ale niech ſie ſkromnie tylko/ ktora świátobliwym dziewicom przyſtoi/ rekreácya vmyſłu y ćiáłá pozwoli. Przełożeni záśie ábo Spowiednicy/ ábo inßy Officyałowie Zakonni/ zá okkázya tego wſtepowánia do Zakonu ábo profeſsyi/ nie moga nic zgołá bráć od Mnißek / pod iákimkolwiek tytułem ábo prætextem/ áni od inßych/ choćiażby też był iákikolwiek temu przećiwny zwyczay.

XIV.

AKedyby był zwyczay dawáć co Spowiednikom/ ábo Kápelanom zá ich praca: niechay bedzie poſtánowiona iáka słußna iáłmużná ábo prowiſia przez Xienia / ábo Przeorzyße/

ábo

ábo inße zwierzchność máiące nád klaßtorem/ ktora niech ſie płáći z poſpolitych dobr Klaßtoru/ Przełożonym Konwentſtim zakonnikow/ ále przećie nie ſámym Spowiednikom/ áni Kápellanom/ ktorym przenigdy niech ſie nie godzi nic bráć z tym też koniecznie ſie zákázuia vpominki wzaiemne/ ktoreby miedzy nimi y Mnißkámi mogły záchodzić/ by też namnieyßy ceny były. A w tym zſtrony vpominkow/ niechay wßyſcy záchowuia/ iáko napilniey Konſtytucya Klemenſá 8. de largitione munerum.

XV.

W Komorách ábo domách/ ktore ſa przyległe/ ábo nierozdzielne z Klaßtorem/ y w ktorych Przełożeni/ Wiſitatorowie/ Spowiednicy ábo inßy Zakonnicy/ ábo też fáktorowie/ ábo drudzy czeládnicy klaßtorow wchodzić y przebywáć zwykli/ niechay nie beda miedzy nimi y Zakonnicámi/ drzwi/ kraty/ lokutarze/ koła/ okienká/ ábo ktorekolwiek inße dziury. A ieſliby ktore były/ koniecznie niechay záwra y zábuduia ná wieki.

XVI.

NIe moga Zakonnice priwatnie/ áni imieniem poſpolitośći bráć chuſt płoćiennych/ ábo inßych ßat iákichkolwiek/ áni zprzetow do pránia/ ábo wychedożenia/ ábo do ßyćia/ ábo roboty iákiey około nich/ od żadnego zakonniká/ by też dawał imieniem klaßtoru/ konwentu/ ábo domu ktorychkolwiek Zakonnikow.

XVII.

ZAkonnice ktore vrząd máia klaßtorny/ w wykonániu iego/ niechay nic bez licencyi Xieni/ ábo Przeorzyße nie wydáia/ tylko z dobr y pieniedzy klaßtornych/ á zwłaßczá w ochedożeniu kośćiołá ſwego/ gdy ſie tráfi świeto/ ábo dla iákieykolwiek okázyi.

XVIII.

KIEdy niemáß zámierzoney liczby Zakonnic wedle Concilium Tridentſkiego/ ktoreby z dochodow własnych klaßtornych/ ábo z zwykłych iáłmużn mogły ſie wczeſnie wychowáć/ niechay iáko naprzedzey poſtánowiona bedzie przez Biſkupy ſpolnie z Przełożonym Zakonnym/ ábo przynamniey przyzwawßy go do tego. A gdy ſie bedzie tá liczbá ſtánowiłá/ ma ſie mieć reſpekt ná dochody z máietnośći klaßtornych/ y ná iáłmużny. A poki ſie tá liczbá nie poſtánowi/ niechay tym czáſem nie bywáia przyimowáne dziewczki do Zakonu. Liczbá záśie zámierzona/ niechay ſie nie przyczynia y pod prætextem/ że dochodow klaßtornych przybyło/ ażby ná to wyrázona byłá licencia tegoż zgromádzenia Kárdynálſkiego.

XIX.

LEż ieſliby ktory Klaßtor kogo nád liczbe zámierzona przyiać chćiał/ niechay ſie to nie pozwala/ tylko zá otrzymániem licenciey od przerzeczoney świetey Congregaciey/ y z przyroſtkiem wedwoynaſob iáłmużny/ y pod inßymi kondicyámi ktore w tákowych licenciách zwykły ſie wyrażáć. A tá iáłmużná ma bydz ná pewne potrzeby koniecznie náznáczona/ áni może bydz ná inße vżywánie żadnym ſpoſobem obro-

cona. A przez iáłmużne wedwoynaſob / rozumie ſie poſag / ábo ſummá dwákroć táka / iáka ſie poſtánowiłá do przyiećia Pánien / kiedy ieſt mieyſce ná nie wedle liczby zamierzoney.

Ták obiáśniło święte zgromádzenie.

XX.

NIech żadna nie będzie przyięta do Zakonu / áżeby práwnie ábo porządnie przyięta byłá od Mniszek w Kápitule / ktore ieśli ſie będą zbraniáły / żadnym ſpoſobem niemoże bydź przyięta / choćiayby ſie liczbá zámierzona nie nápełniłá.

XXI.

NIech ſie nie przyimuią dziewczki do Zakonu przed dwunaſtym rokiem / áni im przed ſkończenim tego czáſu godźi ſie pozwaláć mieyſcá ktoreby ſie otworzyło do przyięćia / ábo by ſie miáło otworzyć. Ani iáłmużny / ábo poſágu przed Profeſſyą niech ſie nie płácą klasztorowi. Tákże też wyrzekánie ſie iákie / ábo obligácya niech nie będźie przećiwko dekretom świętym / Concilium Trydentſkiego.

XXII.

NIech też nie będą przyimowáne áni przypuſzczone do habitu Zakonnego / á żeby pierwey rodźice / bráćia / ábo ći do ktorych należy ich opieká gotowe mieli pieniądze dla poſágu / ábo iáłmużny zwykłey / y dáli ią do depoſitu / to ieſt / do ſchowánia / áby po Profeſsiey oddáłá ſie Klasztorowi: á Zakonnicom

konnicom podczás probácyi / ćiż rodźice potrzeby do żywnośći niech opátruią.

XXIII.

MNiszkom Profeskom y Konwierzkom ktore pod klauzurą Klasztoru mieszkáią / niechay ſie nie godźi ſtámtąd wychodźić ná prośbę / ábo ná szukánie iáłmużn / áni też pod prætextem iákokolwiek gwałtowney potrzeby / áżby pierwey otrzymawszy po imieniu licencyą od tegoż zgromádzenia. A poki będźie trwáłá tá potrzebá żebránia / niech ſie koniecznie żadna dziewczká nie przypuſzcza w tych Klasztorách do przyięcia habitu Zakonnego / áni też z licencyą ſámego zgromádzenia / chybáby w tey licenciey vczyniłá ſie wyráźnie wzmiánká tey to potrzeby / y licenciey ná żebránie.

XXIV.

NIech ſie nie pozwala żadnemu Káplanowi ták świeckiemu iáko y Zakonnemu exorciſmowáć Zakonnice bez wyráźney licenciey tegoż zgromádzenia. Ktora kiedy ſie da / niechayże będźie przez Káplany godne y approbowáne po imieniu ná ten vrząd przez Biskupá / y to w Kośćiele klasztornym / przećie zámknąwszy Kośćioł / y przyzwawszy ieśli może bydź niektorych powinnych tey to Zakonnice / y inszych perſon ſumnienia bogoboynego / y znáczney pobożnośći. Skończywszy záśie exorciſm / nátychmiaſt niech tá Mniszká będźie odprowádzona do klauzury.

XXV.

NIech nie będą przyimowáne dziewecżki ná wychowánie tylko zá licencyą tegoż zgromádzenia/ záchowuiąc condicye z ktorymi tá licencia ſie pozwala. *A o tych kondicyach niżey ſie powie oſobno.* A ieſliby kiedy były przyięte bez tey licenciey/ ábo nie záchowáne były te kondicye/ niech wßyſtkie tákie z Konwentu wypuſzczone będą. Tákże też inße białegłowy świeckie/ z iákieykolwiek przyczyny/ w klaßtorze *bez tákiey licenciey* mießkáiące: niczemu ſie nie przećiwiąc.

XXVI.

NIechay ſie záchowuie dekret tegoż zgromádzenia/ ktorym ſie zákázuie/ áby nieprzychodzili świeccy do klaßtoru Zakonnic/ bez licenciey Biſkupiey/ y Przełożonego Zakonnego nád onym Klaßtorem: á nie sámi przełożeni Zakonni tákie licencye niech dáią. Niech ſie też nie dáią licencye generálne/ to ieſt powßechne ná wchodzenie wewnątrz ſługom/ poſługuiącym/ y inßym oſobom/ ktorych tám potrzebá.

XXVII.

ZAkonnice niechay żadnych zgołá liſtow nie pißą do Zakonnikow/ oprocż przedniego Przełożonego klaßtornego/ pod ktorego rządem ſą. Bá áni do świeckich/ wyiąwßy tylko powinnych w pierwßym y wtorym ſtopniu/ chybáby zá licencyą Xieniey ábo Przeorzyße. A niech żadnych liſtow nikogo odkogo poſłánych nie biorą/ ázeby pierwey przecżytáłá ich Xieni ábo Przeorzyßá.

XXVIII.

MNißkom niech ſie nie dopuſzczáią iákiekolwiek inſtrumentá muzykálne/ áni ich kośćiołom/ wyiąwßy Orgány/ kiedy ſie náyduią w kośćiele sámym nie w kurze.

XXIX.

ZAdna Mnißká/ y ktorakolwiek inßa perſoná/ choćiażby nie należáłá do Klaßtoru/ niechay nie waży ſie bez licencyi Przełożonego klaßtoru inße priuatne Mße kazáć ſobie odpráwowáć w Kośćiołách klaßtorow Zakonnic/ nád owe ktore odpráwuią Kápłani náznácżeni zá koßtem poſpolitym Klaßtoru.

XXX.

WEwnątrz w Klaßtorách niech ſie żadnym ſpoſobem Mßenie odpráwuią.

XXXI.

FOrtyanki/ y te ktore záwiáduią około Zákryſtyi/ y prowádźićielki ktore prowádzą tych co wchodzą do Klaßtoru/ niech máią cżterdzieśći lat/ á nie mniey.

XXXII.

SKoro wnidą w Klaßtor Spowiednicy/ Medicy/ Cyrulikowie/ y inßy ktorzy z potrzeby do Klaßtorá wedle cżáſu

przypuſczeni bydz moga/ záwße przy nich prowádzićielki bydz máia.

XXXIII.

Spowiednicy Ordinarii ſkończywßy ſwe trzy látá/ niechay beda odieći/ á inßy ná ich mieyſcu záſádzeni.

XXXIV.

Spowiednik zás extraordinarius, to ieſt ná pewny czás tylko/ według dekretu świetego Concilium Tridentſkiego niechay koniecznie bedzie wyſydzony: Do ktorego powinne beda Mnißki isdz ktore beda potrzebowáły odmiány Confeſſorow: bo ná woli to ieſt Zakonnic przed nim ſie ſpowiedáć ábo nie ſpowiedáć.

XXXV.

NIechay ſie nie godzi Mnißkom/ áni ſwym/ áni ſpolnym Konwentu imieniem (by też y wßyſtkie ná to zezwoliły) pożyczáć chuſt białych/ kożek/ kołdet/ ábo iákiegokolwiek ſprzetu/ áni pieniedzy/ áni winá/ áni zboża/ áni nic tákowego podobnego/ nie tylko nikomu świetckiemu/ pod iákimkolwiek prætextem/ ábo zaſłona/ ále też áni Zakonnikom tegoż zakonu/ áni ſámym Przełożonym.

XXXVI.

MNißki nigdy niechay ſie nie waża pod iákimkolwiek pretextem wdziewáć máßkar/ ábo ßat meſkich.

XXXVII.

ZAdna Mnißká niech ſie nie waży vżywáć iedwabney ßáty/ áni iáwnie/ áni ſkryćie/ áni żádnego inákßego ſukná/ tylko wedle opiſánia Reguły Zakonney. A bárzo ſie trzebá ſtrzedz/ żeby głowá v Zakonnice nie byłá poßpecona iákim ſtroiem świetckim.

XXXVIII.

PRzełożeni wßyſcy niechay ſie o to pilno ſtáráia/ áby dobrá y práwá wßyſtkie ktore do Klaßtorow Mnißek naleza ſpráwowáne były wiernie y pilnie iáko przynależy/ y ráchunek ná kożdy rok/ ábo ile potrzebá pokaże/ niechay wyćiagáia od vrzednikow/ ábo od inßych ktorzy ná to powinni. Niechay ſie też ſtáráia żeby we wßyſtkim przyſtoynie záchowáne były dekretá S. Koncilium Trydentſkiego/ y inße Konſtytucye Zakonne/ ktore naleza do rzadu/ y zakonnego ćwiczenia Mnißek. A oto nadewßyſtko niech ſie ſtáráia/ áby ſpolne żyćie miedzy Zakonnicámi kwitneło/ odrzućiwßy koniecznie to proprietárſtwo (ábo własność) ktore tymiż dekretámi Trid. ſrogo ſie zákázuie.

XXXIX.

A Iżeby te przerzeczone ordynácye ná chwałe Boża/ Zakonnic duchowny poſtepek/ y zbáwienie duß z powinna vczćiwośćia przyiete były: niechay ći ktorym bedzie należáło/ roſkaża moca ś. poſłußeńſtwá wßyſtkim/ áby ie pod złożeniem vrzedow/ pod nieſpoſobnośćia wieczna ná nie/ pod vtrátą głoſu obu-

ſu obudwu/ y pod inßym karániem kośćielnym/ y pod Cenſurámi/ záchowáły y wykonywáły/ y ſtáráły ſie o to/ żeby y inße obſerwowáły y wykonywáły.

XXXX.

TE poſtánowienia przełożone/ ná iezyk poſpolity przepiſáne/ ábo przedrukowáne niech beda podáne klaßtorowi/ áby káżda Minißká przeczytáć mogłá. Kápitułá Generálſka zámykáiac te Ordynácye/ dokłada.

A my iáko Synowie poſłußeńſtwá/ prágnac áby wßyſtkie rzeczy wyżßey nápiſáne/ były záchowáne/ roſkázuiemy ná záſługe poſłußeńſtwá wßyſtkim przełożonym náßego Zakonu/ y Oycom záwiáduiacym o Sioſtrách Zakonnych/ áby te wßyſtkie rzeczy/ z táka ochota iáko ſie godzi záchowáli/ y żeby záchowáne były wcále bez żadnego nátußenia/ ſtáráli ſie. náſtepuiac karániem y cenſurámi/ ktore ſie zámykaia w tych Ordynácyách/ y wykonywáiac ich przećiwko przeſtepcom. Co wßyſtko áby do ſkutku przyßło roſkázuiemy przerzeczonym Przełożonym y Oycom/ áby tych Ordynácy wypiſánie/ ábo wydrukowánie było/ w káżdym Klaßtorze/ iezykiem poſpolitym/ áby káżda Minißká mogłá ſobie łácno przeczytáć.

Czego że nie może odmienić żaden Przełożony, w żadney Prowincyey, mamy w Konſtytucyách Diſtin: 2. Cap: 9. text: 5. Lrā E. *kedy ták ieſt w texćie.* A cokolwiek ſie ná Kápitule Generálſkiey ſporzadzi/ wßyſcy máia przyiać powßechnie/ iednoſtáynie/ y chetnie/ ábo nabożnie. Niech żaden nie ßemrze/ żaden ſie nie ſprzećiwia. *A w declaracyach,* Ná wielu mieyſcách poſtánowiono/ że nie ieſt w mocy żadney Prowin-

ciey/

ciey/ pretextem iákiego przywileiu ábo zwyczáiu/ poſtánowienia Kápituły Generálſkiey nie przyiać: ále wßyſtkie Prowincye ták ſa temu podległe/ że káżda z nich powinna wßyſtko co ſie vrádziło/ we wßyſtkich Konwenćiech publikowáć/ y przyiać/ y záchowywáć bez wßelákiego nárußenia. A ieſli ná tym nie doſyć/ tedy moca Stolice Apoſtolſkiey/ wßyſtkie tákie zwyczáie pſuiemy/ y koniecznie znaßamy.

Toż ieſt y wyżßey w Deklárácyách ná Prolog. lit. q.

Koniec Ordinacyi.



Regeſtr

REGESTR,

Dla ſnádnieyſzego nálezienia rzeczy.

O.

P.

R

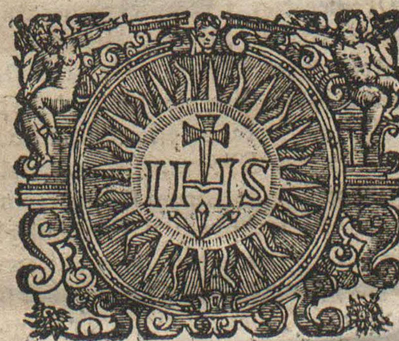
S.

Koniec Regeſtru.





DEKLARACYE REGVŁY Y CONSTITVCEY.



Zámykáią w ſobie

1. Opiſánie krotkie Zakonu.
2. Reguły
3. Konſtitucey
4. Ordinácey
5. Vrzędow.

} obiáśnienie.

KROTKIE OPISANIE ZAKONV KAZNODZIEYSKIEGO.

§. 1. O poczatku Zakonu.

ROku Páńskiego / 1203. zá czásu Innocencyuszá III. Papieżá/ święty Dominik z rodu Hiszpan z Kálarogi/ Diecezyey Oxomeńskiey/ z Fámiliey zacney Guzmanow/ bedac żywotá świetego / y náuki wielkiey / poczał zámyśláć o nowym Zakonie z tey okázyey: Papież posłał był Legatá do Tolossy / kedy heretyctwo Albigeńskie moc bráło; dáni byli temu Legatowi od Papieżá 12. Opátow Zakonu Cystercyeńskiego / á z Hiszpániey przyłaczony był Didacus Biskup Oxomeński/ ktory wziął zsoba ś. Dominiká/ Supprzeorá Zakonu Canonicorum Regularium. Po dwu lat/ kiedy sie wszyscy wroćili do domow swych/ ś. Dominik z kilka ktorzy przy nim stali/ pozostał tám kazac / y błedy heretyckie zbiiáiac/ y támże mieszkał przez dziesieć lat / áże kiedy sie otworzyłá okazya puśćić sie ná Concilium Láteráńskie 1215. pod tymże Innocencyuszem Trzećim. Jáchał tedy z Biskupem Tolossáńskim Fulkonem do Rzymu; tám przystapił do Papieżá/ y prośił o potwierdzenie Zakonu / ktoryby y rzecza sámą y názwiskiem był Káznodzieyskim. Papież gdy ná to słowá nie dał rzec/ w nocy we śnie zdáło mu sie iákoby Kośćioł Láteráński vpadał: á Dominik ś. zábiegał/ rámionámi swemi wspieráiac go. Ocknawszy sie Papież / chetnie pozwolił wszystko ś. Dominikowi / nápomináiac go áby sie wroćił do towárzyszow swych/ y obrał sobie z nimi wespoł iaka Regułe ápprobowáną ábo potwierdzoną w kośćiele Bożym. Co gdy przystąpi / nie odwłocznie dáć konfirmácyą obiecał. Wroćił sie do Tolossy y Bráći swey/ ktorych było 16. á gdy ich do Prulianu wezwał/ vćiekszy sie wprzod do rátunku Boskiego/ y nátchnienia Duchá świetego: iednostáynie obráli sobie Regułe ś. Augustyná/ Doktorá y Káznodźieie wielkiego; przydawszy też szczegulnych niektorych vstaw dla śćisleyszego żyćia/ ktore Constitucyámi názwáli. To

spráwi-

spráwiwszy/ wroćił sie ś. Dominik do Rzymu / ále iuż zástał Innocencyuszá Trzećiego vmárłego; á po nim iuż był Honoryus Trzeći/ v ktorego ś. Dominik wziął konfirmácyą/ ábo vtwierdzenie Zakonu.

§. 2. O Zacnośći tegoż Zakonu.

NAprzod godność Zakonu nászego / z tytułu sámego poiąć sie może / ktorego ácz sobie życzył Dominik ś. ále iednák sam go sobie nie przywłaszczył; bo Innocencyus Trzeći Papież dał go sam tym sposobem: Gdy ś. Dominik był w Tolośie / kazał Papież pisáć do niego pisárzowi swemu; Fratri Dominico, & Socijs eius: y záraz sie cofnął / mowiąc: Napisz/ Fratri Dominico, & cum eo Prædicantibus. Pomyśliwszy troche/ rzecze: Pisz / Magistro Dominico, & Fratribus Prædicatoribus. Od tego czásu/ ták przy Dworze Papieskim/ iáko y wszedy / zwano nas/ Fratres Prædicatores; y nieiákim sposobem może sie nam przystosowáć / co nápisano v Izaiaszá w Rozdziale 62. Vocabitur tibi nomen nouum, quod os Domini nominauit. Honorius záśie Trzeći / gdy konfirmował Zakon/ ápprobował to. Tákże y Grzegorz Dziewiąty w Bulle Kánonizácyey ś. Dominiká.

Druga zacność/ Że miedzy Zakony / ktorzy spráwuia zbáwienie ludzkie/ ten Zakon iest pierwszy. Bo gdy ś. Dominik zamyśl o nim vczynił/ tedy pisano 1203. (ktorego roku ś. Dominik gospodarzá swego herétyká/ w Tolośie náwroćił) Honorius Trzeći potwierdźił go/ 1216. 11. Calend. Ianuar. Vmárł 1221. Był kánonizowány przez Grzegorzá Dziewiatego/ 1224. A Zakon ś. Fránćiszká / ktory pierwszy iest niż wszytkie insze/ záczał sie pod ś. Fránćiszkiem we Włoszech/ 1207. á był konfirmowány od Honoriuszá Trzećiego / 1223. Swiety Fránćiszek vmárł w Assyżu/ 1226. Kanonizowány przez tegoż Grzegorzá 1228.

Trzećia zacność/ pokázuie sie z doskonáłośći: A to z tey miáry/ że ták imieniem/ iáko y rzecza sámą/ iest postánowiony ná oświecenie dusz przez vrząd Káznodzieyski: co pochodźić musi od wielkiego dostátku bogomyślnośći. Bo iákoby miał zápaláć drugie/ sam oziebły bywszy-

Dla tego

Dla tego wietſzá ieſt rzecz / bogomyślności vczyć inſzych / á niżeli ſámemu
tylko báwić ſie nia: iáko też doſkonálſza rzecz ieſt oświecáć / á niżeli tylko
świećic ſie; bo táki nietylko ſobie / ále y inſzym pomoże. A choćiaż drugie
Zakony vdáły ſie też ná to / áby kázáć y vczyć: iednák tego nie máia z ty-
tułu ſwego / áni z pierwſzego przedśiewźięćia / y poſtánowienia; ále tylko
z zlecenia y vczeſtnictwá: zá tym też idźie / że ieſt więcey podobny vrzedo-
wi Páná Chryſtuſowemu. Przeto Sanchez dobrze (przywodząc ś. Anto-
niná / y Palludanum ná świádectwo) mowi: Iż Zakon Káznodźieyſki /
ktory ná to przednieyſzym ſpoſobem ieſt poſtánowiony / żeby vcząc y káżąc /
pilnował zbáwienia ludzkiego / dla ktorego końcá y ſzkołá Páná Chryſtuſo-
wá zebráłá ſie / y Biſkupi vrząd poſtánowiony / ieſt zacnieyſzy nád wſzytkie /
choćiaż inſze ſą oſtrzeyſze; bo koniec iego ieſt nazacnieyſzy. Tenże Sanc.
Præcept: lib: 6. cap: 7. n. 19.

Czwarta też ieſt zacność względem ściſłości; bo choćiaż
ſie to niezda ták bárzo ściſły / iednák w rzeczy ſámey náydźie ſie wielka ści-
słość: gdyż tu poſilenie pokármem ſkromne / y poſty długie; mięſá nie ie-
dzenie / chybá dla choroby; iedzenie po rázu od ś. Krzyżá / áż do Wielkiey-
nocy; w czym wiele inſzych Zakonow przechodźi / ktorzy mięſo iadáią / y
tylko od Wſzech śś. áż do Národzenia Páńſkiego poſzczą. Przechodźi y
zakon Mnichow / y Canonicos Regulares, tym / że nie máią máietności
wiele / y dla tego muſzą ćierpieć niedoſtátek y w żyćiu / y w odźieniu (á ná-
uki y prac przećie nie opuſzczáią) ktorych inſzy nie ćierpią / ále dogodę we
wſzytkim máią. Więc y ſilentium máło co vchodźi Kártuſkiego: y wiele
inſzych twárdych rzeczy / ktore ſie ná ſwym mieyſcu pokázuią.

Piąta zacność pokázuie ſie z wielkiey diſkrecyey y beſpieczno-
ści / poniewaž że práwá náſze nie obwiezuią ná żaden grzech. Swięty
Antoni też puſtelnik / dyſkrecyą przekłada nád czuyności / poſty / nágość /
y inſze oſtrości.

Szoſta zacność / z zálecenia Papieſkiego: Abowiem kiedy
Klemenſá Czwártego rádźił ſie żołnierz niektory / do ktoregoby miał ſie
Zakonu vdáć / czyli do ś. Dominiká / czyli do ś. Fránćiſzká. Odpowie-
dźiał mu: Zeć trudno ieden nád drugi przekłádáć / gdyż ieden w tym / á

drugi w czym inſzym przechodźi: bo iednego z tych Zakonow pośćiel twár-
dſza / nágość ćiężſza / á iáko niektorzy ſądzą / vboſtwo głębſze. (nátrąca ná
Zakon ś. Fránćiſzká.) Drugiego záśie pokarm ſkromnieyſzy / dłużſze poſty /
á iáko drudzy tuſzą / ćwiczenie świątobliwſze. (tu opiſuie náſz Zakon.) Aro
żadnego nie przenośimy nád drugi / ále twierdźimy / że obá ſą ná iednym
y bárzo ściſłym vboſtwie fundowáne / y do iednego celu zmierzáią; to ieſt
do zbáwienia duſz: dla tego / bądź ten bądź ow obierzeſz ſobie / wſtąpiſz ná
drogę ćiáſną / y przez fortkę ściſłą wnidźieſz do źiemie opływáiącey mio-
dem / y nád inſze nayozdobnieyſzey. Tákże też Alexánder Czwarty przedźi-
wnie chwali Zakon náſz / názywáiąc go drzewem płodnym / w ráiu kośćio-
łá Bożego wſzczepionym; áby weſołośćią vćieſzyło / obfitośćią náſyćiło /
przyiemnośćią owocow vdelektowáło; wonnośćią y ſmákiem tegoż owo-
cu / chorzy do zdrowia / ſłábi do śił przychodźili. To ieſt ſzczepienie / ktore
gáłąſki wſzedźie rozćiąga; kwiatki vczćiwośći / owoce cnot / y wonność
konwerſácyey przykłádney dáleko roſpuſzcza. Ten ieſt zakon kwitnący w
vczćiwośći / zacny w náuce / godny w cnoćie / w konwerſácyey czyſty / od
Stolice Apoſtolſkiey słuſznie ápprobowány. Tego zakonu Brácia pil-
nuią náuk piſmá ś. chwały Bożey / zbáwienia ludzkiego / y kazánia / á
świátło náuki wſzedy roſpuſzczáią. To y co więcey ieſzcze mowi Papież.

Siodma zacność / Z tego zakonu wiele Męczennikow wy-
ſzło / ktorzy dla wiáry krew ſwoie wylali. Tákże y Doktorow wielkich /
miedzy ktorymi przodkuie ś. Thomaſz / Albertus Magnus. Zacnych Ká-
znodźieiow / ktorych práwie wodzem ieſt S. Vincentius Ferrerius. Owo
dobrze ieden Orator / Zakonu Oycow Teátynow / imieniem Placidus Fi-
lingerius powiedźiał w Orácyey / ktorą miał w Kośćiele náſzym w Rzy-
mie v Minerwy / ná ten czás kiedy ſie poczęło świećić święto Błogosłá-
wionego Iákubá Solomoniuſá Wenetá / przy Kárdynałách y gminie
wielkim ludu: Ze w tym zakonie ieſt świętych bárzo wiele / iáko gwiazd.
Co ſie ich może policzyć / powiedźiał / iż nád dwá tyśiące y ośm ſet:
á o ktorych ſie ieſzcze niewie / ktoby mogł policzyć. Iáko y
owych gwiázd drobnych / ktorych ábo nie
doyrzemy / ábo ledwo co
doyźrzemy.

§. 3. O Hábićie.

ZRázu ś. Dominik/ y Brácia/ nie vżywáli Hábitu tákiego/ iákiego teraz vżywáią: bo chodzili w rokietách iáko Canonici Regulares; z ktorych też był ieden ś. Dominik. Ale kiedy tegoż roku Reginaldus Dziekan Aureliáński/ ozwał sie z tym/ że chćiał do zakonu/ (a Brácia go też sobie życzyli) y w tym záchorzał/ o ktorego zdrowiu Medycy iuż byli zwątpili/ á ś. Dominik prośił zań Páná Bogá goraco/ y Pánny Máryey. Pokazáłá mu sie tedy iedney nocy naświętßa Pánná/ y cudownie vzdrowiłá/ á pokázuiac mu cáły Hábit zakonny/ rzekłá: Oto iest ten Hábit zakonu twego. Y od tego czásu wßyscy przypádli ná to/ áby tákiego Hábitu vżywáć/ ktory też przedtym niemáły czas wielebny Opát Ioáchim/ Fundator zakonu rzeczonego Florentski/ swey Bráciey prorockim duchem pokázuiac/ w iednym klaßtorze swego zakonu wym[illegible]wáć kazał/ mowiac: Predko powstánie w kośćiele Bożym nowy zakon/ vczacych y kazacych/ etc. Przeto skoro sie iedno zakon pokazał/ á do tego klaßtoru przybywał/ zárąz oni Brácia poználi/ y z vczćiwośćia wielka Brácia náße przyieli.

§. 4. O Salue.

PRocessya solenna, ktora sie czyni ná vczćiwość Pánny Máryey Rodzićielki Bożey/ ná káżdy dzień po Komplećie/ one nabożna Antyfone śpiewáiac/ Salue Regina, y kropiac świecona woda/ ten ma poczatek y okázyą. Był ieden Brát w Bononiey/ imieniem Bernardus, ktory był opetány/ y bárzo wexował Brácia: bywáły też y postráchy. Stáło sie potym tákie widzenie/ że Pánná Márya z świetą Kátharzyną/ y z świetą Cecylią/ chodziłá kropiac po Dormitarzu y Cellách/ kedy stráchy byty: y vstáły zá tym stráchy. Tymi przyczynámi porußeni Brácia/ postánowili po Komplećie Processyą/ śpiewáiac Salue, ná vczczenie Pánny Máryey: á ná pámiatke tego kropienia/ Hebdomádarz też kropi Brácia. Potym z Bononiey toż nabożeństwo ná wßytek świát w náßym zakonie poßło. Przyczyná záśie/ dla ktorey Salue Regina po Godzinách mowimy/ iest ta: Fryderyk wtory Cesarz/ był to iáko wicher w sprawowániu pán-

stwá swego/ iáko furya ábo iedzá Kośćiołowi/ zgołá był bárzo zły. Ná pohámowánie złośći/ Innocencyus Czwarty Papież/ wziął mu Cesárstwo/ Kárdynałom dał czapki czerwone/ znák/ żeby byli gotowi kośćioła bronić áż do krwie: á Zakonowi náßemu zlećił publikowáć exkommunikácyą ná Fryderyká po wßytkim świećie: dla czego on bárzo prześládował Zakon náß. Zakon záś vćiekł sie do naświętßey Pánny/ odpráwuiac Salue Regina po Godzinách. Ten przykład obaczywßy Innocencyus Papież/ (ktory zwyczay był wespoł y lekárstwem ná vtrapienia wßelákie) postánowił/ áby y wßyscy Duchowni toż odpráwowáli po Komplećie solenniter. A zátym Fryderyk Cesarz ná łożu był zádußony od syná swego: y było Interregnum áż do Roku 1272. kedy sie Cesárstwo przeniosło do domu Austryáckiego.

§. 5. O poczatku Siostr wtorego Habitu.

SWiety Dominik zdobywßy sie iuż ná godna Brácia/ zámyślił z gorącośći do zbáwienia duß ludzkich/ áby też y białymgłowom dał okázyą do zbáwienney drogi/ przez ktora mogłyby vyść śidel tego świátá: y nazbierawßy wiele Pánien/ ktore prágnęły sámym nabożeństwem sie báwić; Naprzod dostał Klaßtoru w Pruliánie/ ktory był w prowincyey Tolossáńskiey/ y tám bárzo wiele Pánien zámknął. Potym w Rzymie/ zá wola Papieska/ záwárł w Klaßtorze sto y pięć Zakonnic/ ktore przedtym wychodziły. O czym ś. Antonin 3. par: Histor: cap: 22. táka dáie spráwe: w mieyscach Tolossáńskich byli niektorzy ludźie Slácheckiego stanu/ ktorzy dla vbostwá muśieli dáwáć corki swoie heretykom ná wychowánie. S. Dominik widzac ich niebespieczeństwo/ klaßtor w Pruliánie postánowił/ áby tám służebnice Páńskie pod wiekuista klauzura/ przedziwna obserwáncya/ śćistym milczeniem/ reczna robota/ czystośćia sumnienia/ Stworzyćielowi swemu przyiemna służbe oddawáły: (y tám był pierwßy Klaßtor Siostr Zakonu náßego.) Ktore gdy y do liczby słußney y do wielkiey sławy przyßły/ dáły pobudke inßym białymgłowom pobożnym/ áby też tákie Klaßtory pobudowáły. Tákże też w Rzymie zá roskázániem Honoriußá Papieżá/ przy obecnośći trzech Kardynałow vczynił. Chcac ábowiem Papież/ áby wßytkie Mniszki/ ktore były po Rzymie ná

rożnych mieyſcách/ w iedno były zebráne/ á w Klaſztorze pod klauzurą mieſzkáły/ to ś. Dominikowi zlecił. On czynił wielkie ſtáránie około tego/ ále dármo; ábowiem one zástárzáłe w zwyczáiu wolnośći/ vporem ſwym záćięły ſie/ że ná perſwázyą ś. Dominiká/ niechćiáły ſie dáć do tego poćiągnąć: Przeto ś. Dominik vpátrzywſzy w Rzymie Klaſztor Mniſzek v ś. Máryey/ zá Tybrem rzeką/ tám ſie vdał/ námawiáiąc ich/ áby ſie ſkłoniły do klauzury/ wedle woley Papieſkiey. Zezwoliły wſzytkie/ krom iedney; y poſłuſzeńſtwo obiecuiąc ręce dáły/ że iuż będą gotowe opuśćić támto mieyſce/ á do ś. Syxtá ſie przenieść/ iedno z tą kondycią/ áby obraz Pánny Máryey/ ktory tám był malowánia ś. Łukaſzá/ był przenieśiony/ gdyż tám przedtym był. Ná tę kondycią ś. Dominik rad zezwolił. Co vſłyſzawſzy powinni támtych Mniſzek/ poturbowáli/ y poodmieniáli białą płeć boiáźliwą. To wſzytko ś. Dominik w duchu porozumiawſzy/ vſtąpił tedy áffektowi y krewkośći/ á potym zá czáſem znowu do nich ſzedł: á odpráwiwſzy Mſzą y kázánie/ znowu wiodł ich do poſłuſzeńſtwá dobrowolnego. Tám ponowiłá obietnicę Kśieni/ y z niektoremi Mniſzkámi. S. Dominik bácznie ſobie w tym poſtąpił/ żeby ſie v powinnych nie rozgłośiło/ ſpráwił to/ áby ná początku Poſtu Quádrágeſimálnego/ wſzytkie do ś. Syxtá ſie zgromádziły ná mieſzkánie: lecz dla tumultu/ ábo rozruchu miedzy ludem/ nocy przyſzłey Obraz przerzeczony z łanemi świecámi ſam świety Dominik ná rámionách ſwych przeniosł. A dla vczćiwośći Obrázu/ y vroczyſtośći Proceſſyey/ Kárdynali/ y wielkość ludźi przednich prowádźili go. (Lecz zá czáſem zá Piuſá Piątego/ przeto że támto mieyſce nie zdrowe ieſt/ y Obraz/ y Mniſzki ná inſze mieyſce były przenieśione.) Potym záśie liczbá Zakonnic y Klaſztory/ poczęły ſie rozmnażáć po rozmáitych częśćiách świátá.

Zkąd ſie pokázuie/ że Zakon Sioſtr wtorego hábitu/ początek miał od ſámego świętego Dominiká.



OBIASNIENIE REGVLY S. AVGVSTYNA.

Wſtęp dla snádnieyſzego zrozumienia Reguły.

IEſt wieść miedzy niektoremi Doktorámi/ iákoby ś. Auguſtyn trzy
Reguły miał nápiſáć. Pierwſzą do Eremitow z ich zezwoleniem/ kto-
ra ſie poczyna: Communi definitione decreuimus apud vos. Ná kto-
rą piſał deklárácye W. Ambroſius Coriolanus Generał Auguſtyniánſki.
Druga do ſług Bożych/ ktora ſie ták záczyna: Ante omnia Fratres cha-
riſſimi diligatur Deus, deinde & proximus: quia iſta præcepta ſunt
nobis principaliter data. Qualiter autem oporteat nos orare, vel pſal-
lere, deſcribemus. In Matutinis dicantur, &c. wylicza Paćierze. A po-
tym Operentur Fratres à mane vſque ad ſextam, &c. iáko maſz in Opti-
ca Regularium fol. 130. Náyduią ſie te Reguły/ ábo iáko drudzy zowią
Fragmenta/ to ieſt/ vłomki y káwáłki od Reguł/ v ś. Auguſtyná Tomo 1.
in Append. operum D. Auguſt. quæ falſo ei aſcribuntur, iákoby dáiąc ná
wyrozumienie/ iż nie ieſt pewna/ żeby miáły być ś. Auguſtyná/ y ták drudzy trzymáią/ że ſą Apocryphæ. Trzećia tedy ieſt Regułá napewnieyſza/ ktora ieſt in 2. Tomo epiſt. 109. á tę piſał do Zakonnic/ ktora po
ſkonczeniu liſtu zaczyna ſie: Hæc ſunt, quæ vt obſeruetis præcipimus
in Monaſterio conſtitutæ. O tey powiádáią/ żeby ią kto inſzy/ nie ś.
Auguſtyn miał ſporządźić y przyſtoſowáć do mężczyzny/ odmieniwſzy
trochę co białey płći ſłużyło. Dokłádáią y tego/ iż przyłączono ná przodku ieden period z wtorey Reguły. Náde wſzytko Sioſtry namilſze, &c. Ale
ia niechcąc ſie ſprzeczáć z nikim/ oto idę dáley.

2. Okázya dla ktorey ś. Auguſtyn ią nápiſał do Zakonnic Hippońſkich ieſt tá: Sſtał ſie był miedzy nimi niepokoy/ dla tego/ iż niektore
roſpuſtne/ chćiáły odmienić Mátkę ábo Przełożoną/ y inſze ná toż podwiodły. Jmię tey Mátce było Felicitas, iáko ſie domyśláwa Verlinus, ktora
byłá náſtąpiłá ná vrząd po śieſtrze rodzoney ś. Auguſtyná/ wdowie vczćiwey y bogoboyney/ á znáć też że y tá byłá Zakonnicá dobra/ śćiśle trzymáiąca

máiąca zakonność. Co ſie ztąd obaczyć może / iż iey ś. Auguſtyn bronił. A gdy ſie inße z gorliwośći dobrey ále zbytniey / przy Przełożoney opowiedźiáły / vrosły ztąd ſpory y poſwarki miedzy nimi. Chcąc záś ś. Auguſtyn ich vſpokoić / liſt do nich piße / á przy nim podáie Regułę żyćia.

3. Liſt był piekny / ſummá iego tá ieſt: *Naprzod wymawia ſie, że ſam nie przybył, bo obecnośćią przyczyniłoby ſie nieſnazek, y mow iedney przećiwko drugiey: á ſam nie ná poćiechęby tráfił, ále ná wielki żal, á toż wolałem,* powiáda / *ráczey ſerce ſwe wylewáć z płáczem przed Pánem Bogiem, niż ná was pátrzyć.* Potym przytacza ś. Páwłá do Gálatow w 5. kápitule: *Bieżeliśćie dobrze, ktoż was omamił ábo przekáźił? Trochá kwáſu* (niechćiał domowić) *wßytko zádźiáłánie záráźiło. Nie dlategoſmy,* powiáda / *ßczepili winnice Páńſką w was, ábyſmy ćiernie, ábo tarnki zbieráli. Pomyślćie iáko to zła rzecz ſchiſmá ábo rozerwánie opłákáne o tych słyßeć, y miedzy tymi, ktore ſie z Bogá porodźiły, y z ktorych iednoſtáyności, zgody, y miłośći vweſeláliſmy ſie.* Dáley ießcze groźi im tegoż Páwłá ś. słowy támże: *Te ktore was mießáią, (ieśli ießcze mießáią) iáko ſie nie polepßą, odnioſą ſąd, ktorekolwiek ſą. Nie prágnićie,* mowi / *odmiány tey, ktora ták długo ná vrzędźie ieſt, y ktora was porodźiłá, y wy pod nią poroſłyśćie w liczbę y látá, á oná was wychowáłá y wyćwiczyłá. Nie powſtáwáć przećiwko niey maćie, ále y owßem płákáć, gdybyſmy ią wam chćieli odmienić.* Zámyka tym: *Niechże was Pan Bog vſpokoi, á ſpráwá ßátáńſka niech nie przemaga w was.* A zátym Regułá idźie.

4. Tey Reguły záżywa ßeśćdźieśiąt Zakonow / iáko Stellartius świádczy. Też ś. Norberth z obiáwienia Bożego przyiął. Bo gdy vſilnie przemyśláwał o Regule / pokazał mu ſie ś. Auguſtyn / (iáko świádczy Surius 6. Iunij) ktory wyiąwßy od práwego boku złotą Regułę / rzekł ták: Ktorego mie widźiß / ieſtem Auguſt. Hipońſki Biſkup. A to maß Regułę ktoram ia nápiſał: pod ktorą ieśli będą dobrze woiowáć (ábo ſie ſpráwowáć) Bráćia twoi / á ſynowie moi / ſtáną beſpieczni ná oſtáteczny m ſądźie ſtráßnym. Swiety Dominik też máiąc nápomnienie od Papieżá Innocencyußá Trzećiego / áby námowiwßy ſie z towárzyßámi ſwemi / obráli ſobie iáką Regułę / (gdyż ná ten czás tylko ich trzy było / ś. Bázylego / ś. Benedyktá / y ś. Auguſtyná) Zebrał ßesnaśćie towárzyßow / y z nimi obrał ſobie tę Regułę zacną ś. Auguſtyná / przyłożywßy do niey Konſtitucye / ábo práwá ściśleyßego żyćia.

5. Tę Regułę chćiałem zá pomocą Bożą / choćiaż z wielką pracą; y wiernie przełożyć / (trzymáiąc ſie mocno ſámego textu) y niektoremi náukámi / záżywáiąc vczonych autorow / obiáśnić. A kędyby ſie podáłá rożność wykłádu / ná *margines* ſie przyłoży / vczyniwßy iáki znák przy onym słowie.

Summáriuß Reguły.

TA tedy Regułá ś. Auguſtyná do Zakonnic nápiſána / może ſie rozdźielić ná dwádźieśćiá cząſtek.

KROTKI WYKŁAD TRUDNIEYSZYCH MIEYSC W REGULE.

W tey to Regule ſą dwádźieśćiá Cześći ábo Sztuczek.

§. 1. Zákłáda ś. Auguſtyn naprzod fundáment zbáwienia/ fundáment doſkonáłośći/ fundament żyćia duchownego/ początek y koniec wßelkiego práwá: Bo miłość Bogá y bliźniego ieſt y początkiem/ y końcem wßyſtkiego przykazánia. To ieſt: z miłośći/ pochodźi pełnienie przykazánia/ vchronienie ſie przeſtepſtwá wßelákiego: Tákże káżde przykazánie do tego celu zmierza/ áby tá dwoiáka miłość záchowána byłá w cále.

Tu niemáß trudnośći: dla tego dáley poydźiem.

§. 2. Opiſuie ś. Auguſtyn práwá: Naprzod przykázuiąc/ áby iednoſtáyność domowa byłá záchowána/ ták w zgodźie iáko w poſpolitośći rzeczy/ y vpátrowániu potrzeb: lecz rożno dużym/ rożno chorym/ iednák káżdey wedle potrzeby/ choćiayby też vboga będąc wſtąpiłá/ byle tego źle nie vżywáłá: iáko y owe ktore ná świećie zdáły ſie coś/ ſtrzegły ſie przywłaſzczenia rzeczy/ pogárdy y wynioſłośći. Boby to byłá pychá/ ktorey ſie trzebá y w dobrych vczynkach bać/ gdyż y do nich ſie oná wdźiera/ áby ie zárázilá y zgubiłá: choćiay inße grzechy/ tylko około złych ſpraw báwią ſie.

§. 3. Drugie práwo dáie o modlitwie y śpiewániu Kośćielnym/ kiedy/ kedy/ iáko/ y co. *Y tu iáſny ieſt text.*

§. 4. Trzećie práwo podáie/ ná báczne vſkromienie ćiáłá/ przez poſty/ wſtrzymięźliwośći od iedzy y pićia/ y czekánie czáſu obiádu.

§. 5. Czwarte práwo/ o czytániu do ſtołu/ y ſłuchániu w ćichośći/ y báczności w ſtráwie. A iż przy ſtole/ dwoiákie śioſtry być mogą: iedne z zwyczáiu ábo wychowánia ſłábße/ á drugie dużße/ nie ma obchodźić inßych/ kiedy obácza że tym chorym/ czyni ſie iákie vfolgowánie: ponieważ y tym mocnieyßym w chorobie wygadzáć ſie ma w ſtráwie/ iáko y poki trzebá.

§. 6. Piąte o odźieniu/ áby było podłe/ á nákryćia głowy vczćiwe y przyſtoyne: Co ś. Auguſtyn opuśćił w Regule do Bráćiey: Bo to ſámym białymgłowom ſłuży.

§. 7. Szoſte/ o ſtátecznych y zakonnych poſtępkách w chodźie/ poſtáwie/ etc.

Tu trzebá wiedźieć, że zá ś. Auguſtyná nie byłá ták ściſła klauſurá Zakon-

nic, iáko teraz vczyniona od Kośćiołá Bożego, dla pilnieyßey ſtraży ślubu czyſtośći, y dla vczćiwośći ſtanu Zakonnego we płći biáłey: Dla tego tu daie ś. Auguſtyn práwo, áby gdy ſie tráfi wyniśdź, vczćiwość, Zakonność y przykład, miał ſie ná baczeniu. Przytocze tu krotko, coby mogł kto mi zárzućić. Iáko Kośćioł Boży może Zakonnicom przyczynić klauzure, ktorey ſie ony nie podiely, áni iey obiecáły. Bo to zda ſie iákoby nád powinność, nád Profeſſyą, nád Regułe, y Práwá, wprowadzáć ściśleyßy żywot, ábo nowa ściſłość, á zwłaſzczá kiedy to ieſt przećiwko ich woli: Záczym zda ſie przećiwko práwu przyrodzonemu. Odpowiádáia tedy ná to Doktorowie Sanh. Moral. l. 6. c. 2. n. 42. Llam. in App. *y inßy. Ze Kośćioł nie wprowadza nowey ściſłośći, ktoraby ſie nie zámykáłá w práwách y profeſſyey, ále y owßem poſtánawia wyrażáiąc, y wyrażą poſtánawiáiąc to, co ſie zámyka w Profeſſyey dobrowolney, y do niey należáło. Co ták obiaśniáia: kto ślubuie czyſtość przez Profeſſyą w Zakonie, záćiąga ná ſie nie tylko chowánie iey, ále też y wßytko co ieſt bárzo pożytecznego y potrzebnego do chowánia iey. Iáko gdy kto gośćiá prośi do śiebie, nie tylko ſie rozumie ſámá oſobá, ále y ſłudzy, y konie ieśli ie ma: y ßáty bez ktorych przyſtoynie ſtáwić ſie nie może. Dáley, gdy kto vroczyśćie ná Profeſſyey ślubuie poſłußenſtwo, tu ſie zámyka ſłucháć ná potym cokolwiek Zakon, á dáleko więcey Papież ábo Kośćioł poſtánawia potrzebnego do pełnienia y záchowánia trzech ślubow, ktore zową iſtotą zakonu. A iże klauzurá ieſt bárzo potrzebna do tego, przeto ią Kośćioł Boży wßytkim ták wtorego iáko trzećiego hábitu Profeſkom przydał, pod wielką klątwą im wychodźić, y inßym tám wchodźić zákazał. Vpátrzył ábowiem y doświádczył, iż wychodzenie Zakonnic było z wielkim niebeſpieczenſtwem czyſtośći, zátym y zgorßeniem wielkim, z rozerwániem Zakonnic, y z ßwánkiem zakonnośći. Dla tego ták ſrogo poſtánowił klauzure. Co niema ſie mieć zá krzywdę (dokłádáią dáiąc podobienſtwo) co zá krzywdá ſłomie, kiedy kto ochrániáiąc iey, by nie zgorzáłá, zámknie ią w ſklepie odnioſßy ią od ogniá, bliſko ktorego byłá? A dawßy pokoy ſłomie, co zá krzywdá dźiećięćiu bliſko wody niebeſpiecznie leżącemu, rozſądku niemáiącemu, gdyby kto go zámknął w komorze żeby niebiegáło z niebeſpiecznośćią y nie vtonęło? A my ieſteſmy dźieći Mátki Kośćiołá Bożego mądrego, wie czego komu potrzebá.*

§. 8. Siodme práwo/ o oſtrożnośći w oczách/ w pátrzeniu: áby ich nie wlepiáć/ áni ſercá przykłádáć nidokogo. Bo idźie tu o czyſtość/ y o ſławę/ gdyż ſie drugie podſtrzegą: á Bog widźi/ co nawiętßa.

§. 9. Osme/ każe ś. Augustyn / áby wzáiem / iedná drugiey vczćiwego strzegłá; podstrzegszy co złego/ záraz nápomniáłá; ieśli nie pomoże śiestrzynne táiemne nápomnienie / niech przez te ktora podstrzegłá odnieśiona bedźie do przełożoney priwatnie / to iest/ nie iáko do sedźiego dla karánia/ ále iáko do mátki dla nápomnienia osobnego/ ázaby sie rychley polepszyłá nápomnieniem táiemnym / władza przełożenstwá máiącey (ktora śiestrzynnym nápomnieniem przed tym pogárdziłá) y tákby vszłá rozstáwienia v inszych / ktorymby miáłá być pokazána dla świádectwá. Po nápomnieniu od przełożoney ieśliby sie ieszcze nie polepszyłá/ ábo sie też przáłá/ dopiero dwiemá/ ábo trzemá to pokazáć / żeby czásu swego toż świádczyły: A ná koniec do przełożoney ią odnieść dla karánia / áby przy wszytkich byłá przekonána/ y skarána. Tákiż postepek ma być záchowány y w inszych wystepkow pokazániu y karániu.

Ten iest sens textu troche zátrudnionego, á náuká iest ś. Thomaszá 2.2.q. 33. Sotto *y* Vmberti. *Y* Scruatius in Optica *tego sie trzyma* Mandato 53. f. 541. *Przez Kápłaná tu rozumie sie nie spowiednik, ále ten ktory ma władza nád Zakonnicámi z postánowienia y zlecenia Przełożonych, ktorego y sámá Przełożona słucháć powinna. A że tu każe ś. Augustyn nie vkárna, to iest, ktoraby sie karáć nie dáłá, wyrzućić z towárzystwá, nie ma sie rozumieć z Zakonu, boby to było bárzo źle w białey płci, iáko pokázuie* Sanch. Moral. l. 6. c. 9. num. 6. *ále rozumie sie ták, żeby odłączona byłá od Siostr, wsádzona y zamkniona w kárceres, by y do śmierci, ieśliby ták nieznośna byłá, y inszych gorszyłá.*

§. 10. Podáie ś. Augustyn sposob/ iáko postepowáć z tą/ ktoraby przyiełá od kogo listy/ ábo vpominki podeyrzáne/ kryiomko bez wiádomośći Przełożoney.

§. 11. Przykázuie áby száty wszytkich śiostr w iednym mieyscu były chowáne/ y pod pospolitą ábo pospolitymi dozorcámi / nápominiáiąc áby w odźieży rożnośći żadney nie było/ wedle rożnych czásow / áni bráku w vżywániu/ lub to gorsze biore/ y nie to com przed tym miał/ lub toż. A by też w tym dogodźiło krewkośći/ y pozwolono tegoż vżywáć/ przećie nie ma sie chowáć osobno/ ále ná iednym pospolitym mieyscu: iáko y spráwowáć sobie co szczegulnie dla swego vżywánia/ nie godźi sie/ ále wszytko dla pospolitośći. A náwet gdy powinni/ ábo dobrodźieie dádzą co / nie táić tego/ pod karániem iáko o kradźież/ ále oddáć Przełożoney ná pospolitość.

Tu też przydáie/ áby pránie szat było; ále wedle spordzadzenia Przełożoney: by zás szwánku ná sumnieniu nie było/ bárzo sie kocháiąc w tym/ coby to záwsze biało/ y chedogo nád insze chodźić.

Może sie tu obiáśnić co to zá rożność czásow iest, o ktorą ś. Augustyn dbáć nie każe. Stellartius rozumie, iż iest láto y źimá. Tobysmy mogli dołożyć, żeby to spuśćić ná baczenie Przełożoney: ábo żeby gotowymi być źimno ćierpieć źimie, y gorąco lećie znośić: y dla tego przydáie ieśli można rzecz. Acz może snádnie kto rozumieć, że sie tu nátrąca ná świeto y powszedni dźień, zwłasczá iż ieszcze tedy wychodźiły miedzy ludźi, y mogłyby záchćieć tey odmiány w świetá.

§. 12. O chedożeniu chorych y opátrzeniu ich.

Wszytko iáśnie w textćie. Iuż sie też powiedźiáło, iż wychodźić z Klasztoru, dla żadney okázyey sie nie godźi, chyba czásu ogniá, zárázy powietrzowey, vpadku budowánia, y niebespieczenstwá zábićia, ábo też vczćiwośći. Druga, w sámym textćie ś. Augustyná, sámotrzećiey przynamniey Zakonnicy każe chodźić. Co dla vczćiwośći y ostrożnośći wiekszey tákiey płći przyczyniło sie, tuszą autorowie.

§. 13. Nápomina vrzedniczki/ ktore máią w poruczeniu Spiżárnią/ Westiária/ Kśiegi/ áby chetnie służyły Siostrom. Kśiegi swych czásow/ á odźienie y obuwie kiedy trzebá Siostrom dawáły.

Y tu nie wiele iest mowić. Te Kśiegi są Zywoty śś. y insze nabożne ábo duchowne. Atoż ś. Augustyn każe y ná tych dodawánie pewne godźiny mieć. Bez tych ábowiem kśiąg, y życie zakonne, y medytácye dobrze iść nie mogą.

§. 14. Zákázuie ś. Augustyn poswarkow/ y przymowek. Ieśliby sie trafiły z niedoskonáłośći ludzkiey/ każe ich co rychley skończyć/ y przeprośić sie/ y nágrodźić. Kedy też twierdźi/ iż gorsza iest vporna/ choćiay nie rychło sie rozgniewa/ niż goráca/ ktorey gniew krotko trwa/ á do przeproszenia szczerego predka.

§. 15. Od przepraszánia wyimuie Przełożoną/ ieśliby co przykrego rzekłá zá potrzebą karánia.

Lecz tu nie trzebá rozumieć, żeby Przełożoney godźiło sie wszytko czynić y mowić co chce. Bo Przełożenstwo nie dáie práwá ná przeklinánie, ná rozstawiánie, ná okrućienstwo, ná pomste. Atoż y Przełożona kiedyby wykroczyłá vmyślnie z nienawiśći y złośći, powinná przeprośić, iáko vczy Sylwester vers. Correctio. q. 22. & vers. Prælatus q. 6. *Ale kiedyby z miłośći karząc, v-*

myślnie zdobywáłá ſie ná zelżywe ſłowá, dla vkaránia, y ktorychby trzebá do tego (z baczeniem y rozſadkiem iednák) tákże chociayby wpadſſy w áffekt y gniew, wyrzekłá co oſtrego, coby ſławy znácznie nie náruſſáło, nie powinna bedźie przeproſić, iáko tu mowi ś. Auguſtyn.

§. 16. Przeſtrzega/ áby miedzy Sioſtrámi nie byłá miłość ćieleſna/ ále duchowna.

Miłość ćieleſna, iáko święty Thomaſſ vczy, pokázuie ſie w tym, że rádźi z ſoba gadáia, y czeſto: gdy ſie przychodźi rozſtáć, ábo ſie nie widźieć, teſknia, y ſmuca ſie. Duchowna záś miłość należy w życzliwośći cnot doſkonáłośći, y zbáwienia, y rzeczy do niego potrzebnych. Nie dźiwuy ſie też temu, że tu ś. Auguſtyn nátraca iákieś wſtydliwe rzeczy, vczynił to on ná przeſtroge, á iám nie mogł opuśćić dla wiernośći w przekłádániu. Nie wzgorſſy ſie tym żadna, bo winna poczuie ſie, á nie winna nie zrozumie. Páweł ś. do Tytuſá cap: 1, piſſe: Omnia munda mundis, *Wſſytkoć czyſte czyſtym.*

§. 17. Poſłuſſeńſtwo záleca ku przełożoney/ y poſſánowánie wſſelákie.

§. 18. Powinność Przełożoney opiſuie/ ktora ieſt troiáka: względem práwá/ Bogá/ y Sioſtr. Ma ſie ábowiem ſtáráć/ áby práwá te chowáne były/ á coby ſie nie wypełniáło/ poprawiono było. Przed Pánem Bogiem niechay ſſczera pokora/ moſtem ſie y prawie podnożkiem śioſtrom kłádźie/ choćiay one ią ſſánuią. Względem śioſtr záś/ niech ich buduie przykłádem dobrym/ nieſpokoyne karze/ ꝛc. iáko w texćie. A wiecey ſie ſtára o to/ żeby byłá miłowána/ á niżby ſie iey bano. A Sioſtry też widząc iey niebeſpieczność ná vrzedźie/ zwłaſſczá iż dla nich y z nich ma ſie ráchowáć z Pánem Bogiem/ tym chetniey niechay iey ſłucháią/ politowawſſy ſie nád nią.

Co ſie tu mowi z boiáźnia niech karze, w Regule dwoiáki ieſt text. Ieden, Metuens imponat, *boiac ſie niech zádáie karánie, to ieſt pátrząc ná ſáme śiebie, áby y oná nie byłá kuſſona, iáko mowi ś. Páweł* Galat. 6. *Drugi text:* Metuenda imponat: *to ieſt, niech karze grożno, ábo żeby ſie iey bano.*

§. 19. Życzy przed P. Bogiem wſſytkim/ áby to wſſytko chetnie chowáły.

§. 20. Każe raz w tydźień czytáć/ áby ſie co dla zápomnienia nie opuśćiło. A ſłucháiac czytánia vpátrowáć/ ieśli ſie wypełniáło to co ſie nápiſáło/ ábo nie. Ieśli ſie czyniło wſſytko/ P. Bogu podźiekowáć zá rátunek: ieśli nie/ żáłowáć/ o odpuſſczenie prośić/ á ná potym być oſtrożnieyſſymi/ Páná Bogá proſſąc/ áby śił dodał przećiwko pokuśie.



DEKLARACYE CONSTITVCEY.

Przyſtepuiac do obiáśnienia Conſtitucey, dwie przeſtrogi położa ſie.

1. *Że te obiáśnienia biora ſie z deklárácey, ktore ſa w Konſtitucyách Bráckich; lecz nie wſſytkie: ále tylko te, ktore do Sioſtr należeć moga, y do zrozumienia ich Conſtitucey.*
2. *Ieśli ſie też co dla zrozumienia lepſſego krom náſſych Konſtitucey przyłoży: bedzie tego znák, że inákſſym piſmem, to ieſt vkośnym, (iáko Drukárze zowa) położy ſie.*

Nà Prolog Deklárácye.

Summà Prologu.

Ten Prolog ábo Przemowá, cztery rzeczy w ſobie zámyka.

1. *Do iednoſtáynośći w żyćiu, ábo poſtepkách zwierzchnich wiedzie*
2. *Ktoreby do tego były ſpoſobne poyśrzodki, pokázuie.*
3. *Kto może diſpenſowáć, ábo vfolgowánie w tych zwierzchnich obſerwáncyách vczynić.*
4. *Pokázuie iáko nas obowiezuia Konſtitucye.*

Obiàsnienia tegož Prologu.

§. 1.

W Deklárácyách Bráckich ná ten Prolog/ ták ſie mowi: Iáko z Profeſſyey náſſey powinniſmy żyć w czyſtośći/ y

bez własności/ y pod posłußenstwem iednego Generałá: ták też y w zwierzchownych obserwáncyách/ ábo záchowániu/ ceremoniách/ postách/ wstrzymięźliwościách od pokármow/ y inßych obyczáiách/ ábo státutách/ ktore zdobią Zakon/ powinnismy być iednostáynymi. Przyczyná tego kłádzie się tá; áby iednostáyność zwierzchowna w obyczáiách/ znáczyłá y zátrzymawáłá wnętrzną iedność/ ktorąsmy powinni mieć w sercu. Przeto pártykulárne/ ábo osobne zwyczáie/ ktore mimo Regułe/ Konstitucye/ y ordynácye Kápituł Generálnych są (to iest/ czego nam Regułá nie wyráziłá/ áni Konstitucye/ áni postánowienia Kápituł Generálnych) Zakon każe się chronić y odcináć. Przełożnym roskázuią ná Kápitule Bononskiey 1564. áby nie dopußczáli ßerzyć się zwyczáiom/ ktore są przeciwko Konstitucyom: á ktoryby Przeor wprowadzał ie/ ábo dopußczał/ roskázuie koniecznie/ z obciążániem sumnienia/ áby był złożony z vrzędu. A ná Kápitule Wállisoleckiey 1605. postánowiono; iż kiedyby ná fundowániu iákiego Konwentu/ chćiał kto nowe ceremonie/ ktorych w náßych Konstitucyách nie máß wprowádzáć; táki Konwent nie ma być przyięty.

Ceremony wymyslnych niego[illegible]

§. II.

Pokázuie też tu poyśrzodki/ przez ktoreby tá iednostáyność mogłá się zátrzymać. A są dwa: Jeden/ gdyby się pisáły Konstitucye/ á tám wyráziło się to co się ma czynić. Drugi/ kiedy te práwa ták będą vgruntowáne/ żeby żaden nie mogł ich odmienić áni przyczynić/ áni vmnieyßyć.

Nieodmieniac nic

§. III.

1. W tych zás zwierzchownych obserwáncyách może Przeorzyßá nie tylko inßych dyspensowáć/ ále y sámá dispensácyey záżyć. Bo to iey Konstitucya pozwala w onych słowiech: *Przeoryßá niech vżywa dispensácyey iáko inße Siostry.* Co się rozu-

mie w zakonnych rzeczách/ á nie w kośćielnych postách. A dispensuiąc/ ma ochotnie y łáskáwie pozwolić/ (kiedy sámá widzi tego potrzebę) ábo śmiele odmowić (gdy iey nie máß) á nie ma odsyłáć żadney do sumnienia swego. A co się tu mowi o Przeoryßy/ toż się ma rozumieć o Supprzeorzyßy po śmierći Przeorzyßy/ ábo złożeniu iey z vrzędu.

2. Tę dispensácyą trzebá wiedźieć iáko czynić: bo naprzod nie może Przełożony ze wßytkim Konwentem dispensowáć/ áni w postách zakonnych/ y wstrzemięźliwośćiách od pokármow mięsnych (chybáby wielka iáka przyczyná byłá/ iáko kiedyby inßego iadłá nie dostał/ lub to dla oblężenia/ lub dla powietrza) ále może dispensowáć niektore ßczegulne osoby. Lecz y te/ áni záwße/ ábo pospolićie/ żeby to (ná przykład) vstáwicznie mięso iedli/ ále tylko podczás: Ani łácno: ále tylko kiedy przystąpi vczćiwa y słußna przyczyná/ ábo się pokaże iáka potrzebá y pożytek. Ná przykład. W zakonie naßym Káznodźieyskim słußna iest rzecz dispensowáć w pokármách/ Káznodźieie/ Spowiedniki/ kiedy ßczerze przed P. Bogiem pośiłku potrzebuią/ áby potężniey służyli zbáwieniu ludzkiemu: v śiostr nie máß tákich przyczyn/ tylko dla słábośći y choroby. Tákże Konwierße/ y Konwierßki od wstánia ná Jutrznią wolne vczynić/ kiedy prace y zábáwy potrzebne to wyćiągáią: bá y drugi raz dopuśćić co zieść gdy ćięßko robią.

3. Przełożony nie tylko dispensowáć może/ ále y przymuśić może do przyięcia dispensácyey/ ná ten czás tylko: kiedy Przełożony rozsądnie sobie postępuie á nie płocho/ widząc mdłość po kiem/ w ktorey się kto nie czuie: ábo żeby go doświádczył y vpokorzył/ ábo dla inßey skryty przyczyny/ ktorey się nie powinien spráwowáć: á brát ábo śiostrá ma rozumieć/ że to czyni Przełożony/ bácznie y rostropnie/ y powinien słucháć/ y zgrzeßyłby

nie przymuiąc tego vſolgowania. Jednákże bez ſłußney przyczyny złaby byłá diſpenſácya/ ráczey diſſypácya/ to ieſt/ roſpuſzczenie ábo rozgłobienie zakonnośći. Y dla tego mowi ś. Bernard: Votum meum, to ieſt/ ślubu ábo obwiązánia mego niech nie przyczynia Przełożony bez moiey woli: áni też vmnieyßa bez pewney potrzeby.

4. Kiedyby byłá wątpliwość o ſłußnośći przyczyny/ to ieſt/ że ktora ſłába ábo nie/ powinna ſłuchać przedſie/ y ma vczynić co Przełożona każe. Bo gdy pewnośći nie máß/ ále własna wątpliwość/ iż niewiedźieć zgołá czego ſie trzymáć/ posłußeńſtwo záſtępuie/ nágradza/ y od grzechu wymawia.

§. IV.

1. Aby tá deklárácya w Prologu (oznáymuiąca że Konſtitucye nie obowiązuią ná grzech/ ále tylko ná karánie) lepiey ſie zrozumiáła/ trzeba rozdźielić te rzeczy/ ktore ſie w Regule y Konſtitucyách zámykáią. Bo ich ieſt ßeść. Jedne należą do przykazánia Bożego/ iáko nie zábiiáć/ nie kráść. etc. Drugie do kośćielnego przykazánia/ iáko Mßey w święta ſłucháć/ paćierze mowić. etc. Trzećie do iſtoty zakonney/ iáko trzy śluby: vboſtwo/ czyſtość/ y posłußeńſtwo/ ktore ná Profeſſyey zakonney obiecuiemy. Czwarte ſą roſkazáne pod świętym posłußeńſtwem. Piąte ſą/ obſerwáncye zakonne/ y poſtánowienia przednie/ ktore należą do żyćia zakonnego/ gdyż pomagáią do záchowánia ślubow iſtotnych: iáko mięſá nie ieść/ w koßuli nie chodźić/ pośćieli miękkiey nie vżywáć/ ſilentium vſtáwiczne trzymáć ná pewnych mieyſcách/ y pewnych czáſow. Szoſte ſą/ ceremonie zakonne/ ktore też zdobią ſpráwy zakonne/ y ſáme oſobe zakoná.

2. Atoż pierwße cztery rzeczy/ záćiągáią grzech/ á poſpolićie śmiertelny/ dla przeſtępſtwá przykazánia/ ábo ślubow/ y roskazánia. Dwie rzeczy oſtátnie/ ktore ſą gołe y ſáme Konſtitu-

cye/ grzechu z ſiebie żadnego nie przynoßą/ áni powßedniego/ nie tylko śmiertelnego/ tylko karánie. Y o tym to ſie mowi w Prologu/ iż nie obowiązuią ná grzech.

3. Dokłada ſie w deklárácyách/ z náuki ś. Thomaßá náßego/ że y w tych dwu oſtátnich rzeczách/ mogłby ſie przymießáć grzech ták powßedni/ iáko y śmiertelny. Powßedni/ kiedyby ich kto przeſtępował z niedbálſtwá/ to ieſt/ kiedy z gnuśnośći nie chce mu ſie czynić co nápiſano/ ábo też z chćiwośći wielkiey/ (co zowią ex libidine) to opuśćić/ á co przećiwnego czynić. Bo to leniſtwo y chćiwość ieſt przećiwko rozumowi/ á zá tym powßedni grzech. Smiertelny záś grzech byłby/ kiedyby kto co vczynił ábo opuśćił przećiwko Konſtitucyom z pogárdy/ to ieſt że niechce podlec Regule ábo Konſtitucyom: tákże też kiedyby do tego co nápiſano w Konſtytucyách/ przyſtąpiło przykazánie Przełożonego pod ś. posłußeńſtwem/ dla iákich ſłußnych przyczyn/ tedyby iuż śmiertelny z tey miáry był/ choćiaß go w ſámych Konſtitucyách nie máß. Bo przykazánie pod ś. posłußeńſtwem záwße pod grzechem śmiertelnym obowiązuie/ byle ſie porządnie poſtępowáło w dániu go.

Tu może ſie przyłożyć wedle poſpolitey náuki kośćielney/ że y przeſtępſtwo praw nie obowiązuiących ná grzech może być śmiertelny, dla okolicznośći wzgorßenia: iáko kiedyby kto z ſtárßych, ná ktorych poſtępki wßyſcy pátrzą, łamał ſilentium. *záczymby ſie rozgłabiał zakon w młodßych.*

4. Ktoby gołe Konſtitucye przeſtąpił z affektu popędliwośći/ ábo gniewu/ nie rozumiáłoby ſie to z pogárdy. Bo to nie byłoby z zrzucánia posłußeńſtwá/ czego do pogárdy trzebá.

5. Dokłada text/ niebeſpieczność/ kiedy kto te rzeczy máłe/ to ieſt/ ktore ná grzech nie obowiązuią przeſtępuie: bo ten po lekku ſpada z zakonnośći: y kto ſie náuczy po máłey wodźie pływáć/

zá czásem ośmieli sie ná wielka. Jáko też grzechy powßednie droge ściela y vsposobiáia do śmiertelneg: ták y zwyczay przestepowáć te máłe rzeczy. Dla tego ś. Isidorus mowi: Kto prożnych słow nie tłumi ábo gási / do ßkodliwych predko przypádnie. Po lekku rosna złości / á gdy máłych sie nie chroniemy / w wielkie wpadamy. Przeto dußá Chrystusowi oddána / (mowi Jeronym świety) ták sie niechay wystrzega mnieyßych iáko y wietßych / wiedzac / że y zá słowo prozne ma oddáć ráchunek Pánu Bogu.

6. Obiáśnia sie w deklárácyách / że w Regule nie máß żadnego przykazánia / ktoreby ná grzech obowiezowáło / tylko te ktore należa do przykazánia Bożego / ábo Kośćielnego / ábo do trzech ślubow. A dla tego inße rzeczy / ktore sie w niey zámykáia / żadnego w náßym zakonie grzechu / ná przestepce nie záciagáia / tylko karánie. W Konstytucyach też Siostr / tylko te pomienione troie: á krom tego sa inße ktore y ná grzech śmiertelny obowiezuia / y klatwe záciagáia w Rozdźiale 30. żeby śiostry z zámknienia nie wychodziły: w ostátnim też dwoie: iáko káżdy łácno przeczytawßy obaczyć może.

7. Pod karánie żaden nie podpada / poki go Przełożony w nie nie wda: ábo deklárnie / że w nie wpadł: czego ieśli Przełożona nie vczyni / choćiażby był iáwny wystepek / nie powinná Siostrá żadáwáć sobie żadnego karánia: lecz bedźie powinná go znośić / kiedy żada Przełożona. A do tego choćiaż nie żada / powinná sie w Kápitule oskárżáć z tákowych defektow / ktore sa przećiwko Regule y Konstitucyom / (iáko sie niżey powie o tym ßerzey) y gdyby zbraniáłá sie karánia podiać / nie vßłaby grzechu.

8. Zákázuie sie też tu Przełożonym przykazánia czynić pod posłußenstwem / kiedy sie rozgniewáia / ták / że zwierzchu znáć

gniew / zwłaßczá kiedyby osobá / ktorey sie tákie przykazánie czyni / byłá zturbowána / zámießána / ábo áffektem porußona.

9. *Vpátruie tu iedne rzecz potrzebna, że w Prologu Bráckim iest więcey niż tu: á miánowićie, położono iż Przeorowie niektore* casus *reserwowáć moga: á tu tego nie przydano; rozumiem że Spowiednikom wßytke moc dano, ochraniáiac płći białogłowskiey.*

10. W textćie Prologu v Bráćiey text: 8. iest to / że Ordynácye Generálskie / y Kápituł Generálskich trwáia ták długo poki nie beda rewokowáne / odmienione / ábo kásowáne przez táka władza. Ale ordynácye nižßych Kápituł trwáia do ich tylko żywotá / á potym vstáia. Zywot záśie Kápituły rozumie sie / áż do drugiey Kápituły.

11. Roskázuie sie tu w deklárácyách / áby ná każdy dźień / okrom świat / przeczytano cokolwiek z Konstitucey przy stole do obiádu / odpráwiwßy pierwey iáka cześć zwykłego czytánia pismá świetego / ěc.

Nà 1. Rozdźiał Deklàràcye.

Summá tego rozdźiału, y koniec, iest náuczyć:

Iáko sie gotowáć do Kośćiołá, á wßytkim.

Iáko odpráwowáć godziny, y kiedy ktore.

Tákże inße nabożenstwá, co, y ktorym sposobem.

Do tego, iż trzebá przed czásem przegladáć sobie Kośćielne Officium, *ábo Paćierze.*

Obiáśnienie tegoż Rozdźiału.

1. NA wßytkie Godziny máia być dwoie dzwonienia / iedno krotße (przez Aue Maria) ktore gdy Siostry vsłyßa / máia sie gotowáć / záczete zabáwy pußczáć / á nowych nie poczynáć

czynáć. Drugie záś signum ma być długie/ áby śiostry mogły sie zyść do Choru z nadálszych mieysc wedle mniemánia tey ktora dzwoni. A miedzy pierwszym y wtorym znákiem/ ták wielkie ma być spácium/ żeby sie tylko przygotowáły/ nie mniey áni wiecey.

2. Zá pierwszym signum ná iutrznią máią ná dormitarzu stoiąc mowić Officium o Pánnie Máriey (kiedy wedle czásu ma sie mowić) ták; żeby iedná mowiłá wiersz/ á wszytkie odpowiedáły mowiąc drugi wiersz. A po wtorym signum máią Officium wielkie odpráwowáć w Chorze nabożnie y rzetelnie. A żeby z wiekszym nabożenstwem ku naświetszey Pánnie osobliwey Pátronce Zakonney/ Officium o niey odpráwowáło sie ná dormitarzu/ trzebá mieć w tymże dormitarzu Ołtarz z obrázem Pánny Máriey.

Ten wiersz pierwszy wedle zwyczáiu mowi stársza: á lekcye ktora Martyrologium czyta.

3. Choćiaż pewnych czásow opuszcza sie Officium o Pánnie Máriey w Chorze/ iednák ma go z nabożenstwá káżda odpráwowáć w osobnośći/ á nawiecey dla tego/ że Pius Piąty dał odpustu sto dni tym/ ktorzy go będą odpráwowáć czásow nie powinnych.

4. Wszytkie śiostry máią być wespoł w Kośćiele słucháć Mszy Konwentskiey/ y godźiny odpráwowáć: od czego żadna nie wyimuie sie/ áni dla vrzedow ták przeszłych: iáko ninieyszych/ áni dla lat/ áni dla żadnego iákiegokolwiek pretextu: chybáby kiedy Przełożona z niektorymi dla przystoynych y słusznych zabaw chćiáłá dispensowáć/ áby priwatney Mszy wysłucháły/ y w osobnośći Officium odpráwiły/ lecz nie ma przełożona ták łácno dispensowáć: y owszem stáráć sie/ áby wszytkie ná Officium były. Tákże áby słucháły Mszy ná káżdy dźien:

bo to bárzo nie Zakonna/ nie słucháć ktorego dniá Mszy/ y powinna karáć ktoreby nie słucháły. Toż rozumiey o pospolitych vrzedách/ posługách/ ábo powinnośćiách: iáko iest hebdomádarstwo/ etc. Am tego Przełożone máią dopuszczáć pod złożeniem z vrzedu/ y vtrátą głosu. litera d.

5. Ták rozumiem/ że co Zakon postánowił ná Bráćią/ dáleko wiecey przystoi śiostrom: że kommunia generálna w Adwent/ y pośćie ma być ná káżdą Niedźielę: inszych záśie czásow w pietnaśćie dni/ á przećie y w świetá ktoreby przypadáły wedle zdánia Przełożonego. Jest to w Rozdźiale pierwszym litera d.

Lecz spowiedź krom Kommuniey/ przynamniey raz wtydźień ma być czyniona/ iáko sie wyráziło w deklárácyách cap. 24. o Nowiciuszkach.

6. Godźiny kiedy sie mowią w osobnośći/ ták sie máią odpráwowáć/ áby tá ktora ie mowi/ słyszáłá własny swoy głos; chybáby byłá głucha. Wiec do tego z wyráženiem rzetelnym słow/ y z nabożenstwem: A ná odpráwiánie iego wszytkie powinne pod duszným zbáwieniem/ wyiąwszy Nowiciuszki/ ktore iednák máią modlitwy iákie odpráwowáć/ iesliby w Chorze nie były.

7. Siostry Konwerski/ że ná prace sie do Zakonu przyimuią/ dosyć máią czytáney Mszy wysłucháć. Ale ná Komplete y Sálwe przybyć/ wyiąwszy wielką potrzebę/ ktoraby ich wymowić mogłá. Nie máią też dla swego priwatnego to iest osobnego ábo vpodobánego nabożenstwá/ opuszczáć swych robot/ ále ich máią pilnowáć.

8. Officium zá vmárłe ná káżdy tydźień raz powinne mowić w Chorze/ krom tegodniá Wielkonocnego y Swiątecznego. A názáiutrz zá vmárłe Mszą śpiewáć/ iesli świetá nie mász bárzo solennego/ ktore iesliby było/ ma sie we Mszy kłáść Orá-

cya. Omnipotens ſempiterne Deus qui viuorum &c. A po Mßy każe Proceſſyą vczynić z Reſponſoria. *Dla tego trzebá vpátrzyć dzien, ktoregoby świetá ſimplex, y wiekßego nie było.*

9. W Litániey zákazuie przyczyniáć y kłáść świetych/ ktorych nie położono w zakonney poſpolitey. A ieśli ſie ktore włożyły/ każe wymazáć.

10. Iż Zakon náß ma oſobliwe nabożenſtwo ku P. Máriey iáko ku Patronce ſwey/ wiec też że wziął niezliczone dobrodzieyſtwa z iey rak Pánienſkich/ z ktorey też łáſki náß Zakon miał pomnożenie: Przeto ná iákiekolwiek zá to dzieki czyniemie/ Zakon każe wßedy ták v Bráciey iáko y Sioſtr/ po Salue Regina w Sobote odprawowáć Litánie o Pánnie Máriey.

11. Dla vczćiwośći naświetßego Sákramentu/ w Wielki Czwartek y Piatek przed grobem kedy ieſt Sákráment/ y inßych czáſow kiedy ſie iáſnie wykłáda/ każe wßytkiey Bráciey/ z nabożenſtwem y zakonnym ſtátkiem ná podział być/ ſtrzec/ y pilnowáć: A do tego ná káżdy tydzien renowowáć/ to ieſt odnawiáć ten ktory ieſt w Cyborium/ z vczćiwośćią/ pilnośćią/ y ochedoſtwem.

12. Ozdobá odpráwowánia Godzin należy w páuzie/ to ieſt w pulwierßá przeſtániu: do tego/ żeby drugi wierß nie był záczety/ áż ſie pierwßy ſkończy. Oßpecenie też pochodzi z kwápliwośći w mowie/ pomießánia ſłow bez rozdziału/ y pauzy ábo odpoczynku w pośrzodku: ábo też z pociagánia oſtátniey ſyllaby/ długo ią trzymáiąc: tákże/ z porywánia wierßá niż ſie pierwßy ſkończy.

13. To co Konſtitucya mowi po łáćinie tractim (po Polsku w dłuż/ to ieſt z przedłużeniem ábo przewłoką) nie znáczy żeby wlec bárzo/ ále żeby nie kwápić/ nie drobić/ nie połykáć ſyllab: ále po woli/ ſtátecznie/ okrągło/ wymawiáiąc całe ſłowá. A ná

obiáśnienie tego przydáią ſie w Konſtitucyách bráckich dwie rzeczy: Naprzod breuiter & ſuccinctè, to ieſt krotko y ſkracáiąc. Druga dokłáda ſie/ iż tractim & diſtinctè & deuotè, z przewłoką y rozdzielnie y nabożnie: ktore ſłowá żeby ſobie przećiwne nie były muśiemy rzec: iż krotkość ściąga ſie do vcinánia ogonow v oſtátnich ſyllab/ ták w pośrzodku iáko ná końcu: A przewłoká wyciąga pauzy/ áby nie pomießáne ſłowá były w kupe/ ale po woli/ rzetelnie/ wyráźnie/ cáło ſie wymawiáły: á predkim porywániem oſtátnie ſyllaby nie ginely/ áni śrzednie ſie połykáły: ábo dla ſkwápliwośći opußczały. Záwße tedy w miárę trzeba wßytko Officium odpráwowáć: á kiedy świeto ießcze lżey/ gdyż w świetá roboty inßey nie máß/ y ludzi wiecey ſie zchodzi do Kośćiołá: á my też tedy powinniſmy/ wiecey w nabożenſtwie trawić czáſu: ná co świetá ſą poſtánowione. Przeto w świetá lżey/ z wiekßą vroczyſtośćią/ nabożenſtwem/ powagą/ ochotą y pauzą odpráwowáć Officium: A inßych dni nie z ták wielką vroczyſtośćią y z mnieyßą pauzą/ iednák lekko/ rozdzielnie/ y nabożnie/ iáko ſie rzekło.

14. Zá káżdą godziną kiedy po niey nie idzie druga godziná ábo Mßa/ ma ſie mowić Fidelium, Paćierz/ Salue Regina &c. Tákże też po Mßy Konwentuálney/ ieśli nie ma ſie mowić záraz godziná ktora/ ábo Officiũ zá vmárłe. A kiedy Mßa ieſt zá vmárłe/ po Requieſcant in pace odpowiedziawßy Amen/ iuż záraz Paćierz mowić Salue Regina &c. *nie mowiąc* Fidelium.

15. Antiphona Salue Regina ma ſie záwße odpráwowáć/ ábo po wielkiey Kompletie/ ábo po Kompletie o Pánnie Máriey (kiedy ſie w Chorze mowi) y ma ſie Proceſſya z vroczyſtośćią czynić: A to ſie poczęło od ś. Dominiká oraz z Zakonem. Ná ktorą Proceſſyą wßyſcy powinni ſie ſtáwić/ ták dla nabożenſtwá do P. Máriey/ oſobliwey Pátronki Zakonu náßego/

iáko y dla odpustu dwuch set dni dánych od Oycá ś. Páwłá 5. nie tylko dla nas/ ále y dla świeckich. Á tu też ma kropić Hebdomádárissá.

16. Dekláruie sie też w Konstitucyách/ że ná Kápitule Bononskiey 1564. y w wielu inszych Kápitułách ordinowano/ áby po Kredo ktore sie mowi ná koncu Komplety/ Brácia trwáli ná modlitwie vmysłowey przynamniey przez kwádráns: Drugi raz też po Jutrzni zimie/ á po Nonie lecie.

Dokłáda sie. Niechże sie stáráia pilnie Przełożeni/ áby ták zbáwienne postánowie,ie chowáło sie/ kędy sie iuż wprowádziło: á kędy vstáło ábo nie było/ áby było przywrocone y wprowádzone. A ieśliby w tym Przełożeni niedbáłymi byli/ niech będą nápomnieni od Prowinciałow ábo Wisitatorow: iáko sie rozkazáło ná Kápitule Rzymskiey 1571. y w Bárcynonie 1574.

NB Officium Koscielne nie moze sie odmie- nic ani uymy slawnie.

17. Obiáśnia sie/ iż Generał nie może nic wznowić/ około Officium Kościelnego/ áni wsprowadzáć nowych zwyczáiow coby miáło trwáć wiecznie/ ná ksztalt Konstitucey ábo zwyczáiu Generálnego/ to iest powszechnego: iáko też nie może znośić zwyczáiow powszechnie/ ábo wszedy ápprobowánych y chowánych w Zakonie. Lecz może dla nabożenstwá ábo iákiey słuszney przyczyny/ w ktorym Konwencie ábo Prowinciey ná godzinę cokolwiek odmienić/ to iest żeby trzymano o ktorym świętym simplex ábo duplex.

18. Jest też w sámych Konstitucyách Bráckich/ żeby v nas nie było wiele dzwonow/ ále tylko ieden. Lecz zwyczáiem sie wprowádziło więcey: iednák Konstitucya sie záchowuie w tym/ że we dni powszednie tylko sie w ieden dzwon dzwoni: á w świętá dla wzbudzenia nabożenstwá w ludziach/ vżywa sie więcey dzwonow/ ná Jutrznią/ ná Nieszpor/ y ná Mszą Konwentuálną/ ábo wielką.

19. Ordinuie sie/ áby wszedy we Mszy ták czytáney iáko śpiewáney/ zápaláłá sie świecá znáczna (Cereus po Łácinie) do Elewácyey/ y tedy kilká rázy zábrząkneło sie dzwonkiem dla nápomnienia ludu/ áby nabożniey ták zacnemu Sákrámentowi pokłon czynił.

Msze ś. chorałem spie- wac

20. Każe sie też chorałem śpiewáć/ srog sumnienie Przełożonych obciążáiąc/ áby frákty ábo Muzyki iáko nastromniey w Kościołách dopuszczali: nie przeciwiąc sie żadnemu zwyczáiowi/ ktory zły iest/ y skáza. Á niech sie nie godzi Muzykom/ porządku nászego Officium/ odmieniáć áni vmnieyszáć przećiwko opisániu nászego Ordináriuszá. Dokłáda przyczynę: aby snadź názbyt dogadzáiąc świetckiemu nabożenstwu/ nie przymieszáło sie co nierządu y nieprzystoyności przećiwko vczćiwości Bożey y chwały iego: Wiec nam trzebá pámiętáć ná vbostwo y powołánie násze/ ábo ná stan Zakonny.

21. W Kościołách nászych y Cmyntarzách/ zákázuie sie representaciy/ komedyi/ nie tylko świetckich/ ále y nabożnych pod ćieższą winą/ ták przełożonym iáko y inszym: gdyż świątobliwość należy domowi Bożemu. Dla tego y te zwyczáie złe znászáć każe.

Jednostay- nosc offic[ium]

22. Każe w Officium Kościelnym iednostáyność chowáć/ ták w ceremoniách ábo obrzędách/ ktore sie máią záchowáć: iáko y w tym co sie ma mowić/ áby wedle opisánia nászych praw wszytko sie odpráwowáło. Po Kośćiele zákázuie przechadzek z rozmowámi/ ták z sobą iáko y z świetckim. A dáleko więcey przy obecności naświętszego Sákrámentu; á zwłaszczá przy ludziách/ dlá wzgorszenia.

Y tá náuká potrzebna może być Siostrom, áby y one ná swym Chorze przystoynie sie záchowáły.

23. Kośćioły niech ochędożone będą/ y ozdobione: áby w

nich nie było nic/ coby domowi Bożemu nie przyſtáło/ á przychodzących oczy obrażáło.

24. Ołtarza świeconego ſtoł przyſtoynie vbrány/ y chędogo ozdobiony/ niech będźie: przykryty trzemá obruſámi lnianymi/ y czyſtemi ábo białemi / á żeby zwierzchni wßytek wierzch ołtarzow okrył/ y długi áż do źiemie był po obu ſtronách. Ná wierzchu też niechay ma przykrycie ſkorzáne / ábo z grubego y fárbowánego płotná/ áby obruſy ochronione były od prochu/ y inßego poßpecenia.

25. Portátyły/ (ktore máią być z kámieniá wybornego wypolerowánego / długie ná pułtory piedźi / á ßerokie ná piądź przynamniey/ nie rachuiąc drzewná ábo ramow) niech wprawione będą przyſtoynie w pułſtołu ołtarzowego / żeby troßkę wydáły ſię/ dla tego/ áby Kápłan mácáiąc mogł rozeznáć.

26. Korporały tákże/ w ßerz na dwie piedźi/ w dłuż ná pułtrzećiey przynamniey / z płotná ślicznego / ábo białoiáſnego lniánego/ ßczere y proſte/ bez żadnego wyßywánia / ábo iedwabiu przyſádzenia / niech będą. A niech będą práne bárzo często/ iáko y purifikáterze y chuſtki.

27. Burſy / niech ná wierzchu máią krzyż / ábo obraz iáki święty. Po drugiey ſtronie ſłowá do poświecenia Sákrámentu/ wypiſáne ná cedule (kedy tablic nie máß ná ołtarzu) We wnątrz záś niech będą podßyte máteryą iedwabną / ábo płotnem ćienkiem.

28. Ampuły tylko ſkláne/ iáſne/ nie malowáne/ ktoreby miáły przykrywki śrebrne ábo z cyny/ ⁊c.

29. Konfeſſyonarze/ z bokow z krátkámi w kośćiele wielkim á nie w kurze/ przyſtoynie poſtáwione niech będą. *To do bráćiey.*

30. W Zákryſtyey cztery tablice niech będą. Ná pierwßey będźie Bulla Cœnæ Domini tegoroczna. Ná drugiey Caſus

reſeruati

reſeruati Epiſcopo & Summo Pontifici. Ná trzećiey / Anniuerſarze/ na ktore powinien Konwent. Ná czwartey / Liczbá Mßey powinnych.

31. Godziny dźienne y nocne ſwych czáſow z powinną áttencyą/ vczćiwośćią/ y nabożeńſtwem niech ſię odpráwuią. A Iutrznie tylko w nocy / iáko ſię poſtánowiło ná Kápitule Generálſkiey w Wenecyey/ 1592. y w Rzymie 1589. Lecz w Brewiarzu Rubryká káże odpráwowáć zwieczorá od ś. Troyce/ áż do końcá Sierpniá/ kiedy duplex, y tot: dupl. y trzy dni przed Wielkąnocą / y przez Oktáwę Bożego ćiáłá / y Náwiedzenia Pánny Máryey.

32. We Mßy niech ſię nie przyczynia nic / czego w Ordináryußu nie náznáczono. Credo bez Organ / cáłe niech Kur práwy y lewy ná przemiánę śpiewa/ ábo Kántorowie ieden wierß/ á drugi wßytek Konwent.

33. W Credo, ná one ſłowá: Et homo factus eſt, niech wßyſcy klękáią.

Tu też możeß ſię przypátrzyć, iáko Zakon czći y ochrania ſtárych praw, y zwyczáiow: á to, choćiay teraz záwße przed Kompletą mowią Sorores, ſobriæ eſtote, &c. *przedſię nie wyrzucono tego z ſtárych praw, ktore tylko tedy każą mowić, kiedy dwákroć ſię iadą, áni náwet popráwiono, choćiay iuż to nic nie waży: ále o tym ná końcu Rozdźiału Piątego.*

Ieſt tu więcey deklárácey, ále do Sioſtr nie należą.

Ná 2. Rozdźiał o Inklinácyách.

1. NA wielu Kápitułách poſtánowiono y potwierdzono (co też od wßytkiego Zakonu ieſt przyięto) áby przed náświętßym Sákrámentem / nie tylko niſką inklinácyą vczynić

nić/ ále y vkleknąć / nie tylko tedy gdy naprzod przychodźimy do kuru/ ábo ſie ſtáwimy przed naświętſzy Sákráment: ále y tedy gdy ſie przechodźimy ábo przemijamy około niego.

2. Te klekánia y proſtrácye/ ná ktore Konſtitucya obowiązuie w odpráwowániu Officium, ma ſie rozumieć gdy ſie odpráwuie w chorze: á nie tedy kiedy Siostry mowią ſobie prywatnie.

Tu nie maſz co więcey mowić: Bo inklinácye, o ktorych tu rzecz, iuż ſie wyliczyły przy texćie doſtátecznie.

Tákże ná Trzeći Rozdźiał, o rátunkach za [illegible] co ſie miáło powiedźieć, iuż ſie [illegible] było przy texćie.

Ná 4. Rozdźiał o Pośćiech.

1. PRzeorowie [illegible] ich namieſtnicy w niebytnośći w pośćie ś. Krzyżá/ nie máią záwſze áni ze wſzytką Bráćią generálnie y poſpolićie diſpenſowáć: Ale mogą czáſem/ iáko to raz ábo dwá w tydźień/ nie ze wſzytkiem Konwentem/ ále z niektorymi z przyczyny ſłuſzney diſpenſowáć: ſłuſzna będźie znáczna ſłábość y ćięſka robotá.

2. Wigilia ś. D[illegible]niká ma ſie rozumieć / iáko inſze poſty Zakonne/ w ktore mogą Przełożeni diſpenſowáć z ſłuſzney przyczyny. Dla tego Przeorowie y ich Wikáryowie [illegible] Wigilią nie máią być trudni diſpenſowáć ze mdłymi ábo iákokolwiek potrzebuiącymi/ kiedyby táka Wigilia w Sobotę ſie tráfiłá. Ztąd znáć iż poſt Piątkowy [illegible] świętego Dominiká Wigilia.

3. Ale w Adwent áni w świętá ktore (krom Niedźiele) przypádáią/ nie będźie mogł diſpenſowáć / nie tylko ze wſzytkim

Konwentem/ żeby drugi raz ſie iádło/ ále áni z iedną tylko oſobą/ chybáby dla choroby/ ábo mdłośći (iákoby y w wielki poſt mogł vczynić) gdyż w náſzym Zakonie poſt Adwentowy ták śćiſły ieſt/ iáko poſt quádrágeſimálny. Tákże też y w Piątki/ Przełożony nie może diſpenſowáć ze wſzytkim Konwentem.

4. Poſty/ ktore ſie w mieyſcách kędy Bráćia mieſzkáią/ poſpolićie ábo iednoſtáynie záchowuią/ máią y oni záchowáć/ y tákże [illegible] powinni podrożni / iáko y w Adwent y w [illegible]

[illegible] ktorzy ſą łácni do diſpenſowánia zeſtego/ ábo [illegible] pośćie ś. Krzyżá / [illegible] diſpenſuią ze Konwentem/ y we dwá dni prze[illegible]epną Srzodą; [illegible] ćieżko karáni/ y z vrzędow ſwych z[illegible]eni: bo źle vżywáią [illegible] ſobie dáne[illegible].

[illegible] ktorzy zdrowi ſą y mogliby pośćić/ choćiaż nie ná [illegible] przynamniey kilká rázy w tydźień/ iednák dla obżárſtwá [illegible] y Piątkowi nie przepuſzczą: á czáſem y bez licencyey [illegible] niebeſpieczni ſą z ſtrony zbáwienia/ ieśli w tym trwáć [illegible] polepſzyć ſie nie myślą.

[illegible] Rozdźiał [illegible] pokármie.

[illegible] ſie zádzwoni w cymbał / máią wſzyſcy z milczeniem [illegible] ſtátecznym ábo [illegible] pośpieſzeniem przyść/ [illegible] ręce vmywáią [illegible] ie máią iść ſie [illegible] porządku [illegible] przed Refektarzem. [illegible] nád iey mieyſcem y ſtołem [illegible] zawieſzony) vderzy/ máią Siostry po parze od młodſzych począwſzy/ wchodźić do Refektarzá: á przyſzedſzy do pośrzodká/ máią inklinácyą vczćiwie vczynić przed Krzyżem

ábo obrázem / ktory nád mieyſcem Przeoryſze ieſt poſtáwiony / y potym iść ná ſwoie mieyſcá porządnie.

Dokłáda Ordináriuſz: Gdy wchodzą do Refektarzá / niech brząka Przełożony we dzwonek / nie bárzo krotko: Po ſkonczeniu dzwonienia / tá ktora ieſt napiſána ná Reſponſorie godzinne / niech idźie w pośrzodek Refektarzá rowno przed mieyſcem ſwoim / y rzecze: Benedicite. Odmowiwſzy y vkłoniwſzy ſię / niech ſię wroci ná ſwe mieyſce.

2. Potym Kántoriſſá ábo ſukcentoriſſá (ná ktorey chorze ieſt Hebdomadá) ná obiad (ieśli poſtu nie máſz) niech záczśnie: Oculi omnium in te ſperant &c. A Konwent niech domawia ſpolnie / y 3 Gloria Patri & Filio &c. y 3 Kyrieeleyſon, y Pater noſter. *To znácz że Kyrie pierwſzego nie ma záczynáć Kántoryſſá, bo ſię wſzytko ma mowić ſpolnie.* Hebdomádáryſſá zátym / ábo ktora trzyma Officium, ma mowić ſtoiąc twárzą ku Sioſtrom Et ne nos &c. Oremus. Benedic ✠ á niech tylko ieden Krzyż vczyni ná wſzytkie ſtoły. Przyſtąpi w tym tá ktora ma czytáć do ſtołu / w pośrzodek Refektarzá mowiąc. Iube domne benedicere. A Officium trzymáiąca / Menſæ cælestis &c. Konwent odpowiedziawſzy Amen / niech idźie zá ſtoł: á Lektoryſſá do pulpitá / y ſkoro vśiedą Sioſtry niech [illegible]znie czytáć.

3. W noſzeniu miſek ábo potraw / ſerwitorki záwſze máią od poślednieyſzych poczynáć / áże do ſtołu Przeoryſze poſtępuiąc pokí miſek ſtáie; chybáby przy ſtole byłá iáka zacna oſobá: bo tedy od nieyby poczynáć trzebá: ále zbieráiąc miſki ábo oſtátki ſtołowe / máią od ſtárſzych poczynáć / y ták do młodſzych zſtępowáć.

4. Skonczywſzy obiad / gdy da ſtárſza dzwonkiem ſignum, lekcya niech ſię ſkonczy (vpátrzywſzy to / żeby przed znákiem dánia do ſłuſznego mieyſcá czytánie doſzło) przez Tu autem Domine: Odpowiedziawſzy tedy Deo gratias, niech Przełożona

ſtoiąc ná ſwym mieyſcu biie we dzwonek / dotąd áże wielka część śioſtr ſtánie przed ſtoiámi ná ſwych mieyſcách. A ktore máią czynić wenie / niech nie czynią przed ſkonczeniem dzwonienia / ále po ſkonczeniu: ktorą odpráwiwſzy niech idą ná ſwe mieyſcá.

5. Po ſkonczeniu dzwonienia Kántoriſſá / ná ktorey chorze záczynáią / niech pocznie Confiteantur &c. A Konwent ſpolnie niech konczy y Gloria Patri, y Sicut erat in principio &c. Dopiero tá ktora benedikowáłá / obroćiwſzy ſię twarzą do obrázu ktory ieſt nád mieyſcem Przeoryſze (iáko ma byc w káżdym Refektarzu) niech mowi: Agimus tibi gratias po Amen. Kántoryſſá niech záczśnie Pſalm Miſerere mei Deus &c. A po tych słowách niech Konwent obroćiwſzy ſię y vkłoniwſzy przed obrázem / po parze puśći ſię proceſſyą do choru Kośćielnego / odpráwuiąc ná przemiány wierſze / ták żeby káżdy chor ſwoy wierſz odpráwowáł. Skonczywſzy Pſalm y Gloria Patri &c. ſpolnie wſzyſcy niech mowią Kyrieeleyſon &c. y Pater noſter. A potym Et ne nos inducas, y inſze wierſze ma mowić tá ktora odpráwowáłá benedikcyą / obroćiwſzy ſię do ołtarzá: Tymże ſpoſobem y ná wieczerzy ma być / wyiąwſzy to / że przed iedzeniem mowi ſię wierſz: Edent pauperes. A benedikcya ſię dáie przez Ad cænam vitæ &c. Po iedzeniu záś wierſz Memoriam &c. y Benedictus Deus in donis &c.

6. Czáſu poſtu przy obiedźie / ma być iáko wyżſzey ſię opiſáło / dwie rzeczy tylko odmieniwſzy. Bo przed iedzeniem / Edent pauperes &c. Po iedzeniu / Memoriam &c. ma ſię mowić. Lecz w Wielki Czwartek y Piątek tylko / Gloria Patri & Filio &c. opuſzcza ſię.

Dotąd z Ordináriuſzá Zakonnego. Wroćmy ſię do Deklárácey.

7. Zadna nie ma w Celli ábo w komorze ſwey trzymáć ſtołu (to ieſt dla iedzenia) ále wſzytkie ták Przeoryſza iáko inſze máią

przychodźić do pospolitego stołu w Refektarzu; chybáby z ktorá Przeoryszá dyspensowáłá, áby w infirmáriey mogłá ieść. Bo z tąd że Przeorowie y ich Wikáryowie y inszy Bráćia nie bywáią ábo stronią od społecznośći, wiele Konwentow w rożnych Prowincyách, poszwánkowáły y rospuśćiły sie, y spustoszáły, ták w duchownych iáko y w doczesnych rzeczách. Przeto też Przeorom zlecáią y roskázuią, áby sie nie zchraniáli od choru y Refektarzá, tylko z słuszney przyczyny y gwałtowney, y żeby sie o toż stáráli miedzy tymi, co pod ich rządem są, niedopuszczáiąc tych osobek: czego ieśliby nie czynili, niech ich Prowincyałowie zá winę skłádáią z vrzędu.

8. W Poniedźiałki y Srzody, niech sie z żadnym nie dispensuie, áby w infirmáriey iadł (to iest mięso) ále záwsze wszyscy niech do Refektarzá idą, y Doktorowie piszą ś. Odeymuie sie też wszeláka licencya ná to dána przed tym. A ieśliby sie nalazł iáki Konwent, w ktorymby sie żadna prawie społeczność, á zwłaszczá w iedzeniu w Refektarzu nie záchowáłá, tákiemu bierzemy władzą y moc przyimowánia do hábitu Zakonnego.

9. Przełożeni Konwentscy nie mogą dispensowáć z Bráćią, áby w Refektarzu mięso iedli: áni krom Refektarzá ze wszytkim Konwentem pospolićie ábo záwsze, áni z żadnym Brátem w Adwent. A ieśliby sie tego poważyli, máią być bárzo ćiężko karáni, á zá winę z vrzędu złożeni.

10. Máią stársze sporządźić, áby Siostry záwsze miáły ná dwoie przynamniey; á czásu postu ná troie, żeby mogły pośćić.

11. W gośćinie dopuszczá prawo ieść potrawy ná mięsie wárzone, żeby sie nie przykrzyć gospodarzowi: ále sámego mięsá ieść niedopuszczá. d.

Ták rozumiem że tąż wolą iest praw nászych, choćiayby sie iádło v Biskupow y inszych Zakonnikow.

Co

Co tu w §. 8. każe Konstitucya o podle śiebie śiedzącey potrzebie wiedźieć, y vpomnieć służąca o to czego iey niedostáie, á insze máią; pokázuie sie iáka miłość ma być miedzy śiostrámi, że o swą potrzebę niedbáią, á cudzey dogadzáią, przypominááiąc Serwitorce, nie ták słowem, iáko znákiem.

Ná 6. Rozdźiał. O Kollácyey.

1. Wszło iuż w zwyczay, áby Kompletá záwsze záczynáłá sie w kośćiele, iáko w inszych kośćiołach, przez Iube Dne benedicere. ábysmy sie z inszymi zgadzáli, á ludzie świetcy ktorzy sie do nászych Kośćiołow schodzą, odmiánie sie nie dźiwowáli, y ták ná Kápitule Salmáticenskiey 1551. postánowiło sie. Zdáło sie iednák bácznym y świetym Oycom nászym, nie odmieniáć nászych Konstitucey, ále ich przy stárożytnośći zostáwić przyłożywszy deklárácyą, że pod ten czás to sie chowáło, kiedy máło sie świetckich do nas schodźiło.

2. Hebdomadárissá dáiąc benedikcyą ná Kollácyey ma sie podnieść y stáć.

3. Kiedy sie nápiią Siostry niech sie da signum, záczym skończy Lektoryssá, przez Tu autem Domine. Potym stárszá, Adiutorium &c. W tym poydą z silentium do Kośćiołá ábo do cel, ieśli iuż po Komplećie.

4. W niebytnośći Przeoryszę y Supprzeoryszę to wszytko ma czynić Hebdomadáryssá, ábo tá co po niey idźie ná tymże chorze, ieśliby y tey nie było.

5. Adiutorium, ma sie mowić z wielką powagą, iáko y Fidelium animæ, gdy sie mowi przy Konwenćie, á przećie ták czynno áby wszytkie słyszáły.

6. Dla vczćiwośći y zakonnośći nie ma żadna pić bez dozwolenia, y towárzyszki przy sobie, gdyby przypádłá potrzebá.

 7. Choćiaż

7. Choćiaż ſie zda nie zakonna po Komplećie pić/ ták iż też ná Kápitule Ferrárſkiey poſtánowiono: iż ktoby pił po Komplećie/ powinien bedźie znowu Komplete mowić: iednák że Konſtitucya nátraca/ iż ſie może z licencya Przełożonego nápić; choć nie ſwego czáſu/ dla tego może odłożyć Przełożony Kollácya czáſu poſtu/ kiedy dni krotkie ſa/ áże po Komplećie y po oráciey ábo modlitwie.

Ná 7. Rozdźiał. O Chorych.

1. W Káżdym Konwenćie/ máia być komory niektore odłożone dla chorych/ dobrze opátrzone w łożká prześcierádłá/ y w inße rzeczy potrzebne do infirmáriey. Ma ſie też poſtánowić iedná Infirmárya przednia/ diſkretká ábo báczna ktoraby opátrzáłá chorym ſtráwe/ łożá/ lekárſtwá/ y inße potrzeby do vzdrowienia ich należace. A żeby temu mogła doſyć vczynić/ ma ſie iey náznáczyć iáka część pieniedzy/ ktore przychodza do Konwentu z iáłmużn: iáko to poſtánowił Papież Ioan: 22. A Przełożona ktoraby ſie w tym nálázłá niedbáła/ zá wine niech bedźie złożona z vrzedu.

2. Nie ma Przełożona diſpenſowáć w iedzeniu mieſá iedno z chorymi/ ábo iáſnie potrzebuiacymi. Może też krom tego z niektorymi dla ſłußney przyczyny diſpenſowáć/ iáko znácznie ſt[illegible]mi/ tákże też mdłymi ábo ſłábymi: Jednák tego nie ma czy[illegible]ić zwyczáynie ábo poſpolićie/ áni záwße/ ále w niektore dni/ y z diſkrecya ábo rozſadnie.

3. Choćiay w domách inßych Zakonnikow/ y v Biſkupow godźi ſie nam ieść zá dozwoleniem przełożonego/ byle rzadko: iednák inegdy oprocz Konwentu/ áni chorym nie godźi ſie ieść mieſá: A ktoby ſie tego ważył/ ma być ćieżko karány.

5. O Bráciey ſie mowi ták: Bráćia ktorzy ſa zdrowi/ ále dla obżárſtwá ſwego ypießczliwośći/ chca záwße ieść mieſo/ á mogac y tedy y owedy wſtrzymawáć ſie od niego/ przećie y przez licencya Przełożonego/ záwße iedza mieſo y w tym chca trwáć; bárzo ſie vſpoſábiáia do pogárdy złośliwey y potepienia godney.

5. Przydáie tu text. A drudzy Bráćia niech nie iedza/ iedno w poſpolitym Refektarzu/ ábo w gośćinnym domu: Ani Prowinciałowie/ áni Doktorowie/ choćiażby náuk pilnowáli y vczyli/ niech nie iedza w komorách: ále w poſpolitym Refektarzu ábo w gośćincu/ ábo ieśli ſa chorzy (iáko dokłáda deklárácya) w domu chorych/ ábo w domu ſłábych. Bo y chorym/ nie godźi ſie indźie ieść iedno w infirmáriey: kedy też y oni mieſá ieść nie moga bez licenciey/ gdyż w infirmáriey dwoie mieyſc ieſt do iedzenia: lecz gdyby gwałtowna chorobá znagłá przypadáłá/ muśieliby tam ieść kedyby leżeli.

6. Kiedyby ſie trafiło ktorey mieć zárázliwa chorobe/ potrzebáby oſobnego mieyſcá/ odłaczonego od inßych chorych dla zarázy.

Ná 8. Rozdź. O puſczániu krwie.

1. NIe ieſt powinność pußczáć krew/ tylko z porády lekárſkiey: ále ktoby mimo potrzebe lekarſtw/ chćiał krew pußczáć/ ma vpátrowáć te czáſy ná to náznáczone/ *porádźiwßy ſie dla niebeſpieczenſtw.*

2. Tákie/ potrzebá lepiey troche/ bez zbytku/ dla pośiłku podeymowáć ále bez mieſá; chybáby ich ſłába komplexia ábo mdłość wyćiagáłá ná Przełożoney diſpenſáciey.

Ná 9. Rozdź. O łożách y pośćieli.

1. Zdrowym nie godźi ſie ná pierznikách to ieſt ſpodnich pierzynách legáć/ ále chorym ſie pozwala zá licencyą ſwych ſtárßych.

2. Co tu każe Konſtitucya ſypiáć w ſukni/ to wykłada Deklárácya o tunicelli/ ktorą názywa nocnym hábitem ábo ſuknią. Doſyć tedy ſypiáć w tunicelli/ w páśie/ w ponczochách/ z nákryćiem głowy y welum. A iże Konſtitucya nie wſpomina ſkáplerzá/ ktory choćiaż ieſt oświádczeniem Profeſſyey náßey/ przećie nie grzeßy ſie ſpiąc bez niego/ y owßem godźi ſie go zdiąć ná noc. *Może też tu być trudność z ſtrony punczoch, w ktorych każe y Konſtitucya Sioſtr, ſypiáć: Bo naprzod po łáćinie nápiſano* cum Caligis, *ktore ſłowo punczochy znáczy wedle dawnych łáćinnikow, (iáko czytamy w Dikcyonarzách, ták Kálepiná iáko Knápiußá) y to nie cáłe ále bez przykopyćia: ſą záś ná ſtopy, ßkárpetki oſobno, ktore zdeymowáć ná noc nie zábránia Zakon. Lecz wolno ná to z licencyą trzymáć iákie ponczochy wiotche byle ſukienne, gdyż w płoćiennych nie godźi ſie przy ſámym ćiele vżywáć. Przykroć to ćiáłu, ále ná vmartwienie iego czynić nie ieſt przećiwko rozumowi, y owßem ná przyſługę zbáwienia, y Pánu Bogu ſie to podoba; zwłaßczá iż to z poſtánowienia Zakonu świetego, z potwierdzeniem Kośćiołá Bożego. O iáko wiele świetych ktorych robáctwo iádło; choćiay byli zacnego rodu, drudzy y miedzy nimi dobrowolnie legáli. A dla zrozumienia lepßego, trzebá wiedzieć iż oni dawni Zakonnicy (iáko świádczą ś. Báſilius y Káſſianus) vbráni y całkiem, iáko chodzili ták y ſpáli: y teraz ieſt tákich wiele Zakonnikow. Przyczyny tego ſą te. 1. áby wßeláką pieſzczliwość y pobłażánie ćiáłu odrzućili. 2. áby prędzey y łácniey do modlitwy ſie porwáli. 3. dla vczćiwośći, aby nigdy bez hábitu Zakonnego ſie*

nie pokazáli: nie tylko inßym, ále áni ſobie. W náßym Zakonie z baczeniem wielkim poſtąpiono, żeby dla vczćiwośći nágość byłá zákryta, y obćiążenia wielkiego nie było, y nápoły gotowość do prędßego ſtáwienia ſie ná powinność byłá.

3. Ktorzy ták nie ſypiáią/ zwłaßczá máiąc w zwyczáiu te rzeczy pomienione w ſpániu opußczáć/ á nie máiąc żadney przyczyny/ tylko ćiáłu wygadzáiąc/ drogę ſobie śćielą do pogárdy potępienia godney/ ktora nie ieſt bez grzechu.

4. Wßyſcy (ſámego tylko Generałá wyiąwßy) powinni w poſpolitym Dormitarzu ſypiáć/ ktory ták ma być ſporządzony/ żeby z wieczora mogł ſie zámykáć: á klucze máią być przy Przeoryßy ábo inßey Sioſtrze beſpieczney. A ktoraby ſie poważyła bez licencyey ſpáć krom Dormitarzá/ ma być ćiężko karána.

Ná 10. Rozdźiał. O Odźieniu.

1. TRochę śćiśley v Bráći nápiſano w Konſtitucyách/ bo ieſt w texćie: żeby kołder ná łożko nie mieli z żadnych ſkor: á v Sioſtr nie zákázuie tylko z leśnych: A to iáko słábßey y źimney komplexiey/ miáſto pierzyn zwierzchnich dopußcza ſie.

2. Zeſmy Zakonu żebrácego/ nie mamy vżywáć koßtownych ßat ále podłych. Nie mamy też páſow wyśmienitych [illegible] ieć/ áni nożow wydwornych. Ztąd ktorzy máią ſuknie y káppy drogie/ y nád liczbę opiſáną (á opiſuie ſuknią iedne/ dwie tunicelli y kożuch) máią być y ſámi ćiężko karani/ y ſuknie máią być im wzięte.

3. Przełożone Konwentſkie máią ſtáránia y pilnośći przyłożyć/ áby y z iáłmużn y z intrat opátrzenie ſie czyniło w ßáty. A ieśli komu od rodźicow ábo przyiaćioł dádzą ſie pieniądze ná ßáty/ tákie pieniądze máią ſie oddáć vrzędowi/ ktorego powin-

ność ieſt o tákich rzeczách záwiádowáć / y ten ma postáráć ſie o wßytko.

4. Kto bez przyczyny vżywa płotná; lub to lniánego / lub konopnego do ćiáłá / á w tym chce trwáć / vſpoſabia ſie do pogárdy potepienia godney. *Poważe ſie tu iednák wyiać biodrownice, ábo ſpodnice: Do czego mam cztery przyczyny ſłuſne. 1. Vczćiwość. 2. Ochedoſtwo. 3. Zdánie Oycow ná Kápitułách Generálſkich w Párizu 1246. w Genui potym 1513. pod zacnym y vczonym Kárdynałem, ná ten czás Generałem Káietanem, kedy y dopuſzczono y kazano w Konſtitucye włożyć, iż płotná może ſie vżywáć przy ćiele około biodr. A choćiay ná tych Kápitułách było tylko záczećie, ábo wznowienie (po łáćinie* Inchoatio*) ktore nie ma być wykonáne, á żeby przez drugie dwie Kápitule było potwierdzone, iáko maſz o tym wyżey karte 14. Iednák ia rozumiem (poddáiac ſwoy rozſadek pod zwierzchność Zakonna) iż to potwierdzenie dla tego nie doſzło, áby w Konſtitucye tego nie kłádziono; zwłaſzczá iż przytym y co inſzego pozwolono, iáko ſzkárpetki, miáſto ktorych obwiiáć nogi ſtárym ſzkotem z tunicelle ieſt zwyczay, á nie dla tego żeby dopuśćić tego nie miano. 4. Przykład w inſzych Zakonách w ktorych ſie płotná oſtro zákázuie y nie vżywa, á przećie tego nie bronia, ále dopuſzczáia.*

5. Suknie máia być zßyte zewßad á nie otworzyſte. Pod ktorymi nie mamy mieć áni ponczoch / áni inßych ßat inßey máśći krom białey: Toż ſie może rozumieć o wßytkich inßych rzeczách / krom káppy y welum. Pás iednák że záwße z ſkory czarney ma być iáko y trzewiki / zwyczay Zakonny podáie. A ſuknie ták długie / żeby koſtki tylko okryły.

6. Dla iednoſtáyności Zakonney poſtánowiono / áby káppy od Wielkieynocy áże do Wßytkich świetych nie były w vżywániu tylko do Kommuniey. A zimie w Prowincyách / kedy ſie

zwykło / moga ſie nośić / krom ſtołu. Toż rozumieć ſie może / kiedyby tylko iedná godziná miáłá ſie odpráwowáć w Kośćiele iáko to Noná / może opuśćić iáko y Bráćia czynia; chybáby dla zimná potrzebá wyćiagáłá.

7. Poſtánowiono ná Generálſkiey Kápitule w Weneciey 1592. áby żaden Brat ábo Sioſtrá Zakonu náßego / by nie wiedziec iácy byli / nie ważyłá ſie vżywáć złotych inſtrumentow / ábo ſrebrnych / ábo z kámieni drogich / badź to przy ſtole / badź ná páśiech / badź przy kápách / badź ná nożách ábo nożenkách / y inßych rzeczách vżywálnych. A przeſtepcom tego / każe te rzeczy bráć / y poſpolitośći oddáwáć: á do tego ćieżko ich káráć.

8. *Ieſt tu podobno druga folgá dla Sioſtr z tey miáry, że y chorey Bráći nie każe vżywáć płotná do ćiáłá. A v Sioſtr Konſtytucya zámilczáłá chore.*

9. *Może ſie też y z tego Rozdziału doyść, ze przez ſuknie rozumie ſie też tunicellá, gdy tu każe kożuch miedzy dwiemá ſukniámi nośić: to ieſt pod zwierzchnia ſuknia ná tunicelli od ćiáłá, iáko y w Rozdziale 9. kedy każe ſypiáć w ſukni rozumie ſie w tunicelli.*

Nà 11. Rozdźiał. O Społeczności.

Rozdział ten należy do ślubu vboſtwá: przeto tám o tym ſzerzey bedzie w Rozdziale pietnaſtym.

Nà 12. Rozdźiał. O Kommuniey y ſtrzyżeniu.

1. Tym ſámym / iż Konſtitucya mowi że Kommunia może być ná rok pietnaśćie rázy / nie zákazuie przećie áby nie miáłá być wiecey: y owßem trzymáć ſie potrzebá tego / co ſie wyżey nápiſáło ná pierwßy Rozdźiał. §. 5.

2. Toż rozumiey o myćiu głowy/ kiedyby zdrowie tego po-
trzebowáło.

Ná 13. Rozdźiał. O Silentium.

Ná zrozumienie tego Rozdźiału y Deklárácey, trzebá wiedźieć że tu dwoiákie ſilentium *wſpomina ſie,* locale, *to ieſt ſtrony mieyſc,* & temporale, *z ſtrony czáſow. Mieyſcá ná ktorych vſtáwiczne ma być* ſilentium, *wyliczáią ſie cztery: mieyſce modlitwy, kroczganek ktory ieſt przyłączony do Kośćiołá, á to dla vczćiwośći Kośćiołá y grobow vmárłych, zá ktore tám trzebá Páná Bogá prośić. Dormitarz ábo ſypiálnia, przez ktorą ſie rozumieią ták celle kedy ſypiáią, iáko chodzenie ktore ieſt miedzy cellámi: lecz w texćie v Bráćiey oſobno wyrázono* ſilentium *w cellách. Bo pierwſzy náſzy, w iednym mieyſcu ſypiáli całkiem, nic ſie nie rozbieráiąc, y to ſie zwáło Dormitarzem: á potym dla lepſzey vczćiwośći, ábo wczeſnośći przegrody ná celle vczyniono. Czwarte mieyſce ná* ſilentium *ieſt Refektarz, kedy záwſze ſie też ma trzymáć* ſilentium, *ále przy ſtole bárzo śćiśle, bo tám gdy iedzą czytánia vſtáwicznie ſłucháć máią. Czáſy zás ktorych* ſilentium *ieſt nákazáne, ſą dwá: Pierwſzy od* ſignum *ktore dáią po Komplećie, áż do odpráwioney Primy, á to záwſze: Drugi od tákiegoż znáku, ktory vczynią zádzwoniwſzy po obiedzie, áż do ſkonczoney Nony, ále to tylko lećie: lecz chorym nie leżącym, od obiádu, áż do Nieſzporu trzymáć każe* ſilentium *Konſtitucya. Atoż w Konſtitucyách Sioſtr ná tym mieyſcu nie wſpomina ſie tylko* ſilentium *(że ták rzekę) mieyſcowe, á nie czáſowe: lecz w Rozdziale 15. dáie ſie znáć o nim, kedy każe Miſtrzyni vczyć nowiciuſzek, áby nie mowiły ná mieyſcách y czáſowzákazánych: bá y tu dotkniono, kiedy ſtánowią áby Sioſtry nie gadáły iedno zá licencyą oſobną ábo wyráźną, iáko y kiedy ſie im pozwoli.

1. Ná wyliczonych mieyſcách vſtáwicznie ſilentium ma ſie trzymáć/ á kiedy idą przez kroczganek/ máią mowić Pſalm De profundis, y inße Orácye zá vmárłe (iesli tám leżą) W cellách mogą czytáć/ modlić ſie/ ſpáć/ y piſáć (ieśliby dla złego vżywánia tego nie zákazano) w Refektarzu vſtáwicznie ſłucháć czytánia: w Kośćiele tylko ſie modlić. Ná inßych mieyſcách mogą gádáć/ ále zá licencyą oſobną ábo dołożną. Lecz od ſignum ktore ſie dáie dzwonkiem po Komplećie/ áże do odpráwienia Primy/ y tákże ktore lećie bywa po obiedzie po wtorym ſtole áże do odpráwienia Nony/ żadnemu ſie mowić nie godźi/ ále wßyſcy máią trzymáć ſilentium.

2. Indzie zás krom Refektarzá iedząc/ powinna rzecz ſilentium trzymáć; wyiąwßy więkßego iednego y Doktorow tylko. Toż dokłáda/ chociażby ſie iádło nie w Konwenćie/ v obcych/ że ſilentium máią wßyſcy trzymáć/ krom tych dwu.

3. Generał może diſpenſowáć áby wßyſcy z nim iedzący mowili z ſobą/ kiedy nie w Refektarzu iedzą/ ále w Refektarzu nie może tey licenciey dáć/ bo tám vſtáwiczne ſilentium: Toż też może Prowincyał w niebytnośći Generalſkiey: ále obá to bárzo rzadko máią czynić y pozwaláć/ á do tego y ſłußney przyczyny trzebá.

4. Jednák y przy ſtole w Refektarzu y indzie bez winy wßelákiey godzi ſie ćichuchno to ieſt ßeptem/ przemowić o potrzebách ſtołowych słowkiem iednym/ ábo dwiemá przez mowę cáłą ále dokonczoną.

5. Jeſt w texćie v Bráći/ że chorzy ktorzy nie leżą/ máią trzymáć ſilentium od obiádu áż do Nießporu: tákże też po Komplećie kiedy ſie dá ſignum. *O czym ná koncu ſie powie ßerzey.*

6. Kiedy wieczerza ieſt po Komplećie/ iáko w Niedziele zimie/ ná ten czás nie zárąz po Komplećie dzwonić ná ſilentium (iáko inegdy) ále gdy ſie iuż ſkonczy wtory ſtoł: á tedy iuż powinnośc będzie chowáć ſilentium.

7. Silencya przy stole y po Komplećie bárzo śćiste są/ wedle
Kápituły Generálskiey Páriskiey 1611. Przeto dáwáć dozwo-
lenie ná mowienie przy stole/ y Generałowi to wyięto z mocy/
iáko masz w Deklárácyách bráckich. litera d.

8. Mowá záśie dla porátowánia dusznego/ czásu konánia
Brátá ábo Siostry/ nie psuie áni narusza silentium, bo słuszna
bárzo przyczyná.

9. Ktorzy śiedzą ná źiemi o silentium/ nie powinni o chle-
bie y wodźie pośćić/ ale ieść co y drudzy: chybáby to wzwyczá-
iu miáły/ iáko sie nápisáło w Rozdźiale 19.

10. Było w Deklárácyách stárych Konstitucey/ żeby ná in-
szych mieyscách godźiło sie mowić zá osobną licencyą. A doło-
żono/ że te licencyą bráć y mieć rozumie sie kiedy po Salue, kto-
re sie mowi ná końcu káżdey godźiny/ obrácáiąc sie Brácia do
Przełożonego kłádą pálec ná vstá. A toż tych słow iuż vmknio-
no w nowych Konstitucyách/ y słusznie. Bo táka licencya iest
Generálna/ głucha: á tu trzebá speciálney/ to iest osobney y
wyráźney.

11. *Co tu ráchowáć każe te rázy złamánego* silentium *miedzy
dwiemá Kápitułámi, rozumieć trzebá, że sie to mowi o Kápitułách,
ktore tedy bywáły ná káżdy dzien, á teraz rzedzey, kedy sie oskarżáią
o* silentium. *Bo w nocy po* Salue, *ktoby ták był swowolny, y ktoby
go vpátrzył, kiedyby trzy kroć złamał* silentium? *Wiec w Bráckich
ták nápisano: Ieśliby kto miedzy dwiemá Kápitułámi śiedm kroć
złamał* silentium, *ná iednym obiedzie niech śiedzi ná źiemi.
Wielkaby to rospustá ták wiele rázy przez noc poważáć sie gadek, ke-
dy inszy ná pokoiu są. Báy to; kogożby nálast do gadek? zwłasczá
onego czásu wielkiey obserwánciey, kiedy pisano te Konstitucye.
Do tego z Konstituciey ták Bráckich iáko śiestrzennych łácno sie
tego domyślić. W Bráckich* litera h. *Mowi sie áby sie Bráćia o-*

skarżáli

skarżáli o silentium *w Kápitule: A potym, ieśliby kto miedzy dwie-
má Kápitułámi śiedm kroć* silentium *złamał &c. Tu obaczyć
sie możemy, że to słowo Kápitułá, ták sie bierze ná pierwszym iáko
ná wtorym mieyscu: zwłasczá że Konstitucya owczás milczenia
iuż názwáłá* silentium *od signum, ktore sie czyni po Komplećie,
á źimie po wieczerzy áż do skonczenia primy. Y nigdy w Konstitu-
cyách, áni Deklárácyách, áni w Kápitułách Generálskich, nie ná-
zywáią tego* silentium *po Komplećie (miedzy dwiemá Kápitułá-
mi) áni przez Kápituły ná tym mieyscu rozumieią Cápituły Go-
dzinne. Báy nie do rzeczy: bo choćiayby sie odpráwiło, nie tylko*
Tu in nobis es Domine *ná Komplećie, ále y sámá Kompletá, ie-
scze* silentium *postánowione nie nástepuie áż po dzwonieniu:
tákże po Cápitulum* Regi sæculorum *ná primie, iesćze sie nie
otwiera drogá do mow, ále áż sie skonczy primá. Wiec kiedy te Ca-*
pitula *sie opuszczáią, iáko trzy dni przed Wielkanocą, áże do Prze-
wodney Niedźiele: to by iuż* silentium *chowáć sie nie miáło? Iá-
sniey troche w Konstitucyách Siostr pokázuie sie, gdy stánowią, zá
pierwsze złamánie* silentium *z vmysłu vczynione krom stołu, ma
mowić Siostrá zá pokutę* Miserere, *zá wtore discipline wziąć, zá
trzećie ná źiemi śiedźieć. Y dokłáda: A to ráchowánie rázow
niech będźie miedzy dwiemá Kápitułámi. Tu iż wyimuie sámo
łamánie* silentium *przy stole, ktore sie ćieżey karze: dáie znáć że
wszytko insze záwiera, nie tylko od Komplety ále y od obiádu, y ná
inszych mieyscách zákazánych. Nád to: kiedy bywa Generálna
absolucya od win, y karánia, ná ktorey sie wspomina tylko łamánie si-
lenciy miedzy dwiemá Kápitułámi: á Prowincyał tylko sam wol-
nym czyni od karánia zá łamánie silenciy przy stole: Tedyby tá ab-
solucya nie byłá zupełna, bo kiedyby sie przez dwie Kápitule rozu-
miáły Kápitułá Komplety y Primy, od inszego* silentium *nie czy-
niłby nas wolnymi, áni od owego ktore od obiádu áż do Nony lećie,*

áni

áni od Refektárſkiego, Kośćielnego, y Dormitárſkiego. Przeto ták rozumieć trzebá, iż od wſzytkiego rozgrzeſſa (iż ták rz‹ ke) cokolwiek było od przeſzłey Kápituły, áż do tey oſtátniey: á choćiaż teraz nie bywa co dzien Kápitułá, to nic nie wádzi; ponieważ że Zakon naznáczył Kápitulny czás przynamniey raz we dwie niedzieli, dla náuk y zabaw, ktorych iż v Sioſtr nie máſz, wolno przełożoney ie czynić. Ale coż to ma do tego: ſa nie ſa codzienne Kápituły, przećie przełożony dáiac abſolucya rozgrzeſſa od wſzytkiego co było miedzy Kápitułámi, lub to geſtymi, lub rzadkiemi: Iáko też miał intencya kiedy tylko w świetá wielkie dawał abſolucya, od tego co ſie przeſtepowáło ſilentium miedzy wiele trzymánych Kápituł, y iuż o to nie karano.

12. Nie trzebá ſie też tu dziwowáć, że ták bárzo ochrániáia ſtołowego ſilentium naſćiśleyſzego, że też y przełożoney zádáia karánie: náwet y wſzelákim przełożonym v Bráćiey. Co też wyrozumiał dobrze Nigronus Regula 26. num: 29. Bo koniecznie chce práwo Zakonne ták śćiſłe mieć ſilentium, á zwłaſzczá ſtołowe, od ktorego żaden ſie nie wyimuie, áni ſtáry, áni młody, áni brát, áni oćiec, áni żaden przełożony: y owſzem tymże trzebá dla przykłádu, vchodzac wzgorſzenia, nan‹iecey go trzymáć. A nie ma ſie to rozumieć zá znieważenie vrzedu. Samby ſie niezważał, kiedyby zły przykład z śiebie dał, y owſzem kiedyby zá iego powodem tákże y inſzych ſtárſzych, gorſzyli ſie drudzy, y tákże też łamáli ſilentiũ, y Zakonby ſie rozgłabiał, grzeſzyłby śmiertelnie. A wzgorſzywſzy wyſtepkiem nie ma tego náprawić zbudowániem przez pokuty czynienie? Abo też przełożony nie człowiek, y nie może wykroczyć? Nie táka ieſt powagá y poſzánowánie w Zakonie, iáko ná świećie. Ma tu przykłádnieyſzym być przełożony: á vpadſzy ma z śiebie dobry przykład dáć do pokuty y doſyć vczynienia. Przeto ná Kápitule Generálſkiey, iáko mamy w náſzych Konſtitucyách diſt: 2. cap: 8. text: 3.

& 6. máia Definitorowie moc zupełna karáć Generałá, y ma przed niemi wenia czynić, y ſámego śiebie oſkarżáć: á potym vſtapić áby o nim rádzili wolnie. Pokorá y pokutá nigdy nie zelży człowieká, ráczey záleć; á inſzych zbuduie. Wiec kiedy feria, namłodſzy Kápłan dáie diſcipline ſtarym ktorzy ſa w chorze, y Przeorowi, y Prowinciałowi, y Generałowi.

13. Ieſzcz‹ ieſt tu wiecey do obiáśnienia. Spyta kto, czemu po chorym nie leżacym wyćiaga práwo dłużſze ſilentium, niż po zdrowym? Odpowiedz: Dla głowy, ktora mowa zmordowána bywa: Druga dla prágnienia, bo mowiac vprágnie, á czeſto pić ſzkodzi: Trzećia, dla ſkupienia myśli ſwych ku Pánu Bogu, y dla czáſu do poſtrzálnych modlitw.

14. Czemu to każe Konſtitucya záraz po obiedzie trzymáć ſilentium? zda ſie to przećiwko zdrowiu. Odpowieda Aluarez tom: 2. de Adeptione virtutum, lib: 3. part: 5. Sect: 1. cap: 16. Naprzod, iż táki ieſt zwyczay w ſtárych zakoniech. Thomas à Kampis do tego wiedzie: á ſłuſzność pokázuie, áby Zakonnik náiadſzy ſie zábáwił ſie z Pánem Bogiem y ſam z ſoba, á nie z inſzymi. Bo ćiáło pośilone roſpuſtnieyſze ieſt, á duch do rozerwánia ſpoſobnieyſzy, iezyk do proznych mow ſkłonnieyſzy, wſzytek człowiek do zabáwki dłużſzey chćiwſzy: záczym okázya predka do zwády y słow złych &c. Toż y ś. Grzegorz twierdzi, y rádzi ſchraniáć ſie towárzyſtwá po obiedzie, y milczeć.

Ná 14. Rozdźiał. O przyimowániu do Zakonu.

1. TE Exáminatorki máia być z ſtárſzych y roſtropne. A gdy beda exáminowáć/ badź rożnie badź ſpolnie/ máia ludzko łágodnie wypytywáć/ poczawſzy naprzod od przeſzkod

wyrážonych w Konſtitucyách: A co wyrozumieią/ máią odnieść wiernie Konwentowi/ puſzczáiąc to ná rozſądek iego/ ieśli ma być przyięty. A trzebá ſię bárzo chronić/ áby nie przyimowáli ſię nieſpoſobni: ábo ći ktorzy máią wády iákoby niezbyte y przyrodzone/ iáko ieſt wrodzona gniewliwość piiánſtwo/ mdłość nátury ze złego zwyczáiu/ y ſkłonność do zápálczywośći/ y inſze przymioty o ktorychby popráwie ſtába nádzieiá byłá.

Potym pytáć/ ktorym duchem/ vmyſłem/ y intencyą/ obráli ſobie ten żywot Zakonny: co zá cel ſobie poſtánowieli/ ieśli dla prágnienia doſkonálſzego żywotá/ y dla tego áby wolniey Pánu Bogu ſłużyć mogli; czyli z lekkośći ábo áffektu ludzkiego ábo z iákiego nieſłuſznego poruſzenia. Nád to iákiego rodzáiu/ ieśli dobrego łożá/ iákiey dużośći/ iáki był żywot y obyczáie przed tym/ żeby rodzicow potrzebuiących pomocy ábo porátowánia nie odbiegáli. To Klemens Oſmy wyráził/ iáko ieſt w Deklárácyách. lit: b & f.

Do tego ieśli nie dla nędze/ ábo ſchrániáiąc ſię roboty/ ábo dla ſrogośći rodzicow: ieśli z namowy/ czy z właſnego/ á ſzczerego nabożenſtwá: A iáko dawno táki vmyſł ma: ieśli też nie máią iákieykolwiek wády.

2. Probácyi czás/ rok cáły (ták żeby nie tylko dni/ ále y godźiny ſię zupełnie wytrzymáły iáko Doktorowie vczą) y nieprzerwány: ktory rok nie może ſię począć/ iedno po ſkończonym piętnaſtym roku. Przerwałby ſię też rok y iedną nocą/ ábo y iednym dniem. A ktoby ważył ſię tákich przyiąć/ przed cáłym rokiem probácyi/ y przed ſzeſnaſtym rokiem grzeſzy śmiertelnie/ bo czyni przećiwko przykazániu Kośćielnemu: tákże y ći ktorzy ná tákie przyięćie zezwalaią/ y trácą práwo ná przyimowánie inſzych/ y máią być ćiężką winą karáni.

3. Wygnány z inſzego Zakonu/ nie ma być przyięty do náſzego pod ćiężkim karániem: á przećię y profeſſya nie byłáby ważna/ pozbyć go z Zakonu trzebá. Toż rozumiey o profeſie inſzego Zakonu/ gdyż tego zákazano pod klątwą/ y trzebáby ná to dozwolenia Papieſkiego/ kiedyby ſię miał profes inſzego Zakonu przyiąć.

4. W niebytnośći Przeorowſkiey ábo gdy on choruie/ nie może Supprzeor przyimowáć do Zakonu/ áni mu tego Przeor zlećić może/ tylko Prowincyał: á trzebáby oſobnego y wyráznego zlecenia. Lecz po śmierći Przeorowſkiey/ ábo ſkończeniu y złożeniu z vrzędu/ może Supprzeor y przyimowáć y profeſſowáć/ gdyż we wſzytkim ná ten czás náſtępuie ná władzą Przeorowſką.

5. W Bráckich Konſtitucyách ieſt/ żeby Konwierſz nie miał być przyięty/ tylko zá dozwoleniem Prowinciálſkim/ y zezwoleniem dwu częśći Kápituły Bráckiey/ y żeby miał lat 18. A Klemens Oſmy poſtánowił/ áby miał lat 20. y żeby vmiał náuki Krześćiánſkiey przednieyſze punktá. Dopiero po 21. roku/ ſkończywſzy rok probáciey niech profeſſyą czyni/ y to ieśli ſpoſobny ieſt do Zakonney doſkonáłośći/ y duży do roboty. W Bononiey zás ná Kápitule poſtánowiono/ áby kędy ieſt obyczay przyimowáć Tercyny/ żadnemu nie dawano hábitu Konwierſkiego/ á żeby pierwey przyſługował Konwentowi dwie lećie w hábićie Tercynſkim/ áby ták doświádczyć ſię mogł duch y śiły iego/ czego nawięcey potrzebá w Bráciey Konwierſzow. A kędy nie máſz zwyczáiu przyimowáć Tercynow/ trzy látá máią probowáć/ áby w pierwſzych dwu lećiech obaczyły ſię ich śiły/ poſługi/ y ieśli ſą ſpoſobni ná prace. A dopiero trzeći rok im ma ſię náznáczyć ná probácyą/ áby po trzećim roku byli przyięći/ ieśliby ſię dobrze záchowáli.

Ták rozumiem, iż to tylko do Bráći należy, wßákże kto wątpi niech śie rádźi Oycá Generałá.

6. Zaden krom Generałá/ Konwierßowi nie może dáć ßkáplerzá białego. Bo y nieważnoby to było nic; y tego coby to vczynił káże złożyć z vrzędu/ y głos odiąć ẛc. Náwet/ kto iest przyięty do hábitu Konwierskiego/ áni przed professyą nie może być przenieśiony do hábitu Klerickiego: iáko Klemens Osmy postánowił.

7. Po professyey do kśiąg/ kędy śie podpisuią Klerycy/ y oni też niechay podpißą swoie professyą. A ktorzy nie vmieią pisáć/ niechay po cudzey ręce krzyż przypißą/ á świádkowie záś przytomni niech śie podpißą.

8. Złego łożá nie ma być przyięty bez licencyey Prowincyálskiey: A przyięty nie może być Supprzeorem áni Wikáryem/ chybáby z nim dyspensowano/ á dáleko więcey Przeorem.

9. A kiedyby táki miał być przyięty zá licencyą/ trzebá vpátrowáć więcey niż w inßych/ żeby dowćip y cnotá/ záchowánie y zasługi nágrodźiły defekt rodzáiu/ y żeby też przyięćie to mogło śie przydáć Zakonowi ná co dobrego/ y być pożyteczne.

10. Zákázuie śie przyimowáć do Zákonu/ w celli/ y ná mieyscách priwatnych/ ále tylko w Kápitule/ ták do hábitu iáko y do professyey.

11. Trzebá nápisáć látá y czás tych ktorzy ábo hábit przyimuią/ ábo professyą czynią/ ták iáko śie niżey powie.

12. Aczkolwiek w Konstytucyách Siostr nie wyrázono/ iáko Konwierßki máią záczynáć swe godźiny/ iednák że piękny sposob iest wypisány w Konstytucyách Bráckich/ dla tego śie tu przyłożył/ áby ktore śie mogą náuczyć tego záżywáły. Gdy tedy wstáną na Jutrznią: máią naprzod odpráwić Pácierz/ Pozdrowienie P. Máriey/ y Kredo.

Potym poczną iutrznią ták: Domine labia mea aperies,
Et os meum annunciabit laudem tuam. Deus in adiutorium
meum intende, Domine ad adiuuandum me festina. Glo-
ria Patri & Filio & Spiritui sancto: Sicut erat in principio
& nunc & semper, & in sæcula sæculorum Amen. Potym
máią odpráwić 24. Pácierze z Pozdrowieniem Pánny Mári-
ey: ná końcu Kyrieeleyson. Christeeleyson, Kyrieeleyson:
Pater noster &c. A to odmowiwßy zákończyć ták: Per Do-
minum nostrum Iesum Christum filium tuum qui tecum vi-
uit & regnat in vnitate Spiritus sancti Deus, per omnia sæ-
cula sæculorum Amen. Domine exaudi orationem meam
Et clamor meus ad te veniat. Benedicamus Domino: Deo
gratias.

Y ták poczynáią y kończą godźiny inße. Przed Primą mowią: Pater noster &c. Aue Maria &c. Credo &c. Ale przed inßymi godźinámi/ tylko Pater noster, y Aue Maria. Po Komplećie też Pater noster, Aue Maria, y Credo.

13. Konwierße niech nie máią Psałterzow áni inßych kśiążek/ y káráć ich trzebá kiedyby dla swych priwatnych nabożeństw/ roboty pospolite y sprawy publiczne opuszczáli. A káże Przełożonym/ aby stáránia przyłożyli/ żeby záwße zabáwę swą mieli w kuchni y indźie/ y iákiego śie rzemiesłá náuczyli/ á nigdy nie proznowáli. Mßy záwße słucháć máią/ y ná komplećie być/ á przynamniey ná Salue; chybáby ich wielka potrzebá wymowiłá. Trzebá też przełożonym iák napilniey śie stáráć/ áby ich tákim Mistrzem opátrzył/ ktoryby ich záprawił w pokorę/ posłußeństwo/ y inßą pobożność Zakonną.

14. Kiedyby iáki znáczny ßláchćic/ ále nieumieiętny był przyięty dla swey zacności do hábitu Klerickiego/ ten niebyłby powinien ná pácierze Kleryckie/ ále ná swoie Pater noster (to iest

ná Konwierſkie) zwłaßczá kiedyby ſie oświádczyło/ że nie będźie podległy powinnośćiom Klerycktim.

15. Jeśliby ktory Kleryk bárzo złośliwy/ á ná powinnośći Kleryckie nieſpoſobny był: tegoby przełożony zá iego winę mogł vczynić Konwierßem/ byle nie był Subdiákonem.

16. Włáſne poſtánowienie dla Zakonnic Klemenſá Oſmego: Aby żadney nie przyimowano do Zakonu/ ażby powinni ábo opiekunowie mieli gotowy poſag oddáć po profeſſyey: á tym czáſem w probáciey opátrowáli żywnośćią ábo potrzebámi.

17. Do tego żeby ważna byłá profeſſya trzebá wiele. 1. mieć lat 16. ſkonczonych od národzenia. 2. zupełnego roku probáciey żeby y godźiny wyßły wßytkie (bo ktoby obleczony był o pietnaſtey/ przez rok nie może czynić profeſſyey o czternaſtey. 3. żeby nic go nie przerywáć/ iáko ſie rzekło. 4. żeby większa połowicá Konwentu zezwoliłá/ á ná Konwierßá dwie częśći: Ták vczą Konſtitucye tu y Deklárácye. Do tego czytay o tym Sanch: Moral: lib. 5. cap. 4. num: 64. tám naydźieß inßych Doktorow ná świádectwo wezwánych.

A żeby to zezwolenie przez wotowánie beſpieczniey ſie dawáło/ przytacza ſie w Deklárácyach poſtánowienie Leoná Dźieśiątego Papieżá/ przyiete od Zakonu ná Kápitule Generálſkiey w Salmántyce 1551. kędy roſkazuie/ áby wßytkie wotowánia wyiąwßy Elekcye/ były dawáne táiemnie przez faby ábo groch y inße ziárná/ wyſłuchawßy iednák pierwey wßytkich/ ktorzyby w tey ſpráwie chćieli co mowić. Ponowiono to y w Walenciey 1596. áby przyiecie do Zakonu y ná profeſſyą/ bywáło w Kápitule przez wotá ſekretne/ ábo te rożne ziárná ktore ſą znáki zezwolenia/ y nie zezwolenia.

Formâ przyimowània do Zakonu.

1. NAprzod w Kápitule Przeoryßá ma obwieśćić wßtkim iáko y kto ſie prośi do Zakonu: y powiedźiawßy co wyrozumiáłá ſámá/ każe drugim Exáminatorkom powiedźieć/ co też one zrozumiáły.

2. Exáminatorki niech powiedzą Kápitule/ coby ſię im zdáło wedle ſumnienia prawdźiwie/ bez áffektu żadnego ták nienawiśći iáko ſprzyiáźnośći.

3. Przeorzyßá niech puśći ná wotá Sioſtr/ áby wolno mowiły podoba ſię/ ábo nie. Lecz iáko ſie wypiſáło z Konſtitucyey po odpráwieniu mowy (iesliby ktora chćiáłá co w tey ſpráwie wnieść) ma ſie káżda przyimowáć przez wotá ſekretne/ ták v Bráćiey iáko v Sioſtr: ták do obleczenia/ iáko ná profeſſyą/ w Walencyey 1596. ieſt to w Deklárácyách Konſtitucey/ ná koncu Rozdźiału.

4. Jeśli większa połowicá zezwoli ſie ná Kleryká/ ábo dwie częśći ná Konwierßá/ przeydźie ná przyiecie: A te voces máią dáwáć wßytkie Kleryczki.

5. Obwieśći ſię to przyietey/ áby ſie przygotowáłá.

6. A iże obłocząc v Sioſtr/ dwie ſie poſpolićie Kápituły czynią. Pierwßa dla przyiecia: Druga do dánia hábitu po Mßy wedle zwyczáiu dawnego. Przeto pierwßa Kapitułá ná tym tu ſtánie/ y poſtánowi ſie czás do obleczenia/ y przygotowánie czynić ſie będźie.

W dźień obleczenia.

1. GDy Sioſtry po dzwonieniu do Kápituły wnidą/ tá ktora ma być przyimowána/ niech przed Kápitularzem

pozoſtánie z Miſtrzynią / á tá ią náuczy / iáko ma wßedßy do pośrzodká Kápituły (ktory iey Miſtrzyni pokaže) páść krzyżem: á gdy ią Przeoryßá ſpyta czegoby ßukáłá / żeby odpowiedźiáłá: Miłośierdźia Bożego y wáßego.

2. Náuczywßy / niechże ią Miſtrzyni záprowádźi właśnie w pośrzodek Kápituły / y pokaže mieyſce kędy ma páść krzyżem.

3. Po pytániu / y odpowiedźi / Przeoryßá każe iey wſtáć / y przemowę táką vczyni. Corko miła: O dwie rzeczy prośiß: O miłośierdźie Boże y náße. Lecz miłośierdźia Bożego my tobie dáć nie możemy / ále pewnie tußymy / żeś go iuż doſtąpiłá / gdyż Pan Bog nátchnął ćię y pociągnął do Zakonu.

4. Náßego záś miłośierdźia pokázáć / ábo dáć ći nie możemy bez niektorych kondicey / z ktorych iedne ſą ábyś żadney wády ábo przeßkody nie miáłá: drugie ábyś miáłá wolą pełnić niektore rzeczy. Pierwßa tedy wádá ieſt / kiedybyś byłá zámężna / á nie rozwiedźiona wedle porządku Kośćielnego / nie moglibyſmy ćię przyiąć. Druga / kiedybyś byłá niewolnicą (lecz teraz tego w Chrześćiáńſtwie nie máß; chyba kiedyby to przyięćie było w Pogáńſkich ſtronách.) Trzećia / kiedybyś ná ſobie miáłá długi wielkie / ktorychbyś zápłáćić nie mogłá: Abo żebyś byłá podległa ráchunkom iákich ßáfunkow / y ádminiſtrácey dobr cżyich: gdyż Zakon vbogi nie mogłby ćię záſtąpić. Czwarta / kiedybyś byłá inßego Zakonu profeſką / bo támbyś należáłá. Piąta / ieślibyś miáłá iáką chorobę lub to ſkrytą / lub też iáwną: Bo Zakon dla ſwych prac y oſtrośći ćiáłu śił vymuie / á nie nádſtáwia / áni nápráwia: y Sioſtry máią co czynić: á kiedyby miáły vſtáwnie chorym ſłużyć / mu[illegible]łyby omießkánie w wielu rzeczách mieć. Dołoży Przeoryßá: A czuießże iákie wády z tych pomienionych w ſobie? ktora gdy odpowie że nie: poprowádźi dáley ſwą przemowę Przeoryßá.

5. Ná

5. Ná doſtąpienie náßego miłośierdźia / nie doſyć ná tym / nie mieć tych przeßkod do Zakonu: álec trzebá wiedźieć / co też będźieß miáłá chowáć w Zakonie / ábyś potym nie rzekłá: Oßukáłám ſię / ábo nie ſpodźiewáłám ſię ták twárdego Zakonu. Maß tedy wiedźieć / że tu w Zakonie dwoiák ieſą rzeczy / ktore mamy wykonywáć: Jedne poſpolite wßytkim Zakonom / ktore ſą iſtotą y fundámentem Zakonu. Drugie obſerwáncye / ſpoſob ábo oſtrośći żyćia właſne Zakonu naßego.

Fundámentá, ſą trzy śluby / Poſłußeńſtwo / Vboſtwo / y Czyſtość. *Z ſtrony poſłußeńſtwá.* Trzebáć wiedźieć iż będźieß powinna / Regułę S. Auguſtyná y Konſtitucye náße chowáć: y coć roſkażą Przełożeni: Ták że nie będźieß rozumiáłá mieć iáką wolność / ále zupełnie podległa będźieß práwu y Przełożonym: zbywßy y záprzawßy ſię właſney woli. Nie będźieß mogłá ieść / pić / bez licenciey; áni chodźić po Konwenćie to tám to ſám; áni gádáć; áni czynić coć ſię podobáć będźie / bez woli przełożonych. *Z ſtrony vboſtwá.* Nie będźieß mogłá nic bráć y przyimowáć bez dozwolenia; áni mieć nic / by namnieyßey rzeczy / coby ſię rzec mogło żeby to twoie ábo moie. Náwet y to coć ſię do vżywánia pozwoli / záwße Przełożoney woli podległo będźie: ktora będźieć mogłá rozią[ć] kiedykolwiek będźie chćiáłá / á ty ſprzećiwić ſię nie będźieß mogłá / áni przećiwko Przełożoney práwá mieć żadnego: Bo ináczey byłábyś proprietárką / grzeßącą przećiwko ślubowi vboſtwá. Pieniędzy / vchoway Boże mieć przy ſobie / áni ich wydáwáć / kiedybyć ſię zkąd doſtáły: nie będźieß też mogłá nic dáć / dárowáć / zamiáne czynić y w tych rzeczách / ktore tobie pozwolą do vżywánia / by też namnieyße były / bez dozwolenia Przełożoney. Bo w nich żadnego práwá nie máß / tylko ſáme vżywánie / y to poki y iáko wola Przełożoney. A może ſię tráfić / że będźieß miáłá hábit

V gorßy

gorßy niż drugie/ zdárty/ łatány/ iákiegobyś ſie nie tknełá ná świecie/ tu trzebá chetnie znośić pomniąc ná vbóſtwo. *Z ſtrony czyſtośći.* Bedźieß powinna chowáć nie tylko ćieleſną ále y wnetrzną: to ieſt/ nie myślić o rzeczách nie vczćiwych/ áni ſie kocháć w nich. Wiec nie bedźiec ſie żadnym obyczáiem godźiło rozmow mieć plugáwych/ áni ich ſłucháć/ áni ſie zápátrowáć ni ná kogo/ áni znákow iákich pokázowáć. Awo z ſtrony ćieleſnośći/ maß ſie rozumieć/ iákobyś nie byłá człowiekiem/ ále kámieniem abo drewnem: abo ráczey tą/ ktora y myślą y mową/ oczymá y wßytkimi władzámi wlepiona ieſt/ y vtopiona w oblubieńcu dußy ſwey.

6. Podźmyż do niewczáſow y niedogody ćiáłu: do Zakonnego żyćia y obſerwánciey: Ze tá cnotá czyſtość/ trudna ieſt/ wiele oſtrośći trzebá czynić ná ochrone y zátrzymánie iey. Dla tego káżdy Zakon ma ſwoie vdreczenia na pohámowánie ćiáłá: iáko ſą czuynośći/ wſtawánia ná iutrznią/ poſty/ biczowánia/ ſilencya/ nie towárzyſzenia/ twárde legai iá/ podłe ßáty ꝛc. Ma też oſobliwie náß Zakon/ wſtrzymawánie ſie od iedzenia mięſá/ że go nigdy nie ie krom choroby á potrzeby/ y to z licencyą: iáko ſie w práwách naßych opiſáło. Nuż też ieſt poſt od ś. Krzyżá/ áże do Wielkieynocy po razu iedząc/ kromi ſámey niedźiele. Lecz że Zakon ma diſkrecyą ná potrzebne/ może Przełożona vfolgowánie vczynić/ kiedy obaczy ſłußność. Czáſem bez żadney winy twoiey/ dla doświadczenia/ vniżenia/ podka ćie záwſtydzenie od Przełożoney/ przymowká od Sioſtr/ ſtrofowánie ꝛc. to wßytko ćierpliwie znośić trzebá. Do tego/ wiedz też o Klauzurze ktora ieſt iáko więźienie dobrowolne á wiekuiſte/ że nigdy nie tylko wyniść z Konwentu nie bedźiec ſie godźiło/ ále y do kraty przyść bez licencyey y towárzyßki/ gdy do tego przyſtąpi ſłußna przyczyná: A przećię y z powinnymi rzadko y kroto gádáć potrzeba.

7. A toż te wßytkie rzeczy przykre trzebáć znośić ćierpliwie/ ktore ieśliby ſie ćiężkie zdáły/ pámietay iż máią wielką zapłátę/ to ieſt żywot wieczny y zbáwienie/ ktoreć z ſtrony Bożey obiecuie/ ieśli wyliczone rzeczy chowáć bedźieß. A chceß że to wßytko záchowáć wedle możnośći twey zá pomocą Bożą? Gdy odpowie/ chce: Przełożona niech mowi: Dominus qui incæpit ipſe perficiat. A Konwent niech odpowie Amen.

8. Dopiero Miſtrzyni/ niech ią prowádzi do Przełożoney/ y każe iey vklęknąć przed nią: A Weſtiárká też hábit zgotowány niechay podáie Przeorzyßy/ ktora naprzod ią obłecze w ſuknią/ á potym niech przepáße páſem/ zátym ßkáplerz niech kłádźie y płaßcz/ á ná oſtátku vrznąwßy włoſy niech Zakonnie záwiie.

9. Skoro bedźie obleczona/ niech wßytkie vklękną/ a Kántoriſſá zácznie: Veni Creator Spiritus. odpráwiwßy pierwßy wierß/ iáko ná Swiątki: niech Sioſtry idą do choru po parze kończąc Hymn: á zá niemi Przeoryßá/ po ktorey ma iść Miſtrzyni prowádząc z ſobą Nowiciußkę/ áże do kraty chorowey przed ołtarzem/ kedy iey Miſtrzyni każe znowu leżeć Krzyżem: A Przeoryßá zoſtánie w chorze na ſwym mieyſcu. Lecz oblokßy Konwierßkę/ może ſie to wßytko ná tymże mieyſcu w Kápitularzu odpráwić/ iáko ſię niżey powtorzy.

10. Skończywßy Hymn/ y odmowiwßy Kyrieeleyſon ꝛc. y Pácierz/ niech mowi Przeoryßá: Et ne nos &c.

℣. Emitte Spiritum tuum & creabuntur,

℟. Et renouabis faciem terræ.

℣. Saluam fac ancillam tuam,

℟. Deus meus ſperantem in te.

℣. Domine exaudi &c. ℟. Et clamor meus &c.

Orácye pod iednym Per Chriſtum Dominum noſtrum.

O R E M V S.

DEVS qui corda fidelium ſancti Spiritus illuſtratione docuiſti, da nobis in eodem ſpiritu recta ſapere, & de eius ſemper conſolatione gaudere.

Prætende Domine famulæ tuæ dexteram cæleſtis auxilij, vt te toto corde perquirat, & quæ digne poſtulat aſſequatur. Per Chriſtum Dominum noſtrum.

11. Potym Miſtrzyni kazawſzy Nowiciuſzce wſtáć / niech záprowádźi ią do Przeoryſze áby tám vklęknętá / y święconą wodą (ktorą ma podáć Zakriſtianká) od niey pokropiona byłá: Co gdy vczyni Przeoryſzá / niech ią przyimie do pocáłowánia pokoiu / á po niey wſzytkie inſze pierwey ná práwym chorze od ſtárſzych / potym na lewym tymże porządkiem.

A gdy to przyięćie odpráwuie ſię przez pocáłowánie / mogą Sioſtry mowić: Te Deum laudamus. Jeſt to wprawdźie w Formularzu przy Konſtitucyách ták nowych iáko y ſtárych / dla tego żeby Konwent nie proźnowáł / iednák nie máſz w zwyczáiu v Bráćiey.

12. To gdy ſię ſkończy / niech Miſtrzyni znowu ią záprowádźi do Przeoryſze / ktora będźieli chćiáłá / może iey odmienić imię (á ſłuſzna będźie to przyczyna vczynić / kiedy ábo tego imienia ieſt druga / żeby omyłki nie było: ábo dla nabożeńſtwá ku iákiey świętey / zwłaſzczá Zakonney: ábo ná przyiętey prośbę) Potym rzecze do niey: Atoż corko miła / doſtąpiłáś náſzego miłośierdźia po częśći / ponieważeſmyć dáli habit náſz ná probowánie y doświádczenie: Nie doſtáiećię ieſzcze ábyś vczyniłá profeſſyą / ná otrzymánie náſzego miłośierdźia zupełnie. Jedno co wiedźieć. Mogąc ſię nie podobáć obyczáie Zakonne: ábo też twoie obyczáie nie ſpodobáią ſię Zakonowi y nam: Dla tego / władzą Kośćiołá Bożego y Zakonu pozwalam ći / y náznáczam

rok ieden cáły / ábyś mogłá doświádczyć obyczáiow náſzych / y my twoich. A ieślić ſię ſpodoba z námi żyć / y nam ſię ſpodoba záchowánie twoie / przyimiemy ćię na profeſſyą. Jeśli też nie ſpodobamy ſię ſobie / wolni z obudwu ſtron będźiemy. Stáray ſię ábyś to iárzmo dla miłośći Bożey chętnie znośiłá: á Miſtrzyni twey byłá poſłuſzna iáko mnie.

13. Tu ſkończy Kápitułę przez Adiutorium noſtrum &c. iáko też y poczęłá przez Benedicite.

14. Kiedy obłoczą Konwierſzá / nie każe Konſtitucya Bráckà śpiewáć Hymnu / Veni creator, ale go mownie odpráwić w Kápitularzu / nie czyniąc proceſſey do Kośćiołá: chybáby dla zacności iákiey przyiętego zdáło ſię ináczey Przełożonemu / iáko przydáie nowy Proceſſyonał y Ordináriuſz.

15. Tu po wſzytkim obiad: O ktorym Klemens Oſmy ſtánowi §. 13. iáko máſz wyżſzey liczby 61.

Nà 15. Rozdź. O Nowiciuſzàch.

1. KLemens Oſmy poſtánowił / żeby Miſtrz Nowiciuſzow nie był zábáwiony inſzymi vrzędami y ćiężarámi / ktoreby mogły przeſzkodą być do wychowánia Nowiciuſzow. A ma być Kápłan ktoryby przeſzedł 35. lat / á w Zakonie 10. Do tego w náuce wyborny y dobrego przykłádu z przeſzłego żywotá: nád to / modlitwą y vmartwieniem báwiący ſię / rozrywkę y miłość máiący / ſtáteczny / łáſkáwy: żárliwość Bożą z ćichośćią pokázuiący po ſobie / od wſzelákiey námiętnośći y poruſzenia ná ſercu y vmyśle / zwłaſzczá gniewu bárzo dáleki. Więc żeby we wſzytkich vczynkách dobrych przykład z śiebie podawał / á wiecey chćiał áby go miłowano / niż ſię bano. Toż powtarzáią deklárácye niżey y ieſzcze przyczyniáią. litera b.

Mistrz Nowácki ma być człowiek rostropny, diskret, żárliwość máiacy o Zakon, á w ceremoniách bárzo biegły, ktoryby ich mogł náuczyć, co professowie powinni czynić, y tego czego tu w Konstitucyách wyraźnie nie máß: ktoryby też vczył pełnić y chowáć trzy śluby, ktore są istotą Zakonu, iáko iest vbostwo, czystość, y posłußeństwo: y żeby iáwnie sie pokázuiąc, Zakonny hábit nośili. Więc y to, ktorych czásow pośćić, iáko sie wstrzym awáć od iedzenia mięs[illegible], nie vżywáć płotná do ćiáłá, nie mieć pierzynek spodnich, spáć w tunicelli pásie y pończochách: silentium chowáć ná pewnych mieyscách, y pewnych czásow: iáko w Kośćiele stáć státecznie, około ołtarzá vczćiwie, przy świętych Reliquiách boiázliwie: v stołu y w Kápitule skromnie ábo przystoynie, w iedzeniu Zakonnie, żeby nie iedli chćiwie, áni ßpetnie, ále ochędożnie, áby inßym brzydliwośći nie czynić. Do tego żeby nie byli wielomowni, ále żeby ięzyk powśćiągáli, oczu wzgorę nie podnośili, y niemi to tám to sám nie strzeláli. Ná Dormitarzu spokoyni byli, nie potrzebnie nie biegáli: A kiedykolwiek byli, n[illegible] ożne ále potrzebne rzeczy mowili. Ma też ich vczyć około ceremoniy, iáko inklinácey, prostrácey, y inßych rzeczy do Zakonu należących, żeby sie oraz y obyczáiow y ceremoniy náuczyli. Bo z dobrego wychowánia Nowiciußow, wielkie pożytki w Zakonie idą, y obserwáncya ábo życie Zakonne dźiwnie się pomnaża. A dla tego wßytkim Oycom zákázuie prawo, wdáwáć się w rządy młodźi, áni ich bronić przećiwko Mistrzom.

Nie dźiwuy sie, iż tu sie piße, iáko w Konstitucyách Bráckich, nie stosuiąc do Siostr: [illegible]yni sie to dla wierności, iáko w texćie: á do tego z mowy o Zakonnikách łácno sie domyślić, iáko y Zakonnice máią sie tákich náuk trzymáć.

2. Dokłáda się dáley, áby w roku probácey báwiano Nowiciuße,

wiciuße,

wiciuße, tylko w duchownych postępkách, w pokorze duchá, w vdręczeniu ćiáłá, w vmartwieniu áffektow. Owo zgołá w tym co należy do nawyżßey doskonałośći, do czego z czytánia żywotow świętych; zwłaszczá Zákonu náßego, y inßych kśiążek duchownych snádniey przyść sie może. Roskázuie też Przełożonym pod złożeniem z vrzędu, áby nie dopuśćili Nowiciußom y professom tułáć sie po Konwenćie, náwet y po Nowiciaćie; krom iásney y gwałtowney potrzeby. Do Kośćiołá, Refektarzá, y ná inße mieyscá publiczne wespoł niechay idą y schodzą sie. *Ieśt co Nowiciusom czynić, iáko sie y wyżey wspomniáło, y niżey sie powie.* §. 26.

3. Nowiciußowie y inßy Bráćia, ták często máią sie spowiedáć, żeby przynamniey raz w tydźień; choćiażby Kommunia nie byłá tedy: tákże też bez własnośći żyć.

4. *Obiáśnia sie záś co to ieśt bez własnośći żyć.* Przez własne się rozumie, wßytko to co sie tái przed Przełożonym swym, ábo sie trzyma bez wiádomośći iego, ábo przećiwko woli iego. A dla tego Zakonnik biorąc co ruchomego ábo nieruchomego, bez zezwolenia swego stárßego: ábo też wziąwßy co zá licencyą iego, niebyłby gotowy wßytko to oddáć w ręce Przełożonego, kiedyby on chćiał y wyćiągał to: ábo kryie co, áby nie widźiano y nie wźięto było od Przełożonego, iest proprietarz, y grzeßy śmiertelnie: chybáby máłość ábo podłość rzeczy wymowiło od śmiertelnego grzechu. A dla tego ná wielu Kapitułach wßytkim zákazano pod censurámi y karániem, áby żadnych dobr doczesnych nie trzymáli, tylko do vżywánia, y to z licencyą swych Przełożonych. A żeby ich nie mogli áni przedáć, áni dárowáć, áni zástáwić, áni zámienić, y iákokolwiek odbyć: Ani trzymáć v[illegible]kogo obcego pieniędzy, y inßych rzeczy: á dáleko więcey kupczyć.

5. Roskazono

5. Roskazano też, áby Brácia raz ná káżdy rok, wszytkie rzeczy ktore sie im pozwoliły do vżywánia, do nog Przełożonego swego rzeczą sámą podawáli, ábo przynamniey wszytko cáło y wiernie spisawszy, nic nie táiąc, Przełożonym presentowáli: ábo pokázowáli, iákoby sie wyrzekáiąc y wyzuwáiąc z własności wszytkich rzeczy.

6. Concilium Tridentskie ná Kápitule Bononskiey 1564. pod grzechem śmiertelnym wszytkim Przełożonym Konwentow roskazáło, áby poki ieden Miesiąc nie wynidzie, priwatne celle wszytkich, żadnego nie wyimuiąc wisitowáli: á iesliby tám nálezli co przeciwnego stanowi vbostwá, ábo nieprzystoynego, żeby bráli y do pospolitego pożytku przyłączáli. Do tego áby wszyscy Brácia ná kożdy rok wszytkie rzeczy Przełożonym wiernie pokazáli.

7. Tu też nápisano, że áni iáłmużny dáć nie może: Bo tego co ma nie iest Pánem, ále wszytko to Konwentskie, y to co iákokolwiek nábywa, iest Klasztorne.

8. Przełożeni powinni vsilnie sie stáráć ile mogą, áby Brácia w ich Konwencie w pospolitości żyli, á nie byli proprietarzámi: to iest własnomietnymi, y Brácia ktorzy pod rządem są, nie máią w tym Przełożonym swym sprzeciwiáć sie, ktorzy ieśli sie sprzeciwiáią dla tego, że chcą temi rzeczámi wedle swey własney woli száfowáć, zdádzą sie być we złym stánie, to iest ná drodze potępienia.

9. Powtarza też tu z strony posłuszenstwá, co sie wyższey powiedziáło: iż nie káżde przestępstwo postánowienia tego co iest w Regule ábo Konstitucyách, ábo od Przełożonego vczynione, iest włásnie nieposłuszenstwo, ále tylko we czterech rázach może kto przeciwko ślubowi posłuszenstwá zgrzeszyć śmiertelnie, przestępuiąc to co sie kazáło ábo zákazáło. 1. dla pogárdy:

á tedy y máluczki ey rzeczy dopuścić sie, iest grzech śmiertelny. 2. kiedy wykracza przeciwko przykazániu danemu od Przełożonego, pod świętym posłuszenstwem, ábo mocą Duchá ś. ábo pod klątwą. 3. Tákże też kiedy sie czego dopuszcza przeciwko roskazániu nápisánemu w Regule ábo Konstitucyách, mocą ś. posłuszenstwá, ábo pod klątwą. 4. Czyni też Zakonnik przeciwko ślubowi posłuszenstwá, kiedy przestępuie to, w czym istotá ábo zupełność Zakonu należy: iáko są, vbostwo dobrowolne, záchowánie czystości, formá y fárbá hábitu, ktory powinien iáwnie y widocznie nosić, kiedy sie pokázuie. Dla tego nie nosząc hábitu, ábo bez słuszney przyczyny pokrywáiąc, iáko y proprietarz, y przeciwko czystości żyiący, czynią przeciwko ślubowi posłuszenstwá, y grzeszą śmiertelnie. A insze záś przestępstwá Ordinácey ábo nápominánia, ktore są w Regule ábo w Konstitucyách, ábo ktore czyni Przełożony, bądź to roskázuiące, bądź zákázuiące, nie obowiezuią sáme z siebie ná grzech, (gdyż są tylko proste Konstitucye, áni práwem Bożym ábo ludzkim nie zákazáne) ále tylko ná karánie: chybáby (iáko sie wyższey powiedziáło) przystąpiło do tegò ono przykazánie pod posłuszenstwem świętym ꝛc. ábo sie przymieszáła pogárdá, ábo tym wzgorszenie do rospusty y rozgłobienia Zakonu dáło sie (ná co stárszy máią sie oglądáć) toby iuż był grzech śmiertelny: A ieśliby tylko z niedbálstwá, będzie powszedni grzech. *A to y to powtarzánie pomoże do lepszego zrozumienia: lecz iásniey sie to wyższey ná Prolog kart. 96. opisáło.*

10. Przywodzi sie tu práwo Kościelne Innocentego Trzeciego. Cap: Cum ad Monasterium. De statu Monach. Tám wiele potrzebnych rzeczy mowi, miedzy inszymi siedm. 1. Srogo zakázuiemy mocą posłuszenstwá poprzysięgáiąc sądeme Boskim, áby żaden z Zakonnikow nie trzymał nic własnego,

ále żeby záraz opuśćił. 2. Silentium w Kośćiele/ w Refektarzu/ ná Dormitarzu/ żeby vſtáwicznie/ záwße/ chował káżdy: y po Klaßtorze też/ pewnych godźin/ y ná pewnych mieyſcach. 3. W Refektarzu áby żaden mięſá nie iadł. Y *to przydáie:* żeby w świętá niektore wielkie/ nie było ták/ iáko kiedyś bywáło: że ſtárßy y z Konwentem wyßedł z Refektarzá ieść mięſo/ nie wielu tám zoſtáwiwßy Bráci w Refektarzu. 4. A w Infirmáriey nie máią go ieść tylko chorzy y potrzebni z dozwoleniem ſtárßego. 5. Mdli/ chorzy/ y ktorzy krew pußczáli/ nie oſobno w Celli/ ále w Infirmáriey wedle potrzeby niech ſie posiláią. Gdy ſie do iedzenia vczyni co oſobnego dla czyiey potrzeby/ niech w Refektarzu nie przed nim poſtáwia/ ále przed Przełożonym/ áby ten vdźielił y posłał Brátu ſłábemu 2c. 6. Przełożony ták o Bráćiey niech ma pilne ſtáránie/ áby przyſtoyny ráchunek Bogu mogł oddáć z vrzędu ſwego. 7. *Zámyka wracżáiąc ſie do proprietárſtwá;* áby ſie ſtárßy nie ważył vfolgowánia w tym czynić/ gdyż wyrzeczenie ſie z własnośći/ ták przynależy do Reguły/ iáko y przeſtrzegánie czyſtośći: á ták ściſło/ że Papież ſam w tym folgi vczynić nie może. *Poty mowá Innocentego, opiſána w poſpolitym práwie Kośćielnym.*

Przełożony ktory dopußcza/ ábo (co gorßey) zezwala/ áby kto miał własność/ y żeby to co ma wedle vpodobánia wydawał/ nie ieſt wymowiony od ćiężkiego grzechu: Bo owieczki ſwoie ná wieczne zátrácenie wydáie. A ieśli Zakonnik rzeczy ſobie pozwolone do vżywánia/ bez woli y zezwolenia ſwego ſtárßego dáie/ przedáie/ iáko ſwe własne/ śmiertelnie grzeßy: chybáby to czynił w nádźiei pewnego zezwolenia/ ná prędce nie máiąc przyſtępu do Przełożonego.

12. Ná Kápitule Medyolánſkiey 1270. ſrogo roſkazano/ áby káżdy Przeor ná káżdy rok/ á miánowićie ná pocżątku ſwego

rządu/ pilnie ſie bádał kto co ma/ co winien/ ábo iemu winno/ y żeby ſie to ſpiſáło.

13. Ná drugiey Kápitule zákázuią wßytkim/ bráć pieniędzy/ bez licencyey Przełożonego: A ktoby wźiął/ powinien nátychmiaſt ſtáwić ie przed Przełożonego; czego ieśli nie vczyni/ trácić ie ma. A ma ie pokázáć Przełożonemu/ poki nie miną 24. godźin. A zá iego licencyą do poſpolitego depoſitu dáć/ w niewielkiey ſummie/ do krotkiego czáſu/ y ná pewne vżywánie (wedle oſob y okázey) ktore ſobie náznáczy zá licencyą Przełożonego: czego potym odmienić nie może ná inße vżywánie/ áni ſam/ áni Przełożony. A kiedyby przyßłá okázya náznáczona/ á on nie wydał/ iuż tráći ſummę bez żadney nádźieie/ gdyż mu iey Przeor nie może przywroćić.

14. A ktoby (vchoway Boże) w tym proprietárſtwie vmárł/ niech pogrzebu Kośćielnego nie ma/ á w gnoiu niechay będźie zchowany/ iáko ſam S. Grzegorz świadczy/ że iednemu to vczynił/ y ieſt to w práwie duchownym/ wyżßey pomienionym.

Ná Kápitule Bononſkiey 1262. ták mowią: Poſtánowiamy áby żadnemu nie dawáłá ſie licencya chowáć pieniędzy (y ták iáko ſie przełożyło) tylko ná kśięgi: ktora ná to wźięta/ y w depozyćie Konwentckim włożona/ ná co inßego wydáć ſie nie może.

15. Ná inßey Kápitule w Peśćie 1273. Roſkázuiemy/ áby żaden Brát nie miał Kośćielnych ápparatow/ áni krzyżykow złotych/ ábo ſrebrnych/ áni pierśćieni/ áni kámieni drogich. A ktoby miał niech zbywa/ poki trzy Mieśiące nie miną: bo ináczey máią ſie wźiąć ná Konwent/ ábo poſpolitość.

16. W Tolośie 1259. Stánowiemy/ áby żaden ſobie nie kupował ſukná ná habit/ ále przez ręce Weſtiáriu zá; choćiażby zá licencyą Przełożonego/ dano komu pieniędzy ná to.

17 Westiarz y inszy ktorzy táki vrząd máią, niech go spráwuią z pożytkiem Konwentu, á nie z szkodą: rzeczy zlecone zrozrywką, wiernośćią, y pilnośćią chowáią, á potrzeb káżdemu według przemożenia, niech rozsądnie dodáią. Nie máią też szukáć zá swe prace zapłáty, gdyż y spráwy ich y wola, iest w mocy Przełożonych. Nie mogą też przedáć áni dárowáć nic.

18. Kiedyby Zakonnik miał czego názbyt, z dozwoleniem Przełożonego, y był záwsze gotow, wszytko co ma odstąpić y oddáć w ręce Przełożonego, táki nie byłby proprietarzem, ale z inszeyby miáry grzeszył, ták on iáko Przełożony. Przełożony, że sie poważa tego czego nie może vczynić: on záś dla tego, że bez słusznej przyczyny trzyma zbytne rzeczy, przećiwko stanowi vbostwá.

19. Niech sobie Bráćia nie pożyczáią ná cokolwiek pieniądzy, niwkogo bez licencyey Przełożonego: ktorey niech nie dáie łácno, ale wypyta y zrozumie, z kąd przeydą do zápłácenia.

20. Ktoby winien ktoremu świeckiemu co, przez długi czás: abo iesliby sie nań skárżono, ma być do carceres wsádzony. Do tego, ná inszey Kapitule postáwiono, áby dłużnik ták długo pośćił ná kazdy dzień, o chlebie y wodźie: poki sie nie viśći.

21. Deklárácye przywodzą słowá Concilij Triden. Nie godźi sie żadney Zakonney osobie, áni z mężczyzny, áni z białychgłow trzymáć, ták ruchomych, iáko y nieruchomych dobr: nie tylko żeby miały być iakoby własne, ale áni imieniem Konwentu. Trzebá to wszytko oddáć Konwentowi y przyłączyć. Spráwowánie dobr należy do vrzednikow, ktorych może Przełożony odmienić kiedy chce. Ruchomych záśie rzeczy vżywánie, ták niechay Przełożeni dopuszczáią, áby ich sprzęt zgadzał sie z stanem vbostwá, ktorego sie podięli przez professyą, áby też nie było nic názbyt, ále wedle potrzeby tylko. Dla tego

Kápitełá Bonońska 1564. y Rzymska 1589. wszytkie rzeczy nieruchome przyłączyłá do Konwentu, iáko to są roczne czynsze, ábo dochody zkądkolwiekby przychodźiły, y roskázuie áby ie odbieráli Officiałowie Konwentscy. A Przełożeni wedle potrzeby tych dla ktorych sie biorą, ich opátrowáli; lub to wszytko, lub część ná nich obracáiąc.

22. Generálne licencye przyimowáć, ábo wydáwáć pieniądze y insze rzeczy, bez dołożenia sie swego własnego Przeora, ábo bez iego zezwolenia: tákże też trzymáć przy sobie pieniądze; chociażby też dáne były od Generała, znasza Kápituła Bonońska 1564. A ná potym zábránia tákich dawáć licencey. A ktorzyby w drodze byli, skoroby sie do Konwentu wroćili, niech ráchunek dádzą swym stárszym, co bráli y co wydáli.

23. Z Kápituły Rzymskiey 1509. Deklárácye przytaczáią. Wszyscy Bráćia naszego Zakonu y Siostry, ktorzyby nie mieli prawdźiwie gotowego vmysłu, położyć wszytko co máią, do nog swego Przełożonego: tákże ktorzy pożyczáią, ábo odbywáią iákąkolwiek rzecz, ábo vżywáią pieniędzy wedle swey woli, iákoby to ich Pány byli, bez słuszney licencyey, są ná drodze potępienia wiecznego: á przećie im to odiąć y do Konwentu ná pospolitość obroćić, koniecznie roskázuie.

24. Przełożeni ták máią wiernie wszytkim w potrzebách wygádzáć, áby nie było iednemu názbyt, á drugiemu nie dostáwáć. Y dla tego w Kápitule Tolosánskiey, roskázuie stárszym pod vtrátą vrzędu, áby káżdego wedle potrzeby opátrowáli, ták zdrowych, iáko chorych, lekárstwy, posługą, y inszymi potrzebámi.

25. Száty Nowicyuszow przed professyą, nie máią być odbywáne: Bo dokłáda text, że kiedyby sie chćieli wroćić ná świát, wszytko sie im niech wroći, co z sobą przynieśli, y wolno

ich puśćić trzebá / nie przykrzac ſie im nic dla tego. Gdyż y im wolno wyniść z Zakonu / y Zakonowi wolno ich zbyć.

26. Z Klemensá Oſmego przywodzi ſie żeby Miſtrzowie Nowáccy ſtárania przyłożyli / y Nowiciuße ćwiczyli w Zakonnośći / áby poználi zacność powołánia Bożego / ktorym ich vraczył Pan Bog: iáko zupełnie y ßczerze wykonywáć śluby y Konſtitucye: iáki ſpoſob záchowáć ná modlitwie ták vſtney iáko vmyſłowey; nie przyſtoyne páſſye ábo námietnośći przez ſtraż ſmyſłow y vmártwienie hámowáć / przez oſtrośći też / poſty / diſcipliny / czyſtość ſumnienia / czeſte ráchowánie ſie z nim / przez Sákrámentá / zwłaßczá czeſta ſpowiedź / zápráwowánie ſie w pokora / około poſług podłych / ſkromność ábo vkładność we wßytkich ſpráwách / y wielkie ſilentium.

27. Nápiſano też tu żeby Kápliczká ábo modlitewnica byłá oſobna dla Nowiciußow / (z poſtánowienia Klemenſ[...] Oſmego) kedyby ſie oni vczyli / ceremoniey y powinnośći Kośćielnych w páćierzách / tákże też y Zakonu. Wiec y ogrodek iáki dla vczćiwey rekreácyey / dobrze obwárowány.

28. Jeſt y to / że kiedyby ſie tráfiło co mieć Nowiciußowi / mogłby dárowáć / zápiſáć / ábo y wyrzec ſie: ale z licencya Biſkupia / we dwu Mieśiacách przed proſeſſya: Co też bedzie miáło ważność / ieśli vczyni profeſſya / á nie [...]ácey.

29. Ochrániáia [...] naße ſumnienia / żeby w Simonia nie wpádło. A dla tego nie każ[...] nie [...]áć / od rodzicow [...] opiekunow Nowiciußowych (á [...] nie to pod k[...] żywnośći y odźienia: by też dobrowolnie co [...] *A to dla tego żeby wolność ſie záchowáłá, tá[...] [...]ſtapienia [...] y przyimowánia.*

30. Co tu w texćie piße ſie / że Nowiciußek ſpowie[...] maia być przyimowáne / dla tego ſie dołożyło / żeby kto nie rozumiał

o nich / iáko o inßych świeckich: ktorych ſie nie godzi ſpowiedzi ſłucháć / bez zlecenia Biſkupiego. NB

31. A to trzebá obiáśnić / co ſie nápiſáło tu: áby ták Nowiciußki / iáko inße ſpoſobne vczyły ſie śpiewánia. Ták to trzebá rozumieć / iż Nowiciußki maia ſie vczyć áby poiely / profeſki zás áby dáley poſtapiły / máiac ná to ſpoſobność. Bo ná tym należy / áby wzgromádzeniu były / ktoreby dobrze ſie wyćwiczywßy / inße záprawowáły. Spiewac

32. Jeśliby ktory Nowicius był bárzo ſłáby w náuce / ábo do odpráwowánia Officium przyſtoynie ießcze bárzo nie wprawny: má być do Kápituły záwołány / kedy mu ſie ma do pewnego czáſu profeſſya y probácya przewlec / dokłádaiac / że mu nigdy nie przypádnie termin ná profeſſya / áże znowu záwołány bedzie do Kápituły / á tám bedzieli iuż ſpoſobny y przyiety / [...]áwione bedzie miał przynamniey dźieśieć dni do profeſſyey / od tego czáſu y Kápituły tey oſtátniey. *Dokłádaia Deklárácye z poſtánowienia Piuſá Piatego*, że nieſpoſobnemu tylko do ßoſtego Mieśiacá przewlec proceſſya może: A tám ieśli ſie nie vſpoſobi / z Zakonu każe być. Ma też to Concilium Trydenſkie.

33. Gdy bedzie Nowicius przyzwány ná oznáymienie y wzięcie terminu profeſſyey / ktora bedzie miał czynić potym / wyráźnie mu niechay przełożony (pod vtráta vrzedu y pod [...]wina) oświádczy / że iego profeſſya bedzie go obwie[...] [...]rzy śluby / vboſtwá / czyſtośći / y poſłußeńſtwá / we[...] S. Auguſtyná / y Konſtitucey ábo praw Bráćiey [...]aznodźieyſkiego / á nie ták / iáko teraz / tu / ábo tám / ſie [...]ionie. Druga oświádczyć mu też / iż ſkoroby ten termin náznáczony minał / wpádnie iuż w profeſſya potáiemna / y iuż bedzie iáko profes / á wyniść z Zakonu nie bedzie mogł: choćiażby profeſſyey nie czynił; chybáby poprzedziło wyrá- Czynic co karą.

zne sprzećiwienie się professyey od niego ábo od Konwentu.

34. Nie godzi się przyimowáć do Zakonu przed tym nim záczną pietnasty rok / y owszem nie może się rok probácyey záczać / áże po skonczonym pietnastym / iáko się w przeszłym Rozdziale powiedziáło. Tákiemu tedy ktory nie skonczywszy pietnastego roku / powiedźieć potrzebá przy wszytkich / gdy go będą do hábitu przyimowáć / że professyey nie będźie mogł czynić / áże skonczywszy 16. lat. Dokłada się w Deklárácyach nowych / iż kiedyby się tráfiło / żeby kto był przyięty do Zakonu przed pietnastem rokiem skonczonym / áby nád szesnaśćie lat / przydáne były trzy Mieśiące do probácyey / żeby mogł sposobniey námyśláć się do podeymowánia się stanu Zakonnego. Przeto kiedy skonczy 16. lat / ma być záwołány do Kapituły / á Przełożony przy wszytkich ma mu oznaymić o tym: y do tego / iż do konca áże onych trzech Mieśięcy idźie iego czás probácyey / y nie západnie w táiemną professyą / áż kiedyby się skonczyły te trzy Mieśiące.

35. Kiedy Nowiciuszowi nástępuie professya / każe Kápituła Rzymska 1558. (w Deklárácyach to wszytko) Przeorowi: áby záwołał sobie Nowiciuszá / kilká dni przed tym / przy trzech namniey Oycách / y będźieli tego trzebá / niech práwnie oświádczy mu / że iest sobie wolen / y niech wolno wyzna / ieśli z boiáźni / z przymuszenia / ábo przez gwałt rodzicow ábo powinnych / wstąpił do Zakonu: y ieśli chętnie trwa w nim / á dobrowolnie chce professyą czynić. A to wszytko ma się wypisáć [illegible] zeznániem / bądź to w księgách Concilij / bądź w oso[illegible] kędy się y Nowicius y oni Oycowie podpiszą. Dla tego to vczyniono / áby kto snać chcąc zbyć Zakonu / nie szukał wymowek márnych / mowiąc: że nie powinien ná Zakon: boch z musu wstąpił etc.

Dla teyże przyczyny roskázuie się wszytkim Przełożonym pod vtrátą vrzędu: áby owe pytánia o przeszkodách do Zakonu tych / co professyą czynić máią / y odpowiedźi ich w tychże księgách pisano / kędy ták pytány iáko świadkowie máią się podpisáć. A protestácya práwna być ma / o nieważności professyey / kiedyby się potym czego przećiwnego doszło / ábo inaczey pokazáło.

Rzadkoby się to miáło tráfić, iednák że nápisano, znáć iż bywáło: á iáko się indźie tráfi[ło], ták y tu się tráfić może. Przeto y to nie záwádźi nic.

Ná 16. Rozdźiał. O Professyey.

1. PRofessya / iest to obietnicá ábo ślub vroczysty / ktory professá czyni Zakonnikiem / y stáwi go w stanie doskonáłośći. Ná dostąpienie tegó stanu potrzebne iest obowiązánie wiekuiste z obudwu stron / ták z strony Zakonu przyimuiącego / iáko y z strony przyiętego: Bo y Zakon dotrzymáć słowá ma w chowániu go záwsze / y przyięty wiernym się ma stáwić Zakonowi bez odmiány.

2. Być zás w stanie doskonáłośći / nie ták się rozumie / żeby kto iuż dostąpił doskonáłey miłośći: ále że się obowięzuie ná wieki nieiáką vroczystośćią ná te rzeczy / ktore należą do doskonáłośći: Biskupi z vroczystośćią świącenia / á Zakonnicy z vroczystośćią professyey.

3. Zakonnicy nie kłamáią / áni zmyślenia czynią / kiedy biorąc stan doskonáłośći ná się przez professyą / nie są doskonáłymi. Lecz ná ten czás by kłamali / kiedyby trácili intencyą ná vmyśle / mieć się do doskonáłośći. Ale poki trwa intencyá stáráć się o doskonáłość / y chćieć iey dostáć; poty iest káżdy w stanie

doskonáłości prawdźiwie, chociaż w rzeczy sámey nie iest doskonáły.

4. Rok probácyey ma sie poczynáć od roku pietnastego skonczonego (iáko sie iuż powiedźiáło) á professyey nie godźi sie czynić, áże po skonczonym roku ßesnastym: A nie potrzebá przyczyniáć dniá y iednego do niego, byle wytrzymány był cáły rok, żeby y godźiny przeßłego roku wyßły. Y dla tegó mowią Doktorowie, áby to ráchowánie było od punktu do punktu, ábo od momentu do momentu. Ztąd kiedyby kto przyiął hábit pierwßego dniá Wrześniá w południe, nie mogłby professyey czynić tegoż dniá przez rok przed południem. Jeßcze przydáią, iż kiedy rok przestepny iest, á przypadáłáby komu professya dniá 24. Lutego, nie dosyć záśiądz pierwßego 24. dniá, ále trzebá przydáć drugi: Bo godźiny ktore przyrastáią ná káżdy rok po ßeśći; dopiero wtorego dniá sie konczą, kiedy zgołá ś. Máćieiá świeto odpráwuią.

5. Sposob przystąpienia do professyey ten iest. 1. Dwá Mieśiącá przed professyą, powinni exáminatorowie Nowicyußá exáminowáć, á co wyrozumieią, wiernie oznaymić Przeorowi y Kápitule. 2. Przeor ma vczynić dla tego Kápitułe, áby tám exáminatorowie powiedźieli, co zrozumieli z niego y o nim rozumieią: zostáwuiąc to ich rozsądkowi, ieśli ma być przyiety. 3. Potym Przeor ma kázáć Mistrzowi Nowáckiemu, áby tám przełożył wiernie záchowánie onego Nowicyußá, obyczáie y sposobnosc do Zakonu. Zdánie swoie niech też powie, ieśli ma być przyiety ná professyą. 4. Zá tym Przeor ma pytáć Konwentu o zezwolenie nań. 5. Tám kiedy ná Kleryká wiekßá część Konwentu sie zezwoli, á ná Konwierßá dwie częśći (podźieliwßy ná trzy częśći Konwent) ma być przyzwány Nowicius do Kápituły, áby mu to oznaymiono, á on sie

gotował (iáko sie to może wyrozumieć z textu Konstitucey
Cap: 14. tex: 8. y wyżßey ná Rozdział 15. §. 28. 6. Kilká dni
przed professyą, ma go Przeor zawołáć do śiebie, ták iáko sie
wyżßey powiedźiáło, ná Rozdział 15. §. 30. 7. Kiedy zás
własny przydźie y wytrzyma sie zupełny rok bez przerwánia,
znowu ma sie czynić Kápituła: y tákże go ma przyprowádźić
Mistrz do Kápituły, á on padßy krzyżem, będźie prośił miło-
śierdźia. Y toż mu ma powtarzáć Przeor ná professyą, co też
kiedy go przyimował, to iest pytánie o wádách do Zakonu, y o
woli iego. 8. Gdy iuż Przeor rzecze: Dominus qui incœpit
&c. A Konwent odpowie: Amen. Ma przystąpić Nowici-
us y pokleknąć przed Przeorem złożywßy rece. Przeor zás we-
źmie rece Nowiciußowe miedzy rece swoie: á Konstitucye po-
łożą sie ná rekách obudwu, iáko dołożono w formularzu. 9.
Tám ktory czyni professyą niech czyta głośno, áby wßyscy sły-
ßeli, á do tego nabożnie &c. 10. Po professyey sam tylko Przeor
przeymuie go do pocałowánia pokoiu. 11. To odpráwiwßy
Przeor świeći mu ßkáplerz y pokropi świeconą wodą.

*Tu dołożono w Processionale, iż gdy ßkáplerz świecą, ma sie po-
łożyć ná głowie professá, podobno dla vczćiwośći hábitu, y dla te-
go że sie Zakonnik zástánia od świátá, y zástonione są grzechy przed
Pánem Bogiem przez professyą. Abo ná znák iż zupełna persona
oddáłá sie y poświećiłá ná wieczną służbe Pánu Bogu.*

Wykład Orácyey, ktorą się święci hábit przy professyey.

℣. Pokaż nam Pánie miłośierdźie twoie,
℟. A zbáwienie twoie day nam.
℣. Pánie wysłuchay modlitwe moie,
℟. A wołánie moie do ćiebie niech przydźie.

Modlmy się.

PAnie Jezu Chryſte/ ktoryś nákrycie náß ey śmiertelnośći bleć raczył/ ſerdecznie prośimy obfitośći/ niezmierney ßczodrobliwośći twey/ ábyś te ßáty ktore święći Oycowie ná znák niewinnośći y pokory nośić postánowili/ ták raczył błogosłáwić/ żeby ktorakolwiek ich záżywáć będźie/ ćiebie przyobleć godna była Chryſtuſá Páná náßego.

6. Po wßytkim według roſkazánia Klemenſa Oſmego/ y Kápituły przedtym Páryſkiey 1246. ma ſię wpiſáć profes własną ręką przy dwu świádkach/ ktorzy obecznie ná iego profesſyey byli. Tám ma wyrazić ſwoie imię/ y tego przed ktorym professyą czynił: dźień/ Mieśiąc/ y rok. Do tego látá ſwoie/ y też/ że dobrowolnie professyą czynił. A ná to máią być osobne kśięgi ktore ſię máią chowáć z inßymi w Konwenćie. A Konwierß ktory piſáć nie vmie/ podpiße krzyżyk/ iáko ſię wyżßey powiedźiáło.

7. Kiedy ſię professyą czyni/ dla tego tylko ſię posłußeństwo wſpomina/ że ono ieſt przednieyße z wielu miar. Naprzod/ że przez posłußeństwo ofiáruiemy Pánu Bogu coś zacnieyßego/ niż przez inße śluby. Bo przez vboſtwo ofiáruiemy dobrá doczeſne: przez czyſtość cáłość ćiáłá/ ále przez posłußeństwo/ własną wolą ktorey ſię wyrzekamy/ á ná woli Przełożonego ná mieyſcu Bożym będącego/ przeſtáiemy. Druga/ że ślub posłußeństwá/ zámyka w ſobie inße śluby/ gdyż y te śluby/ iáko żyć w vboſtwie y czyſtośći/ nośić hábit/ y inße rzeczy/ ſą przykázáne w Regule y Konſtitucyách. A drugie záś ták vboſtwo/ iáko czyſtość nie zámykáią w ſobie posłußeństwá. Y dla tego Theologowie mowią: kto czyni profesſyą ná posłußeństwo/ według Reguły od Kośćiołá potwierdzoney/ iuż oraz zezwala y ślubuie czyſtość y vboſtwo; choćiay słownie nie wyraża.

[illegible]słuszeństwo insze cnoty zamyka.

8. Przyczy-

8. Przyczyná/ dla ktorey w professyey wſpominamy Pánnę
Márya ieſt tá: Bo ſię wiele rázy doznáło/ iż oná osobliwym
ſpoſobem/ opieka ſię y broni Zakonu. Oná vprośiłá v ſyná
ſwego zágniewánego przećiwko świátu/ áby naß Zakon ſtáno-
wił/ ktoryby ludźie od grzechow y błędow ſwych odwiodł/ á
do znáiomośći y miłośći Bożey przywiodł. Táż Pánná obe-
cznie ś. Reginálda náwiedzáiąc vpomniáłá/ áby do Zakonu
náßego wſtąpił/ y hábit ktory teraz nośimy pokazáłá/ mowiąc:
A to ten ieſt hábit Zakonu twego. A byłá ſuknia y ßkáplerz
biały/ á káppá czarna/ iáko ſię wyżßey powiedźiáło kart 82. Táż
nas wiele rázy od rozmáitego vtrapienia y vćiſkow wybawiá-
łá/ ták od ludźi iáko od ßátáná/ ktoreſmy ćierpieli; zwłaßczá ná
począthu Zakonu. Miedzy inßymi od onych niepokoiow ßá-
táńſkich y rozmáitych przeßkod/ ktore czynili w náßych Kon-
wentách (o czym wyżßey támże.) Trzećia: S. Dominikowi
pokázáwßy ſię powiedźiáłá/ iż kiedy w Salue one słowá mo-
wićie (Eia ergo aduocata nostra. Ey nuż rzecznicżko náßá)
ia vpadam przed Synem prosząc o zátrzymánie Zakonu wáße-
go. Tákże też y w inßym widzeniu ś. Dominik vſłyßał od P.
Chryſtuſá mowiącego: Twoy Zakon zlećiłem opiece Mátki
moiey. A w tym ſwoy płaßcz bárzo ßeroki Pánná náświętßa
rozćiągnąwßy pokazáłá nieskończoną liczbę Bráciey y Sioſtr
náßych mowiąc: Te wßytkie osobliwą obroną chowam y ſtrze-
gę. Zácżym ſię vſpokoił ś. Dominik/ ktory ſię był záfráſował/
widząc w záchwyceniu inße Zakonniki w niebie/ á z ſwych żá-
dnego.

8. Wſpominamy też ś. Dominiká czyniąc professyą: dla te-
go/ iż on był Fundatorem Zakonu/ y pierwßym Miſtrzem á-
bo Generałem/ ktorego Pánná Márya preſentowáłá Syno-
wi ſwemu/ iáko wiernego Hetmáná y potężnego ná zwoiowá-
nie

nie błedow / y złości wykorzenienie. S. Piotr / y s. Páweł ná Káznodziystwo go wypráwowáli / gdy w widzeniu Páweł s. dáiąc ksiegi / s. Piotr / laske / mowili: Idz y kaz / bos iest od Bogá ná ten vrząd obrány. S. Augustyn y s. Benedykt / náuką wyćwiczyli go w Zakonności / y ná Káznodzieyski vrząd sposobnieyßym vczynili. Ták iż s. Dominik według professyey był Kánonik / wedle obyczáiow y żywotá / w postách / w strzemiezliwościách / w podłym y świát pogárdzáiącym vbierze / w silencium zachowániu; w karániu ciáłá / y w inßych obserwáncyách ktore sie zámykáią w Regule s. Benediktá / iáko Mnich / ktore on / przyłożywßy siwe / záchował / y Bráciey z Regułą s. Augustyná do chowánia podał. Tegoż s. Dominiká Papieże / Innocencius Trzeći / y Honorius też Trzeći / ná Káznodzieyski vrząd wysádzili y potwierdzili / dáiąc moc kázáć / spowiedzi słucháć / iemu y Bráciey iego / wßytkie prace ktore ná tym vrzedzie podeymą / ná odpußczenie wßytkich swych grzechow náznáczáiąc.

10. Czyniąc professyą / Generałowi / iáko głowie nawyżßey posłußenstwo obiecuiemy: á chociay przed niżßym Przełożonym czynimy / iego wspominamy: bo drudzy iego władzą iáko namiestnicy / professyą odbieráią: ktorego też Mistrzem názywamy / dla tego iż Papież Innocencius Trzeci ták názwał / S. Dominiká pierwßego Generałá pißąc do niego. Kiedyby sie záś tráfiło Zakonowi nie mieć Generałá / iáko to po śmierći etc. tedy ma sie przećie wspomnieć Generał / bez wyráżenia imienia włásnego.

11. Czynimy záś professyą według Reguły: Bo tego potrzebá pospolitem trybem / żeby Zákon miał swą zupełną istotę / y ták kazał Papież s. Dominikowi / áby sobie obrał iáką Regułę. A Regułá s. Augustyná ma coś nád inße. Naprzod / że iest wy-

bráná

bráná z Reguł żyćia śś. Apostołow / iáko śpiewa Kościoł o s. Augustynie. R począł żyć według Reguły od śś. Apostołow postánowioney. Sam też s. Augustyn w iednym Kazániu mowi: Prágniemy żyć żywotem Apostolskim. Druga / że iest dawnieyßa nád inße: bo s. Augustyn vmárł roku Páńskiego 425. A s. Benedykt 509. Trzećia / że Augustyn święty ktory Regułę nápisał / był godności Biskupiey / żywotá bárzo świątobliwego / á w náukách wypráwy. Czwarta przyczyná / dla ktorey Regułá iego przodkuie / z strony diskreciey ábo pomiárkowánia: bo w rzeczách przykazánych nie ćiezka / w podániu nie trudna. Piąta / bo wiecey sie obiera około wnetrznych y duchownych spraw / iáko iest miłość Boża y bliźniego / iedność serc / iednostáyność obyczáiow / zgodá w pomießkániu / czystość ciał / pospolitość rzeczy / ćwiczenie sie w pismie / popráwá żyćia / zbywánie grzechow / posłußenstwo ku Przełożonym etc. Szostá / dla tego że bárzo wiele iest Zakonow y Kośćiołow / ktorzy tey Reguły vżywáią.

12. Wspominamy też przy professyey nasze Konstitucye / obiecuiąc posłußnymi byc wedle ich opisánia: ktore są bárzo ważne. Powinnismy ie záś chowáć / ták iáko sáme brzmią: to iest / przykazánia iáko przykazánia / á proste postánowienia iáko sporządzánia / ktore iednák trzebá pełnić; chociażby Przełożony nie przynaglał: bo káżdy powinien chowáć to co do iego stanu należy. A chociaż ná professyey nie obiecuiemy wyráznie chowáć Konstitucey / ále posłußnymi bydz wedle Konstitucey: iednák zátym y to idźie y zamyka sie / ábowiem iáko Thomaß s. mowi: káżdy z swey professyey powinien chowáć śluby / y przykazánia położone w Regule y Konstitucyách / ábo od Przełożonego vczynione pod grzechem śmiertelnym. A ná inße postánowienia ták powinien / że kiedyby przestąpił

podpada

podpada pod karánie (chociaż nie wpada w grzech) gdyż są postánowienia poczciwe, rozsądne, y báczne, a od Kośćiołá świętego potwierdzone. *Iáko sie wyżßey obiáśniło.*

13. Názywa sie też Zakon Káznodźieyski, dla tego, że Innocencius Trzeći, piszac do ś. Dominiká y Bráciey iego po rozmyślániu sie dobrym, kazał nápisáć: Dominikowi Mistrzowi y Bráciey Káznodźieiom. A z tym tytułem Honorius Trzeći potwierdźił Zakon: *y to sie wyżßey powiedźiáło.*

14. Zakon ten iest śćisleyßy niż sie zda: á iego ostrośći nie ták ná pozorze, iáko ná rzeczy sámey należą. Tá śćistość obaczyć sie może ztąd, iż iedzenie skromne, á bez mięsa: posty długie od Podnieśienia ś. Krzyżá, áże do Wielkieynocy etc. Jednak nikiem gárdźić nie trzebá.

15. Dokłáda sie, iż wedle Reguły y Konstitucey mamy być posłuśni: bo kiedyby Przełożony roskazał nam przećiwko Przykazániu Bożemu, ábo Kośćielnemu, abo przećiwko Regule y Konstitucyom, abo to w czym on nie może dispensowáć, ábo vfolgowáć, nie powinnismy słucháć: lecz w rzeczach wątpliwych powinni.

16. Zakon swe Professy (według ś. Bernárdá) czyni podobne Anyołom, á od ludźi rożne, y owßem obraz Boży w człowieku ná kßtat chrztu reformuie ábo popráwia. Swiety Thomas náß przydáie: Przez professyą dostáiemy odpußczenia wßyt[illegible] grzechow, więcey niż przez iáłmużny y publiczne pokuty. Dla tego w żywotách śś. Oycow położyło sie, że teyże łáski dostępuią wchodzący do Zakonu, iáko y ći ktorzy sie Chrzcą. *To Dekláracye z świętego Thomaßá położyły.* Professya też wolnym czyni od wßytkich ślubow inßych nie vroczystych, ták że ktoby miał ślub wstąpić do twárdßego Zakonu, wolny iest od niego kiedy vczyni professyą w lżeyßym Zakonie, choćiaż źle vczynił opußczáiąc doskonáłe wypełnienie pierwßego ślubu: y ma sie mu dla tego zádáć pokutá. Lecz od długow y ráchunkow, nie czyni wolnym, ieśliby ie kto miał, ábo im podległ.

17. Że tylko święcone ßkáplerze w náßym Zakonie rożność czynią, miedzy professem y Nowicjußem; trzebá tego sie chronić; ile może być, żeby Nowicjußom nie dáwáć ßkáplerzow świeconych. Professowie też nowe ßkáplerze máią dáwáć święćić Przełożonemu.

18. Professya v Sióstr ma być czyniona po Kommuniey, iáko y v Bráciey, dla odpustu zupełnego od Páwłá Piątego: co też y przed przyięciem hábitu trzebá vczynić dla tákiegoż odpustu. Ma też być czyniona ięzykiem mácierzystem, á iáko v nas w Polßcze, po Polsku. Po professyey záś ma być welowánie, bądź tegoż dniá, bądź inßego.

19. Trzebá też tu wiedźieć, iż dwoiáka iest professya: wyráźna, y iákoby rękodáyna, kiedy vstnie ią z vroczystośćią kto czyni. Druga táiemna, gdy kto cáły rok nośi hábit, y skończy lat od národzenia 16. wstąpiwßy do Zakonu po piętnastym tákże skończonym: átoż ieśli nie przystąpi protestácya z ktorey strony, nie chcenia; iuż táki ćicho wpada w tę professyą, ták że iuż wyniść nie może.

Sposob Welowània.

1. Naprzod ma sie śpiewáć Msza o Duchu [illegible]tym. Orácya wtora ma sie kłáść: Quæsumus Domine, ktora iest w Processyonale. 2. Odpráwiwßy Kápłan Mszą y nie rozbieráiąc sie nic, ma sie obroćić do Konwentu ábo choru Sióstr, stoiąc ná stopniách abo piąterku ołtarzowym, y záczać: Veni sponsa Christi, iáko w processyonale nápisano. 3. Potym Kápłan zstąpiwßy ma przyść do pośrzodká Kośćiołá,

śćiołá, y tákże znowu záczać: Veni sponsa Christi. Ale iáko ná pierwße záczećie nie ma sie konczyć Antiphoná, ták y ná wtore. 4. Przybliży sie Kápłan do sámey kraty, y tám záczenie: Veni sponsa Christi, Konwent zá tym trzecim poczećiem ma konczyć. 5. A gdy sie śpiewa Antiphoná, ma iść Konwent processya ták. Przed Siostrámi poyda Akolitki z zápalonymi świecámi. Zá Akolitkámi záraz nowa Profeská miedzy dwiemá Siostrámi wielomownymi, potym Konwent. 6. Przyßedßy Siostry ná zwykłe mieysce, niechay stáną ná kßtałt processyey, á Profeská niechay vklęknie przed ołtarzem, iáko y Akolitki, ábo (że nie wychodzą) v kraty, nabliżey ołtarza, ná iákim wezgłowiu (ábo sukmie) od Zákristyanki nágotowánym. 7. Gdy tá pieć vklęknie, chor wßytek stoiąc będźie nád nią odpráwował (obroćiwßy sie do ołtarzá) Psalm. Eructauit &c. ieśli Pánná, ábo Benedixisti, ieśli nie: y skonczy przez Gloria Patri &c. 8. Po Psálmie znowu Kápłan záczenie: Veni sponsa Christi. 9. Po Antiphonie Kápłan będźie mowił wierßyki y Orácye, ktore tám są w Processyonale. 10. Da welum mowiąc: Accipe &c. A gdy welum sie dá, chor niech odpráwuie Antiphonę. Posuit &c. 11. Po Antiphonie, Kápłan Orácye będźie mowił. 12. Potym Responsorium: Amo Christum, ktorą máią Kántorisse záczać, á Konwent dokonczyć zupełnie z wierßem y powtárzániem. 13. Tym czásem, kiedy sie Responsorium śpiewáć będźie, nowo welowána, będźie Krzyżem leżáłá przed ołtarzem ná wezgłowku (ábo sukmie.) A Siostry ktore z nią przyßły, niech bądą po obudwu stron blisko niey klecząc. 14. Też Siostry po Responsoryey, niech podnioßą z ziemie te welowáną, ále potym máią vklęknąć, iák y pierwey wespoł z nią. 15. Kápłan będźie mowił wierße y Orácye. 16. Po nich Antiphonę Kántorissá niech záczenie (ieśli tá welowána iest Pánná)

Ista

Ista est virgo sapiens. (ieśli nie Pánná, są insze Antiphony.)
17. A gdy sie Antiphoná śpiewa, Kápłan z Ministrámi niech
sie wroći do ołtarzá, á welowána niech idźie do choru ze dwie-
má pobożnymi Siostrámi, przed ktoremi poyda Akolitki. 18.
Po ostátniey Antiphonie, Akolitki niech wierß odmowią. Ab
occultis &c. ábo Diffusa &c. przed ołtarzem (ábo obrázem) P.
Máriey, dla tego zgotowánym. 19. A Kápłan obroćiwßy
sie do choru. Oremus: Famulam tuam &c. *Bedzie mogł Ká-
płan, ieśli bedzie chćiał przemowę iáką vczynić, dla zbudowánia
y ozdoby Aktu, po trzećim záczećiu Antiphony y skonczeniu, ábo
po czwartym záczećiu po Psálmie y skonczeniu Antiphony.* Ve-
ni sponsa Christi: *ábo tuż przed dániem welum, ábo przed Re-
sponsoria, iáko sie bedzie zdáło. Trzebá też tu wiedźieć iż to we-
łowánie nie iest tákie, iáko gdy Biskup ie odpráwuie z dániem
pierźśćieniá y korony: ktorego też ś. Dominik mieć niechćiał, ále
iest proste Zakonne, á przećie poważne y piekne.*

Ná 17. Rozdźiał. O lekkiey winie.

1. ZNosi tu naprzod Deklárácya w Konstitucyách wat-
pliwość, ktoraby mogłá komu przyść. A iest tá: W
Przemowie powiedźiáło sie, że náße Konstitucye, z strony swych
włásnych obserwáncey, nieobowiezuią ná żaden grzech: á tu
wyliczáiąc winy lekkie, śrzednie, ćieżkie, ćieżße, naćieżße; zda sie
mowić przećiwko temu. Ná to sie odpowieda ták.

2. Przed pierwßą Kápitułą Generálską nawalnieyßą, kto-
ra byłá Roku 1228. te Rozdźiały sie o winách lekkich, ćieżkich
&c. vczynione były, á ná tey to Kápitule były potwierdzone.
Atoż tedy, gdy kto przestepował proste Konstitucye; choćiaż
w tym co nie należało do ślubow, áni przyłączone było do zá-

dnego

dnego przykazánia/ áni zmießáne z pogárdą/ przećię grzeßy przynamniey powßednie/ lub to przeſtępſtwo było z niedbálſtwá/ z nieoſtrożnośći/ zápomnienia/ lekkośći/ z krewkośći; lub z inßey iákiey przyczyny. Potym ná drugiey Kápitule Páryſkiey 1236. odmieniono/ y w Konſtitucye do przemowy włożono/ dla vſpokoienia ſumnienia Bráćiey/ żeby náße Konſtitucye/ kędy máią proſte poſtánowienia/ ná żaden grzech nie obowiązowáły/ ále tylko ná karánie.

3. *Ieſzcze rzeczeß: Ponieważ że tákie przeſtępſtwá, bez pogárdy y niedbálſtwá, nie ſą grzechem, dla czegoż ma ſię zádáwáć karánie, iákoby nizacz? Odpowiedź. Obowiązánie ná grzech przeſtępce, płynie z intencyey práwodáwce; á kiedy on nie obowięzuie, iuż nie ieſt grzech; ále ieſt tylko ſámo przeſtępſtwo: ábo opuſzczenie poſtánowienia ná grzech nie obowięzuiącego, ále tylko ná ſámo karánie, ktorego ſię też Zakonnik profeſſyą czyniąc podiął. Karánie záś nie záwße wyćiąga, áby tylko zá grzech miáło ſię zádáwáć, ále doſyć żeby bez przyczyny nie było. A tu przyczyná ſłuſzna ieſt, kiedy poprzedzi przeſtępſtwo práwá tákiego, nie obwięzuiącego ninacz inßego, iedno ná karánie. Dokłádáią Doktorowie, że y ono karánie nie będzie właſnie* pœna, *kaźń, ále* pœnalitas, *to ieſt, iákieś ćierpienie, ábo coś ná to poßło. Ták Theologowie mowią.*

4. Nápiſano też tu w texćie/ iż kiedyby ktora w chorze zbłądziwßy w czym/ nie vpokorzyłá ſię záraz przy wßytkich ꝛc. Pomyśliłby kto ták. Nápiſano/ żeby táki áż po Officium wenią vczynił: á tu záraz każe vpokorzyć ſię. Odpowiedź: Nápiſano o weniey po Officium w Deklárácyach Konſtitucey Bráckich/ á tu tylko o vpokorzeniu. *Rozumiałbym tedy, iż kiedy máły błąd, doſyć vczynić pokorę záraz, dotknąwßy ſię pálcem źiemie nic więcey: bo widzę wßędy w Zakonie táki obyczay. Ale kiedy wielki błąd, obiedwie rzeczy vczynić, y záraz pálcem y po Officiū wenią.*

5. *Zá tą okázyą przytoczę, iż kiedy zámieſzkawamy do ſtołu, ábo ná Kápitułę &c. ábo troche zbłądzimy w chorze, pálcem ſchyliwßy ſię dotykamy źiemie wedle zwyczáiu Zakonnego, iákoby dáiąc ſię winnymi, á iuż tego pálcá nie trzebá donośić do vſt. Bo to záś druga ieſt rzecz, że kiedy prośimy o licencyą przemowić co kędy: zwłaſzczá przy ſtole oznáymuiąc ćicho y krotko bez rozwodzenia ſię, ſłowem iednym ábo dwiemá, winę tego ktory pokutuie, ná ten czás kłádziemy pálec ná vſtá: á nie tykamy ſię źiemie. Bo drudzy z niewiádomośći, te obiedwie rzeczy złączáią: á nie dobrze. Rożne to ſą rzeczy, y rożnych czáſow máią być czynione.*

6. Położono też tu miedzy inßymi w tey winie/ prożnowánie/ roſpuſtny śmiech/ pobudzenie inßych do śmiechu/ ſtrzelánie oczymá ꝛc. To wßytko nie tylko Zakonna winá ieſt/ ále y grzech powßedni: Jednák nie dla tego ſą grzechem/ że ſię zákázuią náßymi Konſtitucyámi/ ále że ſáme z śiebie ſą złe rzeczy/ y ná świećie. Jáko też y w śrzedniey winie ieſt/ kiedyby ktora w chorze obłąkawßy ſię ná vmyśle od ſłużby Bożey/ oczymá ſię tułáłá y tam y ſám/ y ſpráwą iáką zwierzchowną lekkość vmyſłu pokazáłá: ábo w chorze ſię śmiałá/ ábo inßym do tego okázyą dáłá/ ábo w Konwenćie roſpuſtę iáką vczyniłá/ prożne ſłowá mowiłá (to ieſt ktore nikomu ninacz ſię nie przydádzą) z przyśięgą bez potrzeby co powiedziáłá/ ábo ſię ſprzeczáłá. To wßytko choćiażby Konſtitucye nie zákázowáły/ złe ieſt.

Nà 18. Rozdź. O śrzedniey winie.

1. WSzytkie tu rzeczy y przeſtępſtwá wyliczone/ trzebá rozumieć iż ſą śrzednią winą/ poki ſą lekkie/ á nie dochodzą grzechu śmiertelnego: iáko gdy z nieobaczką/ ábo w máteriey nie wielkiey náyduią ſię. Bo kiedyby vmyślnie były vczy-

nione/ y co znácznego w ſobie miáły: iużby y grzechem śmier-
telnym były/ y należáły do ćiężßey winy.

2. Także y to co ſie mowi o pomśćie/ nie ma ſie rozumieć
o włáſney y prawdźiwey pomśćie/ boby to ćiężßego coś było/
ále że zda ſie pomſta/ y ná niẽ poßło: á nie ieſt śmiertelny grzech
dla tego/ że ábo ſię mowá wymknęłá/ ábo w rzeczách máłych
nie bárzo ßkodzących. Toż rozumiey o poſwarku/ ábo ráczey
ſprzeczániu ſie lekkim: bo włáſny ſwar/ będzie coś ćiężßego.

3. Jeſt też tu położono/ co przed tym w ſtárych Konſtitu-
cyách Bráckich było/ ále potym w nowßych dwoiákich opu-
ßczono od Roku 1566. że ktoby zámießkawßy do choru nie
przyßedł/ áże po pierwßym Pſálmie y po Gloria Patri, przy
nim; miał vczynić doſyć przed gradusámi ołtarzowymi wenią:
á to widzę ießcze tego nie wymázano z Sioſtrzynnych Konſti-
tucey nowych/ ále zoſtáwiono żeby w puł choru było; doſyć
vczynieniu ponieważ iż świeckich ludźi tam niemáß.

4. Co też ſie tu położyło (poſpolitego roſkazánia opußcze-
nie) rozumieć ſie ma owo co w poſpolitośći zleca ábo ſporzą-
dza Przełożony w potocznych y máłych rzeczách: á nie owo
przykazánie/ ktore pod grzechem śmiertelnym ábo klątwą ieſt/
boby to coś większego było.

5. Przez przyśięgánie/ ktore tu ſie ma karáć/ rozumie ſie bez
potrzeby; chociay prawdźiwe/ bo ieſt grzech powßedni: lecz
kiedyby ſie minęłá prawdá/ byłby śmiertelny/ by o namniey-
ßą rzecz/ y karánieby ćiężße przyſtąpiło.

6. Trzebá też tu vważáć/ iż Konſtitucya każe záwße przed
włáſnym nazwiſkiem/ wprzod wymowić (Sioſtro) Ná przy-
kład. Sioſtro Kátharzyno. Co nie ma ſie odmieniáć v Sioſtr/
ani z ſtárßą mowiąc. Jnßa v Bráciey/ kedy dla vczćiwośći
Kápłáńſtwá/ słowo (Oćiec) w mowie przydaie ſie. Do tego

to

to słowo (Pánno) ieſt świecki tytuł/ (iáko y Páni) y znáczy dzie-
wicę zacnieyßego ſtanu/ a w Zakonie wßytkie ſobie rowne.
Więc kiedyby wdowá wſtąpiłá do Zakonu/ ábo y Przełożoną
byłá/ pewnieby ináczey nie mowiono/ iedno iáko tu każą.

Ná 19. Rozdź. O ćięſzkiey winie.

1. W Tym Rozdźiale náyduią ſie niektore wyſtępki/ ktore z
śiebie złe ſą/ ábo práwem Bożym/ ábo Kośćielnym
zákázáne/ iáko do zelżywośći przymowić/ przeklináć/ słowá
nieporządne y nie Zakonne złośliwie mowić/ namyślnie kłam-
ſtwo powiedźieć/ o Bráciey y Oycách co złego powiedźieć/ po-
ſty Kośćielne bez przyczyny y licencyey łamáć: ále iż nie dla te-
go ſą grzechem/ że ſą zákazáne przez náße práwá; przeto tym ſię
ießcze obiáśnia/ iáko náße Konſtitucye nie obowiezuią ná
grzech/ iednák táki wpada w karánie dwoiákie: Boſkie/ że
grzeßy: y Zakonne/ że przeſtępuie Konſtitucye.

2. Tu tedy iuż ſie kłádą wyſtępki/ ktore ſáme z śiebie ſą/ ábo
śmiertelne ábo ćiężkie powßednie. Dla tego y poſwarek rozu-
mie ſie tu táki/ ktory ieſt gruby y znáczny/ że káżdy obaczyć bę-
dźie mogł/ iż ieſt ábo śmiertelny/ ábo wielki powßedni/ ábo
przynamniey wątpliwość przyſtąpi/ ieśli táki ábo owáki ieſt.
Ná przykład. Wádźić Sioſtry/ podwodźić ná co złego/ obma-
wiáć/ może być grzech śmiertelny/ ieśli co znácznego ieſt: ábo
powßedni/ ieśli co máłego: á często trudno będźie go rozeznáć/
ieśli ieſt śmiertelny/ czy wielki powßedni.

3. Nie tylko ſie o ſilentium rozumie to co ſie mowi: iż kto-
by w zwyczáiu miał nie trzymáć go/ wpada w ćięßką winę:
ále dokłádáią Deklárácye/ że wßytkie defekty ábo przeſtępſtwá
y w lekkiey y w śrzedniey winie położone/ kiedy ſą zwyczáyne:

to ieſt/

to ieſt/ że ich kto ſobie w zwyczay weźmie/ máią być karáne ćiężką winą ábo kaźnią.

4. Przełożeni mogą diſpenſowáć/ żeby krom choroby byle dla ſłuſzney przyczyny niektorzy iedli mięſo: Ale Bráćia ábo Sioſtry bez licencyey/ ábo bez wielkiey potrzeby/ nie máią ſię poważáć tego ſámi.

5. Przyłożono w Bráckich Konſtitucyách de leui culpa text: 3. że winá ieſt kiedyby kto odźienie ábo co inſzego pozwolonego Brátu/ bez iego wiádomośći wźiął: A Deklárácya obiáśnia/ iż chociaż wſzytkie rzeczy ſą nam ſpolne/ przećie nie ma tegó żaden w mocy/ aby brał to co inſzemu do vżywánia pozwolono. Y owſzem tákie bránie krádźieckie/ kiedyby co wielkiego było/ á bez dozwolenia Przełożonego ſię ſtáło byłoby grzechem śmiertelnym. Ztąd ſię obaczyć może/ iż chociaż wielkich rzeczy/ iáko ſuknie y kołdry do długiego vżywánia nie może nikt drugiemu pożyczyć bez dozwolenia/ iednák drobnych rzeczy/ iáko miotły/ diſcipliny/ Brewiarzá/ ná czas może y bez dozwolenia.

6. Powinność ieſt w Kápitule ſkárżyć ná ſię o to wſzytko/ co ſię w tym Rozdźiale wyliczyło/ y we dwu przeſzłych/ á nie tylko o ſilentium, y dla tego też názywa ſię/ kápitułá o winách: ná ten czás kiedy w Kapitule codźienney rzecze przełożona/ ktore ſię czuią w czym/ niech pokornie winy ſwe wyznáią. Atoż kiedy ſámi dobrowolnie ſię oſkárżą/ á nie od inſzych będą proklamowáne ábo wytknione/ tá pokutá opiſána ma ſię im zádáć (iáko w texćie Bráckich Konſtitucey dołożono) á oni ią wypełnić powinni. Ale ieśliby ſię nie ſámi wydáły/ ale proklámowáne były/ trzebá przyczyniáć ieden dźień poſtu/ czwartą diſcipline/ Pſálmy y wenie/ ꝛc.

8. Trzebá też tu wiedźieć y rozumieć (iáko w Deklárácyách

ſię mowi) że kiedy przeſtępſtwá wielkie ták ſą iáwne/ iż moglyby ſię do ſądu y ſędźiego odnieść/ przećie trzebá ich wyznáć w Kápitule: á ieśli ſą táiemne/ Konſtitucya nie obowięzuie przeſtępce áby ſię wydał.

9. Te proklámowánia ktore zwykły bywáć w Kapitułách Zakonnikow/ że ieden ná drugiego powie co wie/ ſą w rzeczách máłych/ ktore nie ſą przećiwko ſłáwie: y przeto ſą ráczey nie iákie przypomnienia zápomnionych defektow/ á nie oſkárżeniem ábo odnoſzeniem: y dla tego mogą być czynione; chociay nie poprzedźi nápominánie táiemne/ á kiedyby poſzło ná oſkárżenie ábo odnieśienie do ſędźiego/ trzebáby pierwey oſobno Brátá ábo Siostrę nápomnieć: A tedy ieśliby ſię nie polepſzyłá; dopiero do Przełożoney odnieść/ y to záchowſzy porządek wedle Ewángeliey: to ieſt/ pierwey przybieráiąc do nápominánia świádkow. Ztąd widźieć ſię może/ iż kiedyby tákie defekty były/ żeby wypowiedzeniem ich/ Brát/ ábo Siostrá rozſłáwiona byłá/ byłoby przećiwko przykazániu Bożemu wyiáwić ie/ nie odpráwiwſzy przed tym porządku w nápominániu/ według náuki Páná Chryſtuſowey iáko y ś. Thomaſz vczy/ co ſię przy Regule obiáśniło. Y dla tego te proklámácye poſpolićie máią mieyſce w winách lekkich y śrzednich/ ále w winách ćiężkich nie wſzytkich/ chybá w iáwnych ábo poprzedziwſzy nápomnieniem bliźniego iáko ſię rzekło. A dáleko mniey powinien/ kto ſámego śiebie oſkarżáć z tych wielkich/ chybáby były tákże wiádome/ ábo iáwnie popełnione.

10. Kiedy kto iuż ſię polepſzył/ nie trzebá mu czynić nápomnienia/ áni ſię godźi ná roſkazánie Przełożonego wydáć go/ áni ná wiſitácyey powiedáć. Lecz kiedyby był w tym rozſłáwiony/ á inquiſicya byłá/ ábo wedle práwá bádánie y pytánie/ trzebáby wyiáwić/ chociażby ſię kto iuż polepſzył. Tákże też kiedyby

grzech był iáwny; nie trzebá ták bárzo dogádzáć grzeßnemu/ y oglądáć ſię ná iego polepßenie/ ále go też iáwnie trzebá ſtroſowáć y karáć/ áby drudzy ſię niezepſowáli/ ábo żeby wzgorßeni zbudowáli ſię.

11. Czáſem pominąwßy nápomnienie mamy záraz Przełożonym obwieśćić: á miánowićie we dwu rázách/ iáko ś. Thomaß vczy. 1. Kiedy grzech ieſt iáwny. 2. Chociaßże ſkryty ále záráźliwy y ßkodliwy bliźnim/ bądź wedle ćiáłá bądź wedle duchá.

Ná ten czas tedy opuśćiwßy nápominánie/ trzebá záraz odnieść do Przełożoney/ áby tá niebeſpieczność mogłá ſię znieść: chybaby kto gruntownie trzymał y pewną nádźieię miał/ żeby te niebeſpieczeńſtwá/ ktore wiſzą nád poſpolitośćią ábo iáką perſoną mogły ſię znieść/ przez táiemne nápomnienie. Lecz kiedyby pewnośći nie było/ lepiey Przełożonemu powiedźieć/ przynamniey iáko Oycu ábo Mátce/ żeby oni przypátruiąc ſię rzeczom/ poſtąpili według bacżenia/ ſłußnośći/ y potrzeby.

Ná 20. Rozdź. O ćięższey winie.

1. PRzeſtępcom przykazánia/ y poſłußeńſtwá powinnego Przełożonym/ z wiádomośći według obiáśnienia wyżßey vczynionego/ ma ſię zádáć karánie ćiężßey winy/ byle przyſtąpił vpor y iáwna rebellia ábo oburzenie ſię do tego nieposłußeńſtwá.

2. Oczywiſta rebellia ieſt/ kiedy Brát ábo Sioſtrá vpornie słowá ſwego Przełożonego pogardza. Ná przykład: Przełożony mowi: Koniecznie chcę/ ábyś to vczynił. A Brát by odpowiedźiał/ nie chcę czynić. Y ták poſłußeńſtwo ſwego Przełożonego przeſtępuiąc/ ma bydź karány ćiężßą winą.

3. Vporny ſpor ieſt złośliwe/ przewrotne/ y pyßne ſprzeczánie

nie ſię/ ábo nácierániе ná słowá Przełożonego z tumultem/ to ieſt/ z rozruchem ábo zámießániem. Ztąd vpornie z Przełożonym ſię ſprzeczáć/ nic inßego nie ieſt/ iedno ná iego słowá słowy burzliwymi ábo wrzáśliwymi porwáć ſię y náſtępowáć. A táki tą winą ma być karány.

4. Pod tákimże karániem/ żaden nie ma ſię ważyć twierdźić/ że iego Przeor nie ieſt Przeorem/ áni od iego poſłußeńſtwá ma ſię odrywáć/ dokądby Przełożeni wyżßey nie obiáśnili/ y to iesliby iáka wątpliwość byłá.

4. Ktoraby vderzyłá drugą Sioſtrę chociaż Nowicyußką y Konwierßkę/ nie tylko wpada w tę winę ále grzeßy śmiertelnie y w klątwie ieſt. O Bráćiey nápiſano: kiedyby ktory vderzył znácznie iákim inſtrumentem drugiego/ trzebá ſię dołożyć Prowinciałá/ o iego rozgrzeßenie á tym czáſem niech będźie od inßych odłączony: á po rozgrzeßeniu niech będźie karány ćiężßą winą/ przynamniey przez dwá Mieśiącá zupełne.

6. Doteyże też winy należy/ kiedyby ktora dopuśćiłá ſię tákiego grzechu głownego (záraz Deklárnie text v Bráćiey) zá ktory karzą ná gárdle ná świećie/ táki wpada w tę winę/ y do carceres ma być dány: iáko o grzech ćieleſny. Zá inße záśię/ ktore chociaż ſą śmiertelne y nieſławę przynoßą/ iáko ieſt fałßywe świádectwo/ vſtáwiczne pijáńſtwo/ y inße tákowe/ zádáie ſię tá ćiężßa winá bez carceres.

7. Wdáie też text v Bráćiey w tęż winę/ tego/ ktoryby ſtárał ſię przez perſony w náßym Zakonie nie będące/ áby karánie tych występkow/ w tym Rozdziale wypiſánych/ w wykonániu przeßkodę miáło/ bądź to ſobie/ bądź komu inßemu zádáne: á do tego odeymnie mu wßytkie łáſki Zakonne. Iáko y owego/ ktoryby ſię przez tákież perſony ſtárał/ áby ktorego Brátá zbyto ábo wygnano z Prowincyey/ ábo Konwentu.

Jest nákoniec klątwá od trzech Papieżow/ szukáć faworow ábo łáski Zakonney przez przyczynę świeckich / y Przełożonym też ná tákie prośby czynić/ srogo zákázuią.

8. Ktoby przywodźił kogo mocą/ gwałtem/ groźbą / ábo iákimkolwiek nieprzystoynym sposobem/ lub to przez się / lub przez kogo inszego/ do obránia ná ktorekolwiek przełożeństwá/ ábo vrzędy Zakonne / wpada w tę winę / ieśliby go w tym poślákowano/ y tráci głos ná trzy látá. A ktorzyby przenásládowáli proszonych/ dla tego że nie chćieli obráć tego/ o ktorego proszeni byli/ w klątwę wpadáią. Do tego zákázuią tu/ spraw Zakonnych/ ták Bráciey iáko Siostr/ wynaszáć do sądow nie Zakonnych. Owszem ci ktorzyby o tym wiedźieli/ powinni przed tym nim minie 12. dni Przełożonemu odnieść/ á ten záś powinien ták karáć iáko się opisáło.

9. Ktoby Przełożonego swego sądu chćiał vchodźić / ábo zbraniáć się/ nie dáiąc mu się sądźić/ niech będźie karány bárzo srogo. W czym sumnienie Przełożonych obćiążány/ á oni temu się nie przećiwiąc/ niechay przymuszáią do wykonánia pokuty zádáney/ y nád to/ wyższym Przełożonym niech oznaymią.

16. Ktoby się náydował w tych występkách ćięższey winy/ á proklámowány / przekonány był; niech dobrowolnie wstánie/ y prosząc o odpuszczenie / wielkie swoiey złośći sprośnośći z lámentem niech wypowie rć. iáko y tu w texćie nápisano. Nád to: áby do czásu był odłączony od spolnego towárzystwá owiec Páná Chrystusowych. A choćiay ten włásnie iest przekonány/ ktorego występek ná sądźie przez świádki będźie wywiedziony ábo iáśnie pokazány: iednák y ten przekonány názywa się / ktory z przymuszenia: to iest/ przyćiśniony klątwą/ disciplina/ kárceresem/ y inszymi ostrośćiámi/ wyzna co. A toż y táki wpada w te karánia ćięższey winy.

11. Kiedy ná kogo skárżą o iednęż rzecz/ ále rożnych czásow vczynioną (ná przykład: ieden powieda/ że ták rok vkradł ktoś dźieśięć złotych: drugi toż twierdźi/ ále czás inszy miánuie/ że puł roká temu iáko to vczynił: trzeciby powiedał / iż trzy Niedźiele temu iáko vkradł) táki/ y ták rożnie obwiniony/ nie może być przez dekret zdány ná karánie/ ále może być pytány y męczony ábo dręczony postem/ disciplina/ sequestrem/ áby wyznał.

12. Tákże też kiedy przećiwko Brátu są świádectwá świeckich ludźi wiáry godnych/ może też być pytány y ná męki podány: zwłaszczá gdy niesłáwá dowodna ábo dowiedźiona/ trwa przećiwko niemu. Przeto kiedy rozsławá poprzedźi/ á po niey dwá świetcy świádkowie przećiwko ktoremu Brátu co przynioszą/ ma być Brát sequestrowány/ y prawdá od niego tákiem sposobem dobywána. Owszem ná niesłáwie á iednym świádku: ábo niesłáwie á iedney potężney suspiciey/ to iest podeyźrzeniu/ dosyć/ áby Brát mogł być odłączony dla karánia: ktory to ták odłączony/ powinien prawdę zeznáć sędźiemu pytáiącemu z strony występku/ o ktory iest rozsławiony/ ták ná się iáko y ná inszego/ ieśli iednák ten drugi tákże iest rozsławiony. Bo przy sądźie kłámáć kiedy się pyta wedle porządku práwnego / iest grzech śmiertelny.

13. Sędźia ktory práwnie dowiáduie się iednego grzechu ná kim/ w ktorym iest prawdźiwie rozsławiony/ nie może przećię pytáć o inszych grzechách táiemnych/ y nie powinien pytány do nich się przyznáć: iednák trzebá tego przestrzegáć/ żeby przeć się nie kłamał/ ále ná vmyśle ma ten dokłádek czynić/ to iest/ mowiąc nie winienem/ mślić sobie/ iż nic tákowego nie winien ábo nie vczynił/ coby podległo sądowi/ ábo coby iáwno było / ábo coby powinien powiedźieć.

14. Obwiniony; choćiaż będźie rozsławiony/ nie może być

zdány przez ſentencyą ná karánie opiſáne/ áżby był przez dwu świádkow/ ábo przez wyznánie ſwoie włáſne/ przekonány.

15. W Konſtitucyách Sioſtr nie máß wzmianki o ſequeſtrowániu/ ábo kárcerowániu/ w tym to Rozdźiale o ćiężßey winie/ áż w tym drugim co idźie: iednák gdy ſie tu mowi/ iż ćiężey nád inße ma być karána/ ktoraby (Boże vchoway) vpádłá ꝛc. nie zábrania odłączenia. Wiec mogłaby ſie w poſpolitośći táka tráfić nieznośna/ nieſpokoyna/ gorßąca/ y pſuiąca inße/ á w tych winách tu opiſánych ſie náyduiąca/ ktoraby miedzy śioſtrámi trzymáć nie było beſpieczno. Lecz tákie każe wyráźnie Konſtitucya v Sioſtr odłączáć w Rozdźiale 21.

16. W Refektarzu miedzy tymi co śiedzą ná ziemi/ ieſt rożność. Bo dla tych co śiedzą o ćiężßą winę/ ma być tylko deßczká/ ktoraby zaraz ległá ná ziemi/ á ná niey położony chleb y wodá: ſámi záśie máią vśieść ná gołey ziemi. Drudzy/ ktorzy śiedzą ná ziemi/ o łamánie ſilentium ábo inße defekty: dla tych ma być deßczká ná ktoreyby vśiedli/ y ſtolik ná ktorymby iedli.

17. Trzebá tu rozumieć/ w czym może Przełożony miłośierdzie vczynić ná przyczynę inßych widząc polepßenie pokutuiącego/ ábo (iáko w texćie nápiſano) ieśli w nim ábo w niey obaczą pokorę ſerdeczną/ ßczerą/ y niezmyśloną: Bo dwoiákie ieſt karánie. Jedno ktore należy w wykonániu go/ iáko ieſt śiedźieć ná ziemi/ pośćić/ proſtrácye czynić/ w kárceres ták długo zámknionym być/ Pſalterze/ Roſária/ Litánie mowić ꝛc. Drugie ieſt/ ktore należy w odieciu y vtráćie/ iáko to głoſu/ mieyſcá/ vrzędow Zakonnych ꝛc. co ſie łáſkámi Zakonnymi zowie. Atoż Przełożony może w pierwßych rzeczách poſolgowánie vczynić/ á czyni ſie poſpolićie tym ktorzy ſie dobrowolnie wyznáią: ále w drugich nie może tylko Generał/ y Kápituła ták Generálſka iáko Prowinciálſka.

18. Te proſtrácye/ ktore tu każe Konſtitucya pokutuiącym czynić/ nie przez wenią máią być odpráwiáne/ ále przez położenie ſie na ziemi tym kßtałtem/ iáko gdy do Zakonu ſie w Kápitule prośimy y ná profeſſyą/ iáko ſie może z textu zrozumieć.

19. Przywodźi Deklárácya Kápitułe Sálmaticenſka 1551. kedy ſtánowią Oycowie y nápominaią ták Przeory iáko Prowinciały/ áby w karániu ábo zádáwániu pokut (zwłaßczá opiſánych y oßácowánych w Konſtitucyách) byli przy ſrożßymi/ á nawiecey w tych rzeczách/ ktore do vczćiwego náleżą: gdyż to wiec bywa/ iż dla niewielu złych zbrodni/ Zakon wßytek nieſławe ćierpi. Teyże ſurowośći każe vżywáć w inßych wyſtępkách w tym to Rozdźiale o ćiężßey winie wyliczonych.

20. Nie wyrázono tu miedzy inßymi kradźieży/ iáko w Bráckich Konſtitucyách: ále zámyka ſie w onym ſłowie/ głowny grzech/ bo ná świećie o to karzą na gardle. Atoż tu przykłáda ſie áby ten ktoryby ſie dał w rußániu vznáć/ trácił wßytkie vrzędy/ á na potym nie był ſpoſobny do ſpráwowánia rzeczy doczeſnych.

21. Jeſt rożność miedzy tymi/ ktore zámkną w kárceres. Bo ći ktorzy będą zdáni do kárceres przez ſentencyą/ włáſnie kárcerowáni ſą: Ale ći ktorzy dla tego ſą pod ſtrażą ábo zámknieniem zátrzymáni/ áby ſie doßła przez inquiſicyą ábo pilne bádánie prawdá/ názywaią ſie odłączeni/ áreſtowáni/ ábo ſequeſtrowáni.

22. Przeorowie ſámi bez tych ktorzy do rády należą/ nie mogą inkárcerowáć. A ktorzy będą przez ſentencyą inkárcerowáni ſłußnie ábo winnie/ nie máią być wypußczeni bez licencyey Prowinciálſkiey.

23. Papieżá Ioan: 22. to ieſt zdánie/ áby ći ktorzy śiedzą w Kárceres/ mogli bydź karáni poſty y diſciplinámi/ wedle

wielkośći grzechu/ iednák zániechawßy okrućieńſtwá ábo páſtwienia śię/ ták żeby ſurowość kárcereſá nie ſpráwiłá zguby ábo zátrácenia/ ále pobudźiłá vpádłego do polepßenia.

24. Bonifácius Oſmy y Klemens Oſmy poſtánowił/ áby w karániu y ſądách ſubtelnośći práwney nie vżywáliſmy/ byleſmy potrzebnych rzeczy/ bez ktorych oſtáć śię ſpráwiedliwy ſąd nie może/ nie opuſzczáli. A tákowe ſą cztery. 1. Aby nie porywáć śię ni ná kogo proceſſem/ to ieſt poſtępkiem práwnym/ ábo nie poczynáć żadney ſpráwy práwney/ á żeby kto oſkárżył: ábo odnioſł (co po łáćinie zowią denunciácya) ábo rozſławá iáwna wyćiſkáć będźie/ dla ktorey muśiáłáby inquiſicya vrość. 2. Aby świádkowie byli exáminowáni/ przez przykazánie pod świętym poſłuſzeńſtwem/ ábo mocą Duchá świętego (co obowiązuie ná wyznánie pod grzechem śmiertelnym.) 3. Aby obwiniony/ był przyzwány/ y był przekonány przez dwu świádkow/ ábo rácżey ſpolnych świádkow (to ieſt iedenże ákt dowodzących y twierdzących) ábo przez włáſne ſwe zeznánie. 4. Aby obwiniony był ſłuchány: bo tego ktory niemiał plácu do bronienia śię nie może nikt ſkazáć przez ſentencyą ná karánie opiſáne; chybáby był vporny/ żeby nie chćiał ſtánąć ná termin: ábo przekonány świádkámi nie chćiał śię przyznáć.

25. Nie godźi śię appellowáć/ vdáiąc fałſzywe y zmyślone ćiężáry/ y ná zwłokę ſpráwiedliwośći. Lecz kiedyby kto prawdźiwie krzywdę y obćiążenie ćierpiał/ może appellowáć ále porządnie/ od Przeorá do Prowinciałá/ od tego do Generałá/ potym do Protektorá y Papieżá.

26. Prowinciałowie máią śię ſtáráć/ áby w káżdym Konwenćie były duże y mocne kárceres: ná vkaránie złośliwych y nie poſłuſznych. A Przeorowie ktorzy tego nie czynią/ máią być złożeni z Przeorſtwá.

27. Kłádźi

27 Kłádźie tu 16. klątew ktore ſą w Konſtitucyách: ále nam máło śię ktora przyda: Atoli *pierwſza* mogłáby śię tráfić/ że ktoby ápoſtatował/ tym ſámym ieſt w klątwie: Więc y *druga*, ktoby fałſzował pieczęć Generálſką ábo Prowinciálſką/ y ten ktoryby wiedząc iey vżywał. *Trzećia* też/ kiedyby śię kto ſtárał/ żeby záwiádowánie o Mniſzkách/ ábo iákichkolwiek białychgłowách/ bez licencyey Generálſkiey/ zlecone było Bráciey náſzego Zakonu. *Piąta*, kiedyby kto przyczyną złożenia z vrzędu Generałá ábo Prowinciałá/ oſobom ktore Zakonu náſzego nie ſą/ obiáwił/ ábo ich wyſtępek/ ábo karánie/ ábo táiemnice Kápituły/ niezgodę Definitorow ábo Bráciey: zkądby Zakon mogł mieć turbácyą ábo nieſławę. *Szoſta*, ktoby śię ſtárał o rozerwánie ábo rozdźiał Zakonu. Tákże z práwá poſpolitego. 1. dokupowánie śię y bránie zapłáty zá przyięćie do Zakonu. 2. vderzyć ktorą. 3. ktoby przenáśládował tego/ ktory nie obrał ná vrząd/ o ktorego on ſtáránie czynił. 4. nowe mieyſcá ná Zakon przyimowáć [illegible]z licencyey. 5. wchodźić do Klaſztoru Z[illegible]nnic. 6. przyim[illegible]ć białągłowę do Zakonu/ ábo odwieść. 7. [illegible] Nowiciuſzow ábo Nowiciuſzek ábo od opiekunow ich bráć co/ krom żywnośći/ y odźieży. 8. ktoby do Konwentu wprowádźił białegłowy/ ábo przypuśćił. Są inſze klątwy wypiſáne/ ále Siostrom śię nie przydadzą.

28. Zákázuie ſrogo towárzyſtwá z rożną płćią/ nie tylko dla pożytku doczeſnego/ ále áni dla prágnienia ich zbáwienia. Záćiąga to powieda trzy rzeczy złe/ niebeſpieczność/ nieſławę/ y zły przykład/ kiedy tym torem y młodſzy poydą/ iáko widzą po doſkonálſzych. Oſzukáło to wielu ludźi w świątobliwośći wielkich/ y do vpadku ich przywiodło.

Ná wielu Kapitułách Oycowie/ bá y Papieżowie święći poſtánowili/ pod vtrátą głoſow/ pod kárceres pod ćiężką wi-

ná

ną zákázuiąc/ áby żaden nie śmiał przystąpić do forty Klasztoru ktoregokolwiek Zakonu Mniszek/ bez słuszney licencyey y potrzeby: krom Przełożonych/ wisitatorow/ y Konfessorow/ y to w tym tylko/ bez czego vrzędu swego spráwowáć nie mogą: áni z nimi mowić/ ábo listy/ poselstwá/ ábo podárki posyłáć/ ábo od nich bráć: chociażby też kto był tám postány dla Mszy abo Kázánia. Tu nápominą Prowincyały/ áby tákowymi spowiednikámi opátrowáli Siostry/ ktorzyby byli letni/ doyźrzeli/ rozsądni/ y Zakonnymi obyczáiámi ozdobieni/ áby mogli dogodźić ich dusznemu zbáwieniu/ y postępkom duchownym ná drodze Bożey.

NB.

29. Niech podpisy od Konwentow nie bywáią/ tylko kiedy wszyscy będą ná iedno mieysce zgromádzeni: á do tego żeby wszyscy widźieli y wiedźieli/ co w tych liściech iest nápisano. A to pod winą ćięższą.

30. Nápomnieć iedná drugą/ iest to ákt miłości/ y powinność Chrześćiáńska/ nie tylko rownego rowny/ rowna rowną/ ále też y Przełożonego ábo Przełożoną/ ieśliby się w nich wielkie defekty pokazały/ á nie tylko te ktoreby z szkodą dobrá pospolitego/ ábo szwánkiem rzeczy/ lub duchownych/ lub doczesnych były: ále chociażby ich personie tylko wádziły. Jednák iáko święty Thomasz mowi/ trzebá Przełożonych nápomnieć pokornie/ z skromnośćią/ miłośćią/ y rewerencyą/ ábo vczćiwośćią: á nie fukliwie. Kiedyby záś ná tákie nápomnienie/ swych obyczáiow złych/ y zgorśliwych nie popráwił się/ máią Prowincyałowi dáć znáć.

Nà 21. Rozdź. O naćięższzey winie.

1. DOkłádáią Konstitucye Bráckie ták w texćie iáko w Deklárácyey/

Deklárácyey/ że y to iest nie vkárność/ kiedy zá rozsądkiem bácznych z częstego karánia nie polepsza się kto.

2. Kiedy też iest zá zdániem rozsądnych táki/ że nie może się znośić w pospolitośći bez wielkiego niebespieczeństwá y zgorszenia/ to iest/ iż iego konwersácya ták szkodźi pospolitośći/ że drudzy nie mogą iego złośliwych y przewrotnych obyczáiow ćierpieć/ y woleliby z Klasztoru vstąpić/ niż z tákim zgorśliwym mieszkáć: táki ma być od inszych odłączony/ iáko owcá párszywa ábo záráźliwa/ y w kárceres zámkniony.

3. Co... odłączáć ná czás o mnieysze grzechy/ rozumie się o te ktore wypisáne są w ćięższey winie tylko.

Nà 22. Rozdźiał. O Apostatkàch.

1. APostatá iest ten/ ktory z Zakonu wychodźi/ y opuszcza go. Lecz ten ktoryby wyszedł/ á záraz się wroćił/ nie ma się mieć zá Apostatę/ áni w karánie ták ćiężkie wpada: iednák iż vczynił ákt Apostázyey/ ma być rozgrzeszony od klątwy/ y dla wárunku do łask Zakonnych przywrocony.

2. Káżdy Zakonny powinien iáwnie nośić hábit swego Zakonu/ gdy się pokázuie publicznie. A ktoby go bez przyczyny słuszney opuśćił/ grzeszy śmiertelnie/ y iest w klątwie.

3. Przestrzega też áby te Apostaty bácznie przyimowano/ y ostrożnie ich trzymano/ żeby inszych nie gorszyli: by záś z wielkiego politowánia ábo miłośierdźia nád kilką/ nie bylismy okrutnymi nád pospolitośćią.

4. Przywodźi się tu postánowienie Klemensá Osmego/ áby ná potym nie dawano licencyey nikomu/ mieszkáć krom Klasztorá; chybáby przyczyna bárzo wielka przystąpiłá/ ktoraby od Stolice Apostolskiey vtwierdzona byłá.

5. Kiedyby kto ná Apostázyey grzechow inszych sie dopuśćił / iáko kiedyby kradł etc. osobno ma być zá nie karány / włásnie iákoby ich w Zakonie popełnił: y iesliby ktorych pokut nie skonczył przed Apostázyą / ma ie konczyć wroćiwszy sie.

6. Mieysce Apostatow ostátnie ták opisuie: iesli Kleryk / po wszytkich Klerykách ma trzymáć: iesli Konwierß po wszytkich Konwierszách.

7. Mieyscá w Zakonie ráchuią sie od professyey / bądź to: kiedy ią czynią / bądź kiedy czynić máią (iesli minie czás professyey bez żadney protestácyey przećiwko niey.) Y ták / kto dłużey nośi hábit po professyey / ten tákie mieysce ma / y wiele poślednieyszych / pośiedźie Apostate / kiedy po skonczeniu pokuty / przywroći sie mu mieysce. A to z tey miáry / że owe látá ktorych był ná Apostázyey / iuż sie mu nie ráchuią / ále wytrácáią.

8. Tu sie też kłádźie klątwá ná te ktorzyby fałszowáli pieczęć Generálską ábo Prowinciálską: tákże ktorzyby wiedząc to / vżywáli iey.

Ná 23. Rozdźiał. O Kreowániu Przeorzysze.

1. Wspomina Konstitucya trzy drogi do obieránia Przeorzysze. Pierwsza sie zowie Scrutinium, kiedy przez sekretne ábo táiemne kártki to sie spráwuie. Druga / Compromiss. to iest zdánie sie ná kogo / kiedyby sie puśćili ná kilku z Bráciey; ták / że ktoraby oni miánowáli / áby tá rozumiána byłá obrána. Trzećia / Communis inspiratio, to iest społeczne nádchnienie y zezwolenie / kiedyby wszytkie rázem / y iednostáynie zgodźiły sie ná ktorą / y te miánowáły.

2. Forma tá stára / dawno iuż zniesiona / ieszcze przez Conc. Trid.

Trid. Sess: 25. Y ná Kápitule Bonońskiey 1564. postánowiono (iáko nápisano w Konstitucyách Bráckich distin: 4. cap: 2. litera C.) áby opuśćiwszy społną inspirácyą y kompromiss elekcye bywáły przez scrutinium, ták v Bráciey iáko y v Sióstr. Elektorowie też niechby ná kártkách pisáli / ábo kazáli sobie nápisáć tylko imię tego ktorego obieráią / á imienia tego ktory obiera nigdy nie pisáli / áni oznaymili ták skrutatorom: to iest / ktorzy głosy dáne obzieráią y ráchuią / iáko też áni Prowinciałowi / ábo temu / do ktorego sie dla konfirmácyey vdáią.

3. A co tu wedle dawnych zwyczáiow y praw / po professyey záraz Siostry przypuszczono do elekcyey / to iuż sie odmieniło nowem postánowieniem: ták / że potrzebá áby Siostra miáłá 12. lat po professyey / bądź to vstnie wyráźney / bądź przemilczoney (iáko sie powiedźiáło w Rozdźiale 16. o professyey) tá ktoraby miáłá być przypuszczona do obieránia: ábo być obráná zá Przeorzysze / w czym potym żadna odmiána nie byłá z strony Sióstr. Jest to nápisano o nich w Const. dist. 2. cap: 2. tex: 6. litera o.

4. W káżdey elekcyey powinne Siostry spowiedáć sie (iesli potrzebowáć będą) y Kommunikowáć / pod vtrátą głosu. Const: dist: 2. cap: 2. litera c.

5. Choći aż Konstitucya Prowinciałowi nie zámierza terminu do opátrzenia Przełożoney / przećię nád trzy Mieśiące przewłoki nie dopuszcza mu prawo pospolite Kośćielne / áby poki te nie wynidą / opátrzyło sie zgromádzenie ośieroćiáłe przełożoną. Jest to támże litera o. ktory iesliby ná ten czás nie opátrzył / po trzech Mieśiącách / iużby nie mogł tego vczynić / ále tylko Generał.

Nà 24. Rozdźiał. O ſpoſobie obieraniu Przeorzyſze.

1. Spoſob ſtáry elekcyey Przeorzyſze v Sioſtr/ nie we wſzytkim ieſt náruſzony od Conc: Trid. y Zakonu: ále tylko we trzech rzeczách. Naprzod/ żeby tylko przez wotá ſekretne odpráwowáłá ſie/ inſze drogi odćiąwſzy: A Zakon przykazał ná Kápitule Bononſkiey 1564. (iáko mamy w Conſt: diſt: 2. cap: 2. litera c.) áby ná kártce piſáli elektorowie/ ábo ſobie nápiſáć kazáli. Druga/ áby ſámo tylko imię tego ktorego obieráią nápiſáne było/ bez imienia obieráiącego/ iáko ſie powiedźiáło w przeſzłym Rozdziale. Trzecia/ áby Przełożony/ ktory elekcyą diriguie/ nie wchodźił dla tego do Klaſztorá/ ále przed krátą głoſy odbierał.

2. Dokłáda Concilium ná końcu Cap: 7. w inſzych rzeczách/ niech ſie chowáią káżdego Zakonu y Klaſztoru Konſtitucye. Dla ktorych słow/ wſzytko co ſie nápiſáło w Konſtitucyách tu/ ma ſie záchowáć: iáko dzwonienie ná elekcyą/ głoſow ná kártce oddawánie/ y wſzytko inſze/ iáko Przełożony ſporządźi wedle obyczáiu zwykłego Zakonnego/ przyſzedſzy z párą ſtátecznych y podeſzłych Oycow/ dla elekcyey.

3. *Wſpomina Llamas, że máią być dwie obráne Zakonnice, áby były przy oddawániu kártek: ále to wedle Zakonu ś. Bernárdá: A w náſzych tego Konſtitucyách nie máſz.*

Deklárácye z Konſtitucyey diſt: 2. cap: 2. kędy o obieraniu Przeorá nápiſano.

1. Że Concilium Trid. bárzo ochránia wolności w Elekcyách/ nápominá Kápitułá Bononſka 1564. y Rzymſka 1608. áby iáko naſkromniey Prowincyałowie wdawáli ſie w nie/ y kędy potrzeby niemáſz nie proponowáli: to ieſt nie podawáli nikogo do obierania na vrząd/ á kiedyby iáka ſzczegulna potrzebá byłá/ może proponowáć/ ále nie mniey niż trzech. A ieśliby Elektorowie iáką godną obráli perſonę/ y krom podánych/ Konfirmator pomniączná ſąd Boży/ niechay nie odwłoczy konfirmowánia; chybáby iáka ſłuſzna byłá przyczyná.

2. Przed tym/ niż ſię publikuie ſcrutinium: to ieſt/ poki nie oznaymi ſię/ iáko ktory obrány wiele miał głoſow/ mogą ieśliby ſię wſzyſcy ná to zgodźili/ odmienić ſwoie wotá: ále po publikácyey/ żadną miárą nie mogą.

3. Roſkázuie ſię Prowincialom/ pod złożeniem z vrzędu/ áby ſię nie ważyli konfirmowáć ná Przeoroſtwo/ choćiażby też iednoſtáynie obránych/ tylkto tych/ ktorzy będą dobrych obyczáiow y vmieietności/ o ktorych rozumieią/ że ſkutecznie będą ſię ſtáráć o ćwiczenie/ vczciwość popráwę/ y reformácyą Zakonu.

4. Kiedyby Prowincyał nie konfirmował kogo/ dla iákiey przyczyny/ iuż go bez licencyey iego nie godzi ſię obieráć drugi raz: á ieśliby obrano/ nie byłoby ważno/ a ná Prowinciałá ſpádłoby podáć Przeorá/ ábo Przeorzyſzę.

5. Kiedyby kto miał liſt Generálſki w ktorym mu czyni łáſkę/ żeby nie mogł być przymuſzony ná przyięcie Przeoroſtwá: táki kiedyby ná Konfirmácyą nie zezwolił/ nie ma być ſkłádány ábo ábſolwowány z vrzędu/ ále elekcyą trzebá káſowáć. *Toż rozumiem o tym, ktoryby koniecznie przyiąć niechćiał; choćiayby źle czynił, bo żadnego práwá nie doſtał, áni Przeorem zoſtał.* litera l.

6. Kogo obiorą Przeorem ábo Przeorzyßą/ nie może záraz vſtąpić ſwego práwá: bo nie ma ießcze żadnego przed konfirmácyą. Druga/ nie ieſt to w iey woli/ gdyż ślubowawßy poſłußenſtwo nie ma iuż (tego; chce nie chce) ále powinien słucháć/ kiedy mu Przełożony roſkaże. Iáko też choćiaż nie konfirmuią ábo złożą/ nie może ápellowáć żaden.

7. Gdy kogo obierze więkßa część/ ále ſię náyduią ći/ ktorzy ſię elekcyey ſprzećiwiáią: nie może ſię konfirmowáć obrány áże przeczenia ſię wyſłucháią y znioſą ábo vſpokoią.

8. Ieśli iednego dniá poſtánowionego nie obierze ſię żadna/ mogą poki Mieśiąc nie wynidźie/ inßych dni rożnych kilká rázy do elekcyey przyſtępowáć. A kiedyby Prowincyał nie konfirmował/ ále káßował elekcyą/ znowu przywráca ſię Mieśiąc cáły do elekcyey. Ieśliby zás przed ſkonczeniem tego Mieśiącá do obránia należącego/ Prowincyał podał Przeorá/ nicby nie było ważno y tákowy nie byłby Przeorem.

9. Zákázuią Konſtitucye Bráckie bárzo śćiśle/ obieráć y konfirmowáć tákiego/ ktoryby nie vmiał przyſtoynie powiedźieć słowá Bożego/ (czego potrzebá dla czynienia nápominánia w Kápitule) tákże ktoryby nie mogł pilnowáć choru/ Dormitarzá/ Refektarz y inßych poſpolitośći/ iáko przyſtoi.

10. A iże przez namowy y praktyki nieſłußne/ ßwánkuie wolność ábo beſpieczność elekcyey y turbacye y pogorßenia wielkie náſtępuią/ y ßczerość ſtanu Zakonu naßego nárußa ſię/ dla tego ná wielu Kápitułách bárzo śćiśle zákazano/ áby żaden ſię nie ważył kogo áni prośbą/ áni vpominkámi/ áni obietnicą/ áni [illegible]ozbą/ vmyślnie y wiádomie przywodźić ná obieránie iákiey [illegible]ony/ pod vtrátą obudwu głoſow przez trzy latá/ á przećię krom tego ſrogo ma być karány. W toż wpada y ten ktoryby to wiedźiał/ á vpátrzywßy czás nie wydał Przełożonemu

tákiego

tákiego práktikántá. Tu ſię też położyłá klątwá ná tych ktoryby przenáſládowáli proßonych/ dla tego/ że nie chćieli po ich woli głoſu dáć ná kogo.

11. Kiedyby ſię tráfiło po śmierći Przeorá/ ábo ſkonczeniu vrzędu/ żeby Konwent nie miał Supprzeorá: trzey ſtárßy w Zakonie powinni obráć Wikáryego/ ktory też będźie miał moc/ w elekcyey y wßytkim iáko Subprzeor/ poki ſię nie opátrzy Subprzeor.

12. A to też trzebá wiedźieć/ że kiedyby Przeor vczynił kogo ſwym Wikáryim: zá ſkonczeniem iego vrzędu/ y Wikáryi też konczy ſwoie Wikáryiſtwo.

14. Żadnemu Przełożonemu/ nie godźi ſię zlecáć mocy nád Bráćią/ ábo Konwentámi naßego Zakonu/ temu ktory nie ieſt pod rządem ábo poſłußenſtwem Zakonnym/ pod karániem ćiężßey winy.

Ná 25. Rozdiał. O inſtituowániu Supprzeorzyſze z Konſtitucey Bráckich,

dist: 2. Cap: 2. litera d. r. &c.

1. PRzeor nie może poſtánowić Supprzeorá tylko zá rádą y zezwoleniem więkßey ábo rozſądnieyßey częśći Oycow do rády należących onego Konwentu ná to zgromádzonych. A powinni Przeorowie przed ſkonczeniem Mieśiącá/ bądź vczynić Subprzeorá/ bądź prośić oń Prowinciałá: czego ieśliby nie vczynili/ niech będą z vrzędu złożeni.

2/ Może Przeor złożyć z vrzędu Supprzeorá poſtánowionego od Prowincyałá/ zá rádą Oycow/ kiedyby tego byłá potrzebá/ przez wotá ſekretne: to ieſt fabę ábo groch do ſtołu kłádąc/ áby biały znaczył zátrzymánie/ czarny złożenie: *iáko ſię wyżey powiedziało.*

2. Sub-

2. Subprzeor chociaż w niebytności Przeorowskiey / nie może tylko to / co mu zleci Przeor. Ale kiedy Konwent ośierociáły po Przeorze / máiąc władzą ordináryą dáną przez práwo / może do Zakonu przymowáć / obłocżyć y professowáć. Tożby mogł y Wikárius obrány od trzech nastárszych w Zakonie (kiedyby Subprzeorá nie było) tákże y ten ktoryby był dány od Kápituły ábo Prowinciałá / nád Supprzeorem y wszytką Bráćią.

4. Może Prowincyał / kiedy Konwent iuż Przeorá nie ma / złożyć Subprzeorá z vrzędu / ábo iego władzą vmnieyszyć.

Ná 26. Rozdźiał. O Cirkatorkách.

1. TO słowo Circator, Circatrix, iest wźięte ábo z Włoskiego cercare, co znáczy inquirere, explorare, indagare, inuestigare, szukáć / podstrzegáć / wypátrowáć / bádáć się / śpiegowáć: Abo też z łáćińskiego circuitor ábo circitor, co znáczy strażnká ábo stróżá / ktory pospolitośći czuło strzeże.

2. Atoż tu obá wykłády przydádzą się / y cirkatorká znáczy strażniczkę ábo dozorcę Zakonnośći / pilnie wypátruiącą spráwy osob w pospolitośći ábo w Konwenćie.

3. Tę Cirkatorkę może náźwáć Zelatorką ábo Zelántką / iáko indźie zowią: dla tego / że tákim trzebá mieć żárliwość zá Zakonem y obserwáncyą / y gryść się w sobie o nierząd.

Ná 27. Rozdźiał. O Cellerárysſy.

1. CEllária / iest to łáćińskie słowo: á znáczy tę / ktora ma vrząd chowánia rzeczy / wydáwánia / y klucze do száfárnie / do sklepu / y inszych potrzeb: tuby ią náźwáć száfárką ábo prowizorką / iáko się z textu doyść może.

2. Wźięto

Ná 28. Rozdźiał Deklárácye. 183

2. Wźięto się to nazwisko z Zakonu S. Benedyktá / iáko czytámy w Instrukcyách nászych. około vrzędnikow cap: 19. v nas się zowie Prokurator / spráwcá ábo Syndyk.

3. Lecz v Benedyktynow nie Cellárius zowią / ále Cellerárius / iáko też się nápisáło w Instrukcyách cap:19. á tu by przyszło rzec Celleráriszá: *choćiay w Konstitucyách v Siostr troche omylki opuśćiwszy dwie literze.*

Ná 28. Rozdźiał. O Roboćie.

Nie podáie się nic do obiáśnienia: krom tego że czásu roboty medytowáć co dobrego: ábo iákiego czytánia duchownego słucháć.

Ná 29. Rozdźiał. O Budowániu.

1. PRzy Deklárácyách ná Rozdźiał 32. naydźie się nie máło rzeczy tu należących / ktore się tu nie kłádą / dla tego / żeby się nie rozrywáły / gdyż wźięte z iednego mieysca Konstitucey nászych.

2. Co tu każe się pilno stáráć / áby Klausurá byłá wysoka y mocna / przez Klausurę tu rozumie záwárćie ábo obmurowánie. W teyże Klausurze ábo w ogrodzeniu mocnym / każe tylko iedne drzwi vczynić / przy ktorychby y wewnątrz / y odedworu było zámykánie. Y koło tákże w tey klauzurze ma być / kędy się vpátrzy mieysce ná nie.

3. Lokutarz też dla rozmowy z obcymi / ná inszym mieyscu może być / kędy tylko okno / bądź iedno / bądź dwie nawięcey (ieśli zgromádzenie wielkie iest) ma być. Y táki iest obyczay indźie / iż indźie wrotá / indźie lokutarz. A to się powiedźiáło dla lepszego zrozumienia tego co się wtercie mowi.

Ná

4. Co też tu dopuszcza Konstitucya rozmow w Kośćiele/ to
iuż zábronił Papież y Zakon/ iáko niżey sie położy.

Nâ 30. Roz. O weśćiu y wyśćiu.

1. TV dopuszcza Fundatorom/ Biskupom ꝛc. wchodźić: ále
potym iuż sie zábroniło/ iáko niżey sie powie. *Przez
Pátrony rozumieia sie Pánowie onych mieśc, ktorzy wprowádźili
Zakonnice, mieysce dáli, y zbudowáli: á potym opátrzyli. Abo fun-
datorowie doskonáli.*

2. A co tu nie każe rozmawiáć osobno z tymi co weszli/ ro-
zumie sie o towárzystwie wchodzących: lecz z sámymi stárszy-
mi/ ktorzy z vrzędu swego wchodzą/ mogą y máią wniść dla
odpráwowánia vrzędu swego/ będzie sie godźiło mowić/ y to
licencyą od Przeorzysze wźiąwszy/ y ktorą z naznáczonych do
tego przywźiąwszy: iáko sie w Konstitucyách dotknęło.

3. Trzebá tu poiąć z textu rożność: Bo kiedy do chorey dla
kommuniey/ przychodźi spowiednik/ tedy nie wszytek Konwent
idźie: (lecz w Ordináriuszu nápisano iż wszyscy máią iść.) Dru-
ga/ kiedy do Oleiu ś. dánia/ tu wszytek Konwent/ ále po Akoli-
tkách/ po látárni ktorey ták do Oleiu ś. iáko y do Kommuniey by
potrzebá) y po krzyżu/ á przed Kápłanem. Trzećia/ kiedy o raz
y dla Kommuniey/ y dla Oleiu ś. wchodźi sie. Tu iuż wedle Ru-
bryk nászych/ zá Akolitkámi/ wodą święconą/ y krzyżem/ ma iść
Kápłan z Oleiem ś. potym Siostrá ze dzwonkiem: po nich Ká-
płan z Sákrámentem naświętszym: ná koncu wszytek Konwent/
tym porządkiem/ iáko y do Kápituły/ od stárszych.

4. Tu trzebá wiedźieć/ iż sposob tey ceremoniey opisány/
każe dzwonić ná kłádźienie Oleiu ś. we dzwonek w ktory sie ná
godźiny dzwoni/ dwá kroć: raz krotko/ drugi raz po chwilce dłu-
żey niż przed tym. *Iest też w Instrukcyey coś o dzwonieniu Rozdź: 8.*

5. Gdy Kápłan wszedszy do Infirmáryey/ rzecze: Pax hu-
ic domui Konwent ma odpowiedźieć: Et omnibus habitan-
tibus in ea.

6. Po dániu Oleiu świętego/ Krzyż ábo Krucifix tám sie
zostáwi/ á kłekotká sie nágotuie y świecá/ áby kiedyby nástępo-
wáło konánie/ kłekotką po Konwenćie wszytkim z przynagle-
niem kołátano: á Siostry z kwápliwośćią niech idą do vmie-
ráiącey/ mowiąc sobie głosem: Credo in Deum, y powtarzá-
iąc/ poki do Infirmáryey nie przydą.

7. Zá tą okázyą iuż sie powie/ iż po kłekotániu przyszedszy/
máią mowić Litánie/ y insze Orácye.

8. Po śmierći/ twarz y ręce vmyć tylko; chybáby chorobá
y potrzebá wyćiągáłá/ wszytko ćiáło ochędożyć: coby w táie-
mnośći musiáło być bárzo/ Potym w cáły hábit trzebá Sio-
strę vbráć/ iáko kiedy chodźi do Kommuniey/ y z punczochámi/
y z szkárpetkámi przystoynymi (tu sie widźi/ iáko v nas punczo-
chy máią być z trzemiáckámi) ręce też pod płászczem ná krzyż
położyć sie máią/ dłoni obroćiwszy ku głowie/ iáko y czásu spá-
nia: ma sie też krzyżyk sam po wierzchu ná płászczu vtwierdźić.

9. Máią też mieć Siostry máry swoie włásne/ ćiásne y przy-
stoyne: ná ktorych położą Siostrę zmárłą/ ták ostrożno y stá-
tecznie/ áby płászcz nie spadał z niey.

N ná ten Rozdźiał będźie ieszcze nie máło potrzebnego obiá-
śnienia/ ktore sie niżey położy/ po Rozdźiale 32.

Nà 31. Rozdźiał. O Kápitule
codzienney, z Konstitucey Bráckich,
dist: 2. Cap: 6.

1. KApitułá ná ſłuchánie kulp ábo win / ieśliby ſię nie mogłá czynić ná káżdy dźień / dla náuk / y inſzych zabaw; przećię przynamniey ma być ná káżdy tydźień / ábo nadáley co dwie Niedźieli / áby dobrodźieyſtwá ſię wyliczáły / y dobrodźieie do modlitw Bráckich záleceni byli. *To nie wiem iáko ſię ma Siostrom przydáć, gdyż one náuk y zabaw wielkich nie máią (chybáby kto rzekł, że nagła robotá przypádłá, dla pożytku znácznego, ábo dogody dobrodźieiom wielkim) á z drugiey ſtrony Kápituły częſte ſą te, ktore oſtrożność w żyćiu Bráći y Siostrom przynoſzą, y iáko miotłá, ktorą ſię częſto chędoży ſumnienie, pozbywſzy z niego proſzkow defektow.*

2. Bárzo pilnie trzebá ſię chronić Przełożonym / áby w zágniewániu nie karáli nikogo / ále żeby wſzeláką łáſkáwość y Zakonną zbożność ku niem pokázowáli.

3. Tym vpádnieniem przez wenie czynienie / znáczy ſię / iż káżdy odpuſzczenia prośi ſwych win: á máią ſwe defekty powiedáć / ták leżąc ná ziemi / iáko maſz w Konſtitucyách Bráckich dist: 1. Cap: 2. litera i.

4. Powtarza ſię tu: iż w Kápitule mamy ſię oſkarżáć / o defekty iáwne / ktorychesmy ſię dopuścili / przećiwko Regule y Konſtitucyom. A ieśliby ſię kto nie oſkarżał / ábo karánia ták opiſánego / iák náznáczonego nie vczynił / vſpoſobia ſię do iákiego grzechu / ábo powſzedniego ieśli z niedbálſtwá / y z lekkiey złośći: ábo śmiertelnego / ieśliby z pogárdy opuśćił.

5. Ná czytánie Martyrologium nie roſkázuie tu śiedźieć Konſtitucya: ále kiedy ſię mowi w chorze / lub to w nocy po iutrzni; lub we dnie po Primie; Ordináriuſz dáie znáć / iż śiedzą Bráćia. Bo mowi: Hebdomádarz ſtoiąc obroćiwſzy ſię do choru / niech po Kálendźie mowi / Prætioſa eſt. A Konwent wſtawſzy niech odpowie: Mors ſanctorum eius.

6. Co wſpomina dánie ábſolucyey / ábo rozgrzeſzenie zá vmárłe: rozumie ſię owo / kiedy Przeor ábo Przeorzyſzá mowi: Requieſcant in pace. A Konwent odpowie: Amen.

7. Co tu Konſtitucya każe powiedáć w Kápitule / od kogo kto ſłyſzał: trzebá pomnieć / że tu proklámácye ſą o lekkie rzeczy / ktore nie ſą przećiwko ſławie / y ráczey ſą przypomnienia. Atoż kiedyby kto z iákiey przyczyny w Kápitule nie przypomniał / á ia od niego wiem / mam wſpomnieć to / y záraz powiedáczá przypomnieć: co że w miłośći będźie / nie wadźi nic. Tákże kiedyby ſię co od poſtronnego ſłyſzáło / wiáry godnego. Przyczyná oboygá może być tá / áby wiedząc od kog wyſzło / rozeznało ſię ieśli ieſt podobienſtwo do prawdy. W Bráckich dokłáda ſię / że kiedy ma ſię kto proklámowáć w Kápitule / trzebá żebyby był obeczny.

8. Do Kápituły / zwłaſzczá gdy ſię z choru dla Precjozy do niey idźie od ſtárſzych ma wprzod iść Przeorzyſzá / po niey drugie porządnie od ſtárſzych.

Spoſob Kápituły czynienia.

9. W Formularzu ktory ieſt przy Konſtitucyách / tá formá y porzą[illegible]k kłádźie ſię trzymánia Kápituły krom Precjozy / á wiele [illegible]zy przyda ſię do Kápituły z Precjozą. 1. Przeorzyſzá po Benedicite, y odpowiedźi / Dominus, ma rzec. Niech wyliczone będą dobrodźieyſtwá / ktore máią być wyliczone. 2. A gdy ſię wypowiedzą przez ſzáfárkę ábo prowizorkę etc. ma záczáć Przeorzyſzá: Wiele ieſt dobrodźieſtw Siostry w P. Chryſtuśie miłe / ktorych nam Pan Bog vſtáwicznie vżycza y dodáie / ktorymi żyiemy / y wſpomagáni ieſteſmy. Y dla tego ábyſmy ſię niewdźięcznymi Pánu Bogu / y dobrodźieiom náſzym nie pokazáły: Zálecam do modlitw wáſzych ſtan Kośćioła świętego Rzymſkiego / głowy iego nawyżſzego Biſkupá / y wielebnych Kárdynałow / á zwłaſzczá Protektorá Zakonu náſzego.

Stan wßytkich Práłatow Kośćiołá Bożego/ á zwłaßczá wźiętych z Zakonu náßego/ ſtan Wielebnego Arcibiſkupá ábo Biſkupá tego miáſtá/ ze wßytkim duchowieńſtwem y ludem iego. 3. Z ſtrony Zakonu náßego zálecam tákże modlitwom ſtan wßytkiego Zakonu: á oſobliwie Wielebnego Miſtrzá Zakonnego. O. Wikáryego Generálnego/ y Prokuratorá weſpoł z towárzyſtwem ich/ wßytkich Prowinciałow/ y Przeorow Zakonnych á nawiecey náßego. O. Prowinciałá/ y wßytkie Przeory náßey Prowinciey/ tákże y Przeoryß/ przy ktorych y śiebie bárzo rátunku potrzebną/ zalecam. 4. Z ſtrony ſtanu świeckiego/ zálecam naprzod w poſpolitośći ſtan wßytkiego Chrześćiáńſtwá. A w oſobliwośći ſtan Ceſárzá Chrześćiáńſkiego/ wßytkich Krolow/ Kśiążąt/ Pánow/ y Rzeczypoſpolitych: á á nawiecey ſtan náßego Kroleſtwá ábo Páńſtwá/ w ktorym mießkamy: Krolá Páná náßego/ áby Pan Bog im dodáć raczył/ pokoiu/ ßczęśćia/ y pomocy do rządzenia ludu ſobie zleconego. Rádne Pány/ áby im Pan Bog dał duchá mądrośći/ żołnierzom śił ſercá y pobożnośći. Zálecam też wam ſtan wßytkich dobrodźieiow y dobrodźieiek/ z[illegible] N. N. N. (tu przednie y vſtáwiczne wyliczyć.) Tákż[illegible]odzice y powinne náße/ przyiaćioły/ przychylne nam/ y wßytkiego Zakonu náßego/ á zwłaßczá tego náßego Konwentu. 5. Stan wßytkich ludźi ślácheckich/ mieyſkich y wieyſkich/ á zwłaßczá tutecznych/ (tych á tych) ktorzy nam ſą y przychylni/ y dobrą iáłmużną opátruią: y tych ktorych dobrodźieyſtwá teraz wyliczone były. 6. Do tego N. ktory bárzo chornie/ ábo ieſt w tákiey á tákiey potrzebie/ vćiſku y vtrápieniu. 7. Wßytkie też Chrześćiány vtrápione w więźieniu v niewiernych będące/ chore/ vbogie/ y w iákieykolwiek potrzebie ſię náyduiące. Gdyż oni máiąc nabożeńſtwo do náßych modlitw/ y vfáiąc im podczás ſię do nich

vćiekáią. Dlatego ich zálecam/ áby ſię im sſtáło wedle wiáry ich. 8. Z ſtrony zmárłych. Naprzod wßytkie duße w obecz wiernych Chrześćian zálecam modlitwom wáßym. A w oſobnośći duße rodźicow náßych/ Bráćiey/ Sioſtr/ y inßych powinnych. Duße [illegible] y Sioſtr Zakonu náßego. Tákże przyiaćioł y dobrodźieiow/ ktorzy nam doroczne ábo vſtáwiczne iáłmużny zoſtáwili/ ábo dobrámi ruchomemi y nieruchomemi opátrzyli/ ábo zá ktore nam czynią dobrze/ y iáłmużny dáią y dano: ábo też y teraz wyliczyły ſię. 9. Nákoniec zálecam duße tey á tey Sioſtry/ ktora tymi czáſy vmárłá: ábo tey ábo tey perſony ꝛc. A iesliby naydowáły ſię iákie obligácye ábo iáłmużny dáne zá iákie duße/ zá ktoreby ſię doſyć nie vczyniło/ ią przyimuie te duße do vczeſnictwá wßytkich dobr náßych/ dokądby ſię zá to/ co ſię powinno/ doſyć sſtáło przed Pánem Bogiem. 10. Przeto te pomienione y inße ktore ſłuśnieby mieli być wſpomnieni/ ták żywe iáko zmárłe zálecam modlitwom wáßym/ zá ktore teraz záraz modlitwę do Páná Bogá vczynimy. 11. Wſtawßy Przeorzyßá niech mowi Orácyą. Retribuere dignare &c. Pſal. Ad te leuaui &c. iáko w tercie. 12. Potym nápomnienie/ wenie/ ſkárżenie ná ſię/ proklámácye ábo przypomnienie Sioſtrze máłych defektow/ á z miłośći: zátym karánie/ ábo pokut zádawánie. Ná koncu/ Adiutorium.

Przeſtrogá.

Kiedyby z prędká przypádło dla iákiey potrzeby vczynić Kápitułę/ lub to dla zezwolenia ná co/ lub też dla ſkarania/ á czáſu nie było rozwieść ſię z tymi rzeczámi/ może ſię krotko odpráwić/ rzekßy Benedicite, y będźieli chćieć w ogulnośći tylko wßytkie dobrodźieie zálećić: potym ſprawę tylko przełożyć/ y ſkonczyć przez Adiutorium.

13. Formá wyznánia ná ſię win. Gdy ſię ktora w czym

zuie/ wenią vczyniwszy/ y ták ná źiemi przez wszytko wyznánie leżąc: niech ták mowi. Wyznawam swoie winy/ żem często Zakonnych obyczáiow/ ábo mey powinnośći nie chowáłá/ ná iutrznią záspałá/ ná godźiny zámieszkáłá zniedbálstwá/ raz ábo dwá: w chorze nie skromniem się záchowáłá/ y nie nabożnie Paćierze odpráwowáłá (ieśli też to było) śmiáłá/ ábo vśmiechnęłám się/ y drugie do tegom przywiodłá/ silentium tedy á tedy tám ábo indźie tyle rázow złamáłá/ niećierpliwośćią insze wzgorszyłá etc. *Tu przeczytawszy sobie co się w winie lekkiey, śrzedniey, y inszych nápisáło włożyć, ále tylko to w czym się ktora czuie. A potym dołożyć:* Owo Reguły y Konstitucey w wielu rzeczách nie pełniłám. Dla tego pokornie proszę o pokutę y karánie.

Tu Przeorzyszá obaczywszy/ iáko wielkie defekty/ záda pokutę wedle Konstitucey o winách/ iáko disciplinę: ktorą ábo sámá da/ ábo ktorey inszey dáć każe/ ábo też teyże zleći/ żeby sobie w osobnośći dáłá. Do tego są Psalmy/ Rożánce etc. o czym było ná swym mieyscu.

Ná 32. Rozdźiał. O pozwoleniu domow z Konstitucey Bráckich.

dist: 2. Cap: 1.

1. PRzed tym pod klątwą/ nowego mieysca Zakonnikom y Zakonnicom przyimowáć się nie godźiło/ áni przyiętego opuszczáć bez osobliwego dozwolenia Stolice Apostolskiey. Ale teraz po Conc. Trid. Sess. 25. d. Reg: cap: 3. postánowiło się/ iż dosyć ná licencyey Biskupiey/ kiedy się ma przyimowáć nowe mieysce: ktorzy z wielką to vwagą y ostrożnośćią czynią.

2. Do tego/ trzebá licencyey Generálskiey Kápituły/ ábo Generałá: iáko to się wyráziło litera b.

3. Zadne

3. Zadne mieysce ták dla Bráciey iáko dla Siostr/ niech się nie przyimuie/ ná ktoreby nowe ceremonie/ práwá stánowienia/ karánia/ sposob życia/ abo odźienia/ y insze rzeczy wprowádzone być miáły/ krom tego co się w nászych Konstitucyách wyráziło: choćiayby też przystąpiłá iákiegokolwiek zacnego przyczyná.

4. W Kápitule Generálskiey Barcinonskiey 1574. każą Prowincyałom opuszczáć mieyscá dołożywszy się poważnieyszych Oycow/ ná ktorych Zakon nie idźie iáko trzebá/ y owszem iest rozgłobienie obserwáncyey/ y okázya do zgorszenia.

5. Iáko Konwenty máią być po prostu budowáne bez rzezby/ málowánia wybornego/ y inszych rzeczy wydwornych ktore szpecą násze vbostwo: ták też y celle bez żadney ozdoby zgotowáne/ y wszytkie iednákowo spráwione: iednák kilká obrázow/ do nabożenstwá niekosztowne być máią. A wszyscy niech mieszkáią ná Dormitarzu á nie w osobnym budowániu/ ábo komorách/ kontentuiąc się ná iedney vbogiey celli. A dla tego Przełożonym każą wisitowáć celle/ y zbytnie rzeczy/ ábo przećiwko vbostwu odbieráć/ y ná pospolity pożytek obrácáć. A kiedyby się tráfiło/ żeby komorá iáka byłá nád zwyczáyna formę Zakonnych cel/ każe Kápituła Rzymska 1569. mocą Oycá S. Piusá Piątego pod złożeniem z Przeorstwá/ ábo ią przeformowáć/ ábo iesliby to nie mogło być/ ná pospolite vżywánie obroćić/ iáko ná librárya ábo Orátorium.

6. Ná pierwszey Kápitule Bononskiey zá S. Dominiká 1220. wszytek Zakon wyrzekł się był máietnośći/ ále potym Sixtus Czwarty dispensowáł/ y Concilium Trydentskie. A kiedyby potrzeba pokazáłá przedáć/ trzebá się vćiec do Prowincyałá/ ábo Generałá; bá y do sámego Papieżá/ według nowego postánowienia Vrbáná Osmego.

7. Tu

7. Tu też ordinácye położono około Siostr Zakonnych. 1. Iż Brácia ktorzy są postánowieni ná zawiádowánie około Siostr/ nie mogą wniść zá Klauzurę/ tylko dla oczywistey potrzeby: áni máią pozwaláć inszym/ tylko z słuszney y vważney przyczyny; pod klątwą: Toż twierdzi Conc. Trident. 2. Dáć też licencyey Przełożeni nie mogą/ tylko w potrzebách prawdziwych y wielkich. 3. Nápomina Prowinciały/ áby kiedy wielka potrzebá przymusiłaby ich tám wniść dla wykonánia swego vrzędu/ tylko iednego ábo nawięcey dwu Sociusow/ y to poważnych z sobą niech biorą. A inszym niższym Przełożonym Siostr/ niechay práwá opiszą stánowiąc czás y Sociusze/ z ktorymiby sie im wniść godziło. Wczym sumnienia ich obowięzuie. 4. Prowincyałowie/ ták wtorego habitu iáko y trzeciego/ niech postánowią spowiedniki rozsądne/ letnie ábo státeczne: á niechay nie dopuszczáią/ áby Brácia przystępowáli do Klasztoru ich. Do tego krom vstáwicznego spowiedniká/ niech inszego osobnego podáią dwá ábo trzy rázy w rok: A spowiednicy postánowieni máią trwáć tylko do trzech lat. 5. Wikáryowie Generałow ábo Prowincyałow żadnym sposobem nie mogą sie wdáwáć w wisitowánie y sporządzenia Siostr; chybáby w ich liściech/ osobliwie sie wyráziło. 6. Wspomina sie tu sposob obieránia Przeorzyszy wedle Bonifáciosá Osmego. Y przydáie/ iż teraz iuż sie ma záchowáć ták/ iáko sie wypisáło w Konstitucyách Bráckich o obrániu Przeorá.

8. Do forty ma być dány Kleryk ábo Konwiersz byle rozsądny/ letni/ y bespieczny/ ktory może mieć pomocniká Brátá/ ábo świeckiego vczciwego záchowánia/ kiedyby tego byłá potrzebá. A trzebá tákiego ná ten vrząd do forty/ ktoryby vmiał łáskáwie przyimowáć świeckie przychodzące/ y mowić o rzeczách duchownych/ zátrzymawáiąc ie tym czásem/ kiedy

młodszy fortyan poydzie przywoływáć tego/ o ktore proszą.

9. Roskázuie sie Prowinciałom/ áby ná wisitácyách odkázyli iáką summę z dochodow rocznych ná popráwę budowánia/ y dla opátrzenia mieysc chorych: á żeby te pieniądze ná co inszego nie były wydáne: Wczym sumnienia ich ná dzień Páná Chrystusow obciężáią.

10. Tu sie też roskázuie/ áby w Konwencie było ktore mieysce mocne/ bespieczne obwárowáne (iáko to sklep iáki) w ktorymby sie chowáły przywileie y insze pismá potrzebne z szafámi ábo skrzyniámi/ pod trzemá kluczámi: á kiedy sie ztámtąd co weźmie/ żeby co rychley tám było wrocone: ktore w celli Przeorowskiey chowáne być nie máią/ áni w Syndykowey. Támże y księgi Professyey máią być/ y Inwentarze ábo spisy ná práwá/ ná dobrá ruchome/ y nie ruchome: Kościelne y Konwentckie (Acz te Reiestrá w księgách máią być/ nie ná kártách) W ktorych naprzod máią sie pisáć przywileie y to co należy do fundáciy y postánowienia Konwentu. 2. Czynsze wiekuiste. 3. Czynsze do czásu/ ktore máią sie pisáć wedle Miesiącow dla łácnieyszego naleźienia. 4. Folwárczne dochody &c. W drugich Księgach Reiestr rzeczy káżdey officiny osobno spisáć sie ma/ iáko w Zákristyey/ w chorze/ Refektarzu/ spiżárni/ kuchni &c. A kopią trzebá oddáć káżdemu Officiałowi z podpisem Przeorowskim: dwuch depozytarzow/ y tegoż Officiałá. A bez iego obecności nie ma sie nic wyimowáć z depozytu y dwu depozytarzow obránych od należących do rády. Dokłáda sie tu karánie/ żeby Przeorowie powinni byli to wykonáć pod złożeniem z vrzędu.

11. A iże większa ma być pilność w nászych Konwenciech około duchownych rzeczy niż świeckich/ dla reformácyey obserwáncyey Zakonney/ bárzo ścisło roskazáło sie przez Papieżá

Bonifáciuſá Dziewiatego/ y przez Generałá świątobliwego żywotá y vczonego Ráymundá 1380. á potym ná piąći Kápitułách Generálſkich/ áby wſzyſcy Prowincyałowie/ ieden abo wiecey Konwentow náznáczyli/ w ktorychby Regułá y Konſtitucye Zakonne we wſzelákiey śćiſłośći záchowáne były do námnieyſzey/ á w iedzeniu mięſá żeby z żadnym ſię nie diſpenſowáło pod żadną zaſtoną/ tylko dla prawdźiwey choroby. Do tych zás Konwentow/ nie godzi ſię żadnego przymuſzáć/ áni z nich odſyłáć indźiey; chybá tego coby ſię coſał. A żeby ſię pychá iák nie wkrádłá/ máią być we wſzytkim poſłuſzni Prowincyałom/ byle nie było przećiwko tákiemu żyćiu y Zakonney obſerwáncyey: y żeby inſzymi nie gárdźili/ áni śiebie lepſzych rozumieli: gdyż im kto doſkonálſzy/ tym pokornieyſzy być ma.

Zákazuie ſię też im odmieniáć hábitu ábo formy iego/ y dobr ruchomych koſztownych/ y nieruchomych/ zbywáć/ áni nowych ceremoniy/ y obſerwánciy wprowádzáć.

Prowincyały też nápominą áby tákich rátowáli/ á nie przeſzkadzáli.





Dla lepſzego zrozumienia Ordinácey Klemenſá VIII.

Trzebá przywieść poſtánowienia rozmáite około Klauſury, y rządu Zakonnic, z práwá poſpolitego Kośćielnego, ktore ná Kápitułách Generálſkich przyiete, obwieſſczone, y do wykonánia roſkazáne ſą: á przytym inſze potrzebne náuki przyłożą ſię.

Naprzod tedy o Klauſurze,

Klauſurá dwie rzeczy w ſobie zámyka.

1. Aby Zakonnice nie wychodźiły.
2. Żeby obcy do ich Klaſztoru nie wchodźili.

§. 1. O Wyśćiu z Klaſztorá.

1. Bonifácius Oſmy/ iáko ieſt Cap. Periculoſo. De ſtatu Regular. in 6. Srodze zákazuie Zakonnicom profeſkom wychodźić z Klaſztorá/ chybáby ſłuſzna y iáſna przyczyná byłá/ á licencya przyſtąpiłá: ábowiem máią trwáć pod wieczną Klauſurą. Słuſzną zásię przyczynę wyráźił: chorobę ták iáwnie ćiężką/ żeby chora nie mogłá z drugimi bez wielkiey niebeſpiecżnośći ábo wzgorſzenia ſpolnie mieſzkáć w Klaſztorze.

2. Concilium Tridentſkie Seſſ. 25. cap. 5. de Regul. Zákázuie tymże po profeſſyey wychodźić/ y ná krotki czás/ pod iákimkolwiek pretextem ábo zaſtoną; tylko z ſłuſzney przyczyny ktorąby Biſkup vchwalił ábo vtwierdźił: nie ogląduiąc ſię ná żadne indulty ábo przywileie: Toż Concilium zákazáło Sákrámentu chowáć ná chorze. To oboie przyięło ſię ná Kápitule Rzymſkiey 1564.

3. Pius Piąty w Bulli/ ktora się poczyna Circa Pastoralis 1556. te oboie postánowienia wznowił y vtwierdził. A w drugiey Decori & honestati 1569. Zákázuie Zakonnicom ktoregokolwiek Zakonu (y Mendicantium) wychodzić z Klasztorá/ ták zá okázyą choroby/ iáko náwiedzenia domow rodźicow/ powinnych/ inßych Klasztorow; choćiażby podległych: y z iákichkolwiek inßych okázyy. Tylko z przyczyny wielkiego ogniá/ choroby trądowey/ ábo pospolićie záráźliwey. A iednák trzebá żeby táką chorobę vznał/ y wyráźnie ná piśmie ápprobował/ krom inßych Przełożonych Zakonnych/ y Biskup támtey Dioecezyey; choćiażby Klasztor nie był pod iego Iurisdikcyą/ ále Zakonną. Więc y dłużey zábáwić się nie może/ tylko poki tá potrzebá wyćiska. Także tá licencya ma być spolnie dána od obu/ z wyrażeniem czásu ná to potrzebnego. A ktoreby inácey wyßły/ wpadáią w klątwę Papieżką/ od ktorey nie mogą być rozgrzeßone/ przez inßego okrom Papieżá/ wyiąwßy czás śmierći. A nie tylko Mnißki wychodzące w tákąż zátrzymáną klątwę Papieżką wpadáią/ ále y ći co licencyą iákokolwiek dáią/ y co ich prowádzą/ y co przyimuią: ták duchowni/ iáko świetcy: ták obcy/ iáko powinni. Nád to/ ták tym ktore wychodzą/ iák y zwierzchność máiącym/ y inßym ktorzy tego pozwaláią/ odeymuie godnośći/ vrzędy/ ádministrácye ábo spráwowánia/ ktore teraz máią: á ná potym do tego wßytkiego czyni ie niesposobnymi. Nád to/ znośi wßytkie licencye nie tylko od Przełożonych Zakonnych y Legatow/ ále y od sámych Papieżow pozwolone/ y te pismá ktoreby się potym ná to miáły dáć. Zákázuie też wßytkim ináczey rozumieć/ wykłádáć/ ábo rozgłabiáć tego postánowienia/ biorąc moc y władzę káżdemu/ do inákßego deklárowánia tey Bulli. Nákoniec roskázuie Biskupom mocą świętego posłußeństwá/ poprzyśięgáiąc

sądem Bożym/ y grożąc wiecznym przeklectwem/ ábyte Bulle publikowáli/ y to wßytko y co w Concilium Tridentskim sporządzono exequowáli/ ábo wykonywáli: á tych co się sprzećiwią/ y vpornymi będą/ karáli. Ták też srogo y Concilium Tridentskie roskázuie Biskupom.

4. Krom wielkiego ogniá y záráźliwey choroby/ dopußcza Conc. Trid. Cap: 7. dla rządu/ y ná vrząd przełożeństwá/ do drugiego Klasztorá wychodźić Zakonnicy z swego/ kiedyby tám ná to sposobney nie było.

5. Zá tym Doktorowie poćiągáią y do inßych podobnych ábo gwałtownieyßych przyczyn/ dla ktorych może Zakonnicá wynijść/ ále z tákąż licencyą/ iáko się powiedźiáło. A w tych przyczynách nie ma się vpátrowáć dogodá ßczegulney persony/ ále pospolitośći.

Tákich przyczyn iest kilká.

1. Dla fundowánia nowego Klasztoru tegoż Zakonu: ábo dla reformowánia/ iáko Benedictus XII. dołożył.

2. Aby tám być Mistrzynią/ fortyanką/ że indźiey nie máß ták sposobney ná to: á vczćiwośći Zakonney należy ná straży przystoyney drzwi y kołá: dla inßego zás vrzędu nie godźi się.

3. Ná vkaránie Zakonnicy/ ktora tu dla powinnych ábo rozruchu/ nie może się karáć.

4. Nástępowánie woyny Heretyckiey ábo Pogáńskiey/ ktoreyby czekáć w Klasztorze niebespieczno było: dla czego wßytkie muśiałyby mieysce odmienić.

5. Mogłby też ták prędki gwałt przypáść/ żeby trudno y licencyey czekáć/ iáko kiedyby znagłá powodź przystępowáłá do Klasztorá/ złoczyncy ábo gwałtownicy się zákrádáli/ nieprzyiaciel wtárgnął ábo ćiągnął/ iáko Vrbánus Czwarty wyráźił: kiedyby się znácznie budowánie waliło/ á Zakonniceby

potłuc mogło. Kiedyby trzebá komu ßerzey około tego wiedźieć / niech czyta Compen. Priuileg. v. Clauſura Monial. num: 5. Sanchez. Moral. lib. 6: cap: 15. Nauar. Com. 4. de Reg. Azor. tom: 1. lib. 13. cap: 8. Llam. in Appen. Confect.

6. Dla tego ták ściśle licencya ſię wyciąga na wyśćie z Klaßtorá dla choroby / żeby Przełożeni vpátrzyli; ieśliby chorobá mogłá ſię vleczyć / nie wychodząc bez niebeſpieczeńſtwá drugich y wzgorßenia: tákże y w inßych przypadkách ieśliby ſię mogło zábieżeć bez ßwánku poſpolitośći / y bez wychodzenia.

7. Tá licencya ma być ná piſmie: bez tákiey wychodząc / nie vßłaby grzechu / klątwy / y inßego karánia. Ták trzyma Confett. tit: 20. cap: 6. Llamas y Sanchez. A ma być ſpolnie od Biſkupá y Przełożonego Zákonnego.

8. Grzegorz Trzynaſty poſtánowił motu proprio 1572. Poczyna ſię / Deo Sacris Virginibus: Iż żadnym Mnißkom / áni Tercynkom / nie godźi ſię mieć drzwi z Klaßtoru do Kośćioła. A kiedyby były / każe zámurowáć.

Że też nie godźi ſię tymże wychodźić ze drzwi Klaßtornych / ktore ſą zá klauſurą Klaßtoru; áni dla zámknienia pierwßych drzwi do ſwego Lokutarzá kiedy ſą kraty: áni dla żadney inßey przyczyny: boby to było nárußenie Klauſury: náwet choćiażby też pierwße drzwi zámknione były.

9. Trzebá vważáć dobrze / że nie podpadáią w klątwę dla wyśćia / tylko Zakonnice / y to profeſki: Lecz pod grzech śmiertelny mogłyby podpáść y inße.

§. 2. O Weśćiu do Klaßtoru w ogulnośći.

1. DLa pokoiu y vczćiwośći Zakonnic / práwá Kośćielne zákázuią / nie tylko mężczyźnie ále y białymgłowom wchodźić w Klaßtor ich. A miánowićie Conc. Trid. cap: 5.

ták mowi: Wchodźić wewnątrz do Klaßtorá Zakonnic / niech ſię nikomu nie godźi / iákiegokolwiekby rodzáiu ábo kondicyey / płći / ábo lat byli / bez licencyey od Biſkupá / ábo zwierzchność máiącego / ná piſmie otrzymáney / pod wielką klątwą. A tę licencyą máią dawáć tylko w przypadkách potrzebnych: kto inßy záś dáć żadną miárą nie może. Toż przed tym Bonifácius Oſmy poſtánowił / iáko ieſt w práwách Kośćielnych w mieyſcu pomienionym.

2. A iże tych ktorzy wchodzą ßeść rożnośći może być. (Bo niektorzy wchodzą zá dawnym przeſtronym pozwoleniem Papieżkim / kiedykolwiek chcą / y tylko w náwiedźiny. Drudzy zá licencyą od inßych Przełonych. Trzeći bez żadnego dozwolenia. Czwarći z vrzędu ſwego dla Sákrámentow ábo wizytácyy. Piąći dla potrzeby Zakonnic / ábo Klaßtoru / iáko rzemieślnicy / robotnicy / medykowie / chirurgowie. Szośći ná wychowánie / ćwiczenie / ábo też wiekuiſte mießkánie) dla tego o tych wßytkich oſobno pomowić potrzebá.

§. 3. O wchodzących bez żadney licencyey.

1. TAkowi ktorzy wchodzą żadney licencyey nie máiąc / ták mężczyzny iáko białegłowy / grzeßą śmiertelnie / y wpadáią w klątwę / ktorą dáło Concilium Trydentſkie: lecz nie w owę ſrożßą / ktorą inßy Papieże dáli / rozgrzeßenie ſobie záchowuiąc: áni z tey miáry Zakonnice podpadáią iákiey klątwie przypußczáiąc. iáko to wywodźi Sanchez. Moral. lib. 6. cap: 16. num: 77. y 81. co niżey ſię lepiey zrozumie.

2. Iednák przytoczę to co náß Petrus Martyr in Sum. Monial. cap: 11. nápiſał / iż Paulus Comitolus de Cenſuris cap: 22. świádczy: że widźiał liſt piſány od Kárdynałá ś. Seweriná Penitencyarzá nawyżßego / do Biſkupá Peruſkiego z wol

Klemensá Osmego/ w ktorym było/ że Mniszki ktore wprowadzaią niemowlętá do Klasztoru/ wpadáią w klątwę.

§. 4. O wchodzących z Indultem Papieżkim.

1. NAydowáły się niektore zacne persony/ ktore sobie wypráwowáły od Papieżow (ktorzy tym zupełnie władną) dozwolenie/ Klasztory Zakonnic náwiedzáć/ kiedykolwiekby się záchćiáło y bez przyczyny słuszney: záczym iż złe vżywánie nástąpiło/ w Zakonicách rozerwánie y zabáwá/ á prożna/ (iestże co potrzebnieyszego czynić przed śmierćią á zwłaszczá personom Zakonnym) widząc to Papieże rewokowáli/ to iest názad coſnęli te licencye dawne bárzo przestrone/ iáko vczynił Grzegorz 13. w liście ktory się poczyna. Vbi gratiæ 1575. y inszy/ ktorzy wszytkie licencye znieśli dáne przed tym/ náwet y od sámych siebie.

2. Tu tedy większe karánie náznáczáią: Bo tym co wchodzą pod pretextem ábo vżywáiąc tákiego Indultu Papieżkiego rewokowánego y iuż odiętego: iest klątwá zátrzymána sámemu Papieżowi do rozgrzeszenia/ wyiąwszy czás śmierći. A Przeorzyszá/ ábo Przełożone/ ktore przyczyną są: áby máiące tákie dozwolenia Papieżkie/ (ktore iuż są zniesione przez tegoż Grzegorzá Trzynástego/ y inszych) wchodzą do ich Klasztorá/ w tákąż klątwę wpada Papieżką zátrzymáną: y do tego trácą vrząd ninieyszy: á ná potym niesposobne są do niego.

§. 5. Kto y iáko może dáć licencyą do weśćia.

1. PApież może dáć záwsze licencyą/ y po tey rewokácyey/ y iáko chce. Do tego: dla wielu potrzeb Zakonnic/ pozwolił inszym áby dawáli/ iáko Biskupowi y tego Officiałowi: tákże Przełożonym Zakonnym Generałowi/ Prowinciałom y ich Wikáryom nád nimi postánowionym (iáko pospo-

licie bywa Przeor w Konwenćie tegoż miástá) z strony Zakonnic pod ich rządem będących (w czym nie trzebá się dokłádáć Biskupá.) Ale nie bez ocerklowánia pozwolono. Bo nie mogą ci wyliczeni dáć/ kiedy y iáko chcą/ ábo kiedy się kto náprze. Więc nie ládáiáko y nieládákiedy. Ládáiákoby było/ kiedyby bez pismá/ generálnie ábo ogulnie się dáłá: ále ma być ná pismie/ speciálna/ to iest osobna y wyráżna/ ná weśćie do Klasztoru/ w tey á tey potrzebie/ temu ábo owemu; chociayby się osoby nie wypisowáły: iáko kiedy się dáie ná Medyká/ ná kowalá/ ná mulárzá/ y tyle pomocnikow. Tákiey też y Konfessorowi trzebá ná weśćie dla Sákrámentow/ chybáby gwałt odwłoki nie dopuśćił. Wszytko to Kośćioł Boży czyni/ dla tego áby pokazał y czynił trudność y wstręt do wchodzenia tám. Do tego/ nie ládáiákiey ále słuszney przyczyny trzebá ná weśćie/ y tákiey żeby iásnie/ to iest/ nie wątpliwie byłá y podawáłá się słuszna Przełożonemu: gdyż tego oboygá nápierá się práwo/ Cap. Periculoso. A nie dosyć ná przyczynie ábo okázyey/ ktoraby iáki pożytek záciągáłá Klasztorny/ ále wyciąga się potrzebá gwałtowna ábo przymuszáiąca/ iáko Concilium Trydentskie y Grzegorz Trzynásty dołożył. A táka będzie robotá ábo spráwowánie we wnątrz/ tego co przez Zakonnice przystoynie wykonáć się nie może/ áni bez weśćia iákiey osoby do Klasztorá. Dáie się przykład/: Jáko vczyć czego/ Paćierzy/ ábo Zakonu/ może nie wchodząc do Klasztoru: tákże professowáć/ welowáć przez okno/ iáko Llámás mowi: tákże dla Elekcyey/ ále to potym.

2. Słuszne przyczyny do dánia licencyey ná weśćie/ są te. 1. Zdrowia opátrzenie przez Medyki/ cyruliki/ y bárwierze; byle nie dla ládá chorobki. 2. Budowánie wnętrzne: dla ktorego mulárzom/ ćieślom/ kowalom/ stolarzom/ dáć się ma licencya. 3. Sákrámentow spráwowánie/ nie tylko kiedy chornie ná

śmierć / ále y kiedy chorá do kraty dla Sákrámentow przy-
stąpić nie może. 4. Bliskość śmierci Zakonnice / aby Kápłan
nápominał / gdyż to Kápłáński iest vrząd. Ma to Llamas §.
6. y przy nim stoi Suarez. 5. Pozwolił też tego Vrban Czwar-
ty / iáko pisze nasz Petrus Martyr z Roderyká. Wprowadzenie
y wnoszenie ciężarow / ktorym Zakonnice nie podołáią. 6.
Wygnánie złoczyńce z Klasztora / ktoryby sie wdárł tám / ábo
też ich obronić od nich. 7. Od ogniá ochronić.

3. Nie iest słuszna przyczyná / áby kto / choćiaż y Przełożo-
ny wszedł dla odbieránia voces przy Elekcyey Conc. Trident.
Sess: 25. cap: 7. de Reg. Lecz kiedyby Zakonnice w záśćiu á-
bo zámieszániu wielkim były / ábo suspicya byłá iákich złych
práktyk y buntow / á potrzebneby sie obaczyło szczerze przed
Pánem Bogiem weśćie Przełożonego we wnątrz / mogłby
wniść z towárzystwem przystoynym. Manuel. Roder. y San-
chez. 2. Nie mogą sie wymowić białegłowy / ktore rzkomo
dla potrzeby iákiey wnętrzney wchodzą / á tám máło co ábo
nic nie czynią / y tám práwie cáły dźień niczym sie bawią. 3.
Nie iest też słuszna przyczyná / áby mátká weszłá dla professyey
corki / ábo żeby vmieráiącą náwiedziłá.

4. Ci ktorzy wchodzą z licencyą y z słuszną przyczyną / zaraz
wyniść máią skonczywszy spráwę / nie bawiąc sie znaczny czas.
Byłby wymowiony / ktoryby krociuchno zábáwił sie obcho-
dząc officiny; choćiaż dla widzenia tylko / iáko mowią / ex cu-
riositate.

5. Ná tey licencyey dánie / ma Prowinciał wysadzáć Przeo-
ry / ábo Przełożone iákie: nie spowiedniki ich / gdyż ći są iákoby
częścią Klasztoru Sióstr (mowi Confectius.) Lecz iáko San-
chez. dokłáda / w przypadkach bárzo często sie trafiáiących mo-
głoby sie im zlećić / żeby nie co raz do Przełożonego ábo zátru-
dnionego /

dnionego / ábo w domu nie będącego / vćiekáć sie. Iedno y tu
trzebá wiedźieć / komu zlećić: bo ieśliby miał rozrywkę y zelum /
mogłoby mu sie zlećić: á przećię musiałby ią ná piśmie dawáć /
choćiażby ią sam vstną tylko miał.

§. 6. O wchodzeniu do Klasztorá z licencyą Przełożonych bez słuszney przyczyny.

1. O Tych ktorzy dla słuszney przyczyny wchodzą / máiąc li-
cencyą ná piśmie / nie masz co mowić: bo mogą to v-
czynić. Ale o tych ktorzy máią licencyą dáną bez słuszney przy-
czyny.

2. Kiedyby Biskup / ábo Przełożony Zakonny poważył sie
komu dáć licencyą wniść do Klasztoru Zakonnic bez słusznych
przyczyn pomienionych / y opisánych ten ktory chodźi spuści-
wszy sie ná licencyą (ktora nie ważna iest) wpada w iadowitą
bárzo klątwę: bo iest záchowána sámemu Papieżowi do roz-
grzeszenia / wyiąwszy czás śmierći. A to dla tego że iákoby bez
licencyey wchodźi / ktorey nie mogą dáć Przełożeni / tylko gdy
potrzebá gwałtowna: á do tego / iákoby oszukáć sporządzenie
Kośćielne chce / nie słuszną przyczyną sie pokrywáiąc.

3. Do tego Zakonnice przypuszczáiąc tákie / rozkázuiąc pu-
śćić / rádząc / otwieráiąc / nie hámuiąc / ieśli powinne z vrzędu
swego / w też wpadáią klątwę / y ták ćiężką y zátrzymáną: A
nád to trácą vrzędy / y nábywáią niesposobności do nich.
To wyráźił Grzegorz Trzynasty. Vbi gratiæ.

4. Tu przećię nie kłádźie sie żadne karánie ná te Przełożone /
ktorzy dáią licencyą bez słuszney przyczyny. Iednák grzeszą
śmiertelnie / bo pomagáią do weśćia y zezwaláią.

§. 7. O Przełożonych wchodzących.

1. Biskupi

1. BIſkupi y Przełożeni Zakonni/ iáko Generał/ Prowincyał/ Wikaryi ich y Wiſitator/ ácz nie potrzebuią licencyey do weśćia/ iáko y Grzegorz Trzynaſty nátrácił (Dubiis) nie napieráiąc ſię po nich iedno towárzyſtwá ſtárſzych y Zako[nny]ch: ále nie mogą wchodźić kiedy ſię im zda/ tylko kiedy p[o]trzebá gwałtowna wyćiſka. Ztądże Biſkup/ kiedyby krom gwałtowney potrzeby wchodźił/ nie wpádłby w klątwę záraz: ále tym porządkiem (iáko Grzegorz Trzynaſty opiſał w Brewe Dubiis 1582.) Zá pierwſzą rázą nie może wniść do Kośćiołá: zá drugą nie może vżywáć Biſkupiego vrzędu/ áni ſpráwowáć rzeczy Boſkich: zá trzecim rázem dopiero w klątwę wpada.

2. Przełożeni záś Zakonni y ſpowiednicy bez ſłuſzney przyczyny wchodzący/ záraz wpádáią w klątwę y vtrátę vrzędow (ále tu nie zátrzymawa ſobie Papież mocy do rozgrzeſzenia.) Przeto ná Kápitule Generálſkiey Bonońſkiey 1564. dołożono. Kiedy Prowincyałow przymuśi wielka ábo poważna potrzebá wniść dla wykonánia ſwego vrzędu/ niech z ſobą máią iednego/ á nawięcey dwu/ y to ſtátecznych towárzyſzow.

§. 8. O weśćiu Wiſitatorow.

1. WIſitatorom godźi ſię wniść/ iáko Grzegorz Trzynaſty opiſał. Naprzod kiedy máią záczáć wiſitácyą: Bo tám máią Zakonnicom opowiedźieć wiſitácyą/ exhortácyą do nich mieć/ przeſtrogi vczynić/ co ſię czyni táiemnie/ bez Nowićiuſzek y nádſługuiących Klaſztorowi. A ná to nie máſz mieyſcá ſpoſobnieyſzego/ iáko ieſt Kápitularz/ dokąd ſchadzáią ſię Sioſtry ná tráktowánie rzeczy táiemnych. Drugi raz mogą wniść dla przypátrzenia ſię officinom Klaſztornym/ cellom Zakonnic/ y ſprzętowi/ przyſtoyności dormitarzá/ beſpiecznośći

okien/ budowánia ktore ſię czyni ábo czynić ma/ ábo ieśli ktore ſię walić ma. Trzeći raz ſkończywſzy wiſitácyą/ też wniść może/ áby w Kápitularzu nápomniał/ pokarał/ y koniec wiſitácyey vczynił. Y ták ná trzy rázy weśćie Przełożonym ábo Wiſitatorom pozwala ſię. O czym Llamas y Sanchez. Dokłáda Llamas in Appen. §. 12. ná końcu. Sioſtr ná wiſitácyey ſłuchánie/ ma być v kraty: kędy Przełożony z ſekretarzem ſwym będzie przed kratą/ á Zakonnicá zá kratą wewnątrz.

2. O coby wiſitator miał pytáć ná wiſitácyey/ maſz w Konſetcyuśie titulo 20. cap: 1. Lecz łácno krom tego domyślić ſię káżdemu/ kto czyta Konſtitucye: Bo może ſobie rozdźielić ná mieyſcá/ iáko w Kośćiele/ w Refektarzu/ po Konwenćie/ v kraty ꝛc. Abo ná śluby y obſerwáncye Zakonne/ ſilencya ꝛc. Abo ná zabáwy Sioſtr/ y iák przyſtoynie ábo vczćiwie ſobie we wſzytkim poſtępuią: ábo też iáki pokoy wnętrzny/ ſławá y zbudowánie v ludźi: ábo ieśli vrzędy máiące wedle praw czynią ꝛc.

3. Coby też Sioſtry miáły powiedáć ná wiſitácyey/ y to nie trudno: Bo powinny odnośić wſzytkie przeſtępſtwá przećiwko Bogu/ vczćiwośći Zakonney/ dobrey ſławie/ tákże coby z wzgorſzeniem y ſkázą Sioſtr było: Owo cokolwiek ieſt wykroczenia przećiwko Regule y Konſtitucyom.

4. Jednák że potrzebá wiedźieć/ iáko ſobie y w tym poſtępowáć: gdyż grzechy mogą być iedne iáwne: á drugie ſkryte. Atoż iáwne potrzebá koniecznie bez vważenia ſię żadnego oznáymowáć/ chybáby iuż były doſtátecznie y ſzczyrze ſkaráne/ y polepſzenie Sioſtry iuż náſtąpiło/ ták żeby nie było żadnego podeyźrzenia wroćić ſię do tegoż: y wzgorſzenie inſzych vſtáło/ że ći ktorzy ſię byli wzgorſzyli z grzechu/ zbudowáli ſię y vſpokoili z przyſtoyney pokuty.

5. W ſkrytych záś/ oſtrożniey ſobie trzebá poſtąpić: A to dla tego/ iż maß wprzod Siostrę nápomnieć/ ieśli ieſt nádzieiá/ że przyimie to od ćiebie wdzięcznie/ obaczy/ y polepßy ſię. Ieśli nie maß nádzieie (wedle bácznego rozſądku/ y przed Pánem Bogiem) żeby po nápomnieniu miáłá ſię polepßyć/ trzebá powiedźieć Przełożonemu/ iáko Oycu/ dálßy poſtępek iemu poruczywßy: ktory ieśli obaczy/ niebeſpieczność ſkáżę w zgromádzeniu/ ztąd pochodzącą/ bądź ná dußy y ſumnieniu/ bądź ná ćiele y dobrách doczeſnych/ muśiałby ſię vdáć do práwnego poſtępku: gdyż tákowi nie zwykli ſię vpámiętáć złáſkáwego nápomnienia: co ſię pußcza ná mądry rozſądek wiſitatorá.

6. Mogłáby też naſtąpić táka niebeſpieczność ſławy/ vczćiwego/ ßkody/ ſkázy/ y pſowánia inßych w zgromádzeniu/ żeby Siostrá y ſkárżyć dobrowolnie byłá powinna/ nie czekáiąc wiſitácyey; zwłaßczá kedy oſoby ſą ták złośliwe/ że ledwie ná karánie dbáią/ nie tylko ná bliźniego táiemne nápomnienie: átoż iż to rzadko pożytek czyni w bliźnim/ á rzedzey ießcze przywźięćie świádkow/ dla tego lepiey záraz powiedźieć Przełożonemu nie iáko ſędźiemu do karánia/ ále iáko Oycu do popráwienia bliźniego: chybáby otuchá dowodna byłá o polepßeniu iego z prywatnego nápomnienia/ iáko wyżßey o tym ſię powiedźiáło w Rozdźiale 19. y 20.

§. 9. O przypußczeniu do Klaßtorá białychgłow ná ſłużbę.

1. NA posługi poſpolite Klaßtorne/ iáko do kuchnie (ieśli niemaß Konwierßek) godźi ſię przyimowáć ſługi/ ktore nie będą powinne tylko ná Klauſurę ſpolną wßytkim/ to ieſt byle nigdy nie wychodźiły z Klaßtorá pod grzechem śmiertelnym. Ale dla priwatney Zakonnice/ poſpolićie nie trze-

bá dopußczáć; chybáby chorobę záráźliwą ktorą miáłá.

2. Ochrániáią tu chorowych Zakonnic Doktorowie/ áby do posług nie tylko priwatnych ále y poſpolitych nie były odrywáne/ dla tego żeby pilnowáły wyżßych y zacnieyßych zabaw. to ieſt choru. Ani ſię zeydźie tego ná Nowiciußki kłáść: Bo te krom choru máią ſię vczyć Zakonu. Nalepiey tedy te posługi włożyć ná Konwierßki ábo Tercynki/ á kiedyby y tych nie było dla poſpolitych posług/ dopiero do ſłużebnych ſię vdáć.

§. 10. O weśćiu do Klaßtorá Pánien ná wychowánie y inßych.

1. ZDa ſię iákoby ſię to godźiło/ gdyż tu potrzeby tego żadney nie maß ſtrony Klaßtoru/ ná ktorą ſię tu ma mieć oko. Ale ieſt obiáśnienie/ że ſię godźi tych wpußczáć z pewnymi kondicyámi. 1. Zeby tego zwyczay był. 2. Aby Pánná miáłá śiedm lat ſkończonych: bo nieprzyſtoi przyimowáć dźieći rozſądku nie máiące/ á rozruch y niepokoy czyniące. 3. Zeby żadna nie byłá trzymána/ ktoreyby przeßło 25. lat od národzenia; chybáby do Zakonu chćiáłá. 4. Aby licencya ná piśmie byłá ná to/ od Przełożonego/ y zezwolenie Przeorzyßy y Konwentu: to ieſt Sioſtr. 5. Zeby przećiwko práwu Zakonnemu/ ábo iákiemukolwiek poſtánowieniu nie było. 6. Zeby bez ſłużbiſtey tám mießkáłá. 7. Aby vbioru ſkromnego y vczćiwego vżywáłá. 8. Zeby z Klaßtoru ábo Klauſury nie mogłá wynijść: á raz wyßedßy więcey przypußczona być nie może: chybáby wyßłá dla leczenia ſię ná chorobę/ zá licencyą Przełożonego ná piśmie: y ták obiáśniło ś. zgromádzenie: y chybaby ſię wroćiłá zá czáſem/ dla wſtąpienia do Zakonu. 9. Aby co półroká od nich płacono poprzedzáiąc/ iákoby dla żywnośći zgotowánia. 10. Zeby nie mießáiąc ſię z Zakonnicámi/ áni z

N

Nowiciuszkámi wniwczym / osobne mieysca miały do roboty y spánia.

2. Nád to / może wniść Pánná y przypuszczona być do Klasztoru ná mieszkánie / chociażby y nie ná wychowánie (iáko obiáśniło toż święte zgromádzenie) kiedy dla niedostátku / nie może bespiecznie mieszkáć w domu / á powinni nie chcą nałożyć ná żywność / tylko pod tą kondicyą / żeby w Klasztorze mieszkáłá. Toż rozumiey o tych Pánienkách / ktore z vczćiwych mieysc zámknionych (iáko iest obyczay we Włoszech) są wybráne: bo y te mogą sie dáć do Klasztorá / poki nie przyidzie okázya do postánowienia ich: ś. zgromádzenie ták obiáśniło.

3. Sieroty; rodzicow y powinnych nie maiące / áni dostátecznego wiáná do małżenstwá; godzi sie trzymáć / ieśli sie iuż przyiełý / z kondicyámi wypisánymi / ale ná potym żadnych tákowych nie może sie przyimowáć: Toż we wszytkim rozumiey o wdowách dobrey sławy / ktore dla swey vczćiwośći prágnęły skryć sie w Klasztorze.

4. Kárdinálskie zgromádzenie obiáśniło / iż Biskup nie może dáć licencyey do weśćia wdowie / ktora chce w Klasztorze mieszkáć áż do śmierci w świeckim hábićie / áby żywot swoy spokoyniey prowádząc / zbáwieniu duszy swey dogodziłá. Bo tu nie mász przyczyny potrzebney. Decis. Rotæ.

5. Meżátki niezgodne z meżámi dla ich srogośći / ieśli nie nie są winne / mogą sie trzymáć z támtymi kondicyámi / ieśli są przyięte: ále ná potym nie każą tákich przyimowáć.

6. Aczkolwiek kiedyby sie práwo toczyło miedzy nimi dla meżowey srogośći / mogłyby sie przyiąć / poki práwo y vgodá sie nie skonczy. Ták Náwárus vczy: R przydaie / że ś. zgromádzenie ná to wydáło sposob y kondicye: to iest że też máią chowáć / ktore sie wyliczyły o Pánienkách do wychowánia.

7. Ztad może sie zrozumieć, iż kiedyby od sámego Papieżá ktora miáłá licencyą, po świecku mieszkáć, tey potrzebá dwu rzeczy przestrzegáć. 1. *Spolney Klausury.* 2. *Kondicey opisánych w licencyey: w ktorych że żaden krom Papieżá vfolgowánia vczynić nie może, widzi sie iásnie z náuk położonych. A tych dwu rzeczy nie przestrzegáiąc, grzeszy śmiertelnie: lecz ia tu klątwy nie vpátruie; chybáby ztadże nie chowáiąc kondicyey, tráci mieysce (iáko nápisano* in Decis. Rotæ part: 4. Sess: 25. cap: 5 *iż kiedyby táka raz wyszłá, znowu wniść niech sie iey nie dopuszcza) á ták kiedyby po vtráceniu wchodziłá, w klątweby wpáść mogłá.*

8. Wspomina sie w Ordinácyách Papiezkich ná kilku mieyscách licencya od ś. zgromádzenia Kárdinałow / ktorzy tylko w Rzymie są: dla tego potrzebnie tu położy sie náuká iedná / ktora sie tu przydáć może: z Nauar. Comment: 4. n. 6. de Regul. y Sanch: lib: 5. Moral. c. 16. n. 116. y Roder. q. Reg: tom: 1. q. 45. a. 3. A iest tá. Ssttał sie ieden wyrok w Rzymie z zlecenia Papiezkiego / áby żaden nie rozmawiał z żadną Mniszką / áni insza osobá iákokolwiek w Klasztorze mieszkáiąca / bez licencyey námiestniká Papiezkiego / ábo protektorá Zakonu etc. Mowią tedy pomienioni Doktorowie / iż ten wyrok nie należy do inszych kráin: á tego znák iest / bo licencyey potrzebá pomienionych / ktorzy tylko w Rzymie są / chybáby szło o licencyą sámeg Papieżá.

§. 11. O przystępie do Klasztorow Zakonnic.

1. NIe tylko weśćie do Klasztorá zákáznie sie w práwie Kośćielnym (co sie po łácinie zowie ingressus) ále y wszeláki przystęp / ktory sie názywa (Accessus) C. Periculoso. A słusznie: bo to vczęszczánia bez słuszney y iásney przyczyny / nie máłe rozerwánie czyni w Zákonnicách y czásu po proznicy trawienie: á czásem y wzgorszenie.

2. W Concilium Kabilonskim Can. 56. postánowiono/ żeby od Nieszporu áż do Primy nie godziło się rozmawiáć Zakonnicom z żadną mężczyzną/ chybáby iáki gwałt był.

3. W Concilium Hiszpalenskim/ że Przełożonym nie godzi się gádáć z Zakonnicámi/ tylko w tych rzeczách/ ktore należą do náuczenia ich/ y to rzadko/ krotko/ y przy świadkách.

4. W Synodzie Krákowskim dano Klątwę/ áby żaden nie przystępował do Klasztoru ná rozmowy bez licencyey. A to nie tylko się rozumie o Zakonnicách rządowi nie podległych Przełożonym Zakonnym/ ále o wszytkich: Bo chociaż Biskup władzy nie ma nád Zakonnicámi wyiętymi: ále ma nád swymi świeckimi/ ktorym tego może pod klątwą zákazáć. Y owszem przydáie ś. zgromádzenie Kardinałow 9. April. 1587. Iż Zakonnicy przystępuiący do Klasztorow Zakonnic/ bez licencyey Biskupiey/ wpadáią w klątwę/ ktorą dał Biskup powszechnym wyrokiem swym: chybáby Zakonnicy mieli Przywiley/ że nie mogą być exkommunikowáni.

Ná vspokoienie sumnienia Siostr, przyłożę to: iż postánowienie Synodálne, obwiezuie świeckie tylko, á nie Zakonnice, ktorych pokoiowi dogodzić chce záwsze Kośćioł Boży. Przeto rzekłbym że nie wyćiąga się tu ná nich, áby powinni byli exáminowáć y pytáć ludzi, do śiebie przychodzących o licencyą, ieśli ią máią ábo nie, y owszem o káżdym máią trzymáć dobrze, że w spráwách swoich przystoynie sobie postępuie: owo ráczey ná ich sumnienie się spuśćić. Insza kiedyby roskazono, áby licencyą widziano, ábo się o to pytáło, ábo do wykonánia y zwyczáiu ten wyrok przyszedł. Atoż niechay doziráią tego, ktorym należy, ieśli się pełni roskazánie Synodu, ábo nie: á Siostrom dosyć być gotowym słucháć co każą, á długich y częstych mow v kraty wedle Zakonnych praw nie przypuszczáć.

5. Na Kápitule Rzymskiey 1569. Zákazano pod ćięszką wi-

ną/ áby żaden nie przystępował do Klasztoru Zakonnic/ krom Przełożonych/ Wisitatorow/ y spowiednikow vstáwicznych. Ale iesliby kto potrzebę iáką miał/ co raz niech prośi o licencyą Przełożonego/ ktory żadnym sposobem mu dáć nie może/ áżby pierwey roztrząsnąwszy przyczynę/ ieśli gwałtowna y słuszna: toż potym vczyniwszy Concilium, niech spráwę Przełoży: dopiero kiedy ze czterech częśći Oycow do rády należących/ trzy częśći ich/ pozwolą przez táiemne wotá/ niech się da licencya ná pismie. Toż się ponawia w drugiey Kápitule Rzymskiey 1571. y w Bárcinonie 1574.

6. W Kápitule Rzymskiey 1580. Dekláruie się/ iż Prowincia-łowie nie mogą dispensowáć w przykazániu/ ordinácyách/ censurách dánych ná Bráćią/ ktorzy máią przyiaźń z Zakonnicámi/ ábo od nich biorą dáry y listy. Tamże roskázuie się áby koniecznie zniesione były te przyiaźni. Y zakázuie się też przystępowáć do Klasztora y gadáć z Mniszkámi wszelákimi/ ábo ktoregokolwiek Zakonu/ pod ćięszką winą. Náwet y tym ktorzyby byli posłáni tám dla Mszy ábo Kazánia; zákázuią wszelákiego bránia/ dawánia/ poselstwá/ rozmow/ listow/ posyłánia ábo odbierania.

7. W Weneckiey Kápitule 1592. Zákázuie się pod vtrátą wszytkich gradusow/ godnośći/ vrzędow/ głosow/ ábo pod kárceresem ná pułroká według kondiciey y osoby/ żeby żaden nie chodził do kraty ná rozmowy: nie gadał/ listkow y darow nie dawał áni brał.

8. W Walencyey 1596. ták nápisano. Nápominamy wszytkie Siostry nászego Zakonu/ áby chowáły wszytko co w ich Konstitucyách iest: iáko powinne są/ á ktoreby chcąc y ze złego nałogu opuszczáły: sumnienie swe obrażáią/ y w ćięzkie karánia wpadáią. A ieśliby ktory Klasztor nie mogł doskonále to

chowáć dla poważney przyczyny y słuszney przeszkody/ niechay się do O. Generałá vćieka/ przełożywszy to.

9. W Rzymie 1583. Przyimuią Klasztory Sióstr Zakonnych pod dwiemá kondiciámi: áby żyli wedle nászych Konstitucey/ y miáły zkądby się żywiły.

10. Grzegorz Trzynásty niektorym Zakon[illegible]om (Nauar. nie wymienia lib. 5. Cons. ktorego Zakonu) [illegible]oy nie pisáli do Zakonnic/ pod kłątwą.

§. 12. O látách Przełożoney.

1. Z Concilium Trydentskiego. Przeorzyszá ma mieć lat 40. á nie mniey/ y to ktoraby chwalebnie żyłá y Zakonnie się spráwowáłá po profesyey. A ieśliby tákiey nie było tám/ niech z inszego Klasztoru się weźmie. A ieśliby to ćiężko ábo z niewczásem zdáło się Przełożonemu/ ktory elekcyą sporządza głosow káżdey z osobná słucháiąc ábo obieráiąc/ niech się obierze zá licencyą Przełożonego tá ktora ma lat 30.

2. Ná Kápitule Generálskiey Bonońskiey 1654. Roskázuie się Przełożonym Sióstr/ wszytko co postánowiono o Siostrách w tym Concilium Trydentskim áby się záchowáło pilno: A te postánowienia przetłumáć one ná ięzyk pospolity/ do wszytkich Klasztoroch rozsyłano: y sposob elekcyey obiáśni ono/ áby ná potym wedle niego obieráły.

3. Przełożoney powinne słucháć Siostry/ á niechćieć iey ogulnie w niwczym słucháć/ iest grzech śmiertelny: poiedynkiem záś w tym ábo w owym nie słucháć/ może być śmiertelny ieśli rzecz iest wielka: ábo powszedni; ieśli máterya lekka/ iáko nie zdiąć drewna z ziemie ná roskazánie.

4. Byłoby tu co przydáć iedno dla zátrudnienia/ muśi opuśćić/ dotknę po łáćinie/ áby ktorym należy obiaśniáli/ wedle

potrzeby/ máiąc do tego początki tu dobre. An Abbatissa sit propriè prælata: an possit imponere præcepta spiritualia: præcipere in virtute Spiritus Sancti, & S. obedientiæ. Resolutio est negatiua: ex multis Doctoribus D. Thoma 4. d. 19. q. 1. a. 1. q. 3. ad 4. Et d. 25. q. 2. a. 2. q. 1. 2.|Silu. v. Abbatisa. Victoria. Sotto. Barth. Ledes. Lud. Lopez. Roder. &c. Inueniet fusam tractationem & allegationem, apud Sanch. Moral. lib. 6. cap: 1. num: 17. & seq. Vbi determinatur, quod habeat solam potestatem temporalem, ciuilem, domesticam, paternam, seu matrisfamilias, non spiritualem: & aliquam iurisdictionem concessam à confirmāte Regulam, cogendi ad regularum obseruationem, puniendiq; transgredientes. Imò inquirens de aliquo crimine, obligat ad dicendam veritatem, sub peccato mortali ac proinde potest præceptum imponere sicut quilibet iudex etiam Politicus, vnde eius potestas est instar potestatis sæcularis & matrisfamilias.

§. 13. O świętokupstwie.

INnocencius Osmy (iáko nápisał nász Petrus Martyr z Roderyká) obiáśnił iż Mniszki nie wpadáią w świętokupstwo biorąc wiáno/ gdy do Zakonu przyimuią/ tylko we dwuch rázach. Naprzod/ kiedyby się targowáły ábo wymawiáły sobie płacą włásnie zá przyięćie do Zakonu. Druga/ kiedyby przyimowáły niesposobne/ máiąc nádzieię co dla tego wziąć.

§. 14. O przywileiách.

SIostry też máią przywileie/ łáski/ y wolnośći/ ktore Bráćia/ we wszytkim co im może należeć. O czym masz v Petrum Matyrem cap: 4. A iż máło potym Siostrom (gdyż kiedyby się co tráfiło/ Przełożeni ktorzy o nich záwieduią o nieby mowili) dla tego to opuszcza się.



Regeſtr do Deklárácey.







INSTRVKCYA ABO NAVKA.

Dla tych, ktore vrzedy máia w Zakonie.

Podána, od W. O. Humbertá, Piatego Generałá od S. Dominiká.

Przemowy Summá.

Cztery rzeczy ten pobożny Oćiec wyraża w swym Prologu.

1. Twierdźi/ iż potrzebna iest rzecz powinnośći káżdego vrzedu Zakonnego wypisáć. Dowodźi tego troiáko. Naprzod/ przykładem wßytkich Zakonow stárßych/ ktorych on wßytkich práwie Konstitucye pilno przeczytał/ á tám zdawna podźielone/ y ocerklowáne vrzedy widźiał. Druga/ áby żaden nie wdawał sie w cudzy vrząd/ á swego nie zániedbawał/ ále pilnował. Trzećia/ áby porządniey/ y zupełniey wßytko sie wykonáło.

2. Dźieli/ wylicza/ y pieknie ßykuie wßytkie vrzedy náßego Zakonu; ktore sie tu położa/ ile beda Siostrom należáły.

3. Przestrzega/ iż kedy nie wiele osob w zgromádzeniu/ może iedney kilká vrzedow polećić; byle z rozsadkiem/ żeby ieden drugiemu nie był ná przeßkodźie: iáko kiedyby Kántorissá byłá o raz Infirmáryußką/ byłoby zámieszkánie w oboygu.

4. Dokłáda (á z wielka skromnośćia y pokora) iż te opisánia/ sa dobrowolne/ nie obowiezuiace nikogo ninacz (iáko Konstitucye obowiezuia:) Bo sa iáko nauki tym/ ktorzy nie sa świádomi vrzedow Zakonnych/ áby gdy im zlecone beda/ mogli tu weyzrzec iesli beda chćieli: á iesli tu nayda co swym zdániem słußnego/ beda mogli przyiac/ iesli beda chćieli.

Regestr Rozdziałow, położy sie ná koncu.

Rozdział I. O Przeorzyſzy

1. NA początku vrzędu ſwego ma ſobie poſtępowáć z boiáźnią/ á do modlitwy ták ſwoiey iáko y cudzey vdáwáć ſię/ áby Pan Bog poſiłał y rátował.

2. Pilnie ſię ſtáráć około Konwentu/ nie tylko z ſtrony docżeſnych dobr/ ále y owßem więcey z ſtrony duchownych: Aby żywot poſpolity y iednoſtáyny był w iedzeniu/ piciu/ odzieniu: pomnożenie w cnotách/ pokory/ nabożeńſtwá/ meditácyách/ cżyſtośći/ vboſtwá/ záchowánia wßytkiey obſerwáncyey Zakonney. A zwłaßcżá ná początku/ kedy káżda rzecż śćiśle ma ſię trzymáć: by prędko ſię nie rozgłobiło. Y owßem ma pomnieć ná ono co mowi ś. zgromádzenie do Przełożonych záwiaduiących o niektorych Zakonnicách 1589. y potym 1592. Bo naprzod zleca/ áby oſobliwe ſtáránie mieli o tych/ ktoreby Zakonnie/ pobożnie/ y poſpolitość bez włáſnośći záchowuiąc/ żyć chciáły: iáko o tych ktore też ſą pod oſobliwą obroną ś. Stolice Apoſtolſkiey. Do tego/ áby ná potym nie przyimowáć/ áżby ſię obiecáłá życia poſpolitego podiąć/ y w nim wiekuiśćie mießkáć/ oddawßy wßytko do poſpolitośći. Nád to/ ktoryby lub wewnątrz lub obcy/ śmiał ten ſpoſob życia z podußcżenia ßatáńſkiego nágániáć/ zrzucáć/ ábo przeßkadzáć; ma być karány od Przełożonych ták klątwą/ iáko y przeklectwem wiekuiſtym.

3. Z śiebie we wßytkim przykład dáwáć/ od choru ſię nigdy nie odrywáć/ chybá dla iákiey ſłußney przycżyny. Tákże też od ſtołu poſpolitego: á nic oſobnego dla śiebie nie kázáć gotowáć/ chybá dla nieſpoſobnego zdrowia: A gdyby co zkąd trochę przynieśiono/ rozdáć potrzebnieyßym/ lub to dla ſłábośći/ lub dla lat/ ábo inßey ſłußney przycżyny.

4. Nowin

4. Nowin żadnych ná początku nie wprowadzáć/ áni odmian cżynić/ poki ſię ná vrzędzie nie obacży: y to kiedyby co ſię miáło począć/ vważnieby trzebá/ pátrząiąc ieśliby ſię z Konſtitucyámi zgadzáło. Bo kiedyby tylko phántázyey ſię ták zdáło/ tedyby to iuż inßy Zakon był.

5. Do żadney áffektu ßcżegulnego nie mieć/ żadney nie pieśćić/ ále wßytkie iednáko miłowáć: bo wieleby zá tym złego poßło.

6. Kápituły codźienney nigdy nie ma (chybá dla wielkiey y przyſtoyney trudnośći) opußcżáć. Bo tá zátrzymawa duchá w Sioſtrách/ oſtrożność przynośi w ſpráwách: tám zbywa karánia Sioſtrá/ dla przeſtępſtwá praw: tám ieſt ćwicżenie y zápráwowánie ſię w pokorę/ ćierpliwość/ y vmartwienie námiętnośći: tám ſię wzbudźi do dobrego ták przykłádem inßych Sioſtr/ iáko y nápominániem Przełożoney/ zwłaßcżá gdy ſię obacży/ iáko z łágodnośćią w duchu/ á nie z popędliwośćią ſobie poſtępuie.

7. Klauzury iáko napilniey przeſtrzegáć/ nie tylko z ſtrony wárownego y mocnego zámknienia/ y záſłon v krat wedle Konſtitucey/ ále y z ſtrony rozmow/ áby rzadkie y krotkie były: zá licencyą y przy towárzyßce z ſtárßych Sioſtr/ y pewnych tylko cżáſow. Do tego żeby rozmowy były ſtátecżne/ Zakonne y duchowne z zbudowániem świeckich/ nie wdawáiąc ſię w nowiny áni rzecży świátowe: Bo to wßytko rozerwánie duchá przynieśie. Nád ćwierć godźiny/ nie wiem coby więcey Zakonnicá mowić miáłá/ y to wiele ná tę/ ktora nie zdobędźie ſię tácno ná iáki przykład/ ábo náukę duchowną: bá y doſkonáłym to wádźi/ chybáby wielkie ſpráwy przyſtąpiły.

8. Wyſtępne mężnie ſtrofowáć/ y karáć nie oglądáiąc ſię ná oſoby/ ále bez ſrogośći á rácżey w łágodnośći. Y ták ſię wßy-

tkim

tkim pokázowáć / żeby ſię nie báły w ſwych potrzebách vćiekáć ſię do niey.

9. Gdy po obiedźie ábo wieczerzy/ dla zdrowia pozwoli rozmowy ćichey y ſkromney/ bez żadney rozpuſty / ſámá niech ſpolnie będźie przy tym/ nie dopuſzczáiąc rozerwánia ná kilká kup/ áni ná pary: bo ztąd wiele nie Zakonnośći pochodźi. Rowſzem rozmowy máią być Zakonne/ duchowne/ á bez ſprzeczánia ſię y lekkośći.

10. Należy też ná tym wiele/ wyrozumieć wſzytkich Sioſtr nátury/ komplexie/ y áffekty/ y nie iednáko z káżdą poſtępowáć/ ále káżdey wygadzáć wedle iey kondicyey/ ile ſumnienie y práwá dopuſzcza: Jáko to vporne vniżáć / boiázliwym ſercá dodáwáć/ ſmutne ćieſzyć / nie ćierpliwym ná tę godzinę wytrwáć / te ktore ſą záráźliwych obyczáiow odłączáć / w nabożeńſtwie názbyt gorące hámowáć/ niebeſpieczne pilnie ſtrzec/ młodſzym nie z ládákim gadek pozwaláć / á żadney proznowáć nie dopuſzczáć/ áni po Klaſztorze częſtego przechadzánia ſię:

11. Rozerwánia w poſpolitośći / ma z wielkim vśiłowániem wykorzeniáć/ drogę do zgody y iednośći wynáydowáć/ á vrázy vśmierzáć/ gładźić y vgadzáć.

12. Wſzytkim nánki zbáwienne podáwáć/ á zwłaſzczá chorym/ kuſzonym/ Nowiciuſzkom/ y Konwierſzkom/ we wſzelákich potrzebách duchownych wygadzáiąc im / zaśiągáiąc do tego rády od Przełożonych/ od ſpowiednikow/ ábo z czytánia przykładow/ świętych żywotow/ y inſzych kśiąg duchownych.

13. Oſobkow nie dopuſzczáć/ to ieſt áby wſzytkie iednoſtáynie z poſpolitośći we wſzytkich potrzebách opátrowáne były/ á zbytnich rzeczy y prożnych żadney nie pozwaláć.

14. W diſpenſácyách ábo poſolgowániách ma ſię trudną ſtáwić: ázeby ſię ſłuſzna przyczyná pokazáłá. Dla ktorey może

niektorym podczás poſolgowánie vczynić / wſzytkim iednák oraz nigdy iey czynić nie może.

15. Defekty ábo krewkośći Sioſtr / nigdy nie ma nikomu obiáwiáć / chybáby potrzebá to iáka wyćiſnęłá / dla porády około rządu / ábo dobrego duſznego vłomney Sioſtry.

16. Nigdy niechay nie odmawia nikomu Zakonu dla vboſtwá / ieśli tá ktora ſię prośi ieſt ſpoſobna do niego/ ze wſzelákiey miáry: máiąc vfność w Pánu Bogu / iż ten ktory podał intencyą do niego/ opátrzy też potrzeby teyże w Zakonie. Jáko też nie trzebá być porywczą y łácną do przyięćia / żeby tym Zakon ládáiákim ſię niezágęśćił / y do pogárdy ludzkiey nie przyſzedł / á Klaſztor nie pożytecznymi obćiążony nie był. Lecz to ſłuży w Zakonie Bráciey/ ále Sioſtry máią w tym inſze porządki. Jednák trzebá pomnieć ná poſtánowienia Kośćielne / miedzy ktorymi ieſt / áby vpominki priwatne żadney ſię nie dawáły.

17. Ma ſię ſtáráć nie być w niczym ćiężką Klaſztorowi / wiele ná ſię wydáiąc. Ani też Sioſtrom być przykrą/ biorąc nie potrzebnie iedney/ á drugiey dáiąc/ ábo ſobie zoſtáwiáiąc: chybáby tego przyczyná ſłuſzna byłá.

18. Gdy ma potrzebę vżyć diſpenſácyey / ma wczás przeſtrzec w tym Sioſtry/ dla tego áby ſię nie wzgorſzyły.

19. W porádách niech ſię trzyma nie więkſzey liczby/ ále rozſądnieyſzych y Zakonnieyſzych. Lecz w przyięćiu do Zakonu / muśi ſię liczyć iáko ich wiele zezwala: bo ták w Konſtitucyách ieſt rozkazánie.

20. Poſtępki chwały godne/ tych ktore przed tym ná vrzędźie były/ niech nie gáni/ y owſzem ktore ſię zeydźie záchowáć/ z pilnośćią niech przeſtrzega.

21. Nie łácno w vrzędách odmiány czynić: ráczey pilnym

ercá dodáwáć/ y ich rátowáć: á niedbáłe ſtrofowáć/ te záś ktore dobre turbuią/ karáć.

22. Kiedy ſię tráfi poſtánowiáć ktore ná vrzędách ábo ſkłádáć / naprzod ſámey ná to ſię nie puſzczáć / bez Przełożonych/ ieśli te trzebá/ábo przynamniey bez rády ſtárſzych Sioſtr. A poſtánowiáiąc trzebá rozpowiedzieć / iáko ſię ná ſwym vrzędzie ma ſpráwowáć y nápomnieć/ áby dla vrzędu / rzeczy Zakonnych nieopuſzczáłá. Potym záśię/kiedy ſię dobrze co odpráwić może przez Officiałki/ ſámá Przeorzyſzá niech ſię w ich vrząd nie wdáie: Ale ieśliby oſtábiáły w pilności niech ich ſkutecznie pobudzá.

23. O czeládzi też trzebá mieć ſtáránie / y zlecić ich ktorey Zakonney y rozſądney / áby ich w wierze ćwiczyłá / do częſtego vżywánia Sákrámentu wiodłá / y w inſzych rzeczách zbáwiennych záprawowáłá.

24. Kiedy ſię vrząd vprzykrzy / pokrzepiáć ſię záſługámi ktore z pilnie ſpráwowánego idą/ y odpłatą niebieſką/ á Przełożonym nie przykrzyć ſię bárzo o złożenie z niego / ktorzy ieśli nie dogodzą w czym/ ma wyrozumieć ich trudnośćiom/ ktorymi ściśnieni/ muſzą czáſem nie wſzytkiemu doſyć vczynić.

25. Bárzo ſię dłużyć: co wielkiego kupowáć ábo przedawáć / iáko y co znácznego czynić/ nie ma bez zezwolenia wſzytkiego Konwentu / ábo tych ktore rozſądnieyſze ſą / á od Konwentu zlecenie máią.

26. Gdy cząſu potrzeby/ tráfi ſię kogo o co prośić: ma czynić to ſkromnie/ nic ſię nie przykrząc ále przełożywſzy vkłádnie potrzebę/ niech oſtátek ná wolą dobrodzieiá puśći.

27. Przykłożę tu niektore poſtánowienia Kośćielne/ tegoż zgromádzenia świętego pomienionego §. 2. Włożone w Ordinácye dla niektorych Zakonnic. 1. Okná kążą koniecznie zámu-

rowáć w murách Klaſztornych/ żeby z Klaſztorá Sioſtry nie wyzieráły. 2. Nie każe dopuſzczáć muzyki Sioſtrom/ nie tylko żeby one miáły figurowáć/ ále áni w ſwym Kośćiele ſłucháć / krom Organ. 3. Ná odpráwowánie Officium nie każe przypuſzczáć/ nie tylko świeckich/ ále áni Zakonnikow: y każe im ſámym odpráwowáć/ á Mſzą tylko zwykli Kápłani. 4. Zbywáć też każe pieſkow z Klaſztorá. 5. Ná ochędożenie ſwego Kośćiołá/ zákázuie pożyczáć indzie/ ále każe ſię kontentowáć ſwym ochędoſtwem/ ktorego też inſzym nie máią pożyczáć.

Rozdźiał 2. O Supprzeorzyſzy.

1. GDy będzie poſtánowiona/ porozumieć ſię ma z Przeorzyſzą w czym ią ma rátowáć/ w co ſię ma wdáwáć/ á czego niecháć.

2. Przeczytáć to co ſię nápiſáło o vrzędzie Przeorzyſzy vpátruiąc co ſię też iey przydáć może do ſwego ninieyſzego vrzędu / y przyſzłego kiedyby Wikáryą zoſtáłá.

3. Stáráć ſię ma pilno/ áby nápominánia Przełożonych/ y Przeorzyſze: tákże ſporządzánia wſzytkie były zupełnie wykonáne.

4/ Ma Przeorzyſzy wſzytkiego wiernie pomagáć do ſzemrácżek/ y turbuiących nie przyſtawáć/ áni z nimi nákładáć: ráczey gromić ábo vpomináć/ żeby vczćiwość powinną ſtárſzey oddáwáli/ inſzych nie gorſzyli/ ſámi ſię vſpokoili / á Bogá y ſumnienia nie obrażáli. Więc ile może niech ſię ſtára/ áby był pokoy miedzy Przeorzyſzą á Konwentem. Nieſpokoyne/ ile ſumnienie znieśie / niech odnośi áby były karáne. A ieśliby też Sioſtry ſłuſzność iaką po ſobie miáły przećiwko Przełożoney/ potráfiáć w to/ áby ſię w miłośći porownáło / á przełożywſzy ćiężáry Sioſtr/ ieśli ktore ponoſzą przyczynić ſię/ y wierną po-

śrzedniczką być. Jeśliby się też nie dáłá z sobą mowić/ musiáłoby się do stárszych udáć/ by też bez iey wiedzenia.

5. W większe rzeczy y defekty wdawáć się niema/ ále Przeorzyszy zostáwić przestrzegszy ią: tákże y wte w ktorych karániu nie podoła. Náwet y w tym co ma czynić ábo káráć/ często się z Przeorzyszą znośić: ktora gdyby zápomniáłá ábo zániedbáłá/ ábo też zábáwámi zátrudniona byłá/ ma iey Subprzeorzyszá ná pámięć przywodźić/ y do wykonánia wzbudźić.

6. Ná niey też należy Prowincyałowi ábo Wisitatorowi/ kondicyą domu/ Siostr/ y Przeorzyszy wiernie y wedle sumnienia przełożyć ábo rozpowiedźieć.

7. Jey to iest rzecz po Przeorzyszy wielkie stáránie mieć o Konwenćie/ y záwsze przy Siostrách pilnuiąc ich być/ zwłaszczá w zátrudnieniu Przeorzysze.

8. Zeby wstawánie/ dzwonienie/ signá/ dla weśćia do Kośćiołá/ do Refektarzá/ do Cel/ y Dormitarzá/ porządnie się odprawowáły w swą godzinę/ áni názbyt rychło/ áni názbyt pozno: ma przestrzegáć.

9. Rospusty/ oná ma zábrániáć.

10. Ma też hebdomádę trzymáć/ kedy nie wiele iest do tego Siostr.

11. Wszędy ma ná lewey stronie/ pierwsze mieysce mieć: y w niebytnośći Przeorzyszy znáki dáwáć/ y Fidelium mowić.

12. Oná ma záwiádowáć o pieczęći Konwentckiey/ áby się y pilnie chowáłá/ y nią się nie pieczętowáło nic/ tylko spráwy Konwentckie przy inszych.

13. Do niey należy/ áby Zakon był w domu zupełnie chowány y śćiśle. Y dla tego oná się ma stáráć v Przeorzyszy/ áby w domu były dobrze popráwione y czytelnie nápisáne Konstitucye y Regułá/ y nápominánia stárszych. A żeby się dobrze

pámiętáły/ ma dołożywszy się Przeorzyszy/ kazáć te rzeczy często Siostrom czytáć.

14. Ma się też stáráć o to/ żeby w domu były żywoty świętych/ przykłády rozmaite: księgi duchowne/ z ktorychby Siostry pożitek y postępek bráły w Zakonnośći. Rzeby wszytkie wielką część czásu trawiły/ tákie księgi zbáwienne czytáiąc.

15. Jey też iest urząd wypátrowáć defekty/ winy/ y cokolwiek gánby godnego w Siostrách/ áby ich skaráć/ á czásem w Kápitule prokłámowáć/ y oskarżáć.

16. Kiedyby się co wątpliwego przydáło z strony Officium, ábo Zakonu/ oná ma się od stárszych wywiádowáć: á iako powiedzą/ kazáć wykonáć.

17. Jáwne defekty/ y błędy/ ktore się tráfiáią w Konwenćie/ ma strofowáć/ karáć/ á nie zámilczáć/ bez żadnego względu ná osobę.

18. Jey ma być stáránie/ kiedy Przeorzyszá iuż skończy urząd/ áby obrána byłá dobra/ y sposobna/ oná ma ná Elekcyą zwoływáć insze Siostry/ to iest oznaymić/ y kazáć dzwonić. A tym czásem póki nie będźie Przeorzyszá obrána y konfirmowána/ o Konwenćie wiedźieć/ y w dobrym go rządźie Zakonnym trzymáć: á potym gdy będźie dána Przeorzyszá/ wiernie iey do wszytkiego pomoc/ y informowáć.

Rozdźiał 3. O Mistrzyni Nowicyuszek.

1. POstánowiona ná ten urząd ma się pytáć v Przeorzysze/ co zá władza iey ma być w karániu/ w dániu licencyey do mowy/ y do pićia/ krom czásow zwykłych/ w dispensowániu w postách Zakonnych/ w opatrowániu szat/ y inszych potrzeb.

Do tego: ieśli będźie mogłá wchodźić do Officyn/ dla nich y ich potrzeb: y o czáśie/ ktoregoby miáłá z nimi śię rozmawiáć/ vcząc ich Zakonu y inßych rzeczy zbáwiennych. Jeśli też będźie mogłá mowić z inßymi/ dla nich kiedy potrzebá śię poda/ (byle tego źle śię nie vżywáło.) Stáráć śię też ma v Przeorzyßę/ áby Kápitularzyk krom Dormitarzá náznáczył śię iáki/ ná tákie ćwiczenia/ gdyż do cel wchodźić śię nie godźi: *o czym było wyżey, y niżey będzie.*

2. Ma wielkie stáránie około Nowicyußek czynić/ wiedząc iż wßytká nádźieiá ich zbáwienia w tym po Pánu Bogu należy/ kiedy zrázu im wychowánie dobre da. A oná też niech śię im stáwi łágodna y ludzka/ áby tym lepßy y więkßy pożytek vczynić mogłá w nich.

3. Onáż/ ma tę ktora bliskiego obłoczenia czeka/ záprowádźić ná iákie osobne mieysce/ y powiedźieć kilká poćießnych słow/ y popytáć ią o to o co będźie śię publicznie w Kápitule pytáło: A ieśliby nálázłá w niey iákie przeßkody/ niech da znáć Przełożoney áby potrafiáłá w to/ żeby nie byłá záwstydzona w Kápitule przy wßytkich. Jeśliby też nic tákowego nie nálázłá: niech iey powie/ że przećię będą pytáć o to w Kápitule/ y náuczy ią iáko ma odpowiedáć. A wßedßy do Kápituły/ iáko ma páść krzyżem/ tákże w Kośćiele po obłoczeniu. Náuczyć też iáko záprowádzona do Kápituły ma zrzućić z śiebię zwierzchnie ßáty/ á w Kośćiele iáko do pocáłowánia Sióstr wßytkich ma iść.

4. Táż mistrzyni/ ma ią potym do Kápituły/ włáśnie w pośrzodek záprowádźić/ kędy ma páść/ y blisko niey być/ pilnuiąc tego co śię ma czynić: y kiedy po odpowiedźiach przystąpić śię ma do Przeorzyßę/ á do obłoczenia pomagáć. Tákże tuż przy niey być/ kiedy Konwent poydźie processyą do Kośćiołá

z nią

z nią/ y záwße poki ten ákt trwa: áże do złożenia świeckich ßat spodnich.

5. Onáż ma sobie nápisáć rok y dźień obłoczyn/ á gdy przyidźie czás professyey/ ma iey sercá dodáwáć do professyey/ ieśli sposobna: á ieśli nie/ dáć iey pokoy. A gdy ná iey professyą głosy odbieráć będą/ ma dáć świádectwo o niey prawdźiwe bez áffektu/ lub to zá nią/ lub przećiwko niey. Czásu z[illegible] professyey ma náuczyć wczás/ iáko ma przyść do Kápituły/ y tákże páść krzyżem: á professyą czyniąc ma poklęknąć/ ręce swe dáć w ręce Przełożoney/ ták żeby Konstitucye z ktorych śię professya czyta były położone ná rękách obu: ma też mowić słowá professyey vważnie/ nabożnie/ y głośno. Táż Mistrzyni ma opátrzyć/ áby wodá święcona byłá nápogotowiu/ dla święcenia hábitu.

6. Ma też Mistrzyni przypomnieć Przeorzyßy/ áby nowa profeská ießcze śię zabáwiłá miedzy inßymi Nowicyußkámi/ bądź to dla vmartwienia ábo vpokorzenia iey/ bądź też dla záprawowánia inßych Nowicyußek/ do tego czásu/ iáko śię będźie zdáło.

7. Jeśliby ktora Nowicyußká nie byłá ießcze sposobna do professyey/ dla nie vmieietnośći/ ábo obyczáiow (á iest nádźieiá że tym czásem obaczy śię y skutecznie ábo státecznie polepßy śię) Mistrzyni to ma podáć y porádźić. Ale ieśliby stáśię bá nádźieiá byłá/ lepiey żeby chędogo y obyczáynie zbytá byłá. Lecz trzebá ná to wielkiey przyczyny. A nie może śię Nowicyußká zbyć dla defektu tego/ o ktorym śię wiedźiáło przy przyimowániu; chybáby śię záraz ná początku oświádczyło/ że dla tegô sámego/ ieśliby śię nam zdáło/ możemy nie przyiąć. A ieśliby kiedy do tego przyßło/ stáráć śię trzebá/ áby wychodzącá nie wzgorßyłá śię z tego/ ále z rostropnośći y ludzkośći Zakonnic

konnic

konnic zbudowáłá się: y trzebá wszytko iey wrocić co przyniosłá/ bez trudnośći/ y vczynić cokolwiek się może wedle sumnienia.

8. On Kápitularzyk Nowicyuszek/ ktory też y szkołą názwáć się może/ ná wiele się przyda. Tám ábowiem vczyć ich trzebá obyczáiow Zakonnych/ spowiedźi/ ceremoniey/ y Páćierzy: tám Kápitułę ma trzymáć ich Mistrzyni/ nápominác/ ćieszyć/ do zbudowánia mowić/ y karáć. Tám ieśliby tegž byłá potrzebá/ zá wolą Mistrzyni/ może krotko Siostrá rozmowić się z Nowicyuszką.

9. Nowotna záśię nie ma się oskárżywáć/ áże obaczy y náuczy się od drugich: á zá pierwsze przestępstwá/ nie trzebá przykro ná nię nástępowáć. A ieśliby Nowicyuszek máło było/ może przyzwáć kilku profesek/ ná wpráwienie ich.

10. Ma się wystrzegáć Mistrzyni/ żeby w iey Kápitule żadna zelżona nie byłá; chybaby co iáwnego y grubego było/ áleby to iuż do Przeorzysze należáło: ma się też stáráć/ áby sposob opisány do czynienia Kápituły/ dobrze chowány był: y więcey mieć intencyą wpráwić ich/ niż karáć winy.

11. Támże ma ich vczyć/ áby kiedy w Kápitule Konwentckiey/ każą im wyniść/ zeszły się záraz po niey ná swą Kápitułę/ ábo inszego czásu náznáczonego: y iáko ná koncu Kápituły swey/ máią bráć disciplinę/ ktore iey godne.

12. Kiedyby Nowicyuszek wiele było/ może sobie ná pomoc wziąć ktorą wpráwnieyszą w te rzeczy: á iednák y sámá Mistrzyni ma ich pilnowáć.

13. Ma się stáráć o potrzebki Nowicyuszek w stráwie/ odzieży/ łożu/ w chorobie/ y inszych rzeczách: y podczás dispensowáć w postách/ á zwłaszczá Zakonnych łácniey.

14. Ma przestrzegáć/ áby nie szwánkowáły ná zdrowiu dla nie diskretnych (iáko to bywa z wielkiey gorącośći ná przodku) postow/ wstrzymięźliwośći/ czuynośći/ disciplin.

15. A iż Zakon vbogi/ y czásem nie dostáie y tego y owego/ niech im sercá dodáie/ ćieszy/ y do ćierpliwego znoszenia wiedzie/ od zbytniey á nie Zakonney rekreácyey odrywa/ áby ná poczatku náłożywszy się ostro żyć/ łácniey obserwáncyą Zakonną znośiły potym.

16. Ieśliby się też tráfiły iákie Siostry rozpustne/ ábo swowolne/ ma się stáráć áby Nowicyuszki ná te wzgorszenia nie pátrzáły. A ieśliby też ná co tákiego nápádły/ záraz ich co rychley wyprowádźić/ ogrodźić/ y powiedźieć że będą zá to dobrze karáne. Lecz trzeba wszytkim ostrożnie żyć/ á nikogo nie gorszyć.

17. Ma też ich pośiłkowáć/ y łágodnośćią swoią do siebie przyćiągáć/ y żeby w swych potrzebkách do niey się śmiele vćiekáły/ iáko do mátki. A tego trzebá ich náuczyć/ iáko czásu y ná mieyscu silentium, w wielkiey potrzebie/ mogą ćicho iednym tylko słowkiem przemowić. A iáko bráć licencyą ná to/ przez położenie pálcá ná vstách.

18. Trzebá też áby ich vczyłá/ z strony części ábo członkow ćiáłá. Ręce żeby nie tknęły się nikogo/ coby záćiągáło ábo krzywdę czynie/ ábo iáką nie vczćiwość: Niech też będą trzymáne przy páśie pod szkáplerzem/ ábo kiedy płaszcz iest oblęczony nád szkáplerzem pod płaszczem. Nogi áby się po Konwenćie nie włoczyły nie potrzebnie/ nie wchodźiły do Cel/ áni Officyn/ y mieysc Zákazánych: kiedy śiedzą/ żeby nog áni rozkráczáć/ áni iedne ná drugą zákłádáć: gdy wstáną żeby szkáplerzem tył zákrywáły rospuszczáiąc go ná swe mieysce: kiedy chodzą/ żeby to z státecznośćią y przystoynośćią było: á iżby też się z mieyscá nie ruszáły/ bez rozmysłu y przyczyny. Gdy stoią/ niech będą iáko wryte/ á nie iáko trzćiná chwieiąca się to tám/ to sám: oczymá niech się niezápátruią ná to czegoby się pożądáć nie godźi-

to: Głową niech nie kręcą/ oczymá nie strzeláią/ nogámi nie pląsą. Język niech się zwyczáią hámowáć/ chociay po niewoli/ gwałt sobie czyniąc/ y rádniey niech słucháią niż mowią. A gdy máią potrzebnie mowić krotkimi słowy y rozsądnymi niech się odpráwuią: wszytkim niech vczćiwość wyrządzáią/ do wszytkich vczćiwie mowią/ nie pochłopsku (ty) ále przynamniey (wy.) Siostry żadney po imieniu niech nie wspomináią/ bez przydatku tego słowá (Siostrá) niechay przezwiská nikomu nie wynáyduią/ áni wynálezionych w vściech máią. Przyśięgi y nalżeyszey niech nie vżywáią: tylko/ iest/ ábo nie. Twarz nie zásępiáła ále miernie wesołą niech noszą. Smiech rozpustny do vst niechay nie przypuszczáią. Szyie niech nie prosto trzymáią (bo musiáłáby się y głowá nie skromnie podnieść) ále trochę pochyloną. Gniewu/ ábo niećierpliwośći/ ná twarzy y w iákieykolwiek spráwie niech nie pokázuią. Powieki nie podnieśione/ ále ráczey spuszczone niech máią. Vszy tácne do słuchánia/ nie nowin prożnych y świeckich rzeczy/ ále Boskich y zbáwiennych niech máią. Nosá niech nie bárzo zátykáią/ gdy záleci iáki smrod: bo to roskośnicy świátowi czynią/ á drudzy się ztąd gorszą. A toż niechay ten smrod obrocą sobie ná pokutę/ zá to że ná świecie się w tym kocháły/ ćierpliwie go znosząc. W prostrácyách/ weniách/ inklinácyách niech się stáwią ták iáko się w Konstitucyách opisáło.

18. Z strony noszenia szat/ áby kędykolwiek śiedzą nie bárzo ich podnośiły: á ná mieyscá potrzebne idąc/ ábo wrácáiąc się y tám będąc głowę zákrywáły/ po Konwenćie boso niech nie chodzą. Kiedy inklinácyą czynią ábo śiedzą/ płászcz ná koláno niech zwiną/ ábo szkáplerz ieśli są bez płászczow: Ná disciplinę się gotuiąc/ niech pierwey grzbiet obnáżą/ á potym szkáplerz ná głowę zwiną: żeby też przestrzegáły gdy kożuchá vżywáią/

áby v szyie po wierzchu nie był widziany. Pántofli we dnie bez potrzeby niech nie noszą. Ná łożu vczćiwie się niech zákrywáią. A gdy wstáną/ łoże niech przystoynie przykryią: żeby w łożu ochędożne były. Gdy báwią się około myćia głow y nog/ niech się vczćiwie otoczą/ á szkáplerz ná przodku przypaszą. Do cel inszych Siostr/ bez przyczyny bárzo gwáłtowney/ niech nie wchodzą. Wiecey się niech kocháią w podłych szátách/ niż znácznieyszych: á ieśli drugie potrzebuią szat/ pántofli/ niech chętnie náżyczą licencyą wziąwszy. Kiedy nowego co się im dáie/ máią stáre oddáwáć/ ieśli są nád zamiar Konstitucey.

20. Z strony też mieysc/ ma rospowiedzieć ná ktore się im godzi iść bez licencyey/ á ná ktore nie: signa rospowiedzieć/ ktore do choru wzywáią/ ktore do Refektarzá: że też miedzy Siostrámi professkámi nie máią się mieszáć áni z nimi wdáwáć/ chybá dla potrzeby zá licencyą. A kędy zgromádnie wszytko się náyduie/ żeby się stáwiły státeczniey y Zakonniey/ á zwłasczá w chorze. Gdy przyimą Sakráment/ niech ziemie nie cáłuią/ ále tylko głowę trochę zchylą/ á gdy go połkną/ dopiero niech winem vstá popłoczą. Náuczyć też/ ktorych/ kiedy/ ksiąg w chorze záżyć máią; á w nocy ná iutrzni ták vżywáć świátłá/ áby inszych oczy nie obrażáło: co będźie/ kiedy przystoynie włoży się świecą w ábszkons.

21. Z strony Refektarzá: trzebá ich vczyć iáko wczás zchodźić się y vmyć/ ochrániáć suknie żeby iey nie pomázáć: iáko wszedszy do niego przed obrazem ktory iest nád mieyscem Przeorzyszy/ trochę vkłonić się. Jáko śiedząc nie máią śćiskáć się/ dla wolnego plwánia/ by zás nie przyszło przez stoł plwáć/ co nie iest obyczáyność: żeby nie záraz się porywáły do iedzenia/ iáko świetcy/ ále po woli/ spuśćiwszy obrus y nágotowawszy sobie/ y chlebá vkroiwszy: żeby też nád potrzebę chlebá nie kráiáły/

ale co ziedzą: żeby chlebá nie drobiły w kąski / ktoregoby zieść nie miáły / á lepiey y drugi raz sobie vkroić; niż raz á nád potrzebę: iáko máią szánowáć rękawow / żeby ich nie pomázáć / y szkáplerzow żeby nie popluskáć / y obrusow żeby nie bárzo pobrudzić. Że kiedyby się ktorey trafiło trochę napoiu wylać / nie trzebá ná koncu weniey czynić / áżby co znácznego. Aby osobnych potráwek nie vżywáły / ále co im położą wdzięcznie y z dzięką przyimowáły / á ieśli się czego iadáć nie náuczyły / niech się zuczáią / áby zárowno we wszytkim z inszymi się zgadzáły: (lecz kiedyby náturá strzymáć szczerze nie mogłá / bez pieszczoty / trudnoby przełamáć) kiedy z miski ziedzą / niech ią wystáwią ná koniec stołu dla zbierania: żeby się nie przypátrowáły co ktora czyni / ále oczy spuszczone niech máią. Jedząc też / ochędożnie sobie niech poczynáią / áby inszym brzydliwości nie czynić: kiedy podstrzegą że drugie kończą / y one też do tego niech się máią / á ostátki chlebá dla zbierania / przed sobą ná kraiu stołu kłádą.

22. Z strony lokutarzá / niech nie będą łácne do lokutarzá przychodzić ná rozmowy; chybaby były wezwáne / ábo przyczyná słuszna y potrzebna byłá: ączkolwiek y dla rekreácyey vczciwey y Zakonney / zá licencyą wyráźną mogą iść / áby tęskność z serycá otrzeć: ále tám nie mowić tylko vsiadszy / bez wołánia y sprzeczánia się: á do tego o rzeczách tylko pożytecznych. A gdź do kraty będą od kogo wezwáne / z licencyą y Mistrzynią iść máią: á tám niech się stáráią / áby zbudowáły świeckie. Co łácno będzie / kiedy státecznie y Zakonnie sobie postępowáć będą rozmawiáiąc / o nowiny niedbáiąc / słowá duchowne wtrącáiąc / nápominaiąc (ieśli się zeydzie) do pokuty wiodąc / niebespieczność ná świecie przekłádáiąc / ná co ieśli ich nie stánie / wiec milczeć y z nimi się długo nie zábawiáć / ále vpátrzywszy

okázyeczkę

okázyeczkę iáką / odeść od nich obyczáynie. Żeby z Zakonnych Siostr wzorki wybieráły / á od swowolnych / złych obyczáiow się nie vczyły.

23. Z strony czásu / żeby go potrzebnie záżyły / á ná proznowánie nic nie pozwaláły. Y dla tego gdy czásem czekáią inszych Siostr / ábo ná łożu spáć ktora nie może / ábo sámá w celli iest / niech ábo się modli Pánu Bogu vstnie / ábo co zbáwiennego medituie. Tákże on czás ktory iest po obiedzie lecie miedzy Gratias y spániem / toż niech czyni / ábo co potrzebnego robi w milczeniu / sprząta / gotuie etc. A ten czás / ktory niekiedy (rzadko) dádzą do rekreácyey / obrocić sobie ná duszny pożytek zmierzáiąc do dobrego końca / to iest żeby trochę sobie odpoczynąwszy / y pofolgowawszy / były rzeźwieysze do spraw Zakonnych / służby Bożey: Abo też ná tych rekreácyách pytáiąc / y vcząc się Zakonności / drogi do doskonáłości / sposobu do vmartwienia áffektow / oczu / vszu / y vst.

24. Z strony vczciwości / ktorą máią wyrządzáć / nie tylko Przełożonym / ale y wszytkim: á zwłaszczá stárszym. Tá pokázuie się w tym / kiedy powstáiesz gdy ktora przemiia / gdy nie blisko niey idziesz / ále trochę opodal / gdy się głową kłániasz: kiedy przed siedzącą stoisz / ábo z dáleká siedzisz / ábo do siedzenia mieyscá vstępuiesz: ábo w mowie nád się inszą przekładasz / y ná iey zdániu przestáiesz.

25. Trzebá też ich vczyć / iáko spowiedáć się máią zupełnie / nic nietáiąc / z żalem y vmysłem polepszyć się / y vchodzić / ták grzechow iáko wszelákich okázyi do nich: Jáko kiedy czytáiąc ábo słucháiąc obaczą y wspomnią / że się czego nie spowiedáły / lub to iż zápomniáły / lub że zá grzech sobie nie miáły / máią ná pierwszey spowiedzi to powiedziec. Jáko też ná spowiedzi máią powiedáć / nie tylko pewne grzechy / ále y w czym wątpią /

y pokusy /

y pokuſy/ y poćiechy duchowne/ y ieśli co zámyśláią oſobnego czynić: w czym też ſpowiednikowi máią koniecznie wierzyć (zwłaſzczá kiedy ieſt biegy y rozſądny) by zás oſzukánia ſzátáńſkiego nie było. A ktoreby boiáźliwe ábo ſcrupuloſæ były/ wiedźieć máią/ że nie wſzytkiego im trzebá ſię báć y ſpowiedáć/ ále tylko pewnych grzechow; czego ma náuczyć ſpowiednik. Iáko też máią záczynáć ſpowiedź (nie wiem ieśli tu ſię zeydźie wenią czynić iáko v Bráciey) przeżegnawſzy ſię mowić: Confiteor Deo, & B. Mariæ, & B. Dominico, & omnibus Sanctis, & tibi Pater, quia peccaui nimis, cogitatione locutione, opere, & omiſsione, mea culpa. (ábo kiedy krotka ſpowiedź/ doſyć rzec/ Mea culpa:) A potym powiedźieć co ſię przydáło/ y zákonczyć. Tákże ze wſzytkich inſzych ktorych nie pámiętam/ y nie wiem/ dáię ſię winną: precor te orare pro me. Potrzebá też ich vczyć/ áby nigdy nie ſzły ſpáć/ máiąc ná ſumnieniu iáki grzech śmiertelny/ ále żeby go pierwey zbyły/ lub to przez ſpowiedź/ lub przez ſkruchę.

26. Z ſtrony modlitwy/ żeby nie ná długich polegáły/ ále ná ſzczerze nábożnych/ y ku Pánu Bogu zápalonych/ ktoreby záćiągáły vmartwienie áffektow/ pokorę/ ćierpliwość/ poſłuſzenſtwo/ zdánie y puſzczenie ſię ná wolą Bożą y Przełożonych: że máią prośić Páná Bogá nie tylko zá ſię/ ále y zá rodźice/ powinne/ przyiaćioły/ nieprzyiaćioły/ dobrodźieie/ zá te ktore Przełożeni zálecáią: zá Zakon/ zá grzeſzne/ nie wierne: y inſze w potrzebách iákich będące. Iż máią więcey dufáć modlitwom poſpolitym/ niż priwatnym/ y wtámtych ſię więcey kocháć: żeby z Kośćiołá nie wychodźiły/ áże ſię zupełnie Officium ſkonczy: á po Officium troche ſię Pánu Bogu pomodliły/ y porucżyły/ ieśli co inſzego nie każą. Kiedy czytáią co/ ábo ſłucháią/ á zrozumieią że ná czym ſzwánkuią/ máią záraz

tedy ſerce podnieść do Páná Bogá/ wnętrznie przynamniey/ proſząc o pośiłek ná zbyćie złego/ y nábyćie dobrego. Tákże też kiedy ná nie/ iáka wątpliwość przypádnie/ pokuſá/ trudność/ ſmutek/ ábo co przećiwnego/ y ná pocżątku nowych ſpraw/ vćiekáć ſię do modlitwy. Rzeby ſię zuczyły prośić Páná Bogá o oddalenie złego/ gdy co tákowego widzą ábo ſłyſzą: á zá dobre rzeczy dźiękowáć: y we wſzytkich rzeczách ták ſzczęśliwych/ iáko przećiwnych Páná Bogá chwalić. Iáko też ſtáráć ſię máią/ żeby to co vſty ná modlitwie mowią/ w ſercu też ſię wiedło: á ieśli temu nie záwſze ſproſtáią/ nie máią ſię dla tego fráſowáć/ áni wątpić o pożytku modlitwy/ áni też ſzátánowi vſtępowáć/ opuſzczáiąc modlitwy/ dla tego: ſzátan to ieſt ktory te modlitwy rozrywa. Że też w modlitwách nie máią ſię bárzo śilić/ y mordowáć ćiáło/ rozmáitymi poſtáwámi y ſchylániem/ kiedy zdrowie znieść nie może.

27. Z ſtrony roboty: ták niech ſię robotą báwią/ żeby duchá nábożenſtwá nie zgáśiły/ y zákonnośći nie zániedbáły. Dla tego trzebá znáczną część czáſu obroćić/ ná czytánie kśiąg duchownych. A lepiey troche czytáć/ y pámiętáć/ y do áffektu to puśćić/ y do wykonánia/ niż wiele wiedźieć á nic nie czynić/ áni áffektow vſkrámiáć/ áni grzechow máłych vpleniáć.

28. Z ſtrony meditácey/ áby kiedykolwiek czás máią/ robiąc/ leżąc/ chodząc/ śiedząc/ záwſze meditácyą ſię zábawiáły: o dobrodźieyſtwách Bożych ták powſzechnych/ iáko własnych: iáko ieſt: Stworzenie/ odkupienie/ wćielenie ſię Syná Bożego/ męká/ śmierć ꝛc. o zapłáćie dobrych/ karániu y mękách złych/ o miłośierdźiu Bożym: z inſzego też ſtworzenia/ y z piſmá co wziąć/ y rozważáć: więc około ſwych defektow/ poſtępkow/ około zdrády dyabelſkiey/ około poſług Anyelſkich/ około żywotow y przykłádow świętych/ o złośći złych ludźi/ o ſobie ſámym

we wnątrz y zwierzchu / o wſzechmocności Bożey / o vmieię-
tności iego / o dobroći / o ſrogośći / o ſądách ták iáwnych iáko
ſkrytych. A te rzeczy rozmyślaiąc / záwſze trzebá wyćiſnąć iáki
áffekt / lub to nádzieie y otuchy dobrey / lub boiáźni / miłośći / żá-
lu dla grzechow y złego / wzdychánia do dobrego / lub podziwo-
wánia ſię / dźiękow czynienia / vczćiwośći / wſtydu / poſtrzáłu /
ábo modlitwy porywczey ꝛc. Bo tego lepiey doydzie przez do-
świádczenie / niż przez náukę.

29. Trzebá też ich vczyć / żeby niedbáły o widzenia / y cudow
czynienia (przychodźi tá wieć ná nowotne w nabożeńſtwie /
pokuſá) gdyż te rzeczy do zbáwienia nie pomagáią / á pod
czás ludzie ſię oſzukawáią. Ráczey niech ſię ſtáráią o cnoty
wnętrzne y ſpráwy dobre w ktorych należy zbáwienie. A gdy
ſłyſzą iáko inſze biorą poćiechy od P. Bogá / ktorych one nie má-
ią / niech ſię nie fráſuią: ale niech wiedzą że miły Oćiec ie odey-
muie czáſem / á záwſze ſłuſznie. Do tego / ieśli ktora nieczuie w ſo-
bie dáru nabożeńſtwa ábo poruſzenia: niech nie rozumie o
ſobie żeby nie byłá w dobrym ſtanie / byle dobrą wolą miáłá /
ná ktorą Pan Bog pátrza. Vczyć ich też trzebá / áby pilne ſtá-
ránie miáły około ſumnienia / iákoby ie oczyſzczáć y czyſte cho-
wáć / áby áni śmiáłe było / áni trwożliwe / przećiwko niemu nic
nie czyniły / á obłędliwe ſkłádáły ná porádę bácznych y biegłych.
Do żadney oſoby ſercá nie przykłádáły / áni długo dopuſzczáły
áffektowi trwáć w ſobie ku nikomu / á niech ſię ſtrzegą żeby
miłość duchowna nie przewierzgnęłá ſię w ćieleſną. Niech ſię
z vczą własną wolą przełamywáć / ſwoie zdánie opuſzczáć /
priwatney miłośći ni do czego nie mieć / we wſzytkim poſłu-
ſzeńſtwo niech przekłádáią / dla ktorego wſzytkieg y dobrych rze-
czy máią odſtępowáć / kiedy ſłyſzą o kim że świątobliwie żyie /
niech biorą ſobie w rozum ich cnoty / y w tym ich náśláduią

ile

ile mogą: á czego nie mogą / niech ſię dźiwuią y Páná Bogá
chwalą. Ná vpádki niech ſię nie gniewáią / ále pożałowánie
máią / á ſámi ſię o ſię boią. O cudzych ſpráwách niech nie my-
ślą / áni o rzeczy domowe ſię nie fráſuią / tylko o śiebie ſámych.
Aby wſzytkie rzeczy czyniły z diſkrecyą / ktora w tym należy / áby
nie ſwym ſię rozumem rządźiły / ále cudzym; zwłáſzczá Miſtrzy-
ni ſwey: kiedy ſię dwie rzeczy pokażą do zbáwienia pożyteczne /
lepſzey niech ſię imą. Gdy czytáią ábo ſłyſzą co o cnotách / ábo
vczynkách Bogu przyiemnych / niech ſię ſtáráią wykonáć / á złe-
go z pilnośćią ſię wárowáć.

Rozdźiał 4. O powinnośći Miſtrzyni Konwierſzek.

1. GDy ná nię włożą ten vrząd / ma ſię dowiedźieć od Przeo-
rzyſzy iák wielką władzą iey zleca nád nimi / ták z ſtrony
karánia / iák y z ſtrony licencyey dánia ná mowienie.

2. Ma też pilnie przeczytáć ſobie to co ſię nápiſáło o Mi-
ſtrzyni Nowiciuſzek / y vpátrowáć co ſię może przydáć dla
Konwierſzek / lub to Nowiciuſzek / lub profeſek / y to wykonáć.

3. Ma im Regułę y Konſtitucye czytáć / zwłáſzczá one miey-
ſcá ktore do nich należą / tákże inſze poſtánowienia im ſłużące /
obwieſzczáć.

4. Ma ich też vczyć / áby ná pámięć vmiáły Páćierz /
Aue Maria, y Credo, ieśliby ktore nie náuczyły ſię ná świećie.

5. Trzymáć Kápitułę dla nich powinna / máiąc náznáczo-
ny czás y mieyſce od Przeorzyſze. Tám ma pámiętáć ſkárgi kto-
re Siostry chorowe czynią ná nie / áby ich proklamowáłá w
ſwey Kápitule: y ieśliby też dla ſkárgi do Kápituły ſtáwiły ſię /
máią być przyięte y ſłucháne: więkſze też wyſtępki ma zácho-
wywáć Przeorzyſzy do karánia.

6. Ma

6. Ma też często wzywáć sámey Przeorzyszy na czynienie im Kapituły/ y ma przestrzec Wisitatorá y Prowincyałá (gdy do nich przychodzi) z czegoby ich karáć. *Co rozumiey ieśliby wielkość występku to wyciągáłá.*

7. Trzebá też áby miáły swoie exhortácye abo nápominánia zbáwienne do stanu ich należące/ ktore ma czynić bądź to Mistrzyni sámá/ bądź kto inszy: lecz trzebá po trosze im powiedáć na raz. Mogą też y one z sobą mieć rozmowy duchowne/ przy Mistrzyni/ powiedáiąc sobie przykłády świętych.

8. Postáráć się/ áby w domu był iáki znák ná zwołánie ich/ ná te rzeczy przerzeczone/ á rożny od inszych.

9. Jeśli też máią iákie przykrości od chorowych Siostr/ ma z strony Konwierszek w Kápitule Kleryczek przekłádáć/ broniąc swych od vkrzywdzáiących/ iáko będzie mogłá/ y oskarżáiąc te ktore im ciężkość czynią bez słuszności.

10. Ma też tego pilnowáć/ áby się często spowiedáły/ á ieśliby w tym niedbáłe były/ czás y mieysce im náznáczyć.

11. Vczyć ich też/ áby swe vrzędy/ pilnie odpráwowáły: á tym ktoreby nie vmiáły żadney roboty potrzebney/ ma náznáczyć ktorą z vmieiętnych/ do náuczenia ich.

12. Ma też ich vsilnie wieść do tego/ áby się záwsze robotą báwiły y z pilnością/ y dla tego dopuścić im/ áby nie bywáły ná wszytkich godzinách/ ták dziennych iáko nocnych (będźieli trzebá) krom Komplety; chybáby przypádłá gwałtowna robotá/ á odwlec się nie mogłá. Jáko też ieśli ták pilne są roboty/ że czásu przesypiánia się we dnie/ one robią/ może się im vfolgowáć/ áby ná iutrznią nie wstáły.

13. Nie dopuszczáć im Mszy Konwentckiey/ y czytánych wielu/ y godzin słucháć: kiedyby przez to miáły swe roboty opuszczáć. Náwet y w święto/ ieśli máią swe zabáwy Zakonne/

ne (iáko w kuchni &c.) dosyć im wysłucháć ktorey Mszy czytáney/ á godziny od-práwić/ kiedy y kędyby chciáły.

14. Vczyć ich/ iáko się máią przy stole záchowáć. A stáráć się/ o ich potrzeby ták w chorobie/ iáko we zdrowiu.

15. Ma ich ciészyć/ gdy rozumieią żeby ich lekce ważono/ pokázuiąc że w Zakonie świętym nikomu nie przepuszczą/ ále wszytkim okázyą do vniżenia podaią. A do tego że lepiey ważą w tym Zakonie Konwierszki niż w inszych.

16. Przekłádáć im/ że one też professyą czynią/ ktore y chorowe áby ztąd obaczyły/ że tákże są powinne ná wszeláką zakonność/ iáko insze.

17. Kędy máią osobny Dormitarz/ ma sypiáć przy nich/ á kędy nie máią osobnego/ blisko nich.

18. Ma też mieć osobliwe oko ná nie/ y pilnowáć ich defektow/ áby ich z miłości nápomniáłá/ y skaráłá/ lub to ná stronie/ lub w Kápitule.

19. A ieśliby ktore były iey niepostuszne/ ták/ żeby sámá podołáć karániu nie mogłá/ niechże odniesie Przeorzyszy ábo stárszey/ áby oná w to lepiey potráfiłá.

Rozdźiał 5. O dozorcy czeládźi.

1. TA ktorey się zleca záwiedowánie o czeládzi/ ma się nád insze Siostry stáráć/ áby żadna się nie przyimowáłá iedno táka/ o ktoreyby byłá nádzieiá/ że się vczciwie będzie záchowáłá miedzy Siostrámi.

2. Vczyć ich ma náuki Krześciáńskiey/ sposobu spowiedzi/ stáráć się/ áby się często spowiedáły. Tákże áby się przystoynie záchowáły/ myśliły záwsze co dobrego/ y robiły dla zbáwienia swego. Podczás trzebá z nimi mieć iáką rozmowę duchowną/

kazáć im chodźić ná Kazánie/ abo pod czás ná przemowę/ ktora ſię czyni Konwierſzkom / ieśli ſię będźie zdáło Przeorzyſzy.

3. Zeby robiły wiernie/ życzliwie/ y pilno: á te ktore ſą w kuchni/ żeby ochędożnie y dobrze gotowały wſzytko: á czegoby nie vmiáły/ niech ſię z pilnośćią vczą.

4. Zeby z Konwentu żadnym ſpoſobem nie wychodźiły/ áni ſię z śioſtrámi nie poſpolitowáły.

5. Wyſtrzegáć ſię koniecznie trzebá/ áby áni ſámá áni żadna ich nie biłá: nie tylko z gniewu/ ále áni żártem/ áni też dla karánia kiedyby co záwinniły/ále ieśliby co zdrożnego było/nápomnieć ná vſtroniu / ábo też czáſem w poſpolitośći ná kſztałt Kápituły / y mogą ſię im zádáwáć iákie pokuty/ ále znośnie. Co też im ná początku przyimuiąc ich/ ma ſię powiedźieć/ iż ieśli chcą w Klaſztorze być/ ták będą popráwiáne.

6. Sioſtry/ ktoreby ſię im nie ſłuſznie przykrzyły ábo by im iáki zły przykład dáły / ábo co nágány godnego przy nich ábo około nich czyniły/ ma w Kápitule proklámowáć. A gdy co nie ſłuſznie ná nich kłádą/ ábo o nich mowią/ ma ich iáko nalepiey/ ile ſumnienie ſwe y onych niewinność dopuśći/ wymawiáć. A gdyby ktora z tych prośiłá ſię do Zakonu zá Konwierſzkę/ ma dáć prawdźiwe świádectwo / więcey dogadzáiąc Zakonnemu pożytkowi/ niż prośbie ich.

7. A kiedyby ſię ktora táka nálázłá/ żeby ſię nie zeſzło ią w Klaſztorze trzymáć/ ma ſię poſtáráć / áby ią ludzko zbyć/ bez wzgorſzenia/ á oná odeſzłá nie trácąc miłośći ku Sioſtrom y Klaſztorowi.

8. Kiedyby ſię tráfiły ktore/ coby dármo ſłużyły dla Páná Bogá / á chwalebnieby ſię záchowáły / trzebá tákim więkſzą wdźięczność/ chęć/ y opátrzenie w potrzebách pokázáć.

9. Aby wſzytkie oſobne łożká miáły / á ſzáty áni koſztowne/

ám

áni znácznie świetne: á przećię żeby nie były ſzáty podobne Konwierſzkom / áni ſię máią golić ábo ſtrzyc Zakonnym ſpoſobem.

10. Do posług wnętrznych Sioſtr/ iáko do myćia nog: ſłużenia chorym ⁊c. nie máią być przypuſzczone: áni też dla nich ma ſię gotowáć mięſo. Ztąd znáć iż żadna niema mieć ſłużbiſtey.

Rozdźiał 6. O Kàntorzyſzy.

1. MA przypominác Przeorzyſzy/ żeby ſię zdobyłá ná kśięgi do śpiewánia w chorze/ ieśli ich niemáſz: á ieśli ſą/ chowáć ich y ſzánowáć: á drugie ktoreby nie ſzánowáły / oſkarżáć.

2. Má pilnowáć Officium Kośćielnego/ áby ſię ſtátecznie po woli y z pauzą odpráwowáło. Dla tego trzebá żeby go ſobie przedtym przezieráłá / inſzych Sioſtr przeſłucháłá/ Rubryk ſię vczyłá/ y w nich świádoma byłá/ y do ſtołu czytáć dawáłá / z noſzſzy ſię z Przeorzyſzą.

3. Ma ſię też ſtáráć / áby ſzafá iáka byłá w chorze/ ábo blisko kędy/ dla chowánia kśiąg chorowych.

4. Iey vrząd ieſt piſáć tabliczkę ná odpráwowánia rożnych Officya: á wczás ią zgotowáć/ żeby ſobie Lektorká przeyźrzáłá. A ma ná Officya piſáć wſzytkie bez bráku: lecz ná świętá/ kiedy ludźie ſię zchodzą do Kośćiołá/ ma piſáć ſpoſobnieyſze ná czytánie y śpiewánie. A ieśliby ktora z nápiſánych ná iákie Officium nie mogłá go dla iákiey ſłuſzney przyczyny odpráwiáć/ niech oznaymi Kántoriſſy / áby ktora inſza nápiſáłá/ y przeſtrzegłá ieśli ſię iuż tabliczká odczytáłá. Ieśliby záś ktorey z trafunku iákiego nie doſtawáło / niech ſámá záſtąpi ábo inſzey zlećí (wczym wſzytkie máią iey być poſłuſzne) á iednák

niedbálſtw

niedbálſtwo támtey niech w Kápitule opowie / y niedbáłą proklámuie. Kiedyby Siostrá przez cztery dni vrząd ſwoy odpráwowáłá / á więcey dla iákiey przyczyny odpráwowáć nie mogłá / ma ſię iey poczytáć zá cáły tydzień. Tabliczká tá ma ſię záwieśić ná tákim wolnym y ſpoſobnym mieyſcu (iáko przy chorze) áby ſię żadna nie wymawiáłá niewiádomośćią ábo zápomnięniem.

5. Ma ſporządźić chory dobrze / żeby rowność byłá / ták w liczbie / iáko w głoſách / y vmiejętności śpiewánia.

6. Ma też hebdomádę trzymáć / kiedy ná iey chorze ſię odpráwuie. A choćiay ma ſtawáć ná práwym chorze / może iednák przeſtąpić ſię ná lewy / kiedy dla záczynánia / tám ſpoſobney nie máß / w niebytności Sukcentoriſſy.

7. Antiphony ná ſwym chorze ma zlecáć / tákże y to co ſię ma śpiewáć ábo czytáć / ále ná ten czas tylko kiedy áni z Ordináriußá ábo Rubryk náßych / áni ná tabliczce nie náznáczono nikogo ná to.

8. Jey też rzecz záczynáć Antiphony po Pſálmiech / po Magnificat, po Benedictus, krom po Magnificat y Benedictus w duplex y totum duplex. Tákże Alleluia we Mßy / kiedy go wßytek chor odpráwuie: á hebdomádá ieſt ná iey chorze.

9. Kiedyby Siostry pauzy nie chowáły / oná ma vczynić znák / ręką vderzywßy lekko: ále bez gniewu / bez rozruchu: iáko y przyſtąpić może do nich ſpokoynie / bez furiy / y nápomnieć ich chędogo / żeby ſię nie zturbowáły: á do tego ćicho y krotko słowkiem ábo rácżey znákiem.

10. W świętá przednieyße / ma Officium trzymáiącey podáć wierßyk przed Laudes.

11. Jeśliby Przełożona nie chćiáłá / ábo nie mogłá Officium trzymáć / będąc obeczna / zá iey rádą inßey zlećić: ábo iesliby

Przeło-

Przełożoney dośiąc nie mogłá / tedy y bez niey to może vczynić / ále záwße ſtárßym to poruczáć / y ſpoſobnym.

12. Jey też rzecz ieſt / błędy ktore ſię dźieią w chorze / ták w inklinacyách / proſtrácyách / Klękániu / iák w śiedzeniu / ſtániu / śpiewániu / czytániu ꝛc. popráwiáć: y o to proklámácye czynić. Lecz iesliby y ſámá pobłądźiłá / ma być w Kápitule proklámowána y karána. Przy ſtole też nie iey należy popráwowáć / ále ktorey zlecą.

Rozdźiał 7. O Sukcentoryſſy.

1. SVkcentoryſſá / ieſt to lewego choru Kántoryſſá / y iákoby wtora. Tá ma rátowáć Kántoryſſę we wßytkim / co ſię w iey vrzędzie dotknęło: może y tabliczkę piſáć ná ſwoy tydźień / ieſli ſię to będzie zdáło Przeorzyßy. Tákże ma hebdomádę trzymáć ná ſwym chorze / w niebytności Kántoryſſy ma ſię ná práwy chor przeſtąpić / ieſli tám hebdomádá: (iáko też y Kántoryſſá ná lewy) ábo też inßey tám zlećić: kiedyby ná chorze iey niedoſtawáło Siostr / ma ſkiwnąć ná Kántoryſſę áby kazáłá ktorym ſię przeſtąpić.

2. Jednák tá nie może porządzáć wßytkiego choru / y popráwowáć inßych / tylko ná ſwym lewym chorze będące; chybáby iáki błąd był gruby ábo nieznośny / á Kántoryſſá by milczáłá. Lecz kiedy ná iey ſtronie hebdomádá / może wßytko.

3. W rzeczách wątpliwych ma przeſtáwáć ná zdániu Kántoryſſy / y choćiayby źle popráwowáłá ábo mowiłá / nie ma ſię iey ſprzećiwiáć w chorze / ále w Kápitule ábo indźie nápomnieć.

4. Kędy wiele Siostr / może ſię przyczynić pomocnic Kántoryſſy y Sukcentoryſſy / áby przydáne w powßednie dni záczynáły / y ták ſię wpráwowáły.

Roz-

Rozdźiał 8. O Zakryſtyance.

1. TEy vrząd ieſt/ chędogo chowáć ápparáty Kośćielne/ chuſtki do kielichá y ołtarzá piękne podáwáć/ chor żeby często był vmiatány/ páieczyny ocieránie/ ſtáráć ſię: otwieráć y zámykáć do choru/ czáſow poſtánowionych.

2. Dzwonienie wßelákie (krom owego ktore ieſt dla Kápituły/ y przemowy ábo Kazánia) do niey należy. Pierwße ſignum ma być áni názbyt długie/ áni názbyt krotkie/ ále miernie pomiárkowáne: lecz to według czáſu może być dłużße ábo krotße. Wtore záś/ ma być y głośne/ żeby mogło ſię ſłyßeć wßędy po Klaßtorze/ y ták długie áby mogły ſię Sioſtry zyść do Kośćiołá/ z iák nadálßego mieyſca Klaßtornego/ od poczatku dzwonienia: á ſkoro ſię zeydą záraz ma ſkończyć/ nie czekáiąc ſignum Przełożoney. Spatium też ábo czás miedzy pierwßym y wtorym ſignum ták wielkie ma być/ żeby w nie mogło ſię odpráwić (przed iutrznią) Officium o Pánnie Máryey/ y potrzebá ná mieyſcu poſpolitym: á przed Primą/ vmyćie rąk. Ná Nießpor/ tákiey godziny ma dzwonić/ żeby gdy Wieczerza bywa/ nie wiele czáſu było od wtorego ſtołu áże do Kompletу: á kiedy ſię pośći/ od Nießporu też do Kompletу. Ná Komplete záś ma ſię ták dzwonić/ áby lećie oddzwoniwßy wtory raz ießcze był iákoby dźień: á źimie iákoby noc. Czás záśię po Komplećie ná modlitwę ták wielki ma ſię pozwolić/ iákby ſię mogło odpráwić śiedm Pſálmow y Litánie. Ma przeſtrzegáć áby dzwonienia były ſwego czáſu/ y przyſtoynie odpráwowáne/ żeby ſię Konwent nie turbował/ y z nieuſtáwiczności przeßkody nie miał. Przeto trzebá ſię dobrze z Przeorzyßą y inßymi námowić/ kiedy wſtáwáć ná iutrznią/ Prime/ y None czáſu przeſypiánia ſię we dnie.

3. Signum

3. Signum też ná kollácyą dosyć troche kilká rázow zábrząknąć w obie ſtronie. Ale ná dánie Oleiu świętego Siostrze vmieráiącey/ ma ſię dáć ſignum w iedne tylko ſtronę brząkáiąc: ná co potrzeb nágotowáć táż powinna.

4. O zegárze też ma záwiedowáć/ ktory niech nie koßtowny áni wydworny będzie/ ále pewny: Trzebá też iey krześiwko mieć.

5. Pránie alb/ obruſow ꝛc. częſte ma być. A korporáły/ y purifikátyrze (to ieſt chuſtki do wyćieránia kielichá) oſobno ſię práć máią/ y woda z nich ma ſię do piſcyny świętey wlać: á gdy ſię ſtárzeią niech ſpalone będą y popioł wſypány támże do piſcyny. *Piſcyná ieſt dołek ná vczćiwym mieyſcu wyrobiony.*

6. Ná rzeczy Kośćielne trzebá mieć regeſtr/ áby wſzy wßytkie były wpiſáne. Rzeczy też czáſu ſwego ma przeſußáć/ nádárte opráwowáć/ ſtáre ná co inßego przerabiáć.

7. Ná porátowánie Zákryſtyey ma być ſkrzyneczká w Kośćiele/ do ktoreyby ludźie co kładli: tá tedy Zákryſtyance oddáwáć ſię ma: á oná obroći to ná potrzeby Kośćielne: coby záś zoſtáło ma oddáć ßáfárce/ ábo ná co inßego wydáć/ iáko Przeorzyßá ſporządźi.

8. Ma też w Kápitule wyliczáć dobrodźieyſtwá dáne/ oſobliwie ná potrzeby do Zákryſtyey.

Rozdźiał 9. O księgách.

1. DLa Siostr/ trzebá też mieć księgi w poſpolitośći/ iáko Biblią (ktora ſię bez dozwolenia Przełożonych czytáć nie ma) Pſałterz/ przypowieśći Salomonowe/ y inßych mędrcow/ Żywoty świętych/ Roczne dźieie/ Zwierćiádło przykłádow/ Elementarzyk ćwiczenia duchownego/ Inſirmárya

Chrześći-

Chrześćiáńſka/ Wálna woyná duchowna/ Akádemia pobożnośći/ etc. Owo wſzytkie kśięgi duchowne/ y nabożne: y do tego Regułá y Konſtitucye Zakonne.

2. Máią ſię porządnie do olmáryey kłáść z podpiſem nád káżdą/ żeby nie trzebá wſzytkich wártowáć/ ſzukáiąc iednych/ ále żeby łatwie náleść ſię káżda kśięgá mogłá.

3. Regeſtr ich ma być przy tey/ ktorey ſą zlecone/ iáko y klucz do olmáryey: drugi też regeſtr ná kárćie przy olmáryey.

4. Dáiąc do vżywánia/ y odbieráiąc trzebá obeyźrzeć/ ieśli co nie zepſowano. A ieśliby ſię zepſowáło dáć napráwić záraz/ á tę ktora nie ſzánuie odnieść do Przełożoney/ ábo prokłámowáć w Kápitule.

Rozdźiał 10. O Exàminatorkàch.

1. IEśliby iáko poczuł[illegible]ora być nie ſpoſobną do Zakonu/ niech przeſtrzegą Prz[illegible]żoną/ áby ná examen nie byłá poſłána/ ochrániáiąc iey wſtydu. O ktorey też wiádomość ieſt iż ſpoſobna/ y intencyą ma dobrą/ może nie exáminowáć/ ále tylko pewność ſpoſobnośći oznaymić.

2. O ktorey záś wątpliwość ieſt w exáminowániu/ nie potrzebá ſolennitatem, to ieſt wielkiego zachodu czynić/ áni z przykra náſtępowáć: ále ludzko/ y ták oſtrożno/ że tá ktora exáminuią/ nie poſtrzeże ſię do końcá/ ieśli ią exáminuią: w co łátwie ſię potráfi/ kiedy rozmawiáiąc z nią/ będzie ſię wtrącáło co do wyrozumienia należeć będzie.

3. A wypytánie o obyczáiach/ záchowániu etc. ma być oſtrożnie czynione; zwłaſzczá miedzy towárzyſzkámi iey/ powinnymi/ obcymi/ ná vſtronie/ żeby ſię one nie dorozumiáły/ dla czego ſię oſobno z nimi gada. Trzebá ſię tedy wywiádowáć/ o dwie

rzeczy. Naprzod/ z ſtrony złośći ktore ſą iákoby wrodzone y trudne do odięćia/ iáko ieſt gniewliwa náturá/ ſkłonna do furiy/ do vderzenia: vpor y krnąbrność niepohámowána: ſkłonność do niepowśćiągliwośći: ſwawola do ſkrocenia trudna/ y inſze o ktorych popráwie ledwie być może nádźieiá. Druga z ſtrony ćiałá/ o dużośći/ ábo ſłábośći/ dla ktoreyby iey trzebá ſłużyć/ á nie oná Zakonowi: y inſze wády/ y nieochędożnośći: o czym też było w Deklárácyách.

4. Wybádáwſzy ſpoſobność do Zakonu z ſtron[illegible]ntencyey/ vmieiętnośći/ obyczáiow/ y śił ćieleſnych/ wyrozumiawſzy też że wády żadney nie máſz/ mogą dáley poſtąpić z lekká pytáiąc o przeſzkodách do przyięćia/ będźieli ſię zdáło potrzebno: bo nie trzebá też tu bárzo ſię ná to zdobywáć/ żeby przy exáminowániu co nowego przywieść/ y owſzem kiedy ſpolnie ſię exáminuie/ á pierwſza dobrze wypyta/ doſyć będzie ná tym; choćby drugie tylko ſłucháły/ á nic nie pytáły.

5. To exáminowánie przed tym mogło być ták poiedynkiem od exáminatorow czynione/ iáko y w kupie: lecz teraz p[illegible]ánowiono v Bráćiey żeby było nie tylko w kupie/ ále y w Conſilium przy Oycách do rády należących. *Rozumiałbym że v Sioſtr, może być po ſtáremu, bądź w kupie, bądź poiedynkiem.*

6. Exáminatorki co wyrozumieią/ ſą powinne w Kápitule wiernie oznaymić/ nie dáiąc ſię vwodźić niczemu/ áni ſię ná nic nie oglądáiąc.

Rozdźiał 11. O Cirkatorkàch.

1. TEn vrząd ma ſię włożyć ná iáką Sioſtrę ſtáteczną/ dowćipną ná wyrozumienie rzeczy do Zakonnośći należących/ ábo nie należących: ktoraby też byłá żárliwa/ y dbáłá o Za-

konną obserwáncyą / á nie porywczą ábo skwápliwą w swey żárliwości.

2. Tey tedy powinność iest / obchodzić wszytek dom / naziéráć do Officyn raz y kilká ná dźień / zwłaszczá po obiedźie czásu przesypiánia się: y vpátrowáć iesliby nie zdybáłá ktorey Siostry / nie tylko młodszey / ále y stárszey / ktoraby co vczyniłá przećiwko Zakonności / ábo powinney vczćiwości. A osobliwie ma obchodźić po ostátnim signum / y z świátłem / iesliby noc byłá / doyźrzeć do infirmáryey / kuchnie etc. iesliby tám iákie gádki nie były / ábo też rozpusty: doyźrzeć też do káżdych drzwi / iesli są dobrze zámknione / y pod czás iutrznie po Dormitarzu y Cellách / obaczyć iesliby ktora nie pozostáłá.

3. Jey też rzecz iest opátrzyć / áby czásu wiátru / ktore drzwi ábo błony nie skrzypiáły / nie trząskáły / y nie pokoiu nie czyniły: záwárszy y zámknąwszy ie dobrze / ábo też zapory iákie y hámulce vczyniwszy: czásu też dżdżá / żeby szkodá żadna nie byłá.

4. Oná też ma doyźrzeć / iesli te ktore ná iutrznią zá licencyą nie wstáły / iutrznią odmawiáią słusznego czásu / y ná mieyscu powinnym.

5. A kiedy obchodząc obaczy iákie rozpusty / może skromno co rzec / ábo przemiiáiąc znák iáki vczynić / áby ich vhámowáć / á zwłaszczá po Komplećie / y czásu dziennego przesypiánia się: lecz nie iey rzecz iest / obchodząc gromić ktorą / ále rączey vpátrzywszy pámiętáć / y w Kápitule proklámowáć / á większe y zwyczáynieysze rozpusty odnosić Przełożoney / áby oná lepiey temu zábiegáłá. Czásu też Wisitácyey / iey należy / kondicyą Klasztoru z strony obserwáncyey Zakonney oznaymić.

6. Gdy ná máły czás byłáby zátrudniona / może sámá swoy vrząd inszey zlećić: ále ná długi czás nie może tylko sámá Przeorzyszá / coby iey przypomnieć trzebá.

7. Acho-

7. A choćiayby Cirkatorká byłá pilna / przećię wolno to będźie / bá y powinno / sámey Przeorzyszy y Subprzeorzyszy tenże dozor czynić / kiedy się im będźie zdáło potrzebno.

Rozdźiał 12. O straźniczce Dormitarzá.

1. STraż Dormitarzá / pospolićie się zleca ná tydźień / gdy się spisze ná tabliczce; chybáby ktora ná co inszego się nie zeszłá / tedyby záwsze ná tym vrzędźie być mogłá.

2. Tey vrząd iest zámykáć y otwieráć Dormitarz czásu swego. A gdy po ostátnim signum / ábo po wtorym stole czásu przesypiánia się / ma zámknąć Dormitarz / trzebá vczynić iáki znák máły / trochę kluczmi zábrząknawszy (co teraz dzwonieniem odpráwuie się) aby drugie pospieszyły się przyść ná Dormitarz / á indźie nie pozostáły.

3. Jey też należy zamykáć y otwieráć błony pospolite Dormitárzskie / y Cel iesli w ktorych nie mieszkáią / y mieysc potrzebnych / kiedy będźie potrzebá / dla przewiewánia / dla dżdżá / gorącá / źimná / wiátru / y kołátu ábo niepokoiu: Co też potrzebuie naprawy / ma oznaymić Przeorzyszy.

4. Oná ma záwiedowáć o lámpách / y oleiu ná Dormitarzu / zápaláć też y gásić czasow swoich. Táż ma Dormitarz vmiećáć / sámá przez się iesli temu podoła / ábo z towárzyszkámi sobie przydánymi: iáko też ná mieyscách potrzebnych / iesliby to co szpetnego / ochędożyć (*iáko to w Zakonie iest okázya do pokory, podłe posługi odpráwuiąc.*)

5. Ma się stáráć / áby ná Dormitarzu było ozdobnie / inszych niedbálstwá zástępuiąc / o co też ma ich w Kápitule proklámowáć.

6. Blisko drzwi Dormitarzskich iey Cellá być ma.

Rozdźiał 13. O Fortyance.

1. Do forty ma ſię postáwić iáka Siostrá w lećiech podeſzła / ktoraby lat 40. miáłá (iáko y prowádźićielki) Zakonna / y w ſwym záchowániu beſpieczna przećiwko wſzelákiemu wykroczeniu / rozſądna w ſmyſłách / roſtropna w odpowiedźi / y nie zábáwniczká / áni wielomowna / áni curioſa pytáiąc o nowiny y inſze rzeczy nie potrzebne / áni też gruba w odpowiedźi: á kiedyby tego potrzebá byłá trochę poczekáć przy forćie / żeby ſwymi poſtępkámi / mową / y ſkromnośćią / obce budowáć mogłá.

2. Ma mieć mieyſce iákie ſpoſobne v forty ná to / żeby vſłyſzeć mogłá kiedy zádzwonią do forty: lecz nie ma ták ſkwápliwą być do przybyćia / gdyż inſza ieſt v Bráćiey / kędy ſię tráfiáią okázye do ſpowiedźi / rády / y inſze ſłuſzne przyczyny. A dla tego w Officium y obiády nie zeydźie ſię otwieráć / y odrywáć.

3. Gdyby kto przyſzedł dla iáłmużny / niechay vczćiwie ſię obeydźie z nim / ábo poſtáráć ſię żeby wedle możnośći Konwentu co dano / ábo powiedźieć że Konwent vbogi / ábo że zwyczáiu tego niemáſz: lecz o trochę chlebá nic / ieśliby miáło być wzgorſzenie dla odmowienia: Wprawdźie iákoby ſię vboſtwo wnośiło / częſtoby pokoy Sioſtr rozrywało. Przeto ná kogo inſzego to przed fortą włożyć / áby odpráwowáł chędogo. Dáie ſię też tu przeſtrogá Cap: 22. żeby oſtátki mięśne nie dáwáły ſię vboſtwu przy Klaſztorze / ále tylko potráwy Zakonne. A tego trzebá czeládźi náuczyć / áby ſię łáſkáwie obchodźili z vbogimi / y ćierpliwie nie przećiwiąc ſię ich nie diſkrecyey: á iednák nie dopuſzczáć wołánia: vczćiwſzym ná vſtronie dáwáć / chorym y nędznieyſzym / doſtátniey.

4. Jeyteż vrząd ieſt / ieśliby ktore przy forćie w modeſtyey ábo vkłádnośći y ſkromnośći Zakonney wykroczyły / ábo długo ſię ná rozmowie zábawiáły / odnośić do Przełożoney / ábo prokłámowáć w Kápitule / ábo to ſpráwić / żeby prokłámowáne były.

5. Jeśliby fortá ábo kratá naprawy potrzebowáłá / ma to oznaymić komu należy. A klucze od krat ná noc ábo chowáć pilno / ábo oddáwáć komu każe Przeorzyſzá. Bo od ſámey forty klucze nie przy niey być máią.

Rozdźiał 14. O Depoſitarzách.

1. Choćiay rzadkoby ſię tráfić mogło / áby do Klaſztorá Sioſtr dawano co wielkiego do ſchowánia (o czym ſię tu mowi) iednák ieśliby ſię tráfiło / trzebá żeby tákie mieyſce do chowánia / wárowne było ták od wnętrznych / y od poſtronnych: A przyimowáć ſię cudze rzeczy nie máią bez licencyey: á beſpieczniey ie przyimowáć zámknione ábo zápieczętowáne / niż iáwne: Dla tego że kiedy ſię ták przyimnie / á zginął by: tego ſzkodá będźie czyy depoſit: kiedyby záś odbierał ſię iáwnie / mogliby pozwáni być depoſitarze.

2. Ma ſię tedy depoſit zlećić dwiemá ábo trzemá / rozſądnym y pewnym / ktoreby miáły rożne klucze / á iedna drugiey nie zlecáłá: ále przy ſobie miáłá y káżda ſwym otwieráłá / y zámykáłá będąc obecznie y ſpolnie.

3. Gdy ſię przyimuie cudzy depoſit / ma ſię nápiſáć ná iákim pápierze czyy ieſt / y co z nim każe czynić / ieśli każe ſobie czy komu inſzemu oddáć: y iákoby ſobie z nim poſtąpić / kiedyby ſię tráfiło / że ten kto go dáie vmárł / áboby nie vpominał ſię. *(Z czego znáć że to o depoſitách obcych ſię rozumie.)*

4. Nie mogą depoſitarki z tego depoſitu nic bráć / bez woli

tego czy iest / áni depositarze w tym powinni słucháć Przełożonego.

5. Jáko kiedy się przyimuie deposit / máią być słuszni świádkowie / ták też kiedy się oddáie: bo idźie o potwarzy.

Rozdźiał 15. O Cellerárysfy.

1. Choćiay ten vrząd száfowánia zábawia się około rzeczy doczesnych / iednák tá ktora ten vrząd ma nośić ná sobie / trzebá żeby byłá (wedle słow świętego Benedikta) w obyczáiách státeczna / trzeźwia / nie obżárta / nie wyniosła / nie kwáśna / nie krzywdząca / nie skąpa / nie rozrzutna / nie leniwa: ále bogoboyna / ktoraby wzgromádzeniu o wszytkich iáko mátká stáránie miáłá / bez woli Przełożoney nic nie czyniłá / co każą przestrzegáłá / Sióstr nie zásmucáłá: Ieśliby ktora czego się v niey niesłusznie nápieráłá / z pokorą y miłośćią odmowiłá / á nie pogardzáłá / áni ią zásmucáłá; sumnienia swego ochrániáłá.

2. Niech też osobliwe stáránie ma o chorych / y kiedy się tráfi / á będzie mogło być o vbogich / porozumiawszy się z Przeorzyszą.

3. Siostrom zwykłe potrzeby niech nie zátrzymawa / ále wszytkim swego czásu daie / áby żadna się nie gorszyłá / áni smućiłá w domu Pánskim.

4. Iey vrząd iest iáłmużny / y wszytko co do Klasztorá przychodźi odbieráć / wydáwáć y płáćić; chybáby snać potrzeby Zákristiyne y Kośćielne inszemu się zlećiły.

5. Táż ma w Kápitule wyliczáć wiernie wszytkie dobrodzieystwá.

6. Skupowáć swego czásu / drwá / oley / y insze potrzeby:

tákże zboża y insze rzeczy: ná potrzebę przedáć kazáć / opátrowáć świecámi / mydłem ⁊c.

7. Nábyte rzeczy żeby dobrze się chowáły bez náruszenia. Co zostánie w Infirmáryey / Refektarzu / kuchni / y indzie kazáć zbieráć: y dla tego trzebá czásem náyzrzeć do Officyn / á ktoreby ná swych vrzędách niedbále były / proklámowáć ich w Kápitule.

8. Czásu obiádu ma náyzrzeć do kuchnie / że ieśliby nie gotowo było / zátrzymano się w cymbał bić. A ieśli obaczy żeby tey tám trzebá było / dla lepszego nágotowánia może zostáć / á do wtorego stołu iść.

9. O myćiu głow / nog / strzyżeniu / paleniu w piecu / wyćieraniu kominow / oná ma wiedźieć / y inszym od Przeorzysze ná to náznáczonym zlecáć / ktore też mogą się ná tabliczce pisáć.

10. Vpátrowáć ma sługi / ktore wierne / robotne / vczćiwe / do pospolitośći Zakonney potrzebne / ábo zbytnie / á zá radą y licencyą Przeorzysze zátrzymawáć ábo zbywáć.

11. Ráchunek czynić przed Przeorzyszą / Subprzeorzyszą / y inszymi stárszymi ná to obránymi: kiedy się im będźie zdáło: á nalepiey raz w Mieśiąc. Dla tego trzebá mieć dwá regestry / ieden wźiątku / drugi wydátku.

Rozdźiał 16. O Konsilium ábo rádzie.

1. POdźieliwszy spráwy ná trzy rzędy. W pierwszym są drobne potoczne / ábo często się tráfiáiące / á te Przełożona sámá odpráwowáć może / nie dokłádáiąc się nikogo / iáko to popráwić co / kupić piwá / winá / skáráć defekty ⁊c. We wtorym są ták wielkie że ich Przeorzyszá nie może y nie ma skonczyć / bez

dołożenia ſie wßytkiego Konwentu/ to ieſt wßytkich profeſſek/ iáko przyimowánie do Zakonu/ przedawánie y kupowánie gruntow/ ábo rzeczy ruchomych zá wielką ſummę/ przyimowáć dziewczki ná wychowánie ⁊c. y kiedykolwiek ſie przykłada pieczęć Konwentcka. W trzecim ſą ſprawy śrzednie/ iáko to/ czeladź przyimowáć ábo zbywáć/ czynić prowiſią dla Konwentu ábo Sioſtr/ karáć wielkie wyſtępki/ y wdánie pod ciężßą winę/ ſłuchánie ráchunkow/ wyſádzenie y ſkłádánie z vrzedu/ budynki czynienia ⁊c.

2. Przeto dla tákowych ſpraw/ máią ſie náznáczyć kilká Sioſtr (wedle wielkości zgromádzenia.) Mogą ony z poſrzodká ſwego obráć/ iáko te ktore ſą świadome śiebie/ á Prowincyał ábo od niego władzą te máiący potwierdźić. Te Sioſtry ná to wyſádzone/ máią być letnie rozſądne dowćipne y biegłe w rzeczách/ miłośniczki dobrá Zakonnego/ w ſwym zdániu nie vporne/ ſtáteczne/ y o ktorychby ſię tußyło/ iż máią Duchá Bożego.

3. Te Sioſtry nie máią ſie poważáć/ odpráwowáć ſpraw/ do ktorych należy wßytek Konwent/ ále ſie do niego odwoływáć; chybáby miáły zlecenie od wßytkich oſobliwe.

4. Máią też o kondicyey domu wiedźieć/ co ma/ y co dłużen

Rozdźiał 17. O Refektoráryſſy.

1. DO Refektarzá ma ſię náznáczyć Sioſtrá/ lub chorowa/ lub Konwierſká/ ktoraby byłá rzeſka y pilna/ do zgotowánia ochędożnie tego co ſię ma gotowáć.

2. Jey vrząd ieſt przed iedzeniem wczás przykryć ſtoły przyſtoynie/ y chędogo: chleb/ piwo/ ſol/ tálerze/ łyßki/ nágotowáć/ ták/ żeby ſerwitorki nie miáły co kłáść tylko potráwy. A

może ſalſerki/ y piwo w naczyniu położyć miedzy trzech; byle przed káżdą byłá ſklaneczká/ ábo kubek.

3. A gdy ſię pełno odpráwuie wieczerza ábo kollácya/ ma świece nágotowáć w przyſtoynych y chędogich lichtarzách/ ták żeby káżdey widoku ábo świátła doſtátecznie dodáły.

4. Obruſy záś ták máią ſię położyć ná ſtole/ áby z kráiu ſtoły były gołe/ iákoby do pułſtołu/ kędyby mogły ſię położyć konewki dla piwá/ ſalſerki z ſolą/ lichtarze/ koſzki z iágod/ łupiny z iábłek/ y inße nie potrzebne oſtátki/ żeby nie mázáły obruſá. A tenże obrus ma ſię zwieśić po támtey ſtronie/ kędy Sioſtry śiedźieć máią/ y kłáść tám co ſię poſpolićie ná obruśie kłádźie: á potym przykryć oną częścią obruſá/ ktora ſię zwieśiłá/ przyſtoynie: áże Sioſtry vśiądßy tám zpußczą one część obruſá/ y ná koláná położą.

5. Ma też ſię ſtáráć/ áby zimie czáſu wielkich mrozow/ gdy Przeorzyßá da licencyą/ Refektarz był ćiepły/ á kiedy nie wielkie zimno/ przećię żeby węgle ná pátellách było dla zágrzania piwá/ ktoreby tego potrzebowáły/ ábo gotowe grzane dano w iákie naczynie.

6. Ma też ochotno y często obchodźić ſtoły vpátruiąc/ ieśli ktorey czego nie doſtáie z poſpolitości/ to ieſt co wßytkie máią: ábo ieśli ktorá odemknie od śiebie/ żeby zdiąć y odnieść/ ábo inßey (ktora nie ma) dáć. Jeśli też ktora dla choroby/ nieſpoſobności/ ábo iákiey przyczyny inßych pokármow/ ábo ináczey zgotowánych ma vżywáć/ niech ſię pilnie ſtára o nie/ áby nie zchodźiło niczym/ według ſporządzenia Przeorzyßy. A trzebá/ áby obchodząc/ często ſię Przełożoney pokázowáłá/ ieśliby czego iey nie zlećiłá. A ieśliby ktora Sioſtrá omießkáłá przyść/ y nie śmiáłá wniść bez licencyey/ iey rzecz ieſt od niey prośić o licencyą/ y opátrzyć mieyſcem/ ieśliby wßytkie były záſtąpione/ y postużyć iey ábo ſerwitorkom polećić.

7. Też áż ostátki/ y co się zbiera z stołu/ ktore się nie odnoszą do kuchnie/ ma schowáć/ y przebrákowáć/ osobno kłádąc/ co należy do iáłmużny/ á co się przyda znowu dáć Siostrom/ ábo czeládzi/ ábo robotnikom iákim ieśli są á powinno się im dáć.

7. Kiedy Siostry zchodzą się do stołu dla kollácyey/ tákże w wielki Piątek/ nie trzebá kłáść obrusow.

9. Jey vrząd iest posługowáć w Refektarzu/ tym ktore są dispensowáne/ áby dwá kroć iádły czásu postu: dawszy iákie signum ná to czásu pewnegó/ á nie domyśláiąc się nic nád sporządzenie Przeorzyszę. Tákże ieśliby ktora z licencyą poprzedziłá obiad/ dla czytánia ábo posługi do stołu/ tedy táż ma iey posłużyć.

10. Lecz to wszytko ma z táką skromnością y zakonnością czynić/ żeby dla tego vrzędu silentium nie łamáłá z drugimi/ áni v okienká do kuchnie głośn[illegible] mowiłá/ áni zgiełku czyniłá/ áni często gadáłá/ ale kiedy y ile trzebá: gdyż wiele rzeczy może y przez znáki spráwić.

11. Ma się też wszytkim stáwić chętną/ łáskáwą/ y wesołą w vsługowániu im (wszytko to dla niebá.) Jednák nie ma nic dodáwáć áni dopuszczáć/ iedno wedle sporządzenia pospolitego.

12. Trzebá iey dla chowánia rzeczy Refektárskich mieć blisko iáką komorkę ochędożną/ ktorą zowią dispensá/ to iest száfárnia/ y sporządzić olmáryámi/ skrzyniámi/ żerdziámi/ łáwámi &c. W teyże Celli ma się chowáć chleb/ y dodáwáć kedykolwiek potrzebá: tylko że do Infirmáryey chędoższy się ma dáwáć. Tu też syr ma być/ owoce/ y insze rzeczy ktore náda Celleráryssá ábo száfárká/ lub to ná káżdy dzień/ lub pewnych dni: czym ma száfowáć iáko oná sporządzi. Tuż máią się chowáć obrusy/ kosze/ sálserki/ fragmentarze/ łyszki &c. chybáby w Re-

fektarzu mieysce było ná to sposobne. Ná tym mieyscu przed obiádem/ wieczerzą/ kollácyą/ ma się nágotowáć piwo: y z tegoż do stołu ma się dodáwáć: w tymże mieyscu ma chędogo chowáć ostátki dla iáłmużny.

13. Táż powinná wodę lać do láwátyrzá/ y sam láwátyrz często chędożyć. Tákże też ręczniki chędogie mieć/ ktore máią być przed Refektarzem/ y pewnego czásu chowáć/ żeby nie były pomázáne. Jáko y obrusy y wszytkie insze naczynia máią być ochędożne: y Refektarz/ y tá Dispensá często vmiátáne/ páięczyny ocieráne/ myszy y szczurcy przez łápki wyłowione.

14. Ma też vpominác kuchárki/ áby wczesnie nágotowáły wszytko: ták/ żeby záraz się zádzwoniło w cymbał/ skoro Zákrystyanká v choru da signum (ktore się dla tego dáie.) Bo trzebá ochraniáć Siostr aby prożnuiąc ná to nie czekáły.

15. Ma się też stáráć/ áby łáwy przed Refektarzem/ ná ktorych vsiadáią Siostry vmyte były/ chędogie/ y przystoynie położone: á czegoby w potrzebách nie dostawáło/ ma się vpominác v Celleráryssy/ ábo Przełożoney/ ieśliby tá niedbáła byłá.

16. Jeśliby iáka świecka/ z iákiey okázyey tam miáłá wniść: á Siostry by siedziáły ná ziemi/ ma Przeorzysze przestrzec/ áby świeckie pokuty nie zástáły.

17. Refektoráryssá gdy się w Refektarzu odpráwi/ ma się inszymi robotámi zábawiáć.

Rozdział 18. O Serwitorkàch.

1. SErwitorki pierwszego stołu/ vsłyszawszy signum przy Kośćiele po godzinach/ máią się pospieszyć do Refektarzá/ zdiąwszy płaszcze/ y tám ieśliby potrzebowáłá pomocy

Refektoráryſſá/ rátowáć ią. Ale tego rzadkoby byłá potrzebá/ zwłaßczá kiedy Sioſtr nie wiele.

2. A po Benedikcyey gdy vśiedą Sioſtry/ bez omießkánia niech przynoßą pierwßą potráwę/ poczawßy od młodßych. Potym nie długo czekáiąc przynieść znowu co ſię ma przynośić/ przed tym niż pierwße miſki zdeymą ſię: ktore nie máią ſię zdeymowáć/ áż ſię wßytkie Sioſtry odpráwią z pierwßą potráwą. Toż czynić y z inßymi potráwámi: á niechay nie porywáią miſki od Sioſtry/ áż oná odſtáwi od śiebie/ z kąd pozna że iuż nie dba o to. Zbieráiąc záś miſki z ſtołu/ od ſtárßych trzebá poczynáć.

3. Ich też rzecz ieſt/ kiedy niemáią co inßego czynić/ obchodźić ſtoły/ vpátruiąc ieśli ktorey chlebá/ ábo czego niedoſtáie: ábo ieśli ktora chce czego prośić.

4. Gdy ſię kończy pierwßy ſtoł/ y naczynie ſię wßytko odnieśie do kuchnie/ máią zbieráć owoce ieśli zoſtáły/ w koßyk ábo w iákie naczynie/ á łupiny od owocow/ ſkorupki od iáiec/ y orzechow y inße nie potrzebne rzeczy w iákie naczynie przyſtoyne oſobne/ co ſię zowie fragmentarzem/ y to odnieść do diſpenſy.

5. Potym gdy Sioſtry ſkończą iedzenie/ máią zbieráć oſtátki chlebá ktore zoſtáły/ w koß ábo iákie naczynie vczćiwe.

6. Niech przeſtrzegáią/ áby we wßytkim Zakonnie ſobie poſtępowáły/ y ſtátecznie chodźiły/ áby nie wzgorßyły ktorey/ bądź to nie chowániem ſilentium, bądź wołániem y zgiełk czyniąc v okná kuchennego/ ábo ſię ſprzeczáiąc z ktorą/ ábo rozmową y poſelſtwy od iedney do drugiey/ bądź złamániem iákiego naczynia.

7. Ich też to rzecz/ áby drzwi Refektárſkie y okná były zámknione/ ábo otworzone wedle potrzeby: á ieśliby iákie kotki ábo kotowie byli/ wygnáć.

Kiedy-

8. Kiedyby kilká ſerwitorek było/ á Sioſtr ták máło/ żeby im iedná vſłużyć mogłá: máią ſię obie znieść/ y podźielić/ áby iedná iádłá/ á druga ſłużyłá. *Może ſię to przydáć ná co inßego: ále tu ſkodá kázáć ſłużyć dwiemá gdy podoła iedná. Ráczeyby mogłá iednáż y ſłużyć, y vśiadáć do iedzenia, máiąc ná pieczy y oczách poſługi.*

9. Z ſtrony ſerwitorek wtorego ſtołu. Gdy Konwent wynidźie z Refektarzá ná Gratias, one ábo oná niech pozoſtáwßy tám zaraz Gratias odpráwi/ potym niech ſtoł dla lektorki/ ſerwitorek/ Sioſtr kuchennych/ y ktore tedy máią ieść/ nágotuie/ niechayże im ſłużą noßąc y odnoßąc/ y wßytko ták czyniąc/ iáko ſię rzekło o ſerwitorkách pierwßego ſtołu. A ieśli co zoſtáło od pierwßego ſtołu przebránego dla Sioſtr/ może ſię im położyć. Jeśli záś zbędźie iey co czáſu/ ma po cichu czytáć dla Sioſtr/ ábo Refektoráryſſę rátowáć w ſprzątániu y ochędożeniu. *Lecz kiedy máło Sioſtr, á Refektoráryſſá temu ſproſta, ſkodá odrywáć ktorey od* Gratias; *chybáby dla czytánia.*

10. Czáſu poſtu máią ſprzątáć z ſtołow obruſy/ y ná ſwym mieyſcu pokłáść: ále kiedy dwá kroć śie ie/ máią obruſy zoſtáwić ná ſtołách/ áż do wieczerzy/ záwinąwßy ich przyſtoynie.

11. Z ſtrony kollácyey tákże czynić/ Bo y ná ſignum v Kośćiołá/ będźieli tego trzebá przyść/ rátowáć/ y ná kollácyey ſłużyć/ do wtorego ſtołu tákże. Lecz nie wielká okázya tego ieſt: gdyż może ſerwitorká pierwßego ſtołu/ y ſłużyć y pośiadáć do kollácyey.

Rozdźiał 19. O Lektoryſſy ſtołowey.

1. TA ktora piſano czytáć do ſtołu/ ma ſobie pilnie y wczás przeyźrzeć/ áby y ſámá zrozumiáłá/ y ſłucháiące ſmá-

kowáły

kowáły ſobie: á czego nie rozumie ma pytáć Miſtrzyni / ábo inßych ſtárßych.

2. Gdy bierze benedikcyą ná obiedźie ábo wieczerzy / ma ſtánąć w puł Refektarzá: ále przy kollácyey ná tym mieyſcu / kędy czytá / gdy ſię da ſignum / rzecze: Benedicite.

3. Ná obiedźie y wieczerzy nie ma poczynáć czytánia záraz / ále poczekáć / áże wßytkie vśiedą y vſpokoią ſie: lecz ná kollácyey / ſkoro kilká ich ſię ſtáwi / może záraz po ſignum począć.

4. Mieyſce záś do czytánia ma być tákie / żeby po wielkiey częśći miáłá twarz obroconą do Konwentu.

5. Czytáć też ma áni názbyt ćicho / áni wrzáſkliwie / áni bárzo prędko / áni bárzo leniwo: ále ſtátecznie / rozdźielnie / y zrozumiáło: á czáſem może trochę poprzeſtáwáć.

6. Regułę ma czytáć / pierwßy dzień po Niedźieli: Konſtitucye ná káżdy dzień / krom świąt: Tablizkę kiedy ſię kończy ſtoł / á nie czekáć kiedy ſię iuż ſkończył.

7. Poſpolićie ma ſię czytáć do ſtołu v Sioſtr / z Bibliey Prouerbia, Eccleſiaſtes, Eccleſiaſticus, Sapientiæ, y inße rzeczy zrozumiáłe z Prorokow; y Hiſtoriy kśiąg Krolewſkich ꝛc. wczym trzebá ſię dokłádáć Przełożonego / ábo Wikáryego. Ná wieczerzy / y ná kolácyey / żywoty świętych / Hiſtorye Kośćielne / y inße kśięgi duchowne dozbudowánia. W świętá / Kazánia / ábo żywot onego świętego / ktorego święto ieſt: W wielki Piątek Páſſya po Polſku / ábo o męce Páńſkiey co; W poſty / co o pokućie / vmártwieniu ꝛc.

8. Lekcyą do ſtołu ma od tytułu záczynáć. Ná przykład z kśiąg przypowieśći Salomonowych wtory Rozdźiał. A kiedy pierwßy Rozdźiał czytáćby ſię miał / ták tylko mowić: Záczynáią ſię kśięgi przypowieśći Salomowych / á iuż nie trzebá przydáwáć pierwßy Rozdźiał: bo ſię to iuż káżda domyśli tego.

A kiedy z pośrzodká ſię czytá Rozdźiał / ták mowić: z kśiąg przypowieśći Sálámonowych / w trzećim Rozdźiale.

9. Kończąc czytánie / może ſobie náznáczyć woſkiem kędy przeſtáłá / áby potym wiedźiáłá oná ſámá / ábo ktora po niey czytáć będźie / to co ſię ma czytáć.

10. Bywa v Bráćiey ten ktory poyráwia lektory ſtołowe / toż może być v Sioſtr / ábo przez ſámę Przeorzyßę / ábo przez ktorą wypráwną w czytániu ná to od niey poſtánowioną: A ktorey ſię to zleći / nie ma być bárzo przykrą przy ſtole / ále przed tym náuczyć z miłośći / iednák kiedyby ſię tráfił defekt / trzebá go poprawić z ſkromnośćią bez gniewu.

Rozdźiał 20. O Infirmàryſſy.

1. INfirmáryſſá tá ſię zowie / ktora ma záwiedowáć o wßytkich chorych / y o mieyſcu dla chorych. A ná ten vrząd trzebá táką vpátrowáć / ktoraby byłá ćierpliwa przećiwko przykrośćiom niemocnych / vmiáłá ſpolny żal ábo politowánie mieć y pokazáć chorey: łágodnie ábo przyiemnie / nie oſtro ábo fukliwie gadáłá / słowy poćießnymi opływáłá: opátrzna y rozſądna w doſtawániu / chowániu / ßáfowániu potrzeb / áni ſkapa w dodáwániu / áni roztrzutna w wydawániu czego bez przyczyny.

2. Tá tedy ma mieć ſtáránie o wßytkim co należy do niemocnice y rozmáitych chorych / y opátrzyć áby niczym nie ſchodźiło / czáſu potrzebnego.

3. Mieyſce żeby było zdrowe y dobrze ſporządzone w Officynách / kuchni / komorách ábo izdebkách / pośćieli / ſkrzynkách / olmaryách / ßafách / y ſchowániu: możeli być / niech będźie ogrodek bliſko Infirmáryey / ábo Infirmárya pobli-

zu poſpolitego ogrodu: o co ma z Przeorzyſzą mowić. Wiec żeby infirmárya cżeſto vmiátána byłá / popráwowána / miáłá ſwoie rozmáite potrzeby / iáko ſtoły / obruſy / ſerwetki / naczynia / kubki ábo ſklenice / kieliſzki / miſki / tálerze / łyſzki: tákże ſtoliki dla tych / co iedzą ná łożku: panewki / pátelle do lekárſtwá / páczeſze: łázienke / do puſzczánia krwie potrzeby / do mycia też nog y głowy / vrynały / ſtolce / máry: naczynia do omyćia rąk y twarzy vmárłego / y poſpolity láwatyrz dla vmyćia rąk wſzytkich tám leżących / ábo iedzących. Brewiarz też dla Paćierzy / y inſze kśiąſzki duchowne / dla czytánia chorym ná ich poćieche. Tákże świece / y oley dla lámpy / owo żeby wſzeláka chorym wyſługa byłá. A niedopuſzczáć żeby obce ſłużyły chorym / ále tylko Sioſtry: chybáby dla iákiego niebeſpieczenſtwá ſie dopuśćiło.

4. Ma też ſie ſtáráć / áby lekárſtwá wczeſnie podáne były / y iedzenie zdrowych rzeczy / wedle náuki lekárzá: Jeśliby też chora nie byłá ták bárzo ná śiłách vpádłá / áni było niebeſpieczenſtwá z poruſzenia ábo náwietrzenia ſie / dobraby rzecz przyprowadzić chore do ſłuchánia Mſze: á kiedyby też ábo infirmárya o ściáne z Kośćiołem byłá / y bliſko ogrodu: ábo Kápliczká ták ſie ſporzadziłá / żeby y Sioſtry z infirmáryey mogły ſłucháć Mſzy / y Kápłan ze dworu chodzić mogł / ſporzadziwſzy okná áby przez nie tylko elewácya mogłá ſie widzieć; bárzoby przyſtoyna y nabożna rzecz byłá.

5. Dla potrzeb wſzelákich niech ſie vćieka do Cellerárysſy / chybáby ináczey ſporzadziło ſie: to ieſt / żeby Jnfirmáryſſá miáłá odłączone dochody / ábo iáłmużny były ná to oſobliwie dáne. A ná ten czás trzebá będzie / żeby y Jnfirmáryſſá wyliczyłá ie / iáko Zákryſtyanká (ieśli ich ma) y Cellerárysſá poſpolite.

6. Jey też rzecz ieſt cżeſto náwiedzáć chore / doźieráć do kuchenki / y Officyn infirmáryey należących / żeby wſzytko ſie gotowáło przyſtoynie / á ſámá (będzieli trzebá) pomogłá / niedbáłe nápomniáłá / y w Kápitule proklámowáłá: á czáſem Przełożoney powiedziáłá. Jáko też kiedyby tám rozpuſtá iáka / ábo nierząd był. Dla tego nie trzebá oraz wielu przypuſzczáć do náwiedzenia chorey / á bez licencyey żadney / iáko to y w inſzych Zakonách ieſt: y trzebá wiedzieć komu dáć licencyą. Bo drudzy ábo ládáco mowią / nie do potrzeby zbáwienney chorego: inſzy y przykrymi ſą im / długo ich báwiąc / ábo przyczyne choroby im wymawiáiąc y ſtrofuiąc / nie będąc Przełożonymi / iáko y oni przyiaćiele Jobowi / ćiężcy ćieſzyćiele: drudzy gánią medyki opátrzenie ⁊c. á onoby trzebá chwalić / chorego vſpokoić / y ieśliby co było / ogradzáć.

7. Ma chorym z Kápituły odnieść / ieśliby co Przełożona do nich należącego mowiłá. A gdy choroby ich co dáley ſą ćiężſze / ma Przełożoney przypomnieć / żeby zá nie kazáłá ſie modlić / y P. B. prośić / o ćierpliwość / o dobre przygotowanie ná śmierć ⁊c. Tákże też pomárłe Sioſtry ma Przełożoney przypomináć.

8: Skoro ſie dowie o ktorey chorey / ábo ią przyprowádzą do infirmáryey / ma ią z wielką chęćią y miłośćią przyiąć / y łágodnie poćieſzyć / á potym wſzelákimi potrzebámi opátrzyć / poprzedzáiąc proſby.

9. A kiedyby ktora báwiłá ſie y mieſzkáć długo chćiáłá w infirmáryey / iákoby źle vżywáiąc tey łáſki Zakonney / ma przeſtrzedz Przełożona / żeby temu zábieżáłá. Jáko też kiedyby ktora z pokory ábo Zakonnośći prośiłá / o wyśćie z infirmáryey / á ieſzczeby ſie nie zeſzło / tedy ma obwieśćić Przełożoney: ábo (ieśli ſámá moc ná to ma) odwieść ią od tego / przełożywſzy iey że tá pobożność y nabożenſtwo / byłáby z znácznym ſzwánkiem

ábo niebespieczenstwem zdrowia. A kiedy wszytkie zdrowe / y żadna nie chornie: ma zámknąć Infirmárya / y strzedz.

10. Nie wádzi tu przytoczyć co też ś. zgromádzenie / dla sporządzenia niektorych Klasztorow Zakonnic / miedzy Ordinácye / (ktore tu są przy Konstitucyách) włożyło śiedm rzeczy. 1. Aby do Infirmáryey nie ważyłá sie żadna iść / tylko prawdźiwie / bez zmyślánia chorująca. 2. Zeby krom Infirmáryey / czásu choroby żadna indźie nie leżáłá; ále záchorowawszy / powinná byłá skłonić sie do infirmáryey: á roskázuie to mocą świętego posłuszenstwá. 3. Pod klątwą zákázuie Medykowi / żeby nie śmiał náwiedzáć żadney (krom pierwszego rázu) áni lekárstwá dáwáć / poki w infirmáryey nie bedźie. 4. Spowiednik też sub pœna suspensionis, ab audiendis confessionibus ipso facto, nie może słucháć tylko w infirmáryey. 5. Opátrzenie ma być z pospolitośći / á nie káżda sobie w osobnośći. 6. Infirmáryuszká ma być pilna / miłość máiąca / ktorey dla wysługi ma sie przydáć Konwierszek / ile potrzebá pokaże. 7. Wszytkie Konwierszki niech pospolitośći vsługuią: á osobno niech sie żadney Siostrze niepozwaláią / ieśli są pozwolone / niech sie odeymuią. Lecz ieśli ktora dla choroby / ábo stárośći potrzebuie wysługi osobney / Przełożona niech náznáczy / czásem tę czásem inszą / odmieniáiąc vmyślnie / áby żadna nie byłá długo trwáiąca / ále tylko do czásu / y potrzeby. Do choru zás należące / ná to sie odrywáć nie máią.

Rozdź:21. O Serwitorce chorych.

1. KAżdey posługáczce stáráć sie trzebá / żeby byłá litośćiwa ábo miłośierna ná chore w ich potrzebách / ćierpliwa ná ich przykrośći ábo przykrzenia sie / zdobywáłá sie ná sto-

wa poćieszne / y ktoreby choremu mogły vlżyć: by też ná ten czás wszytkiego zániechác y odstąpić / dla tey pobożney sprawy: ták nabożenstwá priwatnego / iáko y tych zabaw / bez ktorych zbáwienie y Zakon nie pofzwánkuie.

2. Serwitorká zásie może być dwoiáka / iedná pospolita dla tych / ktore przychodzą do spolnego stołu w infirmáryey / bądź miesnego / bądź pośiłkowego. Druga zásie osobna / dla tey ábo tych ktore na łożu leżą. A káżda z nich ma wiedźieć swoie powinność.

3. Trzebá też wiedźieć / że w Infirmáryey máią być dwie izbie / iákoby dwá Refektarzyki; w ktorych pierwsze Serwitorki (názwáne / pospolite) posługowáć máią. Jeden kedy sie ie mieso: drugi kedy miesá sie nie ie / kedy lekárstwo biorące / á miesá nie potrzebuiące / krew puszczáiące / chorzy y mdli áppetitu pomieszanego nie máiący iadáią / á zowie sie dom rekreácyey. W tych obudwuch Serwitorki máią sobie postąpić we wszytkim / iáko sie wyższey nápisáło o Refektoráryśie / y Serwitorkách pierwszego ábo wtorego stołu: tak z strony przykryćia stołow / iáko służenia do stołu y zbierániá ná koncu / iáko też z strony naczynia / y inych rzeczy. Ma też być oná dispensá / ábo dwie / dla dwuch Refektarzykow: o ktorych záwiedowánie ma mieć przednia Serwitorká.

4. A gdy przyidźie godźiná iedzenia / táż Serwitorká ma dáć signum we dzwonek / ktory iest w infirmáryey / áby sie zeszły Siostry / ktore máią tám ieść. A gdy sie zeydą / y ręce sobie vmyią / nie czekáiąc nic / ma sie odpráwić benedikowánie. Ma też opátrzyć áby iákie kśiąszki do zbudowánia záwsze ná doredźiu były / ná ktorychby ábo oná czytáłá / kiedy nie iest czym inszym zábawioná do stołu / ábo ktora insza z iedzących ieśliby chćiáłá. A odpráwiwszy sie / ma zámknąć; chybáby tám [illegible]á

były/ ná ktorychby legáty Sioſtry/ wedle ſporządzenia Przeoryßy.

5. Ma też tá posługáczká znieść ſię zwieczorá z Infirmáryſſą/ dla tego áby oznaymiłá co potrzebá ná iutro gotowáć/ y wiele ieſt chorych/ y ieśli vbywáią ábo przybywáią/ y rożność ich.

6. Táż ma przynieść chlebá y piwá z Refektarzá/ ábo piwnice przeſtrzegáiąc tego/ áby ſię nie bráło nád potrzebę: y co zbędzie odnośić/ iáko ſię powiedziáło.

7. Ma też często nawiedzáć kuchnią/ y nápominác żeby omießkánia nie było/ y rátowáć ich kiedy może/ y tego potrzebá/ áby ſię ná czás zámierzony nágotowáło.

8. A kiedy niemáß wiele chorych/ ábo niemáß co czynić w Infirmáryey niech ſię tám nie báwi prożnuiąc. By zás nie wdáłá ſię w rozpuſty/ od Konwentckiey poſpolitośći nie ſtronitá/ y z Zakonnośći nie vſtąpiłá. Owßem może zlećić máłe posługi chorym nie leżącym/ iáko to żeby iedná drugiey posłużyłá/ ábo obruſy po iedzeniu ſprzątnęłá/ á oná ſámá do Konwentu iść mogłá: lecz w Konwenćie odpráwiwßy ſię z iedzeniem/ trzebá ſię wroćić/ y doyźrzeć/ ieśli to co zlećiłá ſpráwiono/ á ieśli nie; ochotnie ſámá niech ſprzątnie.

9. Ma też y łożká ich vſłáć/ kiedy tego będą chćiáły/ y potrzebowáły.

10. Posługáczká też leżących/ to wßytko ma czynić/ co o nie leżących ſię nápiſáło. Nád to/ kołderki y ßáty/ y inße rzeczy z Dormitarzá znieść/ ieśli one będą chćieć ábo potrzebowáć: á nie tylko pośćiel posłáć/ále y vrynały y potrzebne rzeczy nágotowáć: tákże y vrynę zoſtáwić dla pokazánia Medykowi.

11. Ma chorego pilnowáć we dnie y w nocy/ kiedy tego potrzebá/ pomagáć do zzuwánia/ do wſtánia/ do położenia ná

łożku: chowáć ią w ćieple/ y przy nim będąc nie dopußczáć odkrywáć ſię: ieśliby niebeſpiecżno było/ ábo tego potrzebá/ ma ſypiáć przy niey.

12. Co Medyk ſporządźi/ ták z ſtrony lekárſtwá/ iáko z ſtrony pośiłku/ y inßych rzeczy/ ták czynić koniecznie.

13. Zgotowawßy ieść/ ſtolik do łożká przyſtáwić/ ábo ná łożku deßczkę ſerwetką przykrytą położyć.

14. Száty/ kołderki/ y inße rzeczy iey/ práć y chędożyć/ mieyſce ſámo często vmiatáć. Gdyby miáłá do łáźni iść/ ſtáráć ſię o wßytkie potrzeby: iáko też do pußczánia krwie/ myćia głowy/ y nog/ być przy wßytkim/ pomagáć/ y wßytko ſámá ſpráwić gdy może przyſtoynie.

15. Potrzeb niektorych doſtáwáć v posługáczki poſpolitey/ iáko chlebá y piwá/ y inßych rzeczy ſpolnych: niektorych od Infirmáryſſy/ gdy támtá nie ma.

16. Opátrzyć też świátłem/ y kśięgámi dla Paćierzy/ z chorą ie mowiąc/ ábo kiedy oná nie może przy niey mowić: á iáko Officium ták y Mßy nie ma ſię opußczáć. Kiedy też chora może iść ná Mßą/ ále ieſt mdła/ ma ią rátowáć prowádząc y odprowadzáiąc.

17. Ma też y kśiąßki duchowne mieć/ ná poćiechę y zbudowánie iey/ y czytáć potroße tedy y owedy przed nią: y ſtáráć ſię áby inße Sioſtry ná to ſpoſobne co powiedziáły/ do poćießenia y zbudowánia iey.

18. Gdyby czego ſię chora nápieráłá/ coby z niezdrowiem iey było/ oſtrożnie ią ma odwieść od tego. A ieśliby też nie ßkodziło/ ma iey dogodźić. Owo cokolwiek może wymyślić/ ná porátowánie iey ták z ſtrony duße/ iáko z ſtrony ćiáłá/ ma ſię pilnie ſtáráć/ lub to ſámá/ lub przez ktore inße.

19. O ſpowiedź/ Kommunią/ y Oley święty ieśli-

by chora zániedbáłá prośić; ma ią oſtrożnie y łágodnie wieść do tego: A gdyby czás temu był/ ma dáć znáć ktorym należy/ y o to czego tedy trzebá nágotowáć. Jeśli też choroba co dáley ćięższa ieſt/ Przeorzyßy przypomnieć w Kápitule/ áby ią zaleciłá do modlitw/ ieśliby Jnfirmáryſſá tego nie vczyniłá.

20 Gdyby miáłá vmrzeć y bliſko tego byłá/ niechay nágotuie kłekotkę: á gdyby do konánia ſię zánośiło/ niechay kołátániem w nię/ zwoła Sioſtr dla czynienia kommendácyey to ieſt zálecenia duße iey/ iáko ſię wypiſáło wyżßey. Ma też nágotowáć popioł y mieyſce/ kędy ma być położona/ y cokolwiek potrzebá niech przygotuie z towárzyßkámi ſobie náznáczonymi. A gdy vmrze poſtárać ſię ma/ áby ręce y twarz wodą ćiepłą ochędożone były: lecz ieśliby potrzebá było y ćiáło chędożyć/ wedle kondicyey choroby/ miáłoby ſię vczynić; iedno bárzo oſtrożnie/ záſłoniwßy mieyſcá wſtydliwe/ gdyż káżdyby ſobie życzył tákiey ochrony. Po pogrzebie/ máry odnieść ná ſwe mieyſce/ ieśli grob ieſt we wnątz.

21. Potym iey ßáty y prześćierádłá dáć poprać(lecz to rácżey Jnfirmáryſſá ma czynić) kołdrę/ máteracz/ y inße rzeczy ná ktorych leżáłá dáć wyſußyć/ wychędożyć/ wyprać co ſię może: przed tym niż do vżywánia inßym Sioſtrom ſię dádzą. Obuwie dáć do Celleráryſſy ábo Weſtiáriyki ktora o tym záwiáduie.

22. Ma też tá ſerwitorká przypomnieć Jnfirmaryſſy/ áby ná pierwßey Kápitule/ dußá iey byłá zálecona do modlitw.

23. Jeśliby też ktora z świeckich záchorzáłá/ Jnfirmáryſſá o niey ma wiedzieć/ y wßytkim opátrowáć z miłośći/ y z pilnośćią/ według ſporządzenia Przeorzyßy.

24. Opußczono tu coś potrzebnego co w dawnieyßych Konſtitucyach nápiſano: á podobno Drukarz przeſtąpił/ á Korrektor nie doyźrzał: około obudwu ſerwitorek. Jż kiedy

máło chorych/vczyni doſyć iedná Serwitorká/ ábo y ſámá Jnfirmáryſſá. Tákże/ Przeorzyßá ma ſporądźić/áby ſkoro ſię ſkończy pierwßy ſtoł/ ktorakolwiek z tych co iádły/ poſtáłá do Jnfirmáryey/ ná dokończenie ſpraw/ áby ſerwitorká przyßłá do Refektarzá ieść v wtorego ſtołu/żeby trzeciego nie czyniłá. Záwße przeſtrzega tego Zakon/ áby zdrowi krom Refektarzá nie iedli: á chorzy tylko w Jnfirmáryey/ ſerwitorki też w Refektarzu/ á nie tám kędy ſłużą. A tá naiadßy ſię niech ſię wroći do Jnfirmáryey widźieć/ ieśli dobrze poſprzątano/ áby dołożyłá/ czego niedoſtáie.

Rozdźiał 22. O Gośćiach.

1. ACż Sioſtry poſpolićie gośći nie przyimuią/ gdyż do Klaßtorá nie może ſię żadna wpuśćić/ y ſwegoż Zakonu: iednák ieśliby z iákieykolwiek przyczyny tráfiło ſię żeby ktora zá ſłußną władzą poſłano ná mießkánie/ ábo dla vrzędu/ ábo też dla ſpoſobnośći lepßey/ná karánie: mogłoby ſię co przydáć y tu/ z Bráckich Jnſtrukcey.

2. Máiąc tedy ſłußną licencyą do wpußczenia iey. Naprzod niech ią z wielką miłośćią przywitáią/ y záprowádzą do choru/ kędy ſię benedikcya da: á ieśliby nie ſłuchálá Mßy/ poſtárać ſię áby byłá. Po Mßy/ ieśliby potrzebowáłá czego/ chętnie dáć. Jeśliby chćiáłá odpoczynąć ſobie/ záprowádźić ią do Jnfirmáryey/ kędyby gotowe łożko było/ y potrzeby inße. Pokázáć mieyſce potrzebne/ gotowáć ſpießno iedzenie. Po wieczerzy (ieśli nie poſt) wodę ná nogi/potrzeby do łożá nágotowáć.

3. Wßytko ſię ma czynić/ cokolwiek ſię przed tym powiedźiáło o Serwitorkách w Jnfirmáryey. A tákże kiedyby gość ábo gośćie nie ſkończyli obiádu/ á w Konwenćie ſię ſkończył/

ma Przeorzyßá poſtáć ktorą z tych co iuż iadły dla doſłużenia im/ áby tá ktora poczęłá im ſłużyć/ ßłá do Refektarzá ieść v wtorego ſtołu/ á náiadßy ſię znowu przybyłá.

4. A choćiay ná pierwßym wſtępie/ żeby ktora/ ábo ktore były przy nich/ trzebá dopuśćić: iednák pod czás ſilentium trzymánia/ nie może to być/ tákże kiedy do Refektarzá trzebá iść/ y po dźwonieniu ná ſpánie: A nádewßytko/ żeby dla gośći iáka rozpuſtá nie byłá/ bawienie ſię długie z nimi/ ábo ládáiákie gadki/

5. Gośćie záś obcy ná podworze/ áni ſię máią przyimowáć/ áni im przy forćie ábo kraćie godzi ſię do iedzenia y pićia podáwáć/ bo ſię to zákazáło.

Rozdźiał 23. O Kuchni.

1. SIoſtrá Konwierßká náznáczona do czynienia ieść/ ma być dowćipna ná to/ áby vmiáłá wárzyć przyſtoynie ochędożnie y vczćiwie: żeby też byłá rozſądna do podźiałow/ w robocie ćierpliwa/ w obyczáiach ſpokoyna/ nie ſprzeczliwa/ áni kwáśna.

2. Iey tedy rzecz ieſt/ kuchnią chędogo y porządnie powodźić/ zámykáć kiedy ſię odpráwi.

3. Tám ma być ſol/ drwá/ y inße rzeczy do vżywánia częſtego potrzebne/ ná pogotowiu/ chuſty do śćierania miſek ochędożne.

4. W czás ſię ma wywiedźieć od Cellerárysſy/ co ſię ma gotowáć/ ſtáráiąc ſię o dobre potráwy/ y żeby iáycá zepſowáne nie były/ áni ryby śmierdzące/ ábo inße rzeczy nie dowárzone.

5. A nie ma kazáć dzwonić w cymbał/ á żeby wßytko było gotowo/ áby iedno zá drugim bez omießkánia ſię dáwáło.

6. Jeśliby też Przełożona kazáłá dla ktorey co oſobnego nágotowáć/ że chora/ ábo nieſpoſobna ieſt/ lub to do czáſu/ lub záwße: ma ſię ſtáráć/ aby ná tym nigdy nie ſchodźiło.

7. Kiedyby ſię tráfiło mieć w kuchni kuchárki proſtaczki/ ma ich z chęći vczyć/ ták z ſtrony náuki Chrześćiáńſkiey/ iáko z ſtrony obyczáiow y roboty/ bez fuku y gniewu: á bićia ábo vderzenia wßelákim ſpoſobem ſię chronić/ tákże łáiánia/ przeklinánia/ y inßych ſłow nieporządnych. Boby ony ſię zturbowáły/ wzgorßyły/ y wyßedßy/ o Zakonnicách źleby mowiły: á nádewßytko/ że Zakonnicy ſkromność y ćierpliwość należy. Ma też opátrzyć áby co iedli y pili ſwych czáſow: y oſtátki mięs może ſię im czáſem dáć/ ktoreby od chorych zoſtáły/ ieśli ſię to Przełożoney będźie zdáło; byle oſobno.

8. Ma tego przeſtrzegáć/ áby ſię z tymi pomocnicámi nigdy nie ſwárzyłá/ áni ſię ſprzeczáłá: tákże z ſerwitorkámi chorych/ y nißymi ktore tám przychodzą/ ále niech káżdey wygodźi iáko może/ z ćierpliwośćią y ſkromnośćią.

9. Dla chorych mięſo nigdy niema ſię gotowáć w tey kuchni/ ále indźie: Lecz kędy Klaßtor ießcze nie pobudowány/ może w poſpolitey oſobno wárzyć/ á lepieyby kiedyby inßa byłá do tego.

10. Żeby wolnieyßa do gotowánia wczeſnego byłá/ ma ráno wyſłucháć Mßy/ y pobudźić kuchárki kiedy długo ſpią.

11. A gdy ieść idźie do wtorego ſtołu/ ma ſporządźić/ áby ktora co w kuchni poſługuie/ tym czáſem záſtąpiłá/ náuczywßy ią co ma czynić.

Rozdźiał 24. O piwnicy.

1. PIwnicá ma ſię zlećić Sioſtrze/ ktoraby ſię z tym vmiáłá obchodźić: ábo łácno v kogo ſię náuczyć.

5. Tá ma káżdą prożną beczkę wypłukawßy / ná ſuchym mieyſcu położyć / áby ſię nie zepſowáłá: kiedy záś wárzenie piwá náſtępuie pogotowáć wßytko naczynie / zlewáć / y doziəráć we dnie y w nocy.

3. Ktore piwo ná czeladź obrocić / y iáko go dáwáć z Przeorzyßą ſię porozumieć. Oſtátki piwá po Siostrách zlewáć ábo dla octu / ábo dla czeládzi / ábo dla vbogich.

4. Nie ma ſię odgádzáć od piwnice / kiedy trzebá piwá dáwáć: Nie dawáć też go / iedno iáko trzebá / y wedle czáſu; chybáby zá licencyą oſobną: kiedyby ſię też nápſowáło / nie dawáć go Siostrom.

5. Jeśliby ſię áchtelem kupowáło / wczás dáć znáć / żeby ſię o inße wcześnie postárano.

Rozdźiał 25. O Weſtiàryey.

1. WEſtiarzem v Bráciey zowią / nie kráwcá ktory hábity robi / ále ktory ieſt poſtánowiony nád nimi / y nád tymi ktorzy obuwie czynią. Przeto y v Sioſtr Weſtiárká ieſt tá / ktora záwieduie o vbierze y obuwiu / iáko ſą ſuknie / ßkáplerze płaßcze / rąbki / welá / kożuchy / páſy / podwiąſki / obuwie / rzemyki / pántofle / ſmárowánie trzewikow / máterace / kołdry / wezgłowká / podußeczki / słomá / plewy / dla chorych pierzniki / ścierki / prześcierádłá / chuſty ná ścieránie nog / y głowy / ręczniki / nożyczki dla ſtrzyżenia włoſow / y do obrzynánia páznokci / grzebienie / y inße tákowe. A ná chowánie tych rzeczy ma mieć iákie mieyſce ſpoſobne; ktore ſię zowie Weſtiárya.

2. Ná niey tedy należy / o wßytkie te rzeczy ſię ſtáráć / nábywáiąc / napráwiáiąc / łatáiąc / dodáiąc / odbieráiąc / chowáiąc / od Cellerárysſy máiąc nakład ná potrzeby.

3. Gdy ſię przybliża zimá / [redacted] wcześnie ma Sioſtry odzianiem opátrowáć / tákże kołderkámi podßytymi / niż im zimno [redacted] dokuczy: obaczywßy co ktora ma / y czego potrzebuie.

4. A gdy Sioſtrá o co z tákich rzeczy prośić / y potrzebowáć będzie / bez trudnośći / y chętnie ma dáć ieśli może: á ieśli nie / ma ſię ſtáráć o to ſámá. Jeśliby záś tá co prośi nie potrzebowáłá / ma ią chędogo nápomnieć / żeby názbyt y bez potrzeby nie nápieráłá ſię mieć / ieśliby ná tym nie przeſtáłá / ma powiedzieć Przełożoney.

5. Siostrom ktore potrzebuiąc nie vpominá ią ſię / tym pilniey ma dogádzáć y opátrzyć / nim pokora ich więkßego względu ieſt godnieyßa.

6. A gdy co nowego Sioſtrze ſię dáie / ma ſtáre oddáć / chybáby z licencyą zátrzymáłá / tego potrzebuiąc.

7. Nigdy żadna Sioſtrá / bez licencyey tey Weſtiárki / nie ma kazáć ſobie kráiáć ſukniá / y co inßego / ták w domu / iáko indzie. Tá też ma przyimowáć: ták ſukná / iáko płotná / ßáty y pieniądze / gdy ſię ná to dáią bądź to Konwentowi / bądź też Sioſtrze ktorey / y obrocić ták iáko trzebá wedle Zakonnośći.

8. Tá też ma hábit zgotowáć dla Nowicyußek / gdy ich máią obłoczyć / y do Kápituły przynieść: á ßáty ich świeckie chowáć / á bez ich woli nic z nimi nie czynić.

9. Má też y czeladź opátrowáć odzieniem y obuwiem / ieśli Konwent powinien: á ſtáráć ſię / żeby nie vżywáli ßat nieprzyſtoynych przeciwko ſkromnośći / ábo vczćiwośći.

10. Gdy Serwitorki chorych dla potrzeby ich / vpominá ią ſię czego / ma nieodwłecznie dáć / á ná łożá nowe w Cellách Dormitárſkich / potrzebámi opátrzyć.

11. Opátrzyć Kowierßki ßkáplerzámi grubymi / ktorychby vżywáły gdy w kuchni robią / ábo inße roboty ktore máżą há-

bit czynią. Także Siostrom inßym służącym/ lub w kuchni/ lub do ſtołu/ lub w Infirmáryey: tákże do ſtrzyżenia włoſow/ niech máią iákie kiecki/ fártuchy/ ábo iákoby koßule grube/ ktorychby tedy vżywáły/ y białośći hábitu ochraniáły. Táż do śćieránia miſek w kuchni/ ręczniki ma dáć.

12. Kiedy ſię poſpolite pránie ma odpráwowáć/ trzebá żeby w Kápitule przeſtrzegłá Siostry/ áby tego á tego cżáſu znośiły wßytkie/ co máią do pránia/ poznáczywßy chuſty. Lecz lepiey że ſámá Weſtiárká o tym wie/ kiedy żadna w Celli goſpodárſtwá ábo ſprzętu nie ma/ ale Konwent pewnych dni przez Weſtiárkę potrzeby dáie/ iáko tunicelle co tydźień/ ábo nawięcey dwie Niedźieli/ chuſtki ze dwá rázy w tydźień/ ábo ile trzebá ꝛć.

13. A kiedy rzeczy do łożá należące/ y inße widźi prożne bez vżywánia/ ma zebráć/ ná Weſtiáryą zánieść/ ſtáráć ſię żeby to wytrzepowano y przeſußono/ áby áni mol/ áni ßczurek popſował.

14. Kiedy obaczy ná ktorey Siostrze ſuknią zdártą ábo popráwy co potrzebuiącego/ ma oná opátrzyć.

15. Jeśliby ktora niedbáła byłá/ ßat ſwych nie ßánuiąc/ ábo iákokolwiek w tych rzeczách ktore do Weſtiáryey należą wykroczyłá/ niechay to obwieśći Przełożoney/ żeby [redacted] ią nápomniałá ábo w Kápitule Weſtiáriyká niech ią proklámuie.

16. Kiedy vpátrzy że niektore Siostry/ máią czego názbyt w hábitách/ w kołderkách ꝛć. má powiedźieć Przeorzyßy/ áby oná w Kápitule kazáłá wßytkim/ náznáczywßy/ czás znośić y oddáć Weſtiárce/ ktoreby miáły co nád liczbę zámierzoną w Konſtitucyách/ ábo iákokolwiek zbytnie rzeczy. A kiedy przynioſą/ ábo ná Wiſitácyey naydźie Przełożona/ Weſtiárká ma odebráć/ y ſchowáć iáko rzeczy poſpolitośći służące.

17. Gdyby

17. Gdyby ktora miáłá hábit/ ábo długi názbyt/ ábo koßtowny y świetny/ ábo cokolwiek nie Zakonnym ſpoſobem vczynionego/ ma kazáć to popráwić/ ábo przeſtrzedz przełożoną áby iey wźiętá/ ieśli ieſt przećiwko Zakonowi.

18. A iże v Siostr nie máß kráwcow/ áni ßewcow: przeto Inſtrukcya zleca to Weſtiárce/ ktora ták ma poſtępowáć ſobie/ indźie dáiąc robić/ żeby ztąd áni wzgorßenie/ áni ßkody nie było. Do tego w kráiániu y ßyciu ſukien/ ßkáplerzow/ y płaßczow/ ma ſię ſtáráć/ áby wßytko wedle Zakonu było/ nie po świecku/ áni z iáką nieprzyſtoynośćią (iáko ſą roſpory ná boku) á iednáko wßytkim y v wßytkich. Tákże y máterya nie ma być koßtowna/ áni bárwá inákßa. Bo krom płaßczá/ welum/ páſá/ trzewikow: ktore máią być czarne/ wßytko inße biało ma być/ iáko rękawy ꝛć. *(lecz rękawy nie názbyt wedle Zakonu.)* Tákże y trzewiki żeby nie były świeckie/ áni świátem pachnęły/ ále ráczey pokorę y Zakonność pokázowáły.

19. Kiedy przychodźi do zapłáty/ záwße niech ták ſobie poſtępuie/ wcześnie y wiernie płácąc/ żeby rzemieślnicy nie mieli okázyey/ ßemráć przećiwko Zakonowi ábo Zakonnym oſobom.

Rozdźiał 26. O Ogrodźie.

1. IAko potrzebá Siostrom ogrodu dla zdrowia/ ták też poſpolićie náyduie ſię przy wßytkich Klaßtorách: zlećić go tedy potrzebá komu/ lub to świeckiey/ áby zabáwy y przeßkody Siostry nie miáły/ lub to Siostrze zwłaßczá Konwierßce/ ábo też kiedy tych niemáß chorowey. Tylko trzebá áby táka biegłość w tym miáłá/ ábo przynamniey ſpoſobność/ żeby inßych pytáiąc poięłá ſnádnie/ y wykonywáłá.

2. Tákiey vrząd ieſt/ ſtáránie mieć/ áby chwaſty wyrywáne

były/

były/ drzewá nie potrzebne wykopywáne: dobre tylko y pożyteczne szczepiono/ sádzono/ chędożono/ wspierano/ przywięzowano/ okopywano/ pokrapiono/ wilki obcinano: zrozumiawszy pierwey ziemię/ ná co się nalepiey przyda. Jednák o tákie się stáráć drzewá/ ktoreby chorym pomocne były/ ábo przynamniey choroby niełácno rodziły. Y to mieć ná pieczy/ żeby drzewá wysokie nie były blisko murow/ przez ktoreby kto mogł wniść y wyniść. Jeśli też miedzy drzewy się co sieie ábo sádzi/ trzebá żeby drzewá miąższe nie były. Więc y sáme drzewá porządkiem niech będą sádzone/ áby rekreácya nie tylko z owocow byłá/ ále y z ochędożnego porządku. Do tegó niech drzewá nie będą ták miąższe y gęste/ żeby tám siedząc ábo chodząc záraz się wzaiem wszytkie widzieć nie mogły Tám róże być mogą/ dla wodek ⁊c. kwiecie y ziołá dla ozdoby ołtarzow/ byle to nie zástąpiło drzewu pożyteczniejszemu. A bez wiedzenia Przełożoney/ nie ma nic wielkiegó czynić/ iáko iest drzewo iákie wyciąć/ ábo wykopáć/ ábo szczepić ná plácu/ ktory się przyda ná co inszegó.

3. Ma się stáráć/ żeby tám mieysce było sposobne dla uczciwey rekreácyey: ták chorym iáko zdrowym. Járzyny tákże/ sáłaty/ szałwia/ czosnki/ cebule/ pietruszki/ grochy/ bánie/ melony/ y insze owoce/ ktore może płodzić oná ziemiá: Tákże pásternak/ kopr/ ányżek ⁊c. A káżde násienie wcześnie posiewáć/ szczepie ábo sádzić/ y rozsadzáć.

4. Drogá też po ogrodzie ma być/ áby te rzeczy/ ktore tám są/ nie były podeptáne/ gdy dla rekreácyey Siostry przyidą.

5. To wszytko ma robić Hortulánká/ ieśli iest Konwierszká/ chorowa ieśli podoła: á przy świeckiey ma być száfárká doziráiąc.

6. Tey też urząd iest/ klucze mieć do ogrodá ná dzień/ y czásu swego otwieráć y zamykáć.

Roz-

Roz:27. O officiàch w ogulności

1. KAżda Siostrá/ ná ktorą kłádą iáki urząd/ ieśli czuie w sobie iáką do tego niesposobność/ ma się pokornie wymawiáć/ pokázuiąc szczerze nie zmyślnie/ y bez przysády fałszu swoy defekt/ do tego urzędu. A ieśliby Przełożony ábo Przełożona wymowek nie przyimowáłá/ ma przyiąć urząd nabożnie/ ufáiąc świętemu posłuszeństwu: y prosząc áby iey był zlecony/ ná odpuszczenie grzechow/ á dla tego uczyni wenią.

2. Przyiąwszy urząd/ ma upátrowáć co zá licencyey generálney potrzebuie do práwowania swego urzędu/ dla ktorych bránia trudnob y názbyt y przykro/ co raz do Przełożonegó chodzić y z nim ábo z nią się znaszáć. Tę ma chętnie Przełożona pozwolić: iednák ieśliby nie dáłá/ nie ma się przeciwić/ ále przecie czynić ochotnie co może: chociay co raz o licencią prosić

3. Gdy ktore wykraczáią przeciw ko iákiemu urzędowi/ tá ktorey urzędu się tknie/ ma w Kápitule prokłámowáć/ y Przełożoney spráwę dáć/ w czym y iákiego nápomnienia trzebá.

4. Czemu ktora podołáć nie może zupełnie/ może upominać się u Przełożoney pomocnice: z ktorą ták się ma obchodzić towárzysko y łágodnie/ żeby káżda z chęcią podięłá się tey pomagáć.

5. W zatrudnieniu swym/ ma przestrzec; zwłaszczá Przełożoną/ áby nie było omieszkánia.

6. Kiedy też pod liczbą się co odbiera/ ma pilnowáć regestru przyimuiąc y oddáiąc/ y z tego rachowáć się.

7. Nie ma wydáwáć nic bez licencyey/ áni bráć. A kiedy weźmie co zá licencyą/ ma to dobrodzieystwo wypowiedzieć w kápitule.

8. Kosztu/ ná swego urzędu potrzeby ma się upominać u Cellerárýey/ ábo iáko sporządzi Przełożona: á potym czásu swego ráchunek czynić.

Pp 9. Jeśli

9. Jeśli drugie Officyałki w czym iey niedogadzáią/ nie ma sie z nimi swárzyć/ áni turbowáć/ ále do Przełożoney sie vdáć.

10. Kiedyby sie tráfiło vżywáć świeckich do iákiey posługi/ ma sie obchodzić vczćiwie y spokoynie z nimi/ y ták wszytko odpráwowáć/ żeby sie nie wzgorszyli/ co y o sługach domowych też trzeba rozumieć/ á nie porywáć sie ni do kogo/ áni słowem áni reką/ bo to nigdy sie nie godźi: nawet áni lekko vderzyć: lecz z miłośći trzebá go nápomnieć/ y náuczyć.

11. Gdyby sie ieden vrząd dwiema zlecał/ ma ták Przełożona ocerklowáć káżdey spráwy/ áby iedná spuśćiwszy sie ná drugą/ omieszkánia nie vczyniłá.

12. Stáráć sie też z pilnośćią ma káżda wedle swegŏ vrzedu/ áby żadnegŏ niedbálstwá nie vczyniłá; zwłaszczá záczŷby zámieszánie ábo wzgorszenie ábo szkodá lub doczesna/ lub duchowna poszłá.

13. Ná poczatku też swego vrzedu/ ieśli widźi do śiebie/ że ey czego nie dostáie w biegłośći/ ma prośić Przełożoney/ áby iákiey świádomey w tym zlećiłá/ ktoraby ią wyćwiczyć mogłá.

REGESTR ROZDZIAŁOW.

Przy



Przy welowániu

1. *Antiph:* Veni sponsa Christi, accipe coronam. quam tibi Dominus præparauit in æternum.

Psalmus 44.

2. ERuctauit cor meum verbum bonum: dico ego opera mea regi.

Lingua mea calamus scribæ: velociter scribentis.

Speciosus forma præ filiis hominum, diffusa est gratia in labiis tuis: propterea benedixit te Deus in æternum.

Accingere gladio tuo super femur tuum: potentissime.

Specie tua, & pulchritudine tua: intende, prospere procede & regna.

Propter veritatem, & mansuetudinem, & iustitiam: & deducet te mirabiliter dextera tua.

Sagittæ tuæ acutæ, populi sub te cadent: in corda inimicorum regis.

Sedes tua Deus in sæculum sæculi: virga directionis, virga regni tui.

Dilexisti iustitiam, & odisti iniquitatem: propterea vnxit te Deus, Deus tuus, oleo lætitiæ præ consortibus tuis.

Mirrha, & gutta, & casia â vestimentis tuis, à domibus eburneis: ex quibus delectauerunt te filiæ regum in honore tuo.

Astitit regina à dextris tuis in vestitu deaurato: circumdata varietate.

Audi filia, & vide, & inclina aurem tuam: & obliuiscere populum tuum, & domum patris tui.

Et

Et concupiſcet rex decorem tuum: qnoniam ipſe eſt Dominus Deus tuus, & adorabunt eum,

Et filiæ Tyri in muneribus: vultum tuum deprecabuntur omnes diuites plebis.

Omnis gloria eius filiæ regis ab intus: in fimbriis aureis circumamicta varietatibus.

Adducentur regi virgines poſt eam; proximæ eius afferentur tibi.

Afferentur in lætitia & exultatione: adducentur in templum regis.

Pro patribus tuis nati ſunt tibi filij; conſtitues eos principes ſuper omnem terram.

Memores erunt nominis tui: in omni generatione & generationem.

Propterea populi confitebuntur tibi in æternum: & in ſæculum ſæculi. Gloria Patri, &c.

Lecz ieśliby przed tym zamężna byłá: Pſalm 84.

Benedixiſti Domine terram tuam: auertiſti captiuitatem Iacob.

Remiſiſti iniquitatem plebis tuæ: operuiſti omnia peccata eorum.

Mitigaſti omnem iram tuam: auertiſti ab ira indignationis tuæ.

Conuerte nos Deus ſalutaris noſter: & auerte iram tuam à nobis.

Numquid in æternum iraſceris nobis? aut extendes iram tuam à generatione in generationem?

Deus tu conuerſus viuificabis nos: & plebs tua lætabitur in te.

Oſtende

Oſtende nobis Domine miſericordiam tuam: & ſalutare tuum da nobis.

Audiam quid loquatur in me Dominus Deus: quoniam loquetur pacem in plebem ſuam.

Et ſuper ſanctos ſuos: & in eos qui conuertuntur ad cor.

Verumtamen prope timentes eum ſalutare ipſius: vt inhabitet gloria in terra noſtra.

Miſericordia & veritas obuiauerunt ſibi: iuſtitia & pax oſculatæ ſunt.

Veritas de terra orta eſt: & iuſtitia de cælo proſpexit.

Etenim Dominus dabit benignitatem: & terra noſtra dabit fructum ſuum. Iuſtitia ante eum ambulabit: & ponet in via greſſus ſuos. Gloria Patri, &c.

3. Po Gloria Patri &c. powtorzyć Antiphonę.

4. Wierſze Kápłan mowi: á Siostry odpowiedáią.

℣. Audi filia & vide & inclina aurem tuam.

℟. Et obliuiſcere populum tuum, & domum patris tui,

℣. Et concupiſcet rex decorem tuum.

℟. Quoniam ipſe eſt Dominus Deus tuus.

℣. Ipſe illuminet oculos tuos, ne vnquam obdormias in morte.

℟. Ne quando dicat inimicus tuus, præualui aduerſus eam.

℣. Domine exaudi &c. ℣. Dominus vobiſcum &c.

5. Potym, Orácey 21. á zá káżdą odpowiedáć: Amen.

6. Tu welowánie: Ktore gdy ſię dźieie, chor ma odpráwowáć Antiphonę. Poſuit ſignum in faciem meam, vt nullum præter eum amatorem admittam.

7. Kápłan pięć Orácey mowi, á po káżdey odpowiedzą Siostry Amen.

8. *Reſponſorium.* Amo Chriſtum, in cuius thalamum introi

ui, cuius mater virgo est, cuius pater fœminam nescit, cuius mihi organa modulatis vocibus cantant. Quem cum amauero. casta sum, cum tetigero, munda sum, cum accepero, virgo sum. ℣. Annulo suo subarrhauit me, & immensis monilibus ornauit me. powtorzyć / Quem cum amauero &c.

9. Kápłan mowi wierſze.

℣. Saluam fac ancillam tuam.

℟. Deus meus sperantem in te.

℣. Mitte ei auxilium de sancto.

℟. Et ex Syon tuere eam.

℣. Domine exaudi orationem meam.

℟. Et clamor meus ad te veniat.

10. Dwie Orácye / á zá káżdą Amen.

11. *Antiphoná.* Ista est virgo sapiens, quam Dominus vigilantem inuenit, quæ accepta lampade, sump sit secum oleum, & veniente Domino introiuit cum eo ad nuptias Alleluia.

12. Potym Akolitki niech mowią wierſz.

℣. Ab occultis meis munda me Domine.

℟. Et ab alienis parce ancillæ tuæ.

Abo ten:

℣. Offerentur regi virgines post eam.

℟. Proximæ eius offerentur tibi, in lætitia & exultatione.

13. Kápłan Orácyą: Famulam. Siostry Amen odpowiedzą.

Kiedyby zás bráłá welum Wdowá.

Miásto tey ostátniey Antiphony / Ista est virgo. odpráwują się te trzy.

1. Ipsi

1. Ipsi sum desponsata, cui Angeli seruiunt, cuius pulchritudinem Sol & Luna mirantur.

2. Annulo suo subarrhauit me Dominus meus Iesus Christus, & tanquam sponsam decorauit me corona.

3. Induit me Dominus cyclade auro texta, & immensis monilibus ornauit me.

Wierſz Akolitki:

℣. Diffusa est gratia in labiis tuis.

℟. Propterea benedixit te Deus in æternum.

Orácya táż co przed tym byłá: Famulam &c.

Krom Psálmu y Antiphon ostátnich nic się więcey nie odmienia.

Dokład.

Zeſtoby ſię tu ieſcze położyć trzy rzeczy.

1. Orácye / ktore się odpráwują w kápitule.

2. Benedikowánie stołu / ná obiedźie / wieczerzy / y kolácyey.

3. Zákończenie godźin przez fidelium, ántiphony y orácye.

Iednák słuszniey się zdá mieć to osobno / w mnieyszych kśiążkách / nie nosząc z sobą cáłych konstytucey / gdyż y ná tym ostátnim árkuszu to nie zmieśćiłoby się / á drugiego nie nápełniłoby. *Ato przećię dla mieyscá zbytniego wyráźnie dołoży się, że ná* kolácyą nie przed Refektarz / ále do Refektarzá máią się zchodźić iáko to w konstytuciách obaczyć możemy. Benedictio zás / táka właśnie być ma. Largitor omnium bonorum benedicat potum ancillarum suarum.







